

03074

BIBLIOTEKA  
IZBY PRZE-  
MYŚLOWEJ  
OWIE

Sp.

L.

ANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ  
KOWIE. XII.

SPRAWOZDANIE  
Z CZYNNOSCI  
I Z PUBLICZNYCH POSIEDZEN  
IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ

W KRAKOWIE

za rok 1900.

KRAKÓW.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ.

W drukarni H. Koziańskiego w Krakowie.

1901.



BIBLIOTEKA IZBY  
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ  
W KRAKOWIE





WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ  
W KRAKOWIE. XII.

---

**SPRAWOZDANIE**  
**Z CZYNNOŚCI**  
**I Z PUBLICZNYCH POSIEDZEŃ**  
**IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ**  
**W KRAKOWIE**  
**za rok 1900.**



KRAKÓW.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ.

W drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.

1901.

**WYDAWNICTWA**  
**IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ**  
**W KRAKOWIE.**

- I. Memoriał Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, w sprawie monopolu spirytusowego. Kraków 1894.
  - II. Sprawozdania z obrad za rok 1894. Kraków 1895.
  - III. Sprawozdania z obrad za rok 1895. Kraków. 1896.
  - IV. Memoriał Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, w sprawie podwyższenia podatku od spirytusu. Kraków 1896.
  - V. Sprawozdania z obrad Izby za rok 1896. Kraków 1897.
  - VI. Sprawozdania z obrad Izby za rok 1897. Kraków 1898.
  - VII. Memoriał Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, w sprawie podwyższenia ceny kart korespondencyjnych. Kraków 1898.
  - VIII. Memoriał Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, w sprawie żeglugi parowej na Wiśle. Kraków 1898.
  - IX. Zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących organizacji i zakresu działania Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Kraków 1898.
  - X. Sprawozdania za rok 1898. Kraków 1899.
  - XI. Sprawozdania za rok 1899. Kraków 1900.
  - XII. Sprawozdania za rok 1900. Kraków 1901.
-

*Kraków, 15. kwietnia 1901.*

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie oddaje niniejszem w ręce krajowej publiczności trzeci z rzędu rocznik sprawozdań Izby, obejmujący rok 1900.

Rocznik ten zastosowany jest w rozkładzie do poprzednich wydawnictw Izby. Różni się od nich jedynie tem, że sprawy ogólnego znaczenia traktowane są nieco obszerniej a natomiast usunięto na plan drugi sprawy czysto administracyjne albo lokalne.

Aby nie powiększać zbyt znacznie rozmiarów wydawnictwa ograniczono też, o ile możności, publikację przedmiotów, które były wyczerpująco traktowane w innych krajowych wydawnictwach gospodarczych.

### Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej

Prezes, radca ces.:

*Mendelsburg.*

Sekretarz:

*Dr. Benis.*



## SPIS RZECZY.

	Strona
Ajenci podróżni, karty legitymacyjne . . . . .	3
Ajencya eksportowa w Hamburgu . . . . .	149
Akademia handlowa w Krakowie, budowa . . . . .	254
Akcyza na ryż w Krakowie . . . . .	143
Akcyzowa rewizya w Krakowie . . . . .	156
Anglia, eksport z Galicyi zachodniej . . . . .	88
Ankieta w sprawie drożyzny węgla . . . . .	135
» » kredytu dla drobnego przemysłu . . . . .	66
Asesorzy handlowi: Jasło . . . . .	236
Kraków . . . . .	39, 208
Rzeszów . . . . .	236
Tarnów . . . . .	208
Wadowice . . . . .	236
Autonomiczna taryfa cłowa . . . . .	77, 148
Bank austro-węgierski, Kraków, cenzorzy wekslowi . . . . .	235
» » » Rzeszów, cenzorzy wekslowi . . . . .	235
» » » Tarnów, » » . . . . .	235
» krajowy Kraków, cenzorzy wekslowi . . . . .	235
Bankowa filia w Jaśle . . . . .	97
Beczki, cementowanie . . . . .	69
Biuro taryfowe przy wydziale krajowym . . . . .	25
Bochnia, telegraf . . . . .	144
Brak wagonów na węgiel i drzewo . . . . .	152
Brody, magazyn na zboże . . . . .	22
Budżet Izby na r. 1900 . . . . .	89
» » » r. 1901 . . . . .	240
Bukowina, dowóz bydła do Wiednia . . . . .	24
» taryfa dowozowa z Tryestu . . . . .	22
Bydło, dowóz z Bukowiny i Galicyi . . . . .	24
» taryfy . . . . .	22
Cechowanie przymusowe miar i wag w przemyśle . . . . .	252
Cement, eksport zamorski . . . . .	III, 160
Cement, taryfy . . . . .	19, III, 134

	Strona
Ceny ziemiopłodów, notowanie . . . . .	108
Cholewkarstwo, charakter przemysłowy . . . . .	146
Ciesielski przemysł, rozgraniczenie od stolarskiego . . . . .	67
Cłowa taryfa, autonomiczna . . . . .	77, 148
Cukier skrobiowy, uwolnienie od podatku . . . . .	163
» tara w handlu detalicznym . . . . .	246
Czarny Dunajec, telegraf . . . . .	234
Czechy, połączenie kolejowe z Galicyą . . . . .	23
Czas ładowania, skrócenie na galicyjskich kolejach państwowych . . . . .	158
Delegat do szkoły przemysłowej w Gorlicach . . . . .	237
» » » » w Podgórzu . . . . .	237
Dębica—Przeworsk—Rozwadów, kolej lokalna . . . . .	16
Dodatek krajowy do podatku spirytusowego . . . . .	249
» na Izbę, rekursa . . . . .	41
» » » sprawa poboru . . . . .	91
Dom pracy na Kazimierzu, subwencya . . . . .	235
Dostawa obuwia dla armii . . . . .	56
Dowód uzdolnienia i szkoły przem. uzupeł. . . . .	145
Drobny przemysł, sprawa kredytu . . . . .	66
Drogi wodne, wiec . . . . .	234
Drzewo, eksport do Afryki na Tryest . . . . .	159
» » z Radymna i Jarosławia . . . . .	22
» kopalniane, taryfy . . . . .	19
» taryfy, komitet eksportowy . . . . .	153
Eksport cementu . . . . .	111
» do Tangeru . . . . .	37, 162
» drzewa z Radymna i Jarosławia . . . . .	22
» do Anglii . . . . .	88
» porfiru, niżki . . . . .	148
» towarów via Nadbrzezie—Wisła . . . . .	23
» wikliny, utrudnienia kolejowe . . . . .	115
Eksportowa agencja w Hamburgu . . . . .	149
Eksportowy komitet, sprawozdanie . . . . .	123
» » taryfy drzewne . . . . .	153
Emigracya robotników z Galicyi . . . . .	48
Firmy, protokołowanie . . . . .	88
Frachty, nadpłaty . . . . .	153
Gdów, poczta . . . . .	31
Gorlice, delegat do szkoły przemysłowej . . . . .	237
Grudno, eksploatacy a węgla . . . . .	137

	Strona
Gubernator banku austro-węg., przywitanie . . . . .	137
Hala licytacyjna i licytacje publiczne w Krakowie . . . . .	218
Hamburg, agencja eksportowa . . . . .	149
Handlowe traktaty . . . . .	6
Izba, budżet . . . . .	89, 240
» dodatek . . . . .	91
Jarosław, eksport drzewa . . . . .	22
Jasło, asesorzy handlowi . . . . .	236
» bankowa filia . . . . .	97
Jasło—Konieczna, budowa linii kolei . . . . .	25
Karty legitymacyjne dla agentów podróży . . . . .	3
Kataster przemysłowy, instrukcja . . . . .	41
Kawa, przymieszki . . . . .	146
Kłódki, wyrób w Świątnikach . . . . .	16
Kolej lokalna Dębica—Przeworsk—Rozwadów . . . . .	16
Kolej Stróże—Lwów . . . . .	23
Koleje państwowe galic., skrócenie czasu ładowania . . . . .	158
Kolejowa rada krajowa, powołanie członka . . . . .	126
» » » sprawozdanie . . . . .	25, 155, 254
» » » wybór delegata . . . . .	38
» » państwowa, komitet eksportowy . . . . .	123
» » » sprawozdanie . . . . .	18, 151
» » » wybory . . . . .	139
Kolejowy przystanek w Przeclawiu . . . . .	231
Komitet eksportowy . . . . .	123
Komitet eksportowy, taryfy dzewne . . . . .	153
Kontumacyjny zakład dla nierogacizny . . . . .	100
Kopalnie węgla, dzień pracy . . . . .	92
Korzenie, sprzedaż, z przymieszkami . . . . .	103
Krajowa rada kolejowa, powołanie członka . . . . .	126
» » » sprawozdanie . . . . .	25, 155, 254
» » » wybór delegata . . . . .	38
Krajowy dodatek do podatku spirytusowego . . . . .	249
Kraków, akademia handlowa, budowa . . . . .	254
» akcyza na ryż . . . . .	143
» ceny ziemiopłodów . . . . .	108
» cenzorzy wekslowi . . . . .	235
» hala licytacyjna . . . . .	218
» izba handlowa, ordynacja wyborcza . . . . .	163
» ogólne stowarzyszenie kupców . . . . .	63
» poczta . . . . .	71, 120

	Stronica
Kraków, podział piekarstwa . . . . .	145
» połączenie pakietowe z Wiedniem . . . . .	120
» rewizya akcyzowa . . . . .	156
» spław na Wiśle . . . . .	119
» stowarzyszenie szrotkarzy . . . . .	222
» wybór asesorów . . . . .	39, 208
» wystawa przyrodnicza i lekarska . . . . .	106
Kredyt dla drobnego przemysłu . . . . .	66
Krzeszowice, przystanek kolei północnej . . . . .	134
Len, produkcya w Galicyi . . . . .	15
Licytacye publiczne w Krakowie . . . . .	218
Lloyda nowa linia, interesa zachod. Galicyi . . . . .	159
Magazyny na zboże . . . . .	22
Marki ochronne, ruch w r. 1899 . . . . .	5
Masarstwo, odpoczynek niedzielny . . . . .	145
Maszyzny, eksport do Afryki na Tryest . . . . .	161
Mąka, » » » » » . . . . .	161
Mielec poczta . . . . .	121
Minister handlu, powitanie . . . . .	73
Młynarstwo, odpoczynek niedzielny . . . . .	63
Mszana dolna—Skawina, kolejowe . . . . .	25
Mysłowice, telefon . . . . .	232
Nadbrzezie, przystań na Wiśle . . . . .	117
» spław wiślany . . . . .	131
Nadbrzezie, telegraf . . . . .	29
» utrudnienia paszportowe . . . . .	128
» —Wisła, eksport towarów . . . . .	23
Nadpłaty za frachty . . . . .	153
Nafta galicyjska na niemieckich kolejach . . . . .	19
» handlowa, zapalność . . . . .	248
» podwyższenie taryf . . . . .	19
» taryfy . . . . .	9
Niedzielny odpoczynek w masarstwie . . . . .	145
» » w młynarstwie . . . . .	63
Niemcy, import wędlin . . . . .	251
Nierogaczna, zakład kontumacyjny . . . . .	100
Notowanie cen ziemiopłodów w Krakowie . . . . .	108
Nowy Sącz—Szczawnica—Nowy Targ, projekt kolei . . . . .	155
Obrót mlewa . . . . .	26
Obuwie, dostawa dla armii . . . . .	56

	Strona
Ogólne stowarzyszenie kupców w Krakowie . . . . .	63
Ordynacja wyborcza dla Izby w Krakowie . . . . .	163
Ośmiogodzinny dzień pracy w kopalniach węgla . . . . .	92
Pakietowe połączenie Krakowa z Wiedniem . . . . .	120
Paszportowe utrudnienia w Nadbrzeziu . . . . .	128
Piasek, taryfy dla hut szklanych . . . . .	231
Piekarstwo, podział w Krakowie . . . . .	145
Piwo, ruch wysyłkowy do Węgier . . . . .	32
Pociągi osobowe . . . . .	18
Poczta w Gdowie . . . . .	31
» w Krakowie . . . . .	71, 120
» w Mielcu . . . . .	121
» w Przeworsku . . . . .	31
» w Tarnowie . . . . .	30, 71
Podatek od cukru skrobiowego . . . . .	163
Podgórze, delegat do szkoły przemysłowej . . . . .	237
Podgórze—Myślenice—Lubień, budowa kolei . . . . .	254
» rozmownica telefoniczna . . . . .	123
Podwołoczyska, magazyn na zboże . . . . .	22
Połączenia kolejowe pomiędzy Galicyą i Czechami . . . . .	23
Popieranie przemysłu, ustawa . . . . .	224
Porfir, zniżki na eksport . . . . .	148
Powitanie gubernatora banku austro-węg. . . . .	137
» ministra handlu . . . . .	73
Powołanie nowego członka Izby . . . . .	143
Prądnik biały, zniesienie taryfy na bydło . . . . .	22
Prezydium, wybór . . . . .	46
Protokołowanie firm . . . . .	88
Przeclaw, przystanek kolejowy . . . . .	231
Przemysłowe wzory, ruch w r. 1899 . . . . .	5
Przeworsk—Bachórz budowa linii kolejowej . . . . .	25, 255
Przeworsk, poczta . . . . .	31
Przystań na Wiśle w Nadbrzeziu . . . . .	117
Przystanek kolei północnej w Krzeszowicach . . . . .	134
» kolejowy w Przeclawiu . . . . .	231
Rachunki Izby, zamknięcie za r. 1899 . . . . .	17, 212
Radymno, eksport drzewa . . . . .	22
Rekursa przeciw dodatkowi na Izbę . . . . .	41
Rewizory dla towarzystw akcyjnych . . . . .	40
Rewizya akcyzowa w Krakowie . . . . .	156
Robotników wychodźstwo z Galicyi . . . . .	48
Rozmownica telefoniczna w Podgórzu . . . . .	123
Ryż, akcyza w Krakowie . . . . .	143

	Strona
Rzeszów, asesorzy handlowi . . . . .	236
» cenzorzy wekslowi . . . . .	235
Siatki żarowe, wypalanie, charakter przem. . . . .	214
Skrobiowy cukier, uwolnienie od podatku . . . . .	163
Skrócenie czasu ładowania na galic. kolejach . . . . .	158
Spirytus, dodatek krajowy . . . . .	249
» eksport do Afryki na Tryest . . . . .	161
Spław wiślany pod Krakowem . . . . .	119
» » w Nadbrzeziu . . . . .	131
Statystyka produkcyjna . . . . .	6
» towarowa z Galicyi do Węgier . . . . .	32
Stolarski przemysł, rozgraniczenie od ciesielskiego . . . . .	67
Stowarzyszenie przem. kupców w Krakowie . . . . .	63
» szczotkarzy w Krakowie . . . . .	222
Stróże—Lwów, kolejowe . . . . .	23
Subwencya dla domu pracy na Kazimierzu . . . . .	235
Subwencya na wystawę paryską . . . . .	107
Świątniki, wyrób kłódek . . . . .	16
Szczakowa, telefon . . . . .	233
Szczawnica—Nowy Sącz, projekt kolei . . . . .	155, 254
Szczotkarze, . . . . .	222
Szkoła przemysłowa w Gorlicach, delegat . . . . .	237
» » w Podgórzu » . . . . .	237
Szkoły przemysłowe i dowód uzdolnienia . . . . .	145
» » wybory delegatów . . . . .	47
Tanger, eksport towarów z Galicyi . . . . .	37, 162
Tara od cukru w handlu detajlicznym . . . . .	246
Tarnów, cenzorzy wekslowi . . . . .	235
» poczta . . . . .	30, 71
» telefon . . . . .	234
» wybór asesorów handlowych . . . . .	208
Taryfowanie drzewa kopalnianego . . . . .	19
Taryfowe biuro przy wydziale krajowym . . . . .	25
Taryfy cementowe . . . . .	19, III, 134
» dowozowe z Tryestu do Bukowiny . . . . .	22
» drzewne, komitet eksportowy . . . . .	153
» na bydło . . . . .	22
» na naftę . . . . .	9, 19
» na piasek . . . . .	231
Telefon do Mysłowic . . . . .	232
» do Szczakowej . . . . .	233
» w Tarnowie . . . . .	234
Telefoniczna rozmownica w Podgórzu . . . . .	123

	Strona
Telefony w Galicyi . . . . .	121, 132
Telegraf w Bochni . . . . .	144
» w Czarnym Dunajcu . . . . .	234
» w Nadbrzeziu . . . . .	29
Towarowa statystyka z Galicyi do Węgier . . . . .	32
Towarzystwa akcyjne, rewizorzy . . . . .	40
Traktaty handlowe . . . . .	6, 77
Transporty towarowe . . . . .	19
Tryest, taryfa dowozowa do Bukowiny . . . . .	22
Ustawa o popieraniu przemysłu . . . . .	224
» przemysłowa §§. 56 i 60 . . . . .	92
Utrudnienia kolejowe przy eksporcie wikliny . . . . .	115
Utrudnienia paszportowe w Nadbrzeziu . . . . .	128
Wadowice, asesorzy handlowi . . . . .	236
Wagonów brak . . . . .	152
Wełna, import . . . . .	161
Wędliny, wywóz do Niemiec . . . . .	251
Węgiel, drożyzna . . . . .	135
» eksploatacja w Grudnie . . . . .	137
» kopalnie, dzień pracy . . . . .	92
Wiec w sprawie dróg wodnych . . . . .	234
Wiedeń, połączenie pakietowe z Krakowem . . . . .	120
Wiklina, utrudnienia eksportowe . . . . .	115
Wisła, przystań w Nadbrzeziu . . . . .	117
» ruch towarowy . . . . .	23
» spław pod Krakowem . . . . .	119
» spław w Nadbrzeziu . . . . .	131
» żegluga parowa . . . . .	231
Wodne drogi, wiec . . . . .	234
Wspomnienie pośmiertne (bł. p. Zygmunt Szancer) . . . . .	142
Wybór asesorów handlowych: Kraków . . . . .	39, 208
» » » Tarnów . . . . .	208
» członka do krajowej komisji podatkowej . . . . .	39
» delegata do krajowej rady kolejowej . . . . .	38
» delegatów do państwowej rady kolejowej . . . . .	139
» prezydium Izby . . . . .	46
» znawców do oszacowania realności z przedsię- biorstwami . . . . .	111
Wybory delegatów do szkół przemysłowych . . . . .	47
Wychodźstwo robotników z Galicyi . . . . .	48
Wydział krajowy, biuro taryfowe . . . . .	25
Wypalanie siatek żarowych, charakter przemysłowy . . . . .	214

	Strona
Wystawa paryska, subwencya . . . . .	107
» przyrodnicza i lekarska w Krakowie . . . . .	106
Wzory przemysłowe, ruch w r. 1899 . . . . .	5
Zakład kontumacyjny dla nierogacizny . . . . .	100
Zakopane—Chabówka, rozkład jazdy . . . . .	155
Zamknięcie rachunków Izby za rok 1899 . . . . .	17, 212
Zapalność nafty handlowej . . . . .	248
Zboże, magazyny . . . . .	22
Ziemiopłody, ceny targowe . . . . .	108
Żegluga parowa na Wiśle . . . . .	131











# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 16 stycznia 1900.

---

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za miesiąc  
grudzień 1899 i styczeń 1900.

1. Prace biura w ogólności.
2. Karty legitymacyjne dla agentów podróжных.
3. Marki ochronne.
4. Wzory przemysłowe.
5. Przygotowania do traktatów handlowych.
6. Taryfy na naftę.
7. Produkcya lnu w Galicyi,
8. Wyrób kłódek w Świątnikach.
9. Kolej lokalna Dębica-Przeworsk-Rozwadów.

## II.

10. Zamknięcie rachunków Izby na rok 1899.

## III.

Sprawozdanie z ostatniej sesji państwowej  
Rady kolejowej.

11. Pociągi osobowe.  
12. Transporty towarowe.  
13. Taryfy na cement.  
14. Równomierność w traktowaniu nafty galicyjskiej z rosyjską.  
15. Podwyższenie taryf na naftę.  
16. Taryfowanie drzewa kopalnianego.  
17. Export drzewa z Radymna i Jarosławia.  
18. Taryfa dowozowa z Tryestu do Bukowiny.  
19. Zniżenie taryfy na bydło.  
20. Budowa magazynów w Brodach i Podwołoczyskach.  
21. Połączenia kolejowe.  
22. Ruta Stróże - Lwów.  
23. Relacya eksportowa via Nadbrzezie - Wisła.  
24. Dowóz bydła z Bukowiny i Galicyi do Wiednia.

## IV.

25. Sprawozdanie z ostatniej sesji krajowej Rady kolejowej.

## V.

26. Sprawozdanie z czynności podjętych w sprawie obrotu mlewa (Mahlverkehr).

## VI.

Sprawozdanie komisji połączonych sekcji  
o bieżących sprawach przemysłowych.

27. Telegraf w Nadbrzeziu.  
28. Poczta w Tarnowie.  
29. Urząd pocztowy w Przeworsku.  
30. Poczta w Gdowie.  
31. Statystyka towarowa z Galicyi do Węgier.

## VII.

## Sprawy eksportowe.

32. Stosunki z Tangerangem.

## VIII.

## Wybory.

33. Wybór delegata do krajowej Rady kolejowej.  
 34. Wybór asesorów handlowych do Sądu krajowego w Krakowie.  
 35. Wybór jednego członka do kraj. komisji powszechnego podatku zarobkowego.

## IX.

## Pisma nadeszłe do Izby.

36. Rewizorzy dla towarzystw akcyjnych.  
 37. Rekursy przeciwko przypisywaniu dodatku na Izbę.  
 38. Nowa instrukcja do prowadzenia katastru przemysłowego.

---

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje komplet i otwiera posiedzenia o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia, przyjęto do wiadomości.

## I.

## Sprawozdanie z czynności biura Izby za miesiąc grudzień 1899 i styczeń 1900.

Sekretarz Izby Dr. Benis zdaje następujące sprawozdanie o czynnościach biura Izby za miesiąc grudzień 1899 i styczeń 1900.

## Prace biura w ogólności.

1. W roku 1899 załatwiono spraw ogółem 6.200 (rok 1898 spraw 5.980), które za sobą pociążyły potrzebę wysłania 7064 pism do stron. (W roku 1898: 4827).

## Karty legitymacyjne dla agentów podróży.

2. W myśl rozporządzenia c. k. ministerstwa kolei żelaznych z dnia 14 listopada 1897 L. 10.093 wydaje Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie dla agentów podróży

(Commis-voyageur), wysyłanych przez firmy hurtownicze swojego okręgu, karty legitymacyjne, uprawniające ich do przewozu wozów towarowych za opłatą 0'2 h. za każde 10 kilogramów i każdy kilometr jazdy.

Z przykrością zaznaczyć należy, że w roku 1899 wystawiono tych kart mniej niż w roku 1898, co najwyraźniej świadczy o pewnym upadku handlu en gros, który widocznie w roku 1899 w niektórych działach zmuszonym był wskutek nieprzyjaznych okoliczności ograniczyć swe pole działania.

Rozkładając ilość wydanych kart legitymacyjnych wedle towarów, na które wydane zostały, otrzymuje się następujący obraz:

Towary:	1898	1899
modne . . . . .	22 . .	16
bławatne . . . . .	26 . .	20
galanteryjne, norymberskie i krótkie . . . . .	24 . .	30
kapelusze . . . . .	9 . .	7
ubrania . . . . .	3 . .	1
sukno . . . . .	3 . .	2
szczotki . . . . .	10 . .	7
zegarki . . . . .	9 . .	9
przybory podróżne . . . . .	1 . .	1
papier . . . . .	3 . .	4
obuwie . . . . .	5 . .	4
wyroby żelazne . . . . .	1 . .	2
wino i herbata . . . . .	3 . .	—
futra . . . . .	1 . .	—
cukierki . . . . .	— . .	1

Razem wydano w roku 1898 kart legitymacyjnych 119, w roku 1899 kart 102.

Z wyjątkiem ruchu w towarach galanteryjnych, norymberskich i krótkich, liczba agentów podróżnych wszędzie zmalała. Uderza to zwłaszcza w pewnych artykułach, które kupuje ludność przy rosnącym dobrobycie jakoto: towary modne, bławatne, kapelusze, szczotki, wino, herbata.

### Marki ochronne.

3. Ruch marek ochronnych przedstawiał się w roku 1899 jak następuje:

Zarejestrowano marek ochronnych razem sztuk 32.

W roku poprzednim liczba zarejestrowanych marek wynosiła 36, a więc o 4 więcej niż w roku 1899. Wedle towarów przedstawiają zarejestrowania następujący obraz:

Towary:	1898	1899
krochmal . . . . .	10 . . .	2
napoje gazowe . . . . .	5 . . .	7
wyroby torfowe . . . . .	5 . . .	—
wódki, likiery . . . . .	3 . . .	5
bibułki papierosowe . . . . .	2 . . .	6
wyroby chemiczne . . . . .	— . . .	4
droguerye . . . . .	2 . . .	1
herbata . . . . .	2 . . .	2
cykorya . . . . .	2 . . .	—
wyroby żelazne . . . . .	— . . .	2
piwo . . . . .	1 . . .	—
wino . . . . .	1 . . .	—
ocet . . . . .	1 . . .	2
chleb . . . . .	1 . . .	—
cukier . . . . .	— . . .	1
nici . . . . .	1 . . .	—

### Wzory przemysłowe.

4. W roku 1899 zarejestrowano wzorów przemysłowych 12. W roku poprzednim (1898) liczba zgłoszonych do Izby wzorów wynosiła 13. Zestawienie wedle towarów daje następujący obraz:

Towary:	1898	1899
wyroby tkackie . . . . .	7 . . .	5
konserwy rybne . . . . .	4 . . .	—
towary żelazne . . . . .	— . . .	4
napoje gazowe . . . . .	— . . .	1
droguerye . . . . .	1 . . .	1
tutki papierosowe . . . . .	1 . . .	—
obuwie . . . . .	— . . .	1

### Przygotowania do traktatów handlowych.

5. Celem zebrania materiału i poznania życzeń interesentów w sprawie odnowienia traktatów handlowych rozesała Izba z początkiem listopada 1899 do wszystkich poważniejszych przemysłowców i handlarzy jakoteż do wszystkich stowarzyszeń przemysłowych swego okręgu 1570 sztuk kwestyonaryuszy, dotyczących stosunków produkcyjnych:

Z liczby tej przypadku:

na przemysłowców . . . . .	1329
na stowarzyszenia przemysłowe	194
na handel . . . . .	47

Aż do chwili posiedzenia zwrócono Izbie wypełnionych arkuszy 425, z czego przypada na

przemysł . . . . .	365
stowarzyszenia . . . . .	43
handel . . . . .	17

Z powodu niemożności odszukania adresatów zwrócono Izbie kwestyonaryuszy 62.

Procentowo przypada odpowiedzi na przemysł 27,5%, na stowarzyszenia przemysłowe 22,2%, na handel 36,2%.

Do kwestyonaryusza załączono następującą odezwę:

P. T.

Obecnie istniejące traktaty handlowe z Niemcami, Rosją, Włochami, Belgią, Serbią i Szwajcaryą tracą moc obowiązującą w roku 1903.

Celem przygotowania nowych traktatów handlowych, które wywrą wpływ stanowczy na przyszły rozwój warunków produkcyi naszych towarów, ich eksport oraz sprzedaż w granicach kraju, jakoteż celem prac wstępnych [do nowej autonomicznej taryfy cłowej, po stanowiło c. k. ministerstwo handlu zebrać pewne daty dotyczące statystyki produkcyi, a zarazem dać stronom interesowanym możliwość bezpośredniego wyjawienia swych handlowo-politycznych życzeń.

Statystyka produkcyi, owa dokładna i szczegółowa znajomość tego, co się w Austrii wyrabia, jaką się część własnych wyrobów konsumuje w kraju, a jaką wywozi

za granicę, jest jedną z najpotrzebniejszych i najniezbędniejszych podstaw do nowych traktatów handlowych, które dla każdego przemysłu posiadają niezwykłą ważność.

Statystyka produkcji będzie także najskuteczniejszą bronią w ręku osób, wyznaczonych do układów o traktaty handlowe, tak, że gorliwe zajęcie się sprawą statystyki produkcji leży we własnym interesie każdego z przemysłowców.

Na polecenie c. k. ministerstwa handlu przesyłamy WPanu załączony kwestyonaryusz z uprzejmą i nagłą prośbą o sumienne, dokładne i zgodne z prawdą wypełnienie, przyczem należy przestrzegać uwag i objaśnień wydrukowanych na kwestyonaryuszu. Wypełniony arkusz pytań zechce WPan odesłać do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie bezzwłocznie, a najpóźniej do 1. grudnia b. r. Do zwrotu załączamy kopertę uwolnioną od opłaty pocztowej.

Ze względu na konieczność centralnego przerobienia całego materiału przez c. k. ministerstwo handlu upraszamy uprzejmie, o ile to jest możliwe, o wypełnienie arkusza pytań, w języku niemieckim.

Jeżeli kwestyonaryusz nie wyczerpuje artykułów przez W. Pana wyrabianych, albo jeżeli pewna gałąź produkcji pańskiej w kwestyonaryuszu zupełnie nie jest uwzględnioną, upraszamy uprzejmie zażądać od nas dodatkowego arkusza pytań.

W interesie sprawy byłoby bardzo pożądanę, gdyby W. Pan swe życzenia w kierunku handlowo-politycznym (cią austriackie i obce) oraz w kierunku taryf kolejowych przedstawił nam z całą dokładnością i otwartością.

Daty i zażalenia, udzielone Izbie, będą zakomunikowane handlowo-politycznemu departamentowi ministerstwa handlu, a zresztą zachowane w najściślejszej tajemnicy.

W szczególności jest bezwarunkowo wykluczonem, aby ministerstwo handlu lub Izba handlowa i przemysłowa na podstawie treści kwestyonaryusza udzielała jakichkolwiek wyjaśnień jakiejkolwiek władzy przemysłowej, podatkowej

lub skarbowej. Z drugiej strony atoli, tylko szczerę, prawdziwie i obiektywnie z faktycznemi stosunkami zgodne odpowiedzi na pytania, dopomódz mogą do korzystnego dla przemysłu rozwiązania stojącej w mowie kwestyi.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Kraków, dnia 12 listopada 1899.

Prezes rad. ces.  
*Mendelsburg.*

Sekretarz:  
*Dr. Benis.*

Dnia 15 stycznia rozesłała Izba do wszystkich przemysłowców, stowarzyszeń i handlarzy swojego okręgu, którzy kwestyonaryusza wypełnionego nie odesłali, pierwsze przywołanie następującej treści:

P. T.

Dnia 12 listopada 1899 przesłaliśmy W. P. z polecenia c. k. ministerstwa handlu w sprawie odnowienia traktatów handlowych kwestyonaryusz, dotyczący stosunków produkcyjnych w Pańskim przedsiębiorstwie celem zebrania materiału statystycznego i celem poznania życzeń interesentów.

Gdy termin w piśmie naszym oznaczony już dawno minął, upraszamy W. P. wobec niezwykłej ważności w mowie będącej sprawą o bezwzględne i zgodne z prawdą wypełnienie przesłanego W. P. arkusza pytań najdalej do dni 8.

O ileby arkusz pytań W. P. zaginął, zechciej Pan o tem nas zawiadomić, a niezwłocznie prześlemy drugi egzemplarz.

Izba zwraca też z całym naciskiem uwagę P. T. przemysłowców krajowych, że traktaty handlowe, oraz będąca z nimi w związku nowa taryfa celna rozstrzygać będą o stanie i powodzeniu naszego przemysłu w najbliższych latach.

Chcąc zawrzeć te traktaty z korzyścią dla krajowej produkcji, należy przedewszystkiem poznać jej obecny stan i życzenia interesentów w kierunku ceł austriackich na materiały surowe i gotowe fabrykaty importowane do Austrii z zagranicy, oraz w kierunku ceł obcych państw na wyroby nasze.

Szczerość w odpowiedziach i gorliwość w zainteresowaniu się tą sprawą leży w własnym interesie każdego przemysłowca, a wszelkie skargi na smutne następstwa traktatów handlowych, oraz na nieodpowiednie taryfy celne będą bezowocne, jeżeli P. T. przemysłowcy obecnie, gdy na to jest pora, sami zaniedbają strzeżenia najżywotniejszych swoich interesów.

### Z Izby handlowej i przemysłowej.

Kraków, dnia 15. stycznia 1900.

Prezes, radca ces.:  
*Mendelsburg.*

Sekretarz:  
*Dr. Benis.*

Drugiego urgensu Izba rozsyłać nie będzie, gdyż musi przystąpić do opracowania nadeszłego materiału, które ukończonem być powinno do 1. maja b. r. Izba sądzi zresztą, iż przemysłowcy, którzy ani na pierwsze, ani na drugie wezwanie nie nadesłali odpowiedzi, sami przez to dali Izbie do poznania, iż ich sprawy traktatów handlowych nie interesują. Sami więc sobie przypisać będą musieli możliwe zle następstwa z uwzględnienia ich interesów.

Dodajemy wkońcu, że formularze zredagowane były w języku polskim i niemieckim i że każda gałąź produkcji — a podzielono całą produkcję na 148 działów — otrzymała formularz, w którym uwzględniono wszystkie ważniejsze momenta jej produkcji pod względem technicznym, handlowym i cłowym. Każdy przemysłowiec został również zapytany o swe życzenia w przedmiocie frachtów kolejowych i ceł.

### Taryfy na naftę.

6 W sprawie taryfowania nafty wniosła Izba do c. k. Ministerstwa handlu następujący memoriał, który podajemy tutaj w oryginalnym tekście niemieckim:

An das k. k. Handelsministerium, Wien.

Die mit erstem Jänner 1900 in Kraft tretende Erhöhung des Zolles für Rohoel beabsichtigt das k. k. Eisenbahnministerium zum Anlasse zu nehmen, den vor mehr, als einem

Jahrzehnte der Petroleum-Industrie erstellten Frachttarif wesentlich zu erhöhen u. z. den Frachtsatz für Rohoel durchschnittlich um 40<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, den für Raffinade um cca 65<sup>0</sup>/<sub>0</sub> der bisherigen Einheitssätze. Bedeutet eine Differenzirung der bis nun einheitlichen Frachtsätze für Rohoel und Raffinade eine ungerechte Verschiebung der bisherigen Verhältnisse, da jeder Raffineur die freie Wahl hatte, seine Raffinerie an einer ihm zweckmässig erscheinenden Stelle zu errichten, so muss eine Frachterhöhung überhaupt, als ein gewaltiger Hemmschuh bezeichnet werden, welcher eine weitere gedeihliche Entwicklung der heimischen Industrie unbedingt verhindern muss.

Als im Jahre 1895 seitens der k. k. Regierung in Aussicht genommen wurde, gelegentlich der Ausgleichs-Verhandlungen, die Zustimmung Ungarns zur Erhöhung des Zolles auf ausländisches Rohoel zu erlangen, ward durch diese Hoffnung auf die endliche Ausschliessung des unserer Industrie so verderblichen Kunstoeles, allein der Impuls zu einer intensiven Bohrtätigkeit in Galizien gegeben, welche zu einer bedeutenden Steigerung der inländischen Rohoelproduction führte. Da das Zustandekommen des Ausgleiches sich von Jahr zu Jahr verschob und in Folge des fortdauernden Importes von kaukasischem Rohoel sich eine Ueberproduction geltend machte, welche sich in empfindlichem Preisrückgange und damit sinkender Rentabilität des Petroleum-Bergbaubetriebes äusserte, sank auch alsbald die Production, um erst jetzt, angesichts der Activirung der Zollerhöhung, wieder einen Aufschwung zu zeigen.

Der Consum an Leuchtoelen in Österreich-Ungarn ist seit Jahren nahe zu stationär, im Gegensatze zu Deutschland, wo trotz des rapiden Aufschwunges, den dort die electricische Industrie genommen hat, der Petroleumconsum von 8 Millionen Mtrztr. im Jahre 1895 auf cca 10 Millionen Mtrztr. im Jahre 1898 gestiegen ist, während der Gesamtjahres-Consum Österreich-Ungarns cca 2 Millionen Mtrztr. beträgt. Der Entwicklung der österr. Petroleumindustrie ist daher der Weg als Export-Industrie vorgezeichnet und diese kann nur auf neuem gesunden, gewinnbringenden Inlandsgeschäfte fussend,

jene Ausdehnung gewinnen, die von einer hohen Regierung, ebenso wie von der Industrie selbst, angestrebt werden muss. Auch der amerikanische, so grossartige Petroleumexport vollzieht sich auf gleicher Basis, indem Dank der Organisation der »Standard Oil Comp.« der Absatz in den Vereinigten Staaten ausserordentlich gewinnbringend sich gestaltet und solcherart in der Organisation selbst die nothwendige Exportprämie geschaffen wird.

Die Ausbeuteverhältnisse der Rohoelschächte in Galizien sind denen in Pensylvanien und Ohio ziemlich ähnlich, doch sind die Bohrkosten, in Rücksicht auf die schwierigeren strategischen Verhältnisse in Galizien bedeutend höher, als in Amerika, weshalb auch der Preis des Rohöles hier höher sein muss, als er dort sein kann, wenn der Petroleumbergbau prosperiren soll. Im Durchschnitte stellen sich die Gesteungskosten eines Bohrloches in Galizien in der Tiefe von 5—600 Meter auf fl. 25.000 und da cca 10% der Bohrungen verunglücken, oder trocken bleiben, auf fl. 27500. Unter Berücksichtigung der Terrain-, der Pumpbetriebs- und der Administrations-Kosten und einer durchschnittlich 7 jährigen Ergiebigkeit der Bohrlöcher, stellt sich das Existenzminimum selbst im Grossbetriebe für den galizischen Producenten per Fl. 3. für 100 Kg. Rohoel Parität Boryslaw dar. Sinkt der Preis unter dieses Minimum, so hört die Rentabilität des Petroleumbergbaues in Galizien auf, ausgenommen bei wenigen, vom Glücke besonders begünstigten Unternehmungen. Insolange es sich nur um eine dem Inlandsbedarfe des nördlich der Donau gelegenen Teiles von Österreich angepasste Rohoelproduction handelt, wird die geplante Frachterhöhung wohl die Verhältnisse der Raffineure untereinander verschieben und teilweise arg beeinträchtigen, der Urproduction aber das Existenzminimum nicht verkümmern. Da aber allseits angestrebt werden muss, den Gesamtbedarf der Monarchie, also auch den Süden zu decken und zu regelmässigem Export zu kommen, so kann, wie leicht zu beweisen ist, nach Durchführung der geplanten Massregel. dieses Ziel absolut nicht erreicht werden.

Der zu erzielende Raffinade-Preis im Inlande ist gegeben durch den Weltmarktpreis an den Einbruchstationen der Monarchie plus Raffinadezoll. Der im Auslande steigende Consum lässt hoffen, dass auch ein gesteigerter Export Österreichs vorzugsweise nach Deutschland und der Schweiz, die Preislage auf dem Weltmarkte im Durchschnitte der letzten 6 Monate nicht empfindlich beeinflussen werde, so dass sich ein Export von Raffinade auf Grund eines Exportrohoeelpreises von fl. 2. Parität Boryslaw werde vollziehen lassen. Wenn nun angestrebt wird, die Rohoelproduction in Galizien so weit zu steigern, dass gleich viel zum Export gelange, als im Inlande consumirt wird, was einer Gesamt-Menge von 8 Millionen Meterztr. Rohoel entsprechen würde, dann müsste der Preis des Rohoeles für den Inlandconsum fl. 4. — betragen, weil nur der Preis fl. (2. plus fl. 4.): 2 = fl. 3. — dem Existenzminimum für den Rohoelproduzenten entspricht. Sinkt der Weltmarktpreis so weit, dass sich der Export nur auf Basis eines Rohoelpreises von beispielsweise fl.  $1\frac{1}{2}$  vollziehen kann, der Rohoelpreis für den inländischen Consum aber, da der Inlandsraffinadepreis vom Weltmarktpreise abhängig, auch den Rohoelpreis für den inländischen Consum alteriren muss, nur Fl.  $3\frac{1}{2}$  betragen darf, dann wird, da cca 4,000.000 Mtrztr. an Rohoel für Inland gebraucht werden, nach der Formel:

$$\frac{4,000.000 \text{ mal } 3\frac{1}{2} + x \text{ mal } 1\frac{1}{2}}{4,000.000 + x} = 3$$

nur 1,333.333 Mtrztr. Rohoel dem Exporte zugeführt werden können.

Aus diesem kleinen Beispiele ist ersichtlich, welcher grossen Einfluss eine Preisdifferenz für Rohoel von nur 50 Kreuzern per 100 Kg. hat, da hiedurch die Exportfähigkeit auf nur  $\frac{1}{3}$  jener Höhe sinken muss, die bei einem um  $\frac{1}{2}$  Gulden höheren Preise erreicht werden kann.

Es erübrigt nun noch den Beweis zu erbringen, dass die österr. Raffineure selbst bei den gegenwärtig hohen Raffinade-Preisen nicht in der Lage sind, bei einem Rohoelpreise von Fl. 4. Parität Boryslaw, eine Frachterhöhung ertragen zu können.

Angenommen, dass eine heute günstig gelegene Raffinerie 200.000 Mtrztr. Rohoel zur Verarbeitung bringt und ihre Producte nur nördlich der Donau in Österreich absetzt, wo sich der Verkaufspreis ab Consumstation nach der Oderberger Parität berechnet, so stellt sich, die höchsten Ausbeuteziffern bei voller Aufarbeitung der Nebenproducte angenommen, der Ertrag wie folgt:

Aus 100 Kg. Rohoel können gewonnen werden:

8 Kg. Benzin (zu dem heute ausserordentlich hohen Preise von Fl. 9)	. . . . .	Fl. — 72
50 » Petroleum (Fl. 19. jedoch abzügl. Steuer u. Fracht nur » 10)	. . . . .	» 5. —
10 » helle Oele zu Fl. 3.30 per 100 Kg.	. . . . .	» — 35
12 » dunkle Oele » » 2.50 » 100 » . . . . .	. . . . .	» — 30
	zusammen	<u>Fl. 6. 37</u>

Hievon ab die Raffinations- und Destillations-Kosten

$\frac{0}{100}$ kg. Rohoel . . . . .	» 1. —
Es werden somit aus 100 Kg. Rohoel erzielt . . . . .	<u>Fl. 5. 37</u>
Da das Rohoel Fl. 4.— plus Fracht Boryslaw	

Oderberg heute Fl. 0.57 mithin . . . . . » 4. 57  
 kostet, so bleibt ein Gewinn von . . . . . Fl. 0. 80  
 per 100 Kg. Rohoel.

Bei einem Umsatze von Fl. 2,300.000, als welche sich der Absatz der Producte aus 200.000 Mtrztr. Rohoel darstellt, muss ein Brutto-Gewinn von Fl. 160.000, doch wohl nur als ein mässiger bezeichnet werden. Dieser Gewinn wird aber de facto nicht erzielt, weil ein Theil der Erzeugnisse auch nach Consumplätzen verschickt werden muss, in denen auf Grund der Oderberger Parität nicht verkauft werden kann, sondern die niedrigere Triester Parität in Geltung kommt und nach welchen die derzeitigen niedrigen Frachtsätze dem Seehafentarife gegenüber keinen Schutz bieten. Zur Beurtheilung der Ertragfähigkeit unter normalen Verhältnissen, dürfen jedoch die gegenwärtigen, besonders hohen Weltmarktpreise nicht in Calculation gezogen werden, ebensowenig die obangenenommenen günstigsten Umstände, des angeführten Beispiels.

Wenn gerade dies für die Rentabilitätsrechnung gewählt wurde, so geschah es, um in drastischer Weise darzutun, dass die Erträge der Raffinerien nicht so günstig sind, als vielfach angenommen wird.

Die geplante cca 40% ige Erhöhung des Rohel-frachtsatzes würde das Rentement dieser Raffinerie noch bedeutend herabdrücken, das Absatzgebiet aber durch eine 65%-ige Raffinadefrachterhöhung noch mehr einengen, da der den Absatz erschwerende Seehafentarif ihr auf dem Wege gegen Süden schon früher, als bis nun, begegnen würde.

Ungleich empfindlicher, als die im Beispiele erwähnte Raffinerie, würden naturgemäss die östlich von Oderberg gelegenen, somit die galizischen Raffinerien durch eine Frachterhöhung getroffen werden, während die westlich gelegene Pardubitzer und die Wiener Raffinerien, weil in grossen Consumgebieten gelegen, fast nur von der geringer erhöhten Rohoelfracht, aber nur unbedeutend von der viel höher geplanten Raffinadefracht berührt würden. Dass trotz dem, schon seit so vielen Jahren bestehenden, für Rohoel und Raffinade gleichen Frachttarife, alle neuen grösseren Raffinerien nicht an der Urproductionsstätte, sondern ausserhalb Galiziens errichtet wurden, spricht deutlich dafür, dass die Lage einer Raffinerie in grossen Consumgebieten, oder im Kohlenbecken, trotz der relativ hohen Rohoelfracht, günstiger ist, als in Galizien, wohin alle Bedarfsartikel, wie Kohle, Chemikalien etc. theurer zu stehen kommen (besonders Barrels) und qualificirte Arbeitskräfte schwieriger zu beschaffen sind, als in Industriezentren. Die Differenzirung wäre somit an und für sich eine Massregel, welche eine höchst ungerechte Verschiebung der Verhältnisse der Raffineure untereinander herbeiführen würde und die Raffinierindustrie aus dem ohnedies industriearmen Lande Galizien vollständig zu vertreiben geeignet wäre.

Die k. k. Regierung wird ja selbst, mit Rücksicht auf die sonst unvermeidliche Verschiebung der Verhältnisse in der Industrie, eine durch so viele Jahre bestehende und zweckmässiger Weise beobachtete Tarifpolitik nicht in ein

Extrem verwandeln wollen. Es darf auch dem gemäss, angesichts der sonst so vielfach gemachten Bestrebungen die Exportindustrie zu fördern, nicht zu einer Massregel gegriffen werden wie die geplante, wenn nicht die, nun durch die Zollerhöhung geschaffene sichere Aussicht auf eine günstige Entwicklung der heimischen Petroleumindustrie und ein namhafter, viele Millionen Gulden einbringender Export, unbedingt zerstört werden soll.

Als vor Jahren mit der Verstaatlichung der österr. Privatbahnen begonnen wurde, hat die k. k. Regierung diese Action in der Erkenntniss eingeleitet, dass dieses Verkehrsmittel in der Hand den Staates in erster Linie berufen sei, Handel und Industrie zu fördern. Es wurde solcherart der Industrie das Versprechen gegeben, niemals die k. k. Staatsbahnen zu einem Instrumente für den Fiscus zu machen, um auf dem Wege einer fiscalischen Tarifpolitik Handel und Industrie ungebührlich zu belasten. Eingedenk dieser seinerzeit gemachten Zusage und angesichts der geschilderten Lage der Petroleumindustrie, namentlich in Hinsicht darauf, dass durch die geplante Frachterhöhung, die Entwicklung dieser Industrie zu einer gedeihlichen Exportindustrie zur Unmöglichkeit werden würde, der Export von Petroleum aber aus bekannten Gründen, allgemeiner, staatswirtschaftlicher Natur allseits angestrebt werden muss — geben wir uns der Hoffnung hin, dass das k. k. Handelsministerium diesen Ausführungen eine wohlwollende Prüfung und Berücksichtigung wird angedeihen lassen, und seinen Einfluss dahin aufbieten wird, um das Zustandekommen dieser geplanten, und für unsere Industrie so verderblichen Massregel mit allen Kräften zu verhindern.

### Produkcyja lnu w Galicyi.

7. Na skutek życzenia jednego z krajowych przemysłowców, noszącego się z planem założenia przędzalni lnu, przedsięwzięto badania nad produkcyą, importem i eksportem lnu z kraju. Stosunki produkcyi przedstawiają się, jak nast

Rok	Austria bez Węgier	Galicja
1896	393.700 q.	84.000 q.
1897	400.000	83.000
1898	403.000	94.000

Zebranie informacyi co do importu i eksportu przędzy natrafiło na niezwykle przeszkody z powodu niedokładności w statystyce ruchu towarowego na kolejach, które len surowy, przędzę i kłaki wykazują w łącznej cyfrze. Badania prowadzone u właścicieli przędzalni czeskich wykazały, że przędzalnie te okragło 40% swojego zapotrzebowania pokrywają w kraju, co odpowiada 175.000 centnarów metr. W cyfrze tej Galicja nie partycypuje w stosunku do swej produkcji lnu, gdyż tylko część lnu galicyjskiego jest tak hodowaną i przerobioną, że może służyć do fabrycznego użytku w przędzalniach.

Reszta idzie na tkactwo domowo-włościańskie oraz na handel, jako poszczególne gatunki do różnych celów technicznych.

#### Wyrób kłódek w Świątnikach.

8. Na żądanie stowarzyszenia produkcyjnego ślusarzy w Świątnikach zakupiono kolekcję wzorów kłódek, używanych w Rosyi i Rumunii, a pochodzących z fabryk niemieckich i amerykańskich, które eksportowi świątnickiemu do tych krajów czynią wielką konkurencyę. Zarazem przeprowadzono badania co do odbytu kłódek świątnickich w Rosyi i Rumunii, oraz co do cen, jakie się tam za kłódkę dadzą osiągnąć. W końcu polecono spółce świątnickiej stałego zastępcę w Petersburgu i Odessie.

#### Kolej lokalna Dębica-Przeworsk-Rozwadów.

9. Wydział rady powiatowej w Tarnobrzegu zwrócił się do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z prośbą o spowodowanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie do puszczenia w ruch trzeciej pary pociągów na linii Dębica-Przeworsk, celem ulepszenia komunikacyi wieczornej w kierunku do Lwowa i Krakowa, oraz z powrotem.

Na odpowiednie kroki, przedsięwzięte przez Izbę, dała krakowska Dyrekcyja kolejowa odpowiedź, że zaprowadzenie

trzeciej pary pociągów osobowych nocnych na szlaku Dębica-Rozwadów jest na razie nader trudne do przeprowadzenia, a to z powodu, iż na całej linii trzeba by wprowadzić nie istniejącą obecnie służbę nocną, tak, że koszty wprowadzenia tej pary pociągów byłyby stosunkowo bardzo wysokie. Ruch osobowy jest nadto na linii tej obecnie jeszcze bardzo mały, tak, że nie zachodzi potrzeba powiększania liczby komunikacji. Udogodnienie rzeczonych połączeń nastąpi na razie przez odpowiednie zmiany w rozkładzie jazdy. O ileby się na tej linii ruch w przyszłości zwiększył, poczyni Dyrekcya odpowiednie kroki, aby żądaniu rady powiatowej uczynić zadosyć.

## II.

## Zamknięcie rachunków Izby za rok 1899.

10. P. Jan Kwiatkowski składa następujące sprawozdanie o zamknięciu rachunków Izby, dokonaniem na posiedzeniu komisji budżetowej dnia 13. stycznia 1900 odbytej.

Znaleziono:

## A) Fundusz bieżący:

dochody . . . . .	K.	62.503, 18
wydatki . . . . .	»	<u>47.896, 13</u>
remanent . . . . .	K.	14.607, 05

## B) Fundusz emerytalny:

dochody . . . . .	K.	6.670, 79
wydatki . . . . .	»	<u>6.588, 50</u>
remanent . . . . .	K.	82, 29

## C) Fundusz akademii handlowej:

dochody . . . . .		625.20
wydatki . . . . .		<u>625.20</u>
remanent . . . . .		— —

## ad A) Stan funduszu bieżącego.

W miejskiej Kasie oszczędności . . . . .	K.	13.081, 82
w pocztowej » . . . . .	»	200, —
gotówką . . . . .	»	1.325, 23
	<u>Razem K.</u>	<u>14.607, 05</u>

## ad B) Stan funduszu emerytalnego.

Papiery wartościowe . . . . .	K.	55.000
Gotówka . . . . .	»	82, 29
	<u>Razem K.</u>	<u>55.082, 29</u>

## ad C) Stan funduszu Akademii handlowej.

Papiery wartościowe . . . . .	K.	18.300
-------------------------------	----	--------

Wszystkie pozycje dochodów i wydatków znaleziono pokryte należycie wystawionymi kwitami, zaopatrzonymi w podpis prezesa i sekretarza.

Referent wnosi:

»Udziela się prezydyum, skarbnikowi i biuru Izby absolutoryum kasowego i rachunkowego za rok 1899«.

Izba uchwała wedle wniosku, tudzież wyznacza urzędnikom manipulacyjnym Izby Józefowi Krudowskiemu i Pawłowi Izdorowi Jachniewiczowi remunerację w kwocie po 200 koron.

## III.

### Sprawozdanie z ostatniej sessyi państwowej Rady kolejowej.

Członkowie Rady kolejowej pp. Zygmunt Szancer i Maurycy Dattner składają następujące sprawozdanie ze swoich czynności na ostatniej sessyi Rady kolejowej, która się odbyła dnia 3. grudnia 1899. Ze spraw traktowanych na Radzie kolejowej poświęcają referencji obszerniejszą uwagę jedynie tylko sprawom galicyjskim wychodząc z zapatrywania, że informacje dziennikarskie dały członkom możliwość poznania przebiegu rozpraw Rady kolejowej w innych kwestiach.

#### Pociągi osobowe.

II. W sprawach pociągów osobowych nie powzięto tym razem żadnych uchwał dotyczących Galicyi zachodniej.

### Transporty towarowe.

12. W sprawie transportów towarowych uchwalono zwrócić się do rządu z prośbą o ustanowienie korzystnych taryf dla wywozu via Nadbrzezie.

### Taryfy cementowe.

13. W sprawach taryf cementowych uchwaliła Rada kolejowa zwrócić się do Ministerstwa kolejowego z prośbą, aby w drodze rewizji taryfy zapewnić galicyjskiemu i bukowińskiemu przemysłowi wyrobu cementu, ochronę przed konkurencją węgierską i górno-szlązką, zaś zachodnio-austriackim fabrykom tego samego artykułu, przed współzawodnictwem cementu bawarskiego. Uchwała ta, o ile dotyczy cementu galicyjskiego jest dalszym ciągiem akcji rozpoczętej w roku zeszłym przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie, przedstawionej obszernie w zeszłorocznym sprawozdaniu Izby od strony 129—136.

### Równomierność w traktowaniu nafty galic. z rosyjską.

14. Równie dotyczy interesów galicyjskich uchwała odnosząca się do równomiernego traktowania nafty galicyjskiej z naftą rosyjską i amerykańską na niemieckich kolejach.

### Podwyższenie taryf na naftę.

15. Następnie uchwalono ze względu na ogłoszoną przez niektóre dzienniki notatkę, iż rząd nosi się z myślą podwyższenia taryf na naftę, zwrócić się do ministerstwa kolejowego z interpelacją, o ile ta notatka polega na prawdzie a w każdym razie zażądać, aby przed jakąkolwiek zmianą taryfy na naftę, zwołaną została ankieta interesentów celem wysłuchania ich opinii. Przewodniczący rady kolejowej oświadczył, iż na interpelację odpowiedzi dać nie może, natomiast dał przyrzeczenie wejść w każdym razie przed zmianą taryfy w bezpośredni kontrakt z interesowanymi.

### Taryfowanie drzewa kopalnianego.

16. Najważniejszą sprawą dotyczącą Galicyi była kwestya taryfowania drzewa kopalnianego (Grubenholz) poruszona

przez delegata krakowskiej Izby handlowej p. Maurycego Dattnera.

Na okrągłaki w wywozie za granicę istniały dotychczas trzy taryfy. Klasa C) względnie taryfa sp. II. dla okrągłaków przeznaczonych do użytku tartaczego. Na drzewo kopalniane tzn. na pnie przeznaczone do użytku w kopalniach do stemplowania (Stempelhölzer, Grubenhölzer) obowiązuje taryfa wyjątkowa A. T. I. wzgl. A. T. II. stósownie do tego, czy drzewo to mierzy mniej czy więcej niż 6 m. długości. Taryfa specjalna II. względnie klasa C) wyższą jest od taryfy wyjątkowej A. T. I. a ta znowu wyższą od taryfy wyjątkowej A. T. II. Celem tej taryfy było ułatwić z kraju wywóz cienkich i krótkich okrągłaków, które są niezdatne do użytku tartaczego, a które znaleźć mogą zastosowanie jedynie w kopalniach węgla dla celów górniczych.

Na podstawie tych taryf na okrągłaki drzewo przeznaczone do tartaków opłacało należytość wyższą, a drzewo kopalniane przeznaczone do kopalni na Szląsku pruskim i Morawach taryfę niższą. Ulg taryfowych udzielano, jako tak zwaną Rückvergütung, tzn. iż kolej, za przedłożeniem poświadczenia, że sprowadzone drzewo przeznaczone było do kopalni, zwracała stosowną część pobranego frachtu. Kontrolę wykonywały koleje niemieckie.

W ciągu ostatnich lat stała się ta taryfa płaszczykiem do całego szeregu nadużyć polegających na tem, że tartaki niemieckie sprowadzały z Galicyi zwykle pnie tartaczne przeznaczone do wyrobu desek, a od tego drzewa opłacały jednak niższą taryfę kopalnianą. Gdy na skutek niefortunnego traktatu handlowego z Niemcami utrudniono z Austrii wywóz desek, a ułatwiono wywóz okrągłaków, stały się te nieuczciwe manipulacye dotkliwą klęską dla właścicieli lasów i tartaków, którzy swój interes rzetelnie prowadzili i mieli słuszne skrupuły w uzyskaniu ulg taryfowych przez rodzaj fałszywych deklaracji. Rzetelny galicyjski exporter drzewa i rzetelny posiadacz tartaków w Niemczech był w sytuacji gorszej niż jego niełojalny konkurent, który to samo drzewo znacznie taniej przewoził.

Jeszcze przed trzema laty właściciele wielkich tartaków niemieckich na górnym Śląsku wnieśli do Ministerstwa kolejowego petycję o zmianę taryfy, która stanowiła formalną premię na nieuczciwość. Rzecz naturalna, że w równy sposób pod tymi nieuczciwymi manipulacjami cierpiały także wszystkie galicyjskie tartaki i wszyscy galicyjscy właściciele lasów.

Powodowany tym stanem rzeczy postawił delegat Izby do rady kolejowej wniosek obejmujący projekt reformy, który się opierał na zasadzie, aby:

1. stworzyć wszelkie ułatwienia dla exportu prawdziwego drzewa kopalnianego.

2. położyć tamę w sprowadzaniu drzewa kłocowego przez tartaki niemieckie za niższą taryfą kopalnianą.

Sam wniosek opiewał jak następuje:

C. k. Ministerstwo kolejowe raczy obecnie obowiązującą taryfę na drzewo kopalniane w ten sposób zmienić, że drzewo kłocowe bez różnicy długości — o ile średnica jego na grubszym końcu nie przekracza 30 cm., opłacać ma najtańszą taryfę wyjątkową A. T. II. Każde inne drzewo ma taryfować wedle klasy C) i taryfy specjalnej II.

Taryfowanie wedle taryfy wyjątkowej A. T. I. ma wogóle ustać.

Wniosek powyższy przyjęty przez radę kolejową i uznany poprzednio na poufnym zebraniu galicyjskich interesentów, za odpowiadający życzeniom kraju, miał na celu ustalenie pewnego obiektywnego kryterium dla rozróżniania drzewa tartacznego. Dla drzewa kłocowego miała być zapewniona bez względu na jego długość najniższa taryfa, natomiast drzewo grubsze zdolne do użytku tartacznego, które też notorycznie tylko dla tartaków było sprowadzone, opłacać miało jak zwykłe pnie tartaczne specjalną taryfę II. względnie klasę C). W ten sposób drzewo kopalniane uzyskałoby lepsze niż dotychczas warunki exportu a położyłoby się kres tak szkodliwemu dla leśnictwa i przemysłu drzewnego galicyjskiego sprowadzania okrągłaków przez tartaki niemieckie

pod fałszywą deklaracją (»Grubenholt«). Wniosek ten został przez pełną Radę kolejową w zupełności przyjęty.

#### Export drzewa z Radymna i Jarosławia.

17. Exportu drzewa tyczył się także następujący wniosek, dążący do objęcia transportu galicyjskiego drzewa z Radymna i Jarosławia taryfą wyjątkową IX, umożliwiającą tani wywóz tego drzewa drogą wodną przez Elbę i Mołdawę. Wniosek ten przekazano do rozpatrzenia komitetowi exportowemu.

#### Taryfa dowozowa z Tryestu do Bukowiny.

18. Krakowscy delegaci do Rady kolejowej poparli także wniosek pochodzący z Bukowiny, aby przez uwzględnienie taryfy dowozowej z Tryestu do Bukowiny zapobiedz grawitowaniu pewnych gałęzi handlu bukowińskiego specjalnie w owocach południowych i proveniencyach zamorskich ku relacji: Morze śródziemne — Gałac.

#### Zniżenie taryfy na bydło.

19. Rada kolejowa przyjęła w końcu wniosek dotyczący zniżenia galic. lokalnej taryfy na bydło w relacji Prądnik biały, (Krakowski zakład kontumacyjny) oraz dotyczący reekspedycji dla transportów bydłowych, przechodzących z Galicji względnie z Bukowiny przez Prądnik biały.

Ze spraw załatwionych w czasie aż do zebrania się Rady kolejowej należy podnieść następujące:

#### Budowa magazynów w Brodach i Podwołoczyskach.

20. Strony interesowane w handlu zbożowym w Brodach i Podwołoczyskach zwróciły się do ministerstwa kolejowego przez Radę kolejową z prośbą, o utworzenie odpowiednich magazynów składowych na zboże przez zarząd ck. kolei państwowych. Ministerstwo kolei nie przychyliło się do tej prośby wychodząc z założenia, że budowa domów składowych na zboże na granicznych stacjach Brody-Podwołoczyska, musi być zasadniczo pozostawioną przemysłowi prywatnemu, który w tej mierze atoli może liczyć na wszelkie poparcie ze strony kolei. W Podwołoczyskach wybudował

już galicyjski bank hipoteczny z magazyny liczące razem 3400 kw. mt. powierzchni. Magazyny te zostaną po ukończeniu budowy kilku torów oddane do publicznego użytku. Pertraktacje prowadzone z kompetentnymi czynnikami w Brodach nie doprowadziły dotychczas do żadnego konkretnego rezultatu.

### Połączenia kolejowe.

21. Galicyjscy członkowie Rady kolejowej poruszyli jeszcze w czerwcu 1899 r. potrzebę wprowadzenia bezpośrednich połączeń pociągami kurierskimi pomiędzy Galicyą i Czechami via Ołomuniec i zwrócili się do ministerstwa kolejowego z prośbą o przynaglenie rządów wchodzących w grę kolei prywatnych.

Ministerstwo spełniło tylko w części te żądania. Austro-węgierskie Tow. kolei państwowych aktywowało z dniem 15 czerwca 1899 r. w połączeniu z pociągiem Nr. 4. 1125 kolei ces. Ferdynanda nowy pociąg osobowy Nr. 809 kursujący pomiędzy Ołomuńcem a stacją Böhmisch-Trübau. Pociąg ten ma w Böhmisch-Trübau połączenie z pociągiem osobowym Nr. 309, zdążającym do Pragi. Ministerstwo zwróciło uwagę Austro-węg. Towarzystwa kolei państwowych, że połączenie to nie czyni zadość słusznym i usprawiedliwionym żądaniom stron o bezpośrednie połączenie pociągu kursującego pomiędzy Rosyą, Galicyą i Pragą i że ministerstwo musi obstawać przy swoim pierwotnym żądaniu, aby w lecie 1900 r. został puszczony w ruch bezpośredni pociąg pociągowy.

### Ruta Stróże—Lwów.

22. W sprawie zreaktywowania biegu bezpośrednich wagonów I i II kl. pomiędzy Stróżami i Lwowem via Jasło Rzeszów nie dało Ministerstwo kolejowe stanowczej odpowiedzi, zastrzegając sobie przeprowadzenie odnośnych studyów przy układaniu planu jazdy na sezon letni 1900 roku.

### Relacja eksportowa via Nadbrzezie-Wisła.

23. Na posiedzeniu Rady kolejowej z dnia 30 listopada 1899 uchwalono następujące wnioski:

- a) wezwać Ministerstwo kolejowe do jak najszybszego wydania obniżonych taryf do eksportu Wisłą via Nadbrzezie ze wszystkich galicyjskich stacyi jakoteż ze wszystkich granicznych stacyi austro-rosyjskich do Niemiec, szczególnie atoli transito do Gdańska z uwzględnieniem drogi morskiej do Anglii, Holandyi i Belgii. W szczególności dla drzewa wszystkich rodzajów i innych artykułów masowych jak zboże, mąka, owoce strączkowe i inne;
- b) postarać się o jak najszybsze ukończenie wszczętych z rosyjskim rządem pertraktacyi o uregulowanie stosunków żegluznych granicznych i transytowych dla ruchu towarowego na Wiśle. Ministerstwo spełniło tylko część żądań rady kolejowej ogłaszając niższą taryfę dla eksportu drzewa z Galicyi i Bukowiny przez Nadbrzezie transito do Gdańska i dalej. Natomiast nie mogły być uwzględnione dotychczas inne artykuły wywozowe, jakoteż niepodobna było ukończyć układów z rządem rosyjskim w materyi uregulowania stosunków prawnych na Wiśle.

#### Dowóz bydła z Bukowiny i Galicyi.

24. W sprawie dowozu bydła żywego z Bukowiny i Galicyi do Wiednia zażądano aby pociągi, wiozące specjalnie bydło rogate z Galicyi i Bukowiny, w sezonie zimowym t. z. od początku października do końca kwietnia opuszczały Czerniowce nie jak dotychczas we czwartek ale we środę, aby jazda nie trwała do Wiednia dłużej nad 50 g., w którym to celu należałoby ewentualnie zbudować drugi tor pomiędzy Stadlau a St. Marx. Ministerstwo kolejowe żądaniu temu uczyniło zadość, aczkolwiek w innej formie. Od 1 listopada 1899 urządzono mianowicie ruch tego pociągu w ten sposób, że bydło przeznaczone na wiedeński targ po, niedzialkowy przybywa na targowicę w St. Marx zawsze w Sobotę o g. 8 rano, co zdaniem ministerstwa przynosi większą korzyść sprzedawcom.

Izba przyjmuje sprawozdanie swoich delegatów do rady kolejowej do wiadomości i wyraża im podziękowanie za poniesione trudy.

## IV.

## Sprawozdanie z ostatniej sessyi krajowej Rady kolejowej.

24. Delegat Izby do krajowej Rady kolejowej p. Józef Falter składa sprawozdanie z ostatniej sessyi krajowej Rady kolejowej.

Porządek dzienny tej sessyi był następujący:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia z d. 29 maja 1899.

2) Uchwały powzięte przez krajową radę kolejową na ostatniej sessyi.

3) postęp krajowej akcji kolejowej za czas od 29 maja do 10 listopada 1899.

Punkt 1 i 2 nie może właściwie być przedmiotem sprawozdania, gdyż czynności Rady kolejowej ograniczały się do wysłuchania spisanego na ostatniej sesyi Rady kolejowej protokołu, oraz do wysłuchania powziętych uchwał. Sprawozdanie zaś z postępu krajowej akcji kolejowej za drugie półrocze 1899 przedłożono członkom rady kolejowej w druku i równocześnie zostało ono także opublikowane we wszystkich dziennikach. Referent sądzi, iż niema potrzeby po raz drugi powtarzać tych powszechnie znanych rzeczy.

Ostatnia sessya nie była więc bardzo obfitą co do treści a to z powodu, że koleje lokalne pierwszego okresu prawie wszystkie są już gotowe a na razie stosunki finansowe kraju nie pozwalają zająć się energicznie nowymi liniami. W stadyum przedwstępnych badań znajdują się linie Przeworsk-Bachórz, następnie Jasło-Konieczna i Mszana dolna-Skawina. Jednakowoż roboty przygotowawcze postępują tak pomału, że nie dostarczyły właściwego substratu do obrad. Ze spraw nieobjętych porządkiem dziennym zasługuje na podniesienie komunikat Wydziału krajowego dotyczący otwarcia biura taryfowego przy departamencie kolej. Biuro to ma za zadanie śledzić wymogi gospodarcze kraju pod względem taryfowym i popierać je w właściwym miejscu. Byłoby więc pożądanem, aby strony interesowane w sprawie swoich dezyderatów taryfowych znosiły się z tem biurem,

aby uniknąć kolizji i ujednostajnić owe starania, które się niejednokrotnie obecnie krzyżują. Nadto ma biuro taryfowe zająć się zwołaniem ankiety w poszczególnych gałęziach krajowego przemysłu. W pierwszej linii ma się odbyć ankieta w sprawie taryf drzewnych, następnie ankieta w sprawie taryf naftowych.

Izba przyjmuje sprawozdanie do wiadomości.

## V.

### Sprawozdanie z czynności podjętych w sprawie obrotu mlewa (Mahlverkehr).

26. Członek Izby pan Artur Szancer składa następujące sprawozdanie:

W grudniu 1899 uchwaliła krakowska Izba handlowa i przemysłowa na wniosek swojego członka pana Artura Szancera, aby się zasadniczo oświadczyć za przywróceniem obrotu mlewa i w porozumieniu z Izbami handlowymi galicyjskimi i bukowińskimi poczynić wszelkie kroki w Kole polskiem i w interesowanych ministerstwach, aby przedstawić tam cały rozmiar ekonomicznej kłęski, jaką niewątpliwie za sobą pociągnie zniesienie obrotu mlewa. Izba krakowska powierzyła zarazem mandat do poczynienia odnośnych kroków obecnemu sprawozdawcy.

Rokowania z innymi Izbami handlowymi i przemysłowymi w Galicyi i Bukowinie nie dały się przeprowadzić w tak szybkim czasie i z takim pośpiechem, jak tego sprawa wymagała. Ponieważ jednakowoż rzecz cała posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla całego młynarstwa galicyjskiego wysłał sprawozdawca od siebie do wszystkich znacniejszych młynarzy zaproszenie, aby wprost sami, jako deputacya młynarska, uczynili zadość intencyom Izby handlowej w Krakowie i we własnem imieniu wdrożyli potrzebne kroki. Zaproszenie to odniosło pożądaną skutek i prawie wszyscy właściciele poważniejszych młynów w Galicyi i Bukowinie lub tychże zastępcy, zjechali się do Wiednia.

W porozumieniu z posłami Izby handlowej w Krakowie, Lwowie i Brodach wystarała się deputacya młynarska o posłuchanie w Kole polskiem. W deputacyi tej brali udział:

Br. Wattmann właściciel młynów sokalskich jako przewodniczący; reprezentant młynów lwowskich Marya Helena, oraz reprezentanci młynów brodzkich, czerniowieckich, krakowskich i tarnowskich.

Deputacya wyłuszczyła w kole polskiem obecny stan rzeczy i starała się na podstawie cyfr przedstawić, że zniesienie obrotu mlewa przyczyni się nietylko do ruiny galicyjskiego młynarstwa, ale odbić się musi w równie niekorzystnej mierze także i na cenach zboża galicyjskiego w ten sposób, jak to swojego czasu zostało przedstawionem w krakowskiej Izbie handlowej, na tejże grudniowem posiedzeniu.

Deputacya zastała w Kole polskiem usposobienie dla siebie nader życzliwe i przekonała się, że dawne na mylnych informacyach polegające uprzedzenia przeciwko obrotowi mlewa znikły zupełnie, a nawet poprzedni przeciwnicy obrotu mlewa uznają teraz jego korzyści i widzą, że w tym wypadku interesa Węgiei i Galicyi, tak młynarskie jak i rolne zupełnie zgodnie idą z sobą w parze.

Prezes Koła polskiego JE. Apolinary Jaworski wyraził swoje ubolewanie, że sprawa obrotu mlewa przeszła już obecnie stadyum decyzyi, tak, iż z powodu komplikacyi obrotu mlewa z postanowieniami ugody węgierskiej nie podobna obecnie napowrót tego obrotu przywrócić. Natomiast Koło polskie gotowe jest poprzeć inne wnioski, któreby w praktyce mogły zaradzić szkodliwym skutkom zniesienia.

Deputacya młynarska, która nie była przygotowaną na postawienie podobnych wniosków, oświadczyła, iż w następnych dniach, po naradzie, przedłoży swoje konkretne propozycye.

Następnie odbyła się audyencya deputacyi młynarskiej u p. ministra handlu JE. Stibrala. Minister handlu oświadczył prawie to samo, co prezes koła polskiego. Zasadniczo przyznał słuszność deputacyi, oświadczył się za obrotem mlewa, żądał atoli konkretnych wniosków w innym kierunku, gdyż przywrócenie obrotu mlewa w dawnej formie jest wobec ugody z Węgrami niemożliwe. Minister handlu zaznaczył także, że pozycya rządu austriackiego w sprawie obrotu mlewa jest tem cięższa, iż obrót mlewa został zniesiony głównie na skutek bardzo silnego poparcia przez koło

polskie. Węgrzy zgodzili się zaś na zniesienie dla nich korzystnego obrotu mlewa tylko po dłuższych pertraktacjach i za tę rzekomą koncesyę, która się w gruncie okazała szkodliwą dla Galicyi, otrzymali sowitą rekompensatę w innych punktach ugody.

W dalszych pertraktacjach, podczas których wyszła na jaw uderzająca okoliczność, że nawet posłowie czescy, którzy pierwotnie byli przeciw obrotowi mlewa, teraz, po dokładnem zbadaniu sprawy, są największymi jego przyjaciółmi, żądania młynarzy skryształizowały się w dwu kierunkach:

1. miejsce bezpośredniego obrotu mlewa powinna zająć premia exportowa.
2. niekorzyści taryfowe, powstające ze zniesienia obrotu mlewa, mają być uchylone przez odpowiednie ulgi re-  
expedycyjne.

Premia exportowa żądaną jest w wysokości 2 kor. od ctmtr. wywiezionych produktów młynarskich za granicę, bez różnicy, czy takowe są wyrabiane z pszenicy krajowej czy zagranicznej i powinna być, dla uniknienia hyperprodukcji, kontyngentowaną na  $\frac{1}{5}$  część tego mlewa, które galicyjskie młyny rocznie wymiela.

Co do ulg kolejowych przedstawił sprawozdawca projekt reexpedycyi na wyroby młynarskie w 6 miesięcznym obrachunku i znalazł w ministerstwie kolejowym nadzwyczaj chętnie ku temu usposobienie. Nawiasem tylko wspomina sprawozdawca, że i w ministerstwie kolejowem panuje przekonanie o szkodliwości i bezużyteczności zniesienia obrotu mlewa. Projekt premii exportowej przedstawiony został ministrowi handlu i stanowić będzie przedmiot dalszej narady w łonie rządu.

Aczkolwiek na razie starania sprawozdawcy nie uzyskały żadnego widocznego rezultatu, postąpiła sprawa zniesienia obrotu mlewa o tyle naprzód, że we wszystkich kołach tak rządowych jak poselskich coraz mocniej i widoczniej objawia się przekonanie, iż zniesienie obrotu mlewa było ciężkim błędem gospodarczym, którego niekorzystny skutek spadnie głównie na Galicyę. Równie jest zasługą starań deputacyi młynarskiej, iż sprawa środków zaradczych

przeciwko niestety nieuchronnym skutkom zniesienia obrotu mlewa, została ujętą w zupełnie konkretną formą i przedłożoną rządowi do decyzji.

Izba przyjmuje do wiadomości sprawozdanie p. Artura Szancera i uchwała mu złożyć podziękowanie za niezwykle trudy i mozoly, jakie bezinteresownie poniósł w przeprowadzeniu tej tak ważnej dla przemysłu młynarskiego sprawy.

#### IV.

### Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.

#### Telegraf w Nadbrzeziu.

27. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie stara się blisko od 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> roku o otwarcie stacji telegraficznej w Nadbrzeziu przy tamtejszej stacji ładunkowej, dla przewozu wiślanego. Potrzeba stacji w przechodnym punkcie granicznym jest tak całkiem jasną, iż nie potrzeba chyba na to długich dowodów, aby się przekonać, że punkt, w którym się kończą dwie linie kolejowe a poczyna spław na Wiśle, gdzie nadto ma siedzibę kilka poważnych firm, trudniących się handlem pogranicznym, musi mieć telegraf. Krajowa dyrekcyja poczt i telegr. odpowiedziała na prośbę Izby, iż gotowa jest urządzić telegraf, skoro interesenci złożą kwotę 260 złr. na koszt urzędnictwa przewodów. Odpowiedzi tej Izba do wiadomości przyjąć nie może i uchwaliła zwrócić się do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z prośbą, aby od swego pierwotnego zamiaru zażądania od interesentów kwoty 260 złr. na koszt urzędnictwa przewodu odstąpić raczyła.

Urządzenie poczt i telegrafów jest inwestycją gospodarczą na przyszłość i powinno być dokonywane przez państwo własnym kosztem. Jest to niesłusznem, aby chwilowym interesentom nakładać ciężar takich inwestycyj, zwłaszcza w Galicyi, na którą się pod względem poczt i telegrafów w stosunku do innych prowincyj państwa mało łoży. C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów miała już sposobność sama się

przekonać, iż Nadbrzezie jako stacya ładunkowa kolejowowiślana c. k. kolei państwowych telegraf mieć musi. Nie można poprostu nawet oczekiwać, aby się w Nadbrzeziu ruch rozwinął, skoro tam niema najważniejszego nowożytnego środka komunikacyi: telegrafu.

Urządzenie telegrafu takiego nie leży też w interesie kilku miejscowych interesentów i ubogiej gminy, ale w ogólnokrajowym interesie podniesienia ruchu przez Nadbrzezie i poczynienia wszelkich ułatwień dla owych przedsiębiorców, którzy przez ożywienie Nadbrzezia przyczyniają się także do rozwoju tak ważnego dla kraju spławu na Wiśle.

### Poczta w Tarnowie.

28. Ze strony bardzo licznie reprezentowanych sfer kupieckich i przemysłowych w Tarnowie dochodzą Izbę całkiem uzasadnione i uprawnione skargi na organizacyę poczty w Tarnowie, która mimo wszelkich wysiłków personalu nie funkcyjnie należycie w dziale doręczennia listów.

Poczta wiedeńska, przychodząca około 8-mej rano, dostaje się do rąk adresatów dopiero o godzinie 12-tej w południe, a nawet i później, a druga poczta z Wiednia, przybywająca do Tarnowa o 4-tej popołudniu, a mieszcząca w sobie korespondencyę z Wiednia, Śląska i Moraw, leży w tamtejszym urzędzie pocztowym aż do drugiego dnia i dopiero nazajutrz w południe bywa rozdzielana.

Wobec bardzo silnego ruchu pocztowego w Tarnowie, wobec żywych interesów, jakie tamtejszy świat kupiecki łączą z zachodnimi prowincjami Austrii, wobec tego wreszcie, że cały rozwój gospodarczy cierpi pod niewłaściwym urządzeniem poczty i tworzy, zwłaszcza wobec postępów w innych austriackich miastach, sztuczną zaporę rozwoju dla Tarnowa:—okazuje się niezbędnem, aby jednorazowe doręczanie listów w Tarnowie zostało usuniętem i aby zaprowadzono dwurazowe doręczanie listów w ten sposób, aby z jednej strony poranna poczta wiedeńska dostawała się bez zwłoki do rąk adresatów i umożliwiła im załatwienie interesów i odpowiedź jeszcze tego samego dnia, a z drugiej strony, aby zarządzeniem zo-

stało doręczanie poczty, przywiezionej popołudniu przez pociąg wiedeński.

Wobec nadzwyczaj trudnych warunków pracy gospodarczej w kraju i wobec niesłychanego znaczenia, jakie w stosunkach handlowych cały świat przywiązuje do szybkiego doręczania poczty i zysku na czasie, tuszemy też sobie niepłonną nadzieję, że c. k. dyrekcyja poczt i telegrafów te naprawdę przestarzałe i anormalne stosunki w Tarnowie z całą energią usunąć raczy.

### Urząd poczt w Przeworsku.

29. C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów we Lwowie zapytuje Izbę, czy nie należałoby urzędu pocztowego w Przeworsku będącego dotychczas pocztą prywatną zamienić na eraryalną, na co Izba odpowiedziała twierdząco, ze względu na silny ruch handlowy i przemysłowy w Przeworsku, opierający się głównie o tamtejszą cukrownię tudzież ze względu na budowę projektowanej linii Przeworsk-Bachórz oraz na istniejącą linię kolei Przeworsk-Rozwadow.

### Poczta w Gdowie.

30. Od grona kupców z Gdowa otrzymała Izba następującą petycję:

Do Świetnej Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie! Od 3 lat trzykrotnie wnosiliśmy przez tutejszą gminę umotywowane prośby do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie o zaprowadzenie drugiego połączenia poczty z Gdowa do Bochni — i bezskutecznie. — Udajemy się przeto do Świetnej Izby o poparcie i wyjednanie, aby poczta 2 razy dziennie z Gdowa do Bochni i napowrót odchodziła, gdyż dotychczasowe jednorazowe połączenie zupełnie nie wystarcza.

Obecnie przychodzi raz na dzień poczta z Bochni o godzinie 9 minut 30 rano, a odchodzi do Bochni o 5 wieczór — a nadeszłe listy i pakunki pociągami południowymi, a to od godziny 7, 9 rano, 12 w południe z Krakowa, a 12 minut 25 w południe ze Lwowa, leżą w Bochni do następnego dnia wskutek czego listy z Wiednia i z zachodu odbieramy o jeden dzień później.

Eksport mięsa, masła i drobiu, który tu ma rację bytu i który przed paru laty się rozwijał, z powodu tego opóźnienia listów upadł, bo obstalunki o 2 do 3 dni później dochodziły odbiorców, jak sobie zamawiający na podstawie normalnego połączenia wykombinowali, wskutek czego zamawiający, zmuszony czekać 6 do 7 dni na zamówiony obstalunek, zaniechał dalszych.

Abstrahując nawet od eksportu, miasteczko Gdów, liczące 2 tysiące mieszkańców, mające browar piwny, koszykarnie — duży eksport cieląt i nierogacizny do Wiednia — dwie garbarnie i najmniej 200 rodzin, trudniących się handlem, — ma prawo, aby 2 razy dziennie z kolei listy swoje odbierało; bo wobec coraz trudniejszych warunków w handlu i coraz większej konkurencji — utrudniona komunikacja pocztowa — nie tamuje — ale wprost zabijająco działa na handel i przemysł. Drugi kurs pocztowy ośmielamy się proponować w ten sposób, aby poczta z Gdowa do Bochni odchodziła rano do pociągów południowych, a z powrotem przywoziła pocztę nadeszłą pociągami południowymi.

Gdów 24 stycznia 1900 r. Podpisy.

Gdy okoliczności faktyczne przytoczone w tym podaniu dotyczące zwłaszcza stosunków handlowych mięsem, masłem i drobiem polegają na prawdzie i gdy przez powolność połączenia listowego handlarze i producenci mięsa, drobiu i masła ponoszą istotnie wielkie straty, tak, że te gałęzie zarobkowości chylą się ku upadkowi, uchwała Izba prośbę powyższą poprzeć jak najgoręcej w c. k. dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie.

### Statystyka towarowa z Galicyi do Węgier.

31. Nowe wydane przepisy statystyki towarowej (Zwischenverkehrsstatistik) obciążają nadmiernie cały ruch towarowy w stosunku do Węgier i dają bez ustanku sferom interesowanym powody do skarg i zażaleń. W niektórych specjalnych wypadkach staje się wykonywanie przepisów statystyki towarowej wprost przeszkodą, tamującą w zupełności ruch wysyłkowy do Węgier. W szczególności na to miejsce przy piwie.

W tej materji otrzymała Izba handlowa od dyrekcji browaru arcyksięcia Karola Szczepana w Żywcu memoriał, który tu w pełnej osnowie podajemy.

An die geehrte Handels- und Gewerbekammer in Krakau.

Infolge Inkrafttretung der kaiserlichen Verordnung dto. 19. December 1899, R. G. B. CXIII vom 31. December 1899 betreffend die Vergütung der Abgaben für die versteuerten Biermengen, welche im Verkehr zwischen den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern, den Ländern der ungarischen Krone vorkommen, sowie infolge des Erlasses des k. k. Finanzministeriums vom 30. December 1899 ergeben sich in dem Verkehre mit Ungarn derartige Schwierigkeiten, dass die einzelnen ungarischen Comittenten, welche ihren Bierbedarf in der Brauerei Seiner kaiserlichen und königlichen Hoheit des durchlauchtigsten Herrn Erzherzogs Carl Stefan decken, offen erklären, den Bierbezug einstellen zu müssen, sofern nicht eine Abhilfe erfolgen würde.

Die Güterdirection Seiner kaiserlichen und königlichen Hoheit, des durchlauchtigsten Herrn Erzherzogs Carl Stefan erlaubt sich im Nachfolgenden die aus dem oben citirten sogenannten Überweisungsgesetze und der damit im Zusammenhange stehenden Ausführungsverordnung des Finanzministeriums erwachsenden Übelstände im Verkehr mit Ungarn zur Kenntnis der geehrten Handels- und Gewerbekammer zu bringen, mit dem Ersuchen, bei dem k. k. Finanz- und Handelsministerium schleunigst und dringlichst Schritte zu thun, damit diesen Übelständen Abhilfe geschaffen wird.

Abgesehen von den Kosten der Stellung der angemeldeten Sendungen, deren Höhe erst nach Erhalt der Rechnung über die nach §. 2 der Vollführungsvorschriften der Finanzverwaltung erwachsenden Mehrauslagen, welche in dem Falle ersetzt werden müssen, wenn die Untersuchung in der Gewerbestätte selbst erfolgt, wird konstatiert werden können, sind die Bestimmungen einerseits gegen jeden praktischen und bisher geübten Verkehr, andererseits haben weder das k. k. Handels- noch das k. k. Finanzministerium überhaupt in Erwägung gezogen, welche Folgen die Art und Weise der Durchführung des Überweisungsgesetzes haben wer-

den, da dieselben in keinem Einklange mit dem in Ungarn decretirten Gesetze über Einhebung der Consumsteuer von Bier stehen und dadurch den Aussenhandel beeinträchtigen der ungarischen Finanzbehörden zu Chikanen, Thür und Angel, eröffnen würden.

§. 3 der Vollzugsvorschriften schreibt vor, dass jede zur Übertragung in ein anderes Ländergebiet angemeldete Sendung von Bier, ämtlich untersucht werden muss, indem die Anzahl der Colli, die Gattung und die Menge der zu versendenden Gegenstände erhoben werden.

Der Begriff Gattung schliesst doch ganz klar in sich, dass bei einer Biersendung, die Sorte derselben anzugeben ist insbesondere wie stark dasselbe eingebräut sei, was ja der Finanzwachabtheilung, die in der betreffenden Betriebsstätte stets beschäftigt ist, bei der überaus strengen Suifhaus-Gährkeller- und Lagerkellercontrolle, gewiss die allereinfachste Aufgabe bereiten würde.

Diese Angabe zu machen, weigert sich die k. k. Finanzwache, u. z. auf besonderen Auftrag der Finanzbezirks-Direction in Wadowice, ganz entschieden, indem dieselbe die Meinung vertritt, unter Gattung sei einfach zu verstehen »Bier«. Wenn aber eine Anmeldung und eine Abfertigung über eine »Bierausfuhr« erfolgt, so muss doch unter dem von dem k. k. Finanzministerium gemeinten Ausdruck »Gattung« etwas anderes verstanden werden, als die einfache Constatirung ob Bier oder Wasser, sondern wahrscheinlich die Gattung des Bieres, ob 10, 11, 12 oder mehrgrädig eventuell die landesübliche Bezeichnung ob Lager, Export oder Märzenbier.

Diese Constatirung ist aber, wie später gezeigt werden wird, für Durchführung des Consumsteuergesetzes von besonderer Wichtigkeit.

Bezüglich der Erhebung der Menge des zu versendenden Bieres ordnet §. 3 an, dass bei Bier in Fässern, »das Aichzeichen« massgebend sei.

Auch diese Anordnung beweist nur, dass die Gesetze und deren Vollzugsvorschriften, ohne jedweden Contact mit der Praxis gemacht sein dürften.

Die gesetzlich vorgeschriebene Aichung der Transportgefässe geschieht um eine Übervortheilung der Käufer hintanzuhalten.

Da nun die Transportgefässe, bei ihrem Gebrauche eintrocknen und so stets dem Inhalte nach, einem Schwunde ausgesetzt sind, mussten die Brauereien bedacht sein, dieselben so anfertigen zu lassen, damit dieselben, ohne dass eine Umarbeitung nothwendig wäre, längere Zeit in Gebrauch bleiben können.

Demzufolge ist der Inhalt derselben meist grösser, als das dem Käufer in Rechnung gestellte Quantum.

Die Gebinde, welche mit 25 L. den Käufer berechnet werden, zeigen nach dem Aichzeichen 25, 2 bis 26 l. usw.

Da nun §. 3 vorschreibt, dass die Erhebung der Menge nach dem »Aichzeichen« zu geschehen hat, hält sich die k. k. Finanzwache genau nach dem Wortlaute und decidirt den Inhalt mit 25, 2, 25, 4 usw., wie es oben das Aichzeichen angibt.

Die Folge davon ist, dass

1. die Factura mit der Erhebung der k. k. Finanzwache nicht übereinstimmt,
2. die kön. ung. Finanzwache erklärt, sie habe sich an die Erklärung der k. k. Finanzwache zu halten, demgemäss ist die Angabe des Verkäufers eine betrügerische und verdiene keinen Glauben,
3. der ungarische Käufer aber, um den von der k. k. Finanzwache mehr berechneten Inhalt, auch mehr an Consumsteuer bezahlen muss,
4. der k. k. österreichische Fiscus an Ungarn mehr Steuer rückvergüten muss, als der Erzeuger eigentlich berechnet.

Kurz ein Chaos sondergleichen! und Alles hervorgerufen: weil das Gesetz in der Praxis nicht verwendbar ist.

Mit diesem sind aber die Leidensstationen des Oesterreichers noch nicht beendet, da erst jetzt die Vexationen der königl. ungarischea Finanzbehörde bezüglich der Einhebung der Consumsteuer beginnen.

Hätte die k. k. Regierung in Anbetracht des in Ungarn von 1. Jänner 1900 an geltenden Consumsteuergesetzes, mit

vorhersehendem Blicke das Überweisungs-gesetz, beziehungsweise die Vollzugsvorschriften desselben, erlassen, so wäre solchen Vexationen und Chicanen in Vorhinein ein Riegel vorgeschoben worden.

Das Consumsteuergesetz der königl. ung. Regierung bestimmt, dass vom 1. Jänner 1900 an, von jedem Hectoliter-Grade der ursprünglichen Würze, eine Consumsteuer von 80 h. eingehoben wird d. i.

von 1 Hl. 10 grädigen Bieres K.	8 h. —
» 1 » 11 » » »	8 » 80
» 1 » 12 » » »	9 » 60
» 1 » 13 » » »	10 » 40 usw.

Diese Einhebung hat zu geschehen auf Grund einer Analyse der hiezu berufenen Organe und steht es den controlirenden k. ung. Finanzbehörden frei, von jeden 20 Gebinden 2 Liter behufs Vornahme der Analyse zu entnehmen, sofern dieselbe den Angaben des Versenders nicht Glauben schenkt und kann dieselbe auch fordern, dass die ganze Biersendung als 14 grädiges Bier versteuert werde, wonach dann Empfänger später die Differenzen retour erhält.

Dementsprechend sind auch Abfertigungen der k. ung. Finanzbehörde verschieden, fordern Zeit, Geld, verursachen Unkosten und bezwecken nur, dass die Comittenten, um diesen Chicanen zu entgehen, einfach den Bezug sistiren, und den Bedarf bei ungarischen Brauereien decken.

Dies alles wäre nicht nothwendig gewesen, wenn das hohe k. k. Finanzministerium die Vollzugsverordnung, was ja im Einverständnisse mit dem königl. ung. Finanzministerium geschehen ist, derartig erlassen und vereinbart hätte, dass dieselbe auch die Grundlage für die Einhebung der Consumsteuer in Ungarn bei Einfuhr von Bier, gebildet hätte.

Die Bitte der erzherzoglichen Güterdirection geht nun dahin: die geehrte Handels- und Gewerbekammer wolle bei dem k. k. Finanzministerium vorstellig zu werden, dass:

I. bei dem k. ung. Finanzministerium dahin gewirkt werde, dass die amtlichen Erhebungen der k. k. Finanzorgane, als Grundlage für die Berechnung der Consumsteuer zu gelten haben,

II. dass die amtliche Untersuchung der Biersendungen nach Ungarn durch die k. k. Finanzbehörde, der Praxis und dem Bedürfnis der Industrie, beziehungsweise der Bedürfnisse des Verkehres, entsprechend durchgeführt werde, dass demnach

a. die Fässer nur mit der den Kunden in Rechnung gestellten Grösse, also rund mit 25 l. 50 l. 100 l. befunden werden,

b. dass die Gattung des Bieres ob 10, 11, 12 oder 13 gradig, hierorts, von Seite der k. k. Finanzbehörde, zu erheben und mit amtlichem Befunde zu versehen ist.

Geschieht dies, dann wird wieder der Verkehr nach Ungarn, wie früher, möglich sein, geschieht dies nicht, nun, dann wird der Verkehr unterbunden, was die hohe Regierung doch wohl nicht beabsichtigen konnte.

Jedenfalls erbitten sich die erzherzogliche Güterdirection die geschätzte Unterstützung der geehrten Handels- und Gewerbekammer.

Wobec tego, że fakta przytoczone w tem piśmie polegają w zupełności na prawdzie a stosunki przy wysyłce piwa przedstawiają się w rzeczywistości może jeszcze gorzej, niż to twierdzi zarząd browaru, uchwalono sprawę tę poprzeć w duchu powyższych wywodów w c. k. Ministerstwie handlu i skarbu.

## VII.

### Sprawy exportowe.

#### Stosunki z Tangerangem.

32. Z c. k. dyplomatycznej missyi w Tangerangze, w której pracuje obecnie jako attaché Antoni hr. Stadnicki otrzymała Izba wiadomość, iż nadarza się tam korzystna sposobność do sprzedaży pewnych artykułów austriackich, w pośród których znaleźćby mogły odbyć także i niektóre wyroby galicyjskie, w szczególności sukno gładkie z Białej i wyroby spirytusowe.

Po przeprowadzeniu odnośnych studyów co do połączeń frachtowych i listowych z Tangerangem, zawiadomiła Izba wszystkich znaczniejszych producentów sukna w okręgu bialskim oraz

fabryki likierów i wódek w Białej i Wieliczce o szansach i warunkach zbytu do Tangeru. Stosunki przedstawiają się mniej korzystnie, niżby to na pierwszy rzut oka mogło się wydawać, głównie dlatego, że pomiędzy Austrią i Tangerem niema dotychczas bezpośredniego połączenia okrętowego. Towary wysyłane do Tangeru muszą być przeładowane na wyspie Malcie, co za sobą pociąga stratę czasu, koszta, pomyłki a nawet często uszkodzenia pak. Najlepszą drogą do Tangeru jest ruta przez Elbę i Hamburg, skąd parowce Hamburgskiej wschodnio-afrykańskiej linii Woermann utrzymują bezpośrednią komunikację z Tangerem. Poczta listowa musi zaś iść na Paryż-Marsylię. Korespondencya przeprowadzona z przemysłowcami przekonała też Izbę, że wszyscy fabrykanci zwłaszcza z Białej, którzy od dłuższego czasu posyłają swe towary do Tangeru, używają ruty na Hamburg wskutek czego towar ten, na rynku tangerskim figuruje jako proveniencya niemiecka. W rzeczywistości jest export sukna z Białej do Tangeru wcale znaczny. Okoliczność atoli, iż towar ten idzie do Marokko, jak wogóle do całej Afryki pod niemiecką flagą sprawia, że w oficjalnej statystyce występuje nie jako austriacki, przez co Biała ponosi wielką szkodę. Stosunki Białej z Tangerem są obecnie zupełnie analogiczne jak dawniej z Tunisiem. I tam wysyłała Biała swoje sukno przez Hamburg tak urzędowego zastępstwa interesów exportowych austriackich, że fakt ten nie dochodził do wiadomości. Wskutek tego przypuszczano, iż Austria niema do obrony w Tunisie żadnych interesów wywozowych i zgodzono się na bardzo niekorzystny traktat z Francją. Rezultatem tego było, iż Biała zupełnie straciła zbyt w Tunisie. Izba miała się sposobność przekonać, że jedna z fabryk białskich straciła w ten sposób do Tunisu roczny zbyt na przeszło 70 tysięcy franków.

## VIII.

### Wybory.

**Wybór delegata do kraj. Rady kolejowej.**

33. Sekretarz Izby odczytuje następujące pismo z Wydziału krajowego:

Po myśli postanowień §. 1-go statutu organizacyjnego galic. kraj. Rady kolejowaj, który wraz z regulaminem do niniejszego pisma dołączamy, kończy się drugi trzechletni okres działalności pomienionej Rady, powołanej rozporządzeniem tut. z 18 stycznia 1897 l. 80958/96 z dniem 31 grudnia b. r.

Wobec tego Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać Św. Izbę o zaproponowanie nam w myśl dalszego postanowienia wyż powołanego statutu kandydata do pomienionej Rady kolej. na następne trzechletnie tj. na czas od 1. stycznia 1900 r. do 31 grudnia 1902 r.

Propozycyi tej oczekujemy najpóźniej do dnia 20 grudnia b. r.

Marszałek krajowy.

Wobec tego zarządza Prezydent wybory. Wszystkie głosy padły na dotychczasowego zastępcę Izby w Wydziale kraj. p. Józefa Faltera.

#### Wybór asesorów handlowych dla Sądu w Krakowie.

34. Izba w drodze wyborów uchwaliła przedstawić na asesorów handlowych dla Sądu krajowego jako handlowego w Krakowie następujące osoby:

Z kategorii kupców samodzielnych: Kroo Hermana, Mikuckiego Jerzego, Rittermanna Aleksandra, Schillera Leona, Schneida Ignacego, Suskiego Wiktora.

Z kategorii niesamodzielnych: PP. Gablenza Wiktora, naczelnika oddziału w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i Steina Artura, dyrektora filii banku hipotecznego w Krakowie.

P. Aleksander Rittermann oświadczył, iż wyboru z powodu braku czasu nie przyjmuje.

Inni wybrani panowie oświadczyli gotowość pełnienia obowiązków asesora handlowego.

35. Wybór jednego członka do kraj. komisji powszechnego podatku zarobkowego. W sprawie tej otrzymała Izba z c. k. prezydium namiestnictwa we Lwowie następujące pismo:

Według odezwy prezydium c. k. krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 29 grudnia 1899 r. l. 5494 pr. w czasie ostatniej w r. 1899 sesji krajowej komisji powszechnego podatku zarobkowego z dnia 25 listopada dokonano po myśli §. 22 ustawy z dnia 25 października 1896 r. Dz. p. p. Numer 220 wylosowania połowy członków i zastępców członków tej komisji.

Wskutek tego losowania utracił mandat z końcem r. 1899 wybrany przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie zastępca członka rzeczonyj komisji Jan Kwiatkowski.

O tem zawiadamiam Izbę handlową i przemysłową w Krakowie i upraszam, aby po myśli §. 19 powołanej ustawy przeprowadziła bezzwłocznie wybór jednego zastępcy członka komisji krajowej podatku zarobkowego i doniosła mi o wyniku wyboru, podając imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i zatrudnienie wybranego.

Przy tem nadmieniam, że warunki wybieralności i nieprzyjęcia wyboru normują postanowienia §§. 20 i 21 wspomnianej ustawy oraz §. 16 przepisów wyborczych (dodatek D. rozporządzeń wykonawczych do I działu tejeż ustawy).

C. k. Namiestnik.

Przy wyborze następnie odbytym, padły wszystkie głosy na dotychczasowego delegata p. Jana Kwiatkowskiego.

## IX.

### Pisma nadeszłe do Izby.

#### Rewizory dla Towarzystw akcyjnych.

36. Z c. k. namiestnictwa otrzymała Izba następujące pismo:

Załatwiając sprawozdanie z dnia 29. listopada 1899 r. L. 5300 c. k. namiestnictwo postanawia zgodnie z propozycją Izby na zasadzie §. 10 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 20 września 1899 Dz. p. p. Nr 175, że listy rewizorów dla badania projektów na zakładanie towarzystw akcyjnych w myśl przepisów powyższego rozporządzenia mają być dla okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie ułożone według następujących grup:

- I. przemysł żelazny, metale i maszyny,
- II. tkactwo i przędzalnictwo,
- III. przemysł drzewny,
- IV. wyrób cementu, wapna, cegieł, dachówek, kamieni i t. p.,
- V. przemysł naftowy,
- VI. Wyrób piwa, spirytusu, środków spożywczych oraz przemysł chemiczny i
- VII. przemysł handlowy wogóle.

Ilość rewizorów ustanawia się dla każdej grupy jak następuje:

dla grupy	I. . . . .	10
» »	II. . . . .	7
» »	III. . . . .	7
» »	IV. . . . .	11
» »	V. . . . .	6
» »	VI. . . . .	9
» »	VII. . . . .	7

Zawiadania się o tem Szanowną Izbę z nadmienieniem, iż przedstawioną na wstępie powołanym pismem tamtejszem dla każdej grupy listę rewizorów przyjmuje się do wiadomości do użytku przepisanego §. 10 wyżej powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

C. k. Namiestnik.

Nazwiska zatwierdzonych rewizorów znajdują się w sprawozdaniu za rok 1899 str. 227—231.

### Rekursa przeciwko przypisywaniu dodatku na Izbę.

37. C. k. krajowa dyrekcyja skarbu we Lwowie zawiadomiła Izbę pismem z dnia 14/I 1900 L. 115169, iż zażalenia stron skierowane przeciwko przypisywaniu dodatku na Izbę lub przeciw obowiązkowi płacenia tych dodatków odstępywane będą na przyszłość do załatwiania odnośnej Izbie handlowej i przemysłowej.

### Nowa instrukcyja do prowadzenia katastru przemysłowego.

38. Ministerstwo handlu wydało w sierpniu 1899 na podstawie uchwały konferencyi sekretarzy Izb handlowych

i przemysłowych nową instrukcją do prowadzenia katastru przemysłowego i liczenia przemysłów. Zmiany w katastrze Izby spowodowane tą instrukcją znalazły swój wyraz w budżecie na rok 1900. Odnośne roboty są obecnie w pełnym toku. Celem uregulowania stosunku Izby do władz podatkowych wydała kraj. dyrekcyja skarbu następujące rozporządzenia wykonawcze.

Do wszystkich c. k. Urzędów podatkowych.

W Nrze 199 dziennika rozporządzeń c. k. Ministerstwa skarbu z r. 1899 ogłoszono nową instrukcją o katastrze przemysłowym, która rozpoczęła obowiązywać w dniu jej wydania w miejsce dotychczasowej instrukcyi z dnia 18. lipca 1895 (dz. rozp. Min. skarbu Nr 154 z r. 1895).

Obowiązki c. k. urzędów podatkowych względem Izb handlowych i przemysłowych co do wspomnianego katastru określone są w §. 13 pod. lit. B. powołanej instrukcyi.

Zwracając uwagę na postanowienia tego paragrafu wzywa się c. k., aby dotyczące wykazy przepisów i odpisów zarządzonych po koniec 3-go kwartału 1899 udzieliły odnośnej Izbie handlowej i przemysłowej najpóźniej do dnia 8-miu; — tabele dotyczące wszystkich dalszych wymiarów i odpisów przysyłać należy Izdom najpóźniej w przeciągu dni 45 po upływie każdego kwartału, w każdym jednak razie dopiero po zrealizowaniu przepisów i odpisów w odnośnych księgach i tabelach płatniczych i po uwidocznieniu w wykazach przypisu dodatku na Izbę handlową. Jeśliby Izba handlowa i przemysłowa nie przestrzegała ściśle obowiązku, jaki na nią nakłada postanowienie §. 14 powołanej instrukcyi, rzeczą będzie c. k. Urzędów podatkowych donieść o tem tutaj w drodze miejscowego c. k. Starostwa.

Do c. k. Administracyi podatków w Krakowie.

W załączeniu udziela się jedną odbitkę: nowej instrukcyi o katastrze przemysłowym ogłoszonej w Nr. 199 dziennika rozporządzeń c. k. Ministerstwa skarbu z r. 1899 z nadmieniem, że instrukcyja ta weszła w życie z dniem jej ogłoszenia w miejsce dawnej instrukcyi z 18. lipca 1895 (dz. rozp. Min. sk. Nr. 154 z r. 1895) udzielonej c. k. r. r. tut. okólnikiem z dnia 6. września 1895 l. 87457.

Wobec postanowień zawartych w §§. 13 i 14 tej instrukcyi przestały obowiązywać władze I instancyi wszelkie dotychczas wydane zarządzenia o dostarczeniu Izdom handlowym i przemysłowym dat odnoszących się do wymiaru i odpisu powszechnego podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, a w szczególności także tutejsze reskrypta:

1. z dnia 28 listopada 1898 l. 57235 wydany do władz podatkowych w obrębie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej;

2. z dnia 4. stycznia 1899 l. 142203 wydany do Władz podatkowych rejonu brodzkiej Izby handlowej i przemysłowej, i

3. z dnia 26. maja 1898 l. 34325 wydany do wszystkich władz podatkowych I instancyi.

Natomiast przestrzegać winny odtąd wszystkie władze podatkowe I instancyi następujących zarządzeń:

a) Odnośnie do §. 13 A. 1 instrukcyi należy zapisek *K.* dotyczący uwolnień od powszechnego podatku zarobkowego skontyngentowanego pro 1898/1899 przesłać Izbie handlowej i przemysłowej zaraz; — dalsze zapiski *K.* co do tegoż podatku przysyłać należy po skutecznieniu przez komisye wymiaru na każde dwulecie, a więc odnośnie do wymiarów na lata 1900/1901 w miesiącu styczniu 1900 roku zaś co do wymiarów późniejszych w tym samym miesiącu co dwa lata. Zapisek *K.* odnoszący się do nieskontyngentowanego powszechnego podatku zarobkowego należy udzielić Izbie zaraz o ile się rozchodzi o wymiary po koniec roku 1899; co do dalszych wymiarów od 1. stycznia 1900 począwszy udzielać należy tenże zapisek po upływie każdego kwartału. — b) Zapiski, o których mowa w punkcie A. 2 §. 13 należy Izbie przesłać co do roku 1898 i 1899 zaraz; co do lat następnych przysyłać je należy w miesiącu styczniu każdego następnego roku.

c) Zapiski wspomniane w punkcie A. 3. §. 13 instrukcyi udzielić należy zaraz;

d) Tabele przypisu i odpisu wspomniane w punkcie A. 4 powołanego paragrafu przesłać należy odnośnie do stanu

po koniec 3fgo kwartału 1899 zaraz; co do dalszych wymiarów i odpisów udzielać je należy w terminie 30-dniowym po upływie każdego kwartału.

C. k. Administracye podatków we Lwowie i w Krakowie, oraz c. k. Starostwa we Lwowie, w Krakowie i w Brodach udzielać mają Izbom wspomniane wyżej tabele i wykazy w oryginale, o ile to bez ujemy dla prawidłowego toku urzędowania będzie dopuszczalnym. W tym wypadku obowiązkiem będzie Izb zwrócić je jak najrychlej po sporządzeniu u siebie odpowiednich odpisów. Gdyby udzielanie tabel i wykazów w oryginale nie było możliwym zawiadomić o tem należy Izbę z uwagą, że wolno jej postarać się o odpisy tabel i wykazów przez wydelegowanie do sporządzenia odpisów własnego funkcyonaryusza.

Wszystkie inne władze podatkowe I instancyi udzielać mają Izbom omówione wyżej tabele i wykazy w uwierzytelnionych odpisach.

W końcu poleca się wszystkim r. r. wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 9. października 1899 l. 53359, aby w udzielanych urzędom podatkowym tabelach odpisu powsz. podatku zarobkowego zaznaczały wyraźnie odpisy dotyczące zniżenia podatku z powodu niewykonywania zarobkowości, ponieważ rozchodzi się o umożliwienie Izbom ewidencji co do przedsiębiorstw zupełnie zaniechanych i czasowo niewykonywanych.

Izba przyjęła powyższe komunikaty do wiadomości.

Na tem posiedzenie zakończono o g. 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.









# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 13 lutego 1900.

---

### TREŚĆ:

I.

#### Wybory.

1. Wybór prezesa, wiceprezesa i delegata Izby do prezydium.
2. Wybór delegatów do szkół przemysłowych.

II.

3. Sprawa wychodźstwa robotników z Galicyi.

III.

4. Dostawy obuwia dla wojska w drodze małego przemysłu.

## IV.

Sprawozdanie komisji połączonych sekcji  
o bieżących sprawach przemysłowych.

5. Odpoczynek niedzielny w młynarstwie.
6. Stowarzyszenie kupców w Krakowie.
7. Ankieta w sprawie kredytu dla drobnego przemysłu.
8. Spory pomiędzy stolarzami i cieślami w Krakowie.
9. Cementowanie beczek na spirytus i wino.

## V.

## Sprawy poczt i telegrafów.

10. Kraków: filie pocztowe na Kleparzu, Kazimierzu i przy ulicy Rakowieckiej.
11. Filia pocztowa w Tarnowie.

## VI.

## Pisma nadeszłe do Izby.

12. Powitanie nowego ministra handlu.

---

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje w obecności komisarza rządowego p. c. k. radcy dworu i podkomorzego Kazimierza Laskowskiego komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 5 popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia ogłoszone drukiem i rozdane członkom, przyjęto do wiadomości bez dyskusyi.

## I.

## Wy b o r y.

Wybór prezesa, wiceprezesa i delegata Izby do prezydium.

1. W myśl §. 5 regulaminu przystępuje Izba do wyboru prezesa, wiceprezesa i delegata Izby do prezydium.

Przewodnictwo przy wyborach obejmuje p. Henryk Schwarz, który na skrutatorów powołuje pp. Jana Kwiatkowskiego i Juliusza Epsteina. Skrutatorzy ogłaszają następnie wynik wyborów:

Prezesem wybranym został p. Albert Mendelsburg (jednogłośnie), wiceprezesem p. Wojciech Biechoński (jednogłośnie), delegatem Izby do prezydium p. Henryk Schwarz (jednogłośnie).

### Wybory delegatów do szkół przemysłowych.

2. W myśl §. 26 regulaminu przystępuje Izba do wyboru delegatów do subwencyonowanych przez siebie szkół handlowych i przemysłowych.

Są to szkoły:

1. Akademia handlowa w Krakowie.
2. Szkoła handlowa uzupełniająca w Białej.
3. » przemysłowa » »
4. » » » w Gorlicach.
5. » » » w Jaśle.
6. » » » w Podgórzu.
7. » » » w Rzeszowie.
8. » » » w Nowym Sączu.
9. » » » w Starym Sączu.
10. » » » w Tarnowie.
11. C. k. szkoła zawodowa dla ślusarstwa w Świątnikach.
12. Krajowa szkoła » » kowalstwa w Sułkowicach.
13. » » » » stolarstwa w Kalwarii.
14. » » dla przemysłu ceramicznego w Podgórzu.

Ad 1) Delegatami do wydziału akademii handlowej w Krakowie wybrano ponownie ustępujących: Alberta Mendelsburga, Jana Kwiatkowskiego, Dra Artura Benisa.

Co do szkół leżących poza Krakowem, przyjęto za zasadę, iż delegatem Izby może być zamianowaną tylko taka osoba, która da gwarancję, iż wzięte na siebie obowiązki nadzoru także faktycznie będzie wykonywała.

Uczestnictwo w wydziałach szkolnych nie jest bowiem mandatem honorowym, ale obowiązkiem połączonym z dosyć wielkim nakładem pracy i pewną odpowiedzialnością, jeżeli cała instytucja delegatów szkolnych nie ma się obrócić w czczą formalność.

Wobec tego sądzi Izba, iż wybory nie doprowadziłyby do pożądanego rezultatu i uchwała upoważnić prezydium, ażeby wedle swojego uznania na delegatów do każdej szkoły powołało osobistości, które ze względu na miejscowe stosunki i na specjalne warunki każdej szkoły uważa za najlepiej ukwalifikowane. Lista delegatów ma być przedłożoną do wiadomości c. k. Radzie szkolnej krajowej względnie wydziałowi krajowemu, odnośnie do szkół będących pod zarządem kraju.

## II.

### 3. Sprawa wychodźstwa robotników z Galicyi.

Sekretarz Izby Dr. Artur Benis przedstawia sprawę wychodźstwa robotników z Galicyi, której to kwestyi krakowska Izba w ciągu ostatnich 3 lat poświęciła specjalne studia, prowadzone w kraju i w głównych emigracyjnych portach, uczęszczanych przez galicyjskich emigrantów.

Obszerny wywód referenta przedstawia się poniżej w zwięzłym streszczeniu :

1. Masowe wychodźstwo galicyjskie było pierwotnie przez społeczeństwo, oraz przez wszystkie czynniki państwowego i krajowego autorytetu uważane za zjawisko chorobliwe, wywołane sztucznie przez agitacyę agentów emigracyjnych, którzy rzekomo z chęci zysku namawiać mieli ludność, nie myślącą zupełnie o emigracyi, do wychodźstwa. Rezultatem tych zapatrywań, które, nie oparte na żadnych specjalnych dochodzeniach lub studiach, miały jedynie wartość sądów apriorystycznych, była polityka represyjna, stosowana w formie zarządzeń administracyjnych przez władze polityczne. Rozciągnięto nadzór i kontrolę nad agentami koncesyonowanymi, zdwojono baczność i energię w tłumieniu agentów pokątnych, starano się przez zarządzenia paszportowe, wojskowe i graniczne utrudnić wychodźstwo, wkońcu uchwaliła rada państwa na wniosek ówczesnego posła, a obecnego namiestnika Galicyi J.E. hr. Leona Pinińskiego specjalną ustawę karną przeciwko agentom emigracyjnym.

Doświadczenia następnych lat przekonały wszystkich, jak z gruntu mylne były pojęcia ówczesne o powodach emigracji z Galicyi i jak płonnymi okazały się w praktyce wszystkie środki natury policyjnej, których celem miało być powstrzymanie prądu wychodźczego. Mimo całego aparatu administracyjnych szykan, liczba wychodźców nie tylko się nie zmniejszała, ale przeciwnie w niebywalej progressyi rosła z roku na rok, a nadto przybierała emigracja takie formy i takie rozmiary, iż niepodobna było przypuścić, aby czynność prywatna agentów była w stanie wywołać tak długotrwały, regularnie w pewnych porach roku się powtarzający, żywiołowy ruch emigracyjny.

Represya agentów pokątnych była całkiem bezskuteczną, jak również bezowocnemi były starania lwowskiego towarzystwa emigracyjnego pod wezwaniem św. Rafała, aby ująć w swe ręce kierownictwo wychodźstwa. Przekonywano się powoli, że powodem emigracji nie jest agent, a środkiem na nią nie może być żandarm. Jednym słowem, że ma się tutaj do czynienia z objawem wynikłym organicznie z gospodarczych stosunków kraju, który tak długo będzie trwał, jak długo się w kraju nie zmienią owe rzeczywiste w ekonomicznym jego stanie leżące, prawdziwe przyczyny wychodźstwa.

Obecnie trzeba się liczyć z faktem, że wychodźstwo jest u nas normalnym faktem, którego usunąć nie można i z którym się trzeba liczyć jako z czynnikiem gospodarczym pierwszej wagi.

Wszystko to, co uważano dawniej za źródło wychodźstwa, może być uważane jedynie za przyczynę drugorzędną i to nie samego wychodźstwa, ale niedoli wychodźców, którzy obecnie, w braku wszelkiej organizacyi z góry, skazani są pod każdym względem na samopomoc. Nadto przekonano się, że centra agentów emigracyjnych i właściwe przedsiębiorstwa emigracyjne mają swą siedzibę poza granicami Austrii, że są to towarzystwa kapitalistyczne, związane milionowymi interesami z rządami państw przyjmujących wychodźców (jak n. p. »Società metropolitana pro immigratione cattolica« z rządem brazylijskim), oraz z kompaniami transportów morskich.

Te wielkie agentury emigracyjne zorganizowane hierarchicznie miały dopiero w kraju agentów czwartego i piątego stopnia i to agentów zawodowych, (których role często pełnili wójtowie gminni), spełniających niektóre czynności pracy agencji, (rozdawanie prospektów, werbowanie ludzi w oznaczonych okręgach, wręczanie kart kolejowych itd.), podczas gdy już czynności wysyłania emigrantów z Galicyi, jak np. zestawianie osobnych pociągów, dyrygowanie emigrantów w poszczególne stany Ameryki południowej, odbywały się przez agentów wyższego stopnia, osiadłych za granicą. Do emigracji brazylijskiej przyłączyły się potem emigracje w inne strony.

2. Emigracja robotników z Galicyi jest objawem, który niema teraz, o ile chodzi o terytoryalną i czasową rozciągłość, równego sobie prawie w całej Europie. Gospodarcza doniosłość tych wędrówek jest olbrzymia, już wskutek samej ilości osób, biorących w niej udział, którą to ilość znawcy szacują na 100.000 rocznie.

Niemniej doniosłym jest gospodarczy i społeczny wpływ tych wędrówek na międzynarodowy targ pracy, tak, że cały problem przy bliższem badaniu coraz bardziej nabiera charakteru międzynarodowego, a traci cechę zjawiska lokalnego galicyjskiego lub lokalnego austriackiego.

Z elementarną siłą, której ograniczyć nie były dotychczas w stanie żadne środki administracyjne, wypływa z Galicyi potężna, a z roku na rok rosnąca struga ludzi, która się za granicami kraju rozszcza i rozgałęzia w drobne odnogi i przenika wszędzie, gdzie potrzeba rąk, zdolnych do pracy. Węgry, Rumunia, Rosya, Niemcy, Dania, Anglia, Zjednoczone Stany Ameryki północnej, Kanada, Argentyna, wyspy Hawaj i rosyjska Azja centralna, oto najczęstsze cele galicyjskich wędrówek.

Silnemu przyrostowi ludności nie nastęrcza uboga w przemysł Galicya dostatecznej pracy, a dostarczyłby jej nie mógł w równie szybkim tempie, nawet większy i lepiej zorganizowany przemysł.

Wzrost przemysłu nie może z natury rzeczy nigdy nadążyć wzrostowi ludności tam, gdzie ludność się tak szybko jak w Galicyi mnoży. Ogólne gospodarcze i handlowo-

polityczne stosunki w Austrii są zresztą tego rodzaju, że zbyt silnie rozwijająca się produkcya, nie mająca odpowiedniego odpływu ani w eksporcie, ani w zwiększeniu konsumpcyi wewnętrznej, po bardzo krótkim czasie znalazłaby się przed nieprzekraczalną przeszkodą dalszego rozwoju.

Stosunki rolnicze kraju nie są w stanie wywrzeć atrakcyi na mieszkańców gmin wiejskich i małych miasteczek. Ekonomiczny upadek małych, produkujących zboże gospodarstw rolnych, oraz w całej Austrii równie złe warunki pracy dla robotnika rolnego w małej, średniej i wielkiej własności (wysokość płacy, forma zarobku, robota sezonowa, bezrobocie w zimie, kwestya pomieszkań,) wszystko to łączy się z motywami natury politycznej, aby z Galicyi stworzyć niezwykle korzystne podścielisko dla idei emigracyjnej.

I tak opuszczają Galicyę gromadnie Polacy i Rusini, ludzie niezwyklej wytrwałości w pracy i małych potrzeb.

Wychodzą gromadnie w daleki świat, aby pracować w środkowej Europie na roli, aby budować koleje w Azji centralnej, aby łamać węgle w Ameryce północnej, aby poświęcać zdrowie i życie w plantacyach kawy i cukru krajów podzwrotnikowych, aby wreszcie w charakterze osadników trzebić głuche puszcze południowej Brazylii i południowo-zachodnich stanów Kanady i nieść tam z sobą uprawę roli i kulturę.

3. Robotnicy rolni i pewni robotnicy przemysłowi (murarze i robotnicy ziemni) opuszczają Galicyę jedynie tylko na sezon kwiecień, — październik, robotnicy węglowi w Ameryce pozostają za krajem niejednokrotnie na kilka zawodów po 2 do 4 lat. W zimie służą oszczędzone zarobki (100—150 marek na głowę) częścią do wyżywienia się, częścią używa się tych oszczędności do zakupu ziemi, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie się średnia własność ziemską rozpada, co znowu stoi w ścisłym związku z wywołanym przez emigracyę brakiem robotnika. Tegosamego systemu trzymają się także wracający z za morza robotnicy węglowi (właściwie robotnicy kopalniani, robotnicy ciągnący węgiel i t. zw. shormens), u których atoli oszczędzone zarobki, jako różnica pomiędzy amerykańską płacą a chłopskimi wymaganiami życiowemi, dosięgają znaczniejszej wysokości.

Dochód pieniężny, jaki spływa do kraju przez ten »invisible export« ceni się na 16 do 20 milionów koron rocznie.

Część wychodźców pozostaje za granicą. Są to krawcy i kuśnierze, pracujący sveating w Londynie, Nowym Yorku, Chicago, Buffalo i następnie farmerzy w wschodniej, południowo-wschodniej i południowej Ameryce, którzy tam, zachowując narodowy związek jako Polacy z Austrii, tworzą formalne kolonie. Za przykład może posłużyć tutaj Parana, gdzie pomijając kilka niemieckich enklawów, cały kraj zamieszkały jest przez blisko 100.000, w samorządne gminy zorganizowanych, galicyjskich chłopów.

Jestto zresztą jedyna austriacka zamorska kolonia.

4. Badania biura Izby dały w rezultacie jako pierwszy orientujący wynik, następujący podział wychodźstwa :

#### A) Robotnicy przemysłowi :

1. Górnicy do kopalń węgla dla morawskiej Ostrawy, Bochum, Dortmundu, Pensylwanii i północno-amerykańskich stanów węglowych.

2. Robotnicy t. zw. Kohlenzieher dla Westfalii i Ameryki północnej.

3. Robotnicy kolejowi dla Austrii dolnej, Moraw i Azji centralnej.

4. Robotnicy ziemni dla Niemiec zachodnich.

5. Robotnicy drzewni dla kanadyjskiego i amerykańskiego przemysłu drzewnego, skoncentrowanego nad jeziorami północnej Ameryki.

6. Murarze dla Szląska górnego i Niemiec zachodnich.

7. Krawcy i kuśnierze dla Anglii i Ameryki północnej (przeważnie żydzi).

#### B) Robotnicy rolni :

1. Niemcy, (Szląsk, Prusy wschodnie, Saksonia, Wirtembergia, Badeńskie).

2. Dania.

3. Rosya.

4. Rumunia.

5. Węgry.
6. Nieuregulowana emigracja robotników plantacyjnych do południowych stanów Brazylii i na wyspy Sandwich (Hawaii).

### C) Osadnicy :

1. Kanada zachodnia.
  2. Południowo-zachodnie stany Ameryki północnej.
  3. Parana w Brazylii.
  4. Argentyna,
  5. Palestyna.
- Do Argentyny i Palestyny emigrują przeważnie żydzi.

D) Nieuregulowana emigracja rękodzielników i kupców do wschodnich i zachodnich państw Ameryki północnej.

### E) Emigracja prostytutek.

5. Z emigracją robotników z Galicyi i jej olbrzymim wpływem na lokalne stosunki gospodarcze i na międzynarodowy targ pracy łączą się jeszcze inne momenta drugorzędne, które również natarczywie domagają się gruntownego i wszechstronnego zbadania.

Przedewszystkiem należy tu wymienić:

1. Brak robotnika rolnego w Galicyi i stojący z tem w związku upadek dotychczasowych form prowadzenia gospodarstwa.
2. Różność kontraktu pracy zawieranego z robotnikiem rolnym pomiędzy Austryą a specjalnie Galicyą z jednej, a innymi krajami europejskimi z drugiej strony (wynagrodzenie dniowe, płaca akordowa, płaca pauszalna za cały sezon przy pełnem utrzymaniu in natura).
3. Wpływ zarobków płaconych robotnikom naszym za granicą na wysokości płacy w kraju.
4. Pośrednictwo w pracy i stręczenie pracy dla wychodźców czasowych oraz werbowanie osadników do zamorskich krajów.

5. Stosunek pomiędzy austriackimi a obcymi towarzystwami żeglugi parowej, które się trudnią wywozem emigrantów za ocean, w szczególności stosunek austriackiego Lloyd'a do genueńskich i hamburskich towarzystw okrętowych.

Emigranci galicyjscy bowiem, z wielką dla siebie szkodą używają do jazdy ku południowej Ameryce wyłącznie tylko tych ostatnich linii, z zupełnym pominięciem linii austriackiego Lloyd'a.

6. Handlowo-polityczny związek wychodźców galicyjskich z Austrią.
7. Stosunek austriackich konsulatów do galicyjskiego wychodźstwa w portach emigracyjnych i immigracyjnych.
8. Gospodarcza i państwowo-prawna ochrona emigrantów przed wyzyskiem i poniewierką podczas podróży i na miejscu nowego pobytu.
9. Dalsze społeczne przyczyny i skutki emigracyi, w szczególności: peryodyczne wzmaganie się ruchu emigracyjnego w pewnych częściach kraju i pewnych miesiącach roku; wyższy poziom kultury i wykształcenia u emigrantów, pociągający za sobą ujemny dobór pozostającej w kraju ludności; wpływ polityczny z poznania niemieckich a specjalnie północno-amerykańskich form publicznego życia.

6. Większość prac opublikowanych w Galicyi o ruchu emigracyjnym nie wytrzymuje poważniejszej i naukowej krytyki. Jedne stoją na stanowisku czysto narodowym lub partyjno-politycznym, drugie noszą na sobie charakter agitacyjny lub dążenia do uspokojenia umysłów. Raz dopatrują się one w emigracyi rodzaju jakiejś społecznej przez agitatorów wywołanej gorączki, która od czasu do czasu wybucha jasnym płomieniem, jednakowoż w ogólności nosić ma na sobie charakter lokalny. Czasem znowu spotyka się z zdaniem, że całe wychodźstwo jest dziełem niesumiennych pośredników i agentów emigracyjnych i wystarczy do stłumienia całego ruchu podwoić czujność policji i utrudnić prawne formalności wychodźstwa.

Pewna grupa szuka przyczyn wychodźstwa tylko poza granicami kraju i widzi je w czynności amerykańskich towarzystw kolonizacyjnych i brazylijskiej komisji gruntowej, w braku robotnika rolnego w Niemczech i w innych przyczynach, które wszystkie cechuje wspólny błąd uważania części problemu za całość. Nie brakło także prób wyzyskania nędzy emigrantów w celach agitacji politycznej i innych.

Cała ta literatura, zawarta w artykułach dziennikarskich i broszurach jest nawet w swych najlepszych opracowaniach oparta na całkiem powierzchownych wywiadach u mężów zaufania, których odpowiedzi nie dadzą się skontrolować żadnym obiektywnym sprawdzaniem. Wywiady te prowadzone były głównie w drodze pisemnej i w formie, której metodyczna niedostateczność i niepewność jest prosto rażąca.

Skutkiem tej przez naukę już dawno potępionej metody jest, że prace o galicyjskiej emigracji mimo, iż zawierają sądy generalne, są właściwie informacjami, zebraniami przypadkowo z cechą wybitnie lokalną i anegdotyczną.

Nieliczne prace, podjęte w znajomości przedmiotu i metody, nie wydały niestety takiego rezultatu, jakiego się po ich autorach można było spodziewać, a to z powodu braku konkretnych danych, których zebranie przechodzi fizyczne i materialne siły jednostki.

Izba krakowska przekonała się na sobie, że siły jej nie wystarczają, ażeby dokładnie i gruntownie zbadać ten cały olbrzymi kompleks zawiłych i trudnych stosunków, nad którymi pracę rozpocząć należy od pierwszych kroków.

Nakład trudu i pracy, której Izba zużyła, aby sprawę wychodźstwa wszechstronnie ograniczyć, aby jej objawy różniczkować w głównych dyspozytywnych zarysach i aby zyskać organiczny pogląd na całość, przekonał nas, że tylko państwowa organizacja badań jest w stanie podjąć pierwszorzędną, gospodarczą i społeczną doniosłość zajmującego nas pytania.

Prezydyum wnosi zatem, aby się Izba udała do ministerstwa handlu z prośbą, ażeby ta centralna władza przez urząd statystyki pracy w połączeniu z Izbą handlową i przemysłową w Krakowie przeprowadziła nad emigracją badania

w wyłuszczonej tutaj kierunku w ten sposób, aby wyniki tej pracy, mającej się przeprowadzić wedle ściśle naukowej i od wszelkich partyjnych względów dalekiej metody, posłużyć mogły do wszechstronnego poznania tych stosunków celem uzyskania materiału do racjonalnej organizacji i kierownictwa wychodźstwem, które obecnie jest stałym czynnikiem naszego gospodarczego życia.

Po długiej i nader ożywionej dyskusji, w której zabierali głos p. radca dworu Laskowski, szef biura dr. Weigel, oraz pp. Ader, Szancer, Datter, dr. Binder, Kwiatkowski i Götz, uchwalono wnioski prezydium i polecono sekretaryatowi wypracować odnośny memoriał do ministerstwa handlu.

### III.

#### Dostawa obuwia dla armii.

4. C. i k. ministerstwo wojny rozpiasało na rok obecny dla małego przemysłu w całej Austrii dostawę okrągło 60.000 par rozmaitego obuwia.

O dostawę tę ubiegać się mogli wszyscy opodatkowani samodzielni majstrowie szewscy, należący do stowarzyszeń przemysłowych i to albo pojedynczo albo w lokalnych grupach za pośrednictwem stowarzyszeń.

Przemysł szewski domowy wykonywany we wielu miasteczkach galicyjskich, jak np. w Dobczycach, Starym Sączu, Myślenicach itd. od dostaw był wyłączony. Majstrowie ubiegający się o dostawę musieli w języku niemieckim wystylizowaną ofertę, zaopatrzoną stemplem na 50 kr. Nadto musiały być oferty zaopatrzone w poświadczenie starostwa, iż odnośny oferent posiada kartę przemysłową, i że jest opodatkowanym.

Oferty zbiorowe musiały być nadto zaopatrzone w indywidualne wykazy członków stowarzyszenia, które każdy członek własnoręcznie miał podpisać.

Formalności połączone z wniesieniem ofert były więc niezwykle kosztowne i skomplikowane, a z wniesieniem każdej

oferty połączonym był wydatek co najmniej 65 kr. na stemple i portoryum.

Aby w części przynajmniej uprzystępnić małomiasteczkowym szewcom wniesienie ofert, przygotowała Izba odpowiednie formularze, które w biurze Izby wypełniono i rozesłano wszystkim szewcom zachodniej Galicyi, tak, iż czynność stowarzyszeń ograniczyła się na położeniu podpisów.

Mimo, iż ze stowarzyszeń zdjęto wszelką pracę konceptową i pisarską, nie obeszło się bez bardzo licznych pomyłek, które wszystkie dadzą się sprowadzić do jednej wspólnej przyczyny, a mianowicie do nieznamomości języka niemieckiego, w którym zredagowane były oferty i ich alegaty, zwłaszcza, że te w gruncie rzeczy bardzo proste oferty na dostawę kilku lub kilkudziesięciu par obuwia obwarowane były formalnościami i klauzulami, jak gdyby chodziło o jakieś milionowe interesy.

Rezultat dostaw nie odpowiedział bynajmniej oczekiwaniom stron, które słysząc ciągle i w prasie i z ust posłów na zgromadzeniach wychwalanie dostaw dla armii jako panaceum dla drobnego przemysłu, spodziewały się istotnie, iż przez dostawy uzyskają jakąś popłatną a przede wszystkim znaczną robotę.

Tymczasem rozdział robót, jak to zresztą z natury rzeczy wynika, wypadł nad wyraz źle. Cały krakowski okręg Izby liczy samodzielnych majstrów szewskich 1668, z tego otrzymało dostawy szewców 1346 w ilości 6286 par butów, tak, iż na jednego oferenta przypada  $4\frac{1}{2}$  pary obuwia. Dla porównania dodajemy, że cała Galicya liczy szewców 5040 i otrzymała razem dostawę 20.728 par obuwia.

Ogólna wartość dostaw obuwia przydzielonych zachodniej Galicyi wynosi okragło 35.000 zlr., a rozdzieliwszy tę wartość dostawy pomiędzy 1348 oferentów, dochodzi się do przekonania, że gospodarcza wartość dostaw dla armii dla małego przemysłu tego okręgu równa się zeru.

Co gorsza, dokładniejsze zbadanie warunków dostawy przekonały Izbę, iż większość dostawców na dostawie musi stracić, gdyż koszta administracyi (stemple, portoryum od ofert, zakupno wzorów i patronów kroju, sprowadzenie skóry

i potrzeb, zakupno wojskowego kopyta, koszta przesyłki gotowego obuwia do Krakowa, stempel od kwitu na pieniądze) są tak wysokie, iż zupełnie zjadają wszelki zarobek przy małych dostawach, nawet, jeżeliby się niektóre koszta, jakoto: zakupno kopyt rozdzieliło na kilka lat, przyczem atoli należy zauważyć, iż rozdział taki nie zawsze i nie wszędzie jest możliwym, gdyż dostawy rozdziela się tylko na rok jeden i żaden oferujący szewc niema pewności, czy w przyszłym roku dostawę uzyska, względnie, czy tensam gatunek obuwia dostanie mu się w udziale.

Ta ostatnia okoliczność, że nawet mieszkańcom jednej gminy przydzielano rozmaitej wielkości obuwie, sprawiła, że każdy z szewców musiał na własną rękę wykonywać robotę i nie można było nawet pomyśleć o żadnej lokalnej organizacji celem zaoszczędzenia kosztów regie.

Przy badaniu warunków dostawy okazuje się, iż tylko niski stopień inteligencji i brak wszelkiego wykształcenia kupieckiego u naszych szewców, jest przyczyną, iż podejmują się robót dla wojska, które im w największej części przypadków zamiast korzyści przynoszą szkodę.

Bezpośrednia styczność z interesentami wykazała nadto cały szereg innych braków w organizacji dostaw dla małego przemysłu, które w tej formie i jak je obecnie zarząd wojskowy praktykuje, są stanowczo dla rękodziół szkodliwe. Biuro Izby wypracowało w tym przedmiocie obszerny memoriał do ministerstwa handlu wraz z programem nowego systemu organizacji dostaw, który to elaborat w niemieckim tekście, ma następującą treść:

An das k. k. Handelsministerium in Wien.

Ueber den Erlass vom 12. Jänner 1900 Zl. 1602 beehrt sich die Handels- und Gewerbekammer in Krakau in Sachen der Heranziehung des Kleingewerbes zur Lieferung von Ledersorten für das k. u. k. Heer nachfolgenden Bericht zu erstatten, wobei wir es für unsere Pflicht erachten, dieser hohen Stelle die ungeschminkte Wahrheit über die Aufnahme dieser Action seitens der Interessentkreise und über den wirtschaftlichen Wert der ganzen Action nicht vorzuenthalten.

I. In Befolgung des im Schlusspassus des obcitirten Erlasses erhaltenen Auftrages hat die Kammer die einzelnen Offertsformulare, deren Duplicate und die Annahmeerklärungen für alle Offerenten ausgefüllt und sammt der gedruckten Belehrung an die Interessenten hinausgeschickt. Die Belehrung musste ins Polnische übersetzt werden, nachdem die Kleingewerbetreibenden in den meisten Landgemeinden des Deutschen entweder ganz unkundig sind, oder wenigstens die deutsche Sprache nicht so beherrschen, um die ganz ungewöhnlich complicirte und verwickelte Manipulation mit den Begleitpapieren der Offerte zu verstehen.

Jeder Offerent bekam die deutsche Erklärung, die polnische Erklärung, die Arbeitszuweisung, das Verzeichnis der Sorten und die Annahmeerklärung, welch' letztere bereits, um Irrthümer zu vermeiden, die von der Militär-Behörde verlangte Abschrift des Sortenausweises auf der Rückseite trug. Um den Betreffenden die Orientierung zu erleichtern, wurden diejenigen Papiere, welche bei den Offerenten zurückbleiben sollten, mit einer Metallklammer zusammengeheftet, während die an die Handelskammer resp. an das k. u. k. Montur-Depôt rückzustellenden Erklärungen mit einem sinngemäss ausgefüllten Klebezettel versehen wurden.

Es kann auch hier nicht vorschwiegen werden, dass die bureaukratisch-weitschweifige Art und Weise, auf welche der Verkehr zwischen Kleingewerbetreibenden und Militär-Behörden betrieben wird, der Kammer eine ganze Menge unnützer Schreibearbeit aufbürdet, welche sich als ein jedenfalls nicht productiver und zuvermeidender Zeit- und Geldaufwand darstellt.

II. Die Offertvertheilungen haben in den kleinindustriellen Kreisen dieses Kammerbezirkes eine sehr tief gehende Verstimmung hervorgerufen, welche dazu führte, dass eine Anzahl von Offerenten die Arbeitsübernahme direct zurückgewiesen hat, und muss die Kammer bemerken, dass dieser Verstimmung nichtzuunterschätzende und gerechtfertigte That-sachen zugrundeliegen.

Die Grösse der zugewiesenen Arbeit und die Bedingungen der Ausführung sind nämlich dieser Art, dass ein

wirtschaftlicher Erfolg also ein Geldverdienst in den meisten Fällen ganz, und in vielen beinahe ganz, vorwegs ausgeschlossen ist. Den Offerenten wurde als Grundbedingung gestellt, dass die Arbeit von jedem selbstständig ausgeführt werde und ist ein Cessionsverbot ausgesprochen worden. Die Anzahl der auf einen Lieferungserberer zufallenden Sorten schwankt je nach der Grösse und Gattung zwischen 3—5 Paaren, wobei manchen Genossenschaften bis 8 verschiedene Stiefelsorten zur Ausführung übergeben worden sind.

Um nun die Arbeit wirklich auszuführen, müssten sich die Betreffenden zuerst aus Brünn einen Musterschuh sammt Patronen beziehen, welcher denselben mit einem 15% Regie-zuschlage überlassen wird. Hiefür sind selbstverständlich die Portogebühren zu bezahlen.—Es ist weiters zu bemerken, dass das vorschrittmässige Zubehör und die vorschrittmässige für die einzelnen Sorten und Gattungen normierten Stiefelhölzer nur in grossen Städten zu haben sind und die in kleineren Städten zerstreuten Genossenschaften müssen die Sachen im Correspondenzwege per Nachnahme beziehen. Ebenso geht es mit dem Leder.—Schliesslich muss die Uebernahme der Schuhe in Krakau erfolgen; es ist also nöthig, dass jede der offerirenden Genossenschaften die Ware nach Krakau verschickt, oder es muss jemand von der Genossenschaft nach Krakau kommen, um bei der Uebergabe zu intervenieren resp. kleine beanständete Mängel sofort zu beheben. Die Regiespesen sind also infolge der Aufzwingung einer zersplitterten und decentralisierten Regie bedeutend und um so schwerer drückend, als sie ein jeder separat und für sich tragen muss.

Nun sind aber die einzelnen Lieferungen so klein, dass der Gewinnst bei der Arbeit absolut niedriger ist, als die Regie- und Uebergabskosten. Einzelne Genossenschaften haben die Lieferung von 16, 20 oder 24 Paar Schuhe erhalten, so dass, wie gesagt, auf jeden einzelnen Schuster ca. 4 Paar ausfallen. Sogar, wenn die ganze Genossenschaft der betreffenden Gemeinde in vollster Eintracht an den Militärarbeiten mitwirkt, ist die Lieferung und der mit ihr im besten Falle verbundene Gewinn so klein, dass die Betreffenden im eigenen

Interesse diese verlustbringende Arbeit zurückweisen müssen. »Die Förderung« des Kleingewerbes auf diese Art wird zu einer rein illusorischen.

Die durch mehrfachen Contact mit Interessenten gewonnene Ueberzeugung der Kammer geht dahin, dass erst eine Lieferung von 100—150 Paar, welche einer Genossenschaft überwiesen wird, und die Anwendung von Arbeitsmaschinen gestattet, zu einer wenn auch nicht gewinnbringenden, so doch die Regiekosten deckenden, wird und diejenigen Genossenschaften, welche kleinere Lieferungen übernahmen, thaten dies entweder mangels eines präzisen kaufmännischen Calcüls oder infolge der Nähe gewisser mit grösseren Arbeiten theilten Genossenschaften, wo sie eine wirtschaftliche und technische Anlehnung finden konnten. Es stimmt damit vollkommen überein, dass so viele arbeitssuchende und arbeitswillige jedoch schlecht rechnende Genossenschaften resp. deren Mitglieder erst nach vollzogener Lieferung die Ueberzeugung gewannen, dass sie bei derselben zu Schaden kommen.

Das, was hier von in grössere oder kleinere Genossenschaften zusammengefassten Schuhmachergruppen gesagt wurde, gilt in noch höherem Massstabe für den einzelnen Offerenten, welcher sich selbstständig um eine Militär-Arbeit bewirbt.

Der Schuhmacher, welcher die Lieferung von 4 Paar Schuhen erhalten hat, und hiefür an Stempel und Porti 65 Kreuzer bezahlt, sich einen Musterschuh sammt Zuschneidepatrone beziehen muss, die ganze Arbeit selbst ausführt und die fertige Ware nach Krakau zur Uebergabe schickt, muss einfach bedeutend draufzahlen.

Die Kammer hegt die innerste Ueberzeugung, dass die Behörden, welche die Militär-Lieferungen vergeben, von dem Wunsche aufrichtig beseelt sind, dem Kleingewerbe wirklich hilfreich fördernd durch Schaffung einer bürgerlichen lucrativen Arbeitsgelegenheit entgegenzukommen. Nun aber glaubt die Kammer, dass die jetzt beobachtete Praxis diese Wünsche nicht reifen lässt. Der gute Wille, allen zu helfen, und die Zersplitterung der Arbeit auf viele Hunderte von Offerenten

hat in die Lieferungen das so schädliche und wirtschaftlich so zu vermeidende Princip der Regievertheuerung durch zu weit gehende Decentralisation eingeführt. Wenn die Vergabung der Schumacherarbeiten direct an das Kleingewerbe denjenigen, für welche es bestimmt ist, wirklichen Nutzen bringen soll, müssten unseres Erachtens andere Principien zur Basis genommen werden und glaubt die Kammer, dass hier sich vielleicht bei nachfolgenden Momenten der Ausgangspunkt finden liesse:

1. Individual-Offerte von Kleingewerbetreibenden werden überhaupt nicht angenommen.
2. Als Offerenten dürfen nur Verbände, sei es Genossenschaften, sei es ad hoc gebildete Vereinigungen, auftreten.
3. Die kleinste an einen Offerenten vergebene Lieferung beträgt 150 Paar.
4. Die Ueberweisung der Arbeit an einen anderen Kleingewerbetreibenden derselben Offerentengruppe ist gestattet.
5. Die Zuweisung der Arbeit erfolgt, falls die erste Lieferung zufriedenstellend ausfällt, auf 4 Jahre und zwar auf dieselbe Sorte und Gattung — zum Zwecke, damit die Investitionen (Muster, Zuschneidepatronen, Schuhleisten, Stanzmesser etc.) amortisiert werden und, worauf von den Interessenten das grösste Gewicht gelegt wird, die an der Arbeit Betheiligten sich in die betreffende Sorte oder in das betreffende Muster einarbeiten können.
6. Für die Formalitäten der Offertüberreichung und der Arbeitszuweisung müssten einfachere Formen gefunden werden.

Die Kammer erlaubt sich zum Schlusse die Hoffnung auszusprechen, dass das k. k. Handelsministerium, welchem doch die ganze Action zur Hebung des Kleingewerbes ihren Ursprung und ihre werktätige Förderung verdankt, obige Vorschläge der Kammer einer geneigten und wohlwollenden Berücksichtigung unterziehen und seinen Einfluss bei der k. u. k. Kriegsverwaltung dahin wird geltend

machen wolle, dass bei der Zuweisung der Arbeiten für Kleingewerbetreibende das Wesen der Sache durch die Form nicht erstickt werde.

Osnowę tego pisma przyjmuje Izba do wiadomości i poleca je wysłać do c. k. ministerstwa handlu.

#### IV.

### Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.

#### Odpoczynek niedzielny w młynarstwie.

5. P. Artur Szancer, właściciel młynów parowych w Tarnowie, zwrócił uwagę Izby na fakt, iż w galicyjskim przemyśle młynarskim nie jest zachowaną równomierność co do przestrzegania odpoczynku niedzielnego. Podczas gdy młyny wschodnio-galicyjskie są przez całą niedzielę w pełnym ruchu, nakazują władze przemysłowe odpoczynek niedzielny młynom położonym w zachodniej części kraju. Jeżeli się zważy, jak wielką rubrykę w kalkulacji kosztów pędzenia młyna stanowi zatrzymanie toku fabrykacji przez 1 dzień w tygodniu, trudno nie spostrzedz, iż przez nierównomierne wykonywanie przepisów o odpoczynku niedzielnym, powstaje nierówność w warunkach produkcji młynarskiej pomiędzy wschodnią a zachodnią częścią kraju.

Młyny zachodnio-galicyjskie znajdują się w sytuacji stanowczo gorszej aniżeli młyny wschodnie. Wobec przepisów ustawy o odpoczynku niedzielnym, uchwała Izba zwrócić się do c. k. namiestnictwa we Lwowie z prośbą, aby jak najszybciej i z całą energią raczyło ujednostajnić czas pracy niedzielnej we wszystkich młynach galicyjskich w równy sposób celem uchYLENIA krzywdy, jaką niejednolite stosowanie ustawy wyrządza zachodnio-galicyjskim młynarzom.

#### Stowarzyszenie kupców w Krakowie.

6. Z magistratu miasta Krakowa otrzymała Izba pismo następującej treści:

Wedle postanowień §§. 106, 107 i 110 ustawy przemysłowej, wszyscy przemysłowcy wykonujący w jednej lub

w kilku sąsiednich gminach też same lub też pokrewne rodzaje przemysłu, bądźto samodzielnie, bądź jako dzierżawcy, — mają wraz z swymi pomocnikami tworzyć spólny związek (Gemeinschaftlicher Verband) czyli stowarzyszenie przemysłowe, samodzielni przemysłowcy (względnie dzierżawcy przemysłu) są członkami (Mitglieder), zaś pomocnicy tychże uczestnikami (Angehörige) takiego stowarzyszenia.

O ile związek taki dotąd jeszcze nie istnieje, ma być utworzony przez władzę przemysłową po wysłuchaniu istniejącego stowarzyszenia (związku) oraz Izby handlowej i przemysłowej.

Na tej zasadzie istnieją też w Krakowie liczne stowarzyszenia przemysłowe (dawniejsze cechy), posiadające własne statuty zatwierdzone przez c. k. namiestnictwo, — oparte na postanowieniach ustawy przemysłowej.

Natomiast kupcy i wogóle prowadzący przemysł handlowy w Krakowie, nie są dotychczas zorganizowani w podobne stowarzyszenia przemysłowe, a istnieją tylko trzy osobne związki osób, należących do stanu handlowego t. j. kongregacja kupiecka, stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej i stowarzyszenie kupców dla przestrzegania spólnych interesów, które to związki nie są związane w myśl powołanych przepisów ustawy przemysłowej.

Wskutek tego magistrat, jako władza przemysłowa w myśl §. 106 ust. przemysł. uprasza świątną Izbę handlową i przemysłową, o udzielenie swej opinii w sprawie utworzenia stowarzyszenia przemysłowego kupców w Krakowie, obejmującego wszelkie rodzaje przemysłu handlowego.

Po przeprowadzonych dochodzeniach i porozumieniu się z interesowanymi stronami uchwała Izba odpowiedzieć magistratowi, co następuje:

W Krakowie istnieją cztery stowarzyszenia kupieckie (a nie trzy, jak to magistrat podał), z których każde obejmuje pewną grupę osób pracujących w handlu. Są to:

1. Kongregacja kupiecka, złożona z członków wyznania chrześcijańskiego, a mająca na celu zadania religijne i filantropijne oraz, acz na drugim planie, dyskusję nad przedmiotami, dotyczącymi handlu.

2. Stowarzyszenie kupców ku przestrzeganiu wspólnych interesów obejmuje wyłącznie kupców wyznania mojżeszowego i tworzy organizację handlarzy en gros, mającą na celu wspólną ochronę prawną przeciw nieuczciwie postępującym dłużnikom. Instytucja ta zorganizowaną jest na wzór wiedeńskiego „Creditoren-Verein».

3. Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej katolickiej ma na oku cele wyłącznie towarzyskie.

4. Czytelnia młodzieży handlowej izraelskiej łączy cele towarzyskie z pewną dążnością do kształcenia swych członków zapomocą wykładów, kursów stenografii etc.

Wszystkie te związki utrzymują się ze składek swoich członków. Każde z nich funkcjonuje w swoim zakresie dobrze i prawidłowo.

Stworzenie ogólnego stowarzyszenia kupieckiego uważa Izba za niepotrzebne i niewskazane, w każdym razie zaś inicjatywę do tego za mocno spóźnioną. Być może, że przed 15tu laty, gdy ustawa nakazała obligatoryjne tworzenie stowarzyszeń przemysłowych w całej Austrii, i w Krakowie dałoby się zorganizować ogólne stowarzyszenie kupców, teraz atoli, gdy kupcy z własnej inicjatywy wedle potrzeb i grup społecznych sami się powiązali w stowarzyszenia, myśl ta przeprowadzić się nie da.

Interesowani najmniejszej też ochoty nie mają porzucić owe własną pracą i własnymi pieniędzmi potworzone związki, które im przynoszą moralną i materialną korzyść, dla wcielenia się w ogólne, z góry na bezwładność skazane, a na ustawie przemysłowej oparte stowarzyszenia kupieckie.

Idea stowarzyszeń przemysłowych polega na samorządzie i autonomii, a każdy przyznać musi, że instytucji autonomicznych nie można narzucić tam, gdzie sobie życie wytworzyło już swój odrębny samorząd.

Obligatoryjne utworzenie stowarzyszenia kupieckiego w Krakowie naraziłoby strony interesowane tylko na koszt bez żadnego dla rzeczy pożytku. W najlepszym razie mielibyśmy w Galicyi jeszcze jedno stowarzyszenie na papierze równie bezwładne i bezsilne, jak przeważna większość obecnie istniejących.

### Ankieta w sprawie kredytu dla drobnego przemysłu.

7. Sprawa taniego kredytu dla drobnego przemysłu zajmuje już od dłuższego czasu uwagę ministerstwa handlu. Jednakowoż badania dotychczas przeprowadzone nie wydały jeszcze żadnego konkretnego rezultatu. Celem zebrania wiarygodnego materiału ma ministerstwo handlu zamiar w pierwszej połowie bieżącego roku zwołać ankietę z osób znających stosunki kredytowe i wzywa w tym celu Izbę do przedłożenia odnośnych propozycji. Podstawą ankiety ma być następujący kwestyionaryusz.

#### Fragen für die Enquête, betreffend das kleingewerbliche Creditwesen.

1. Welche Formen der Creditgewährung kommen für die Befriedigung speciell kleingewerblicher Creditbedürfnisse besonders in Betracht, wie Belehnung von Kundenrechnungen, Vorschüsse auf Erzeugnisse, Vorschüsse bei Lieferungen oder Arbeiten für öffentliche Zwecke u. s. w.?
2. a) Welche Mängel sind insbesondere rücksichtlich der bestehenden Creditgenossenschaften zu constatiren?  
b) durch welche Änderungen in den Einrichtungen der Creditgenossenschaften liesse es sich erreichen, dass die Kleingewerbetreibenden auch ohne besondere Sicherstellung Personalcredit erhalten?
3. a) Empfiehlt es sich, besondere Vorschusscassen ausschliesslich für die Bedürfnisse der Kleingewerbetreibenden zu schaffen und wenn ja, in welcher Weise?  
b) In welcher Weise könnten die bestehenden Darlehensvereine nach dem System Raiffeissen für den kleingewerblichen Personalcredit herangezogen werden?
4. Empfiehlt es sich und ist es durchführbar, die Gewerbe-genossenschaften, beziehungsweise deren Verbände zu einer Creditororganisation in einer über die im §. 115 a) der Gewerbeordnung enthaltene Grundlage hinausgreifende Art und Weise heranzuziehen? Wenn ja, in welcher

Richtung, in welchem Umfange und unter welchen Voraussetzungen?

5. a) Ist eine Zusammenfassung der mit der Pflege des Personalcredites unmittelbar befassten Organisationen in Organisationen höherer Ordnung (Verbände) durchführbar und zweckmässig, auf welcher Grundlage und in welchem Umfange hätte diese Zusammenfassung zu erfolgen?
- b) Erscheint im Falle des Entstehens von Landesverbänden oder auch abgesehen davon, eine alle Organisationen der untersten Stufe mittelbar oder unmittelbar umfassende Centralstelle erwünscht und wenn ja, auf welcher Grundlage und welche Organisation erschiene hiefür am geeignetsten und wie wäre der Wirkungskreis derselben zu bestimmen?

Izba uchwała zaproponować ministerstwu handlu następujących pp. Dr. Benisa Artura, Blumenfelda Adolfa, Fedorowicza Jana, Kwiatkowskiego Jana.

### Rozgraniczenie przemysłów ciesielskiego od stolarskiego.

8. Z magistratu m. Krakowa otrzymała Izba następujące pismo:

»Tutejsze stowarzyszenie przemysłowe (cech) murarzy, cieśli i studniarzy odniosło się do magistratu z zażaleniem z powodu zaszłych w ostatnich czasach wypadków nieuprawnionego wykonywania robót ciesielskich przez budowniczych oraz rękodzielników tutejszych, — a w szczególności przez stolarzy, którzy w kilku domach budowali lub naprawiali schody drewniane, ganki i t. p. do czego zdaniem pomienionego cechu w myśl obowiązującej ustawy budowlanej z dnia 26 grudnia 1893 Dz. u. p. Nr. 193 — nie są uprawnieni«.

»Jako roboty należące wyłącznie do zakresu ciesielstwa, wymienia rzeczzone stowarzyszenie: ciągnięcie belek w całej budowie, wiązania dachowe wszelkich konstrukcyi, ganki, powały, podsiebitki, wychodki, schody główne i boczne, podłogi strugane, przepierzanki, ścianki francuskie i t. p.

Wskutek tego magistrat uprasza szanowną Izbę handlową i przemysłową o udzielenie opinii, czy wymienione wyżej roboty należy uważać za roboty wyłącznie ciesielskie, lub też, czy i które z tych robót według ustalonego w tej mierze zwyczaju miejscowego i stosownie do zachodzącej potrzeby, mogą być wykonywane także przez przemysłowców innych zawodów a w szczególności także przez stolarzy.

W myśl przepisów ustawy przemysłowej przesłuchała Izba stowarzyszenie stolarzy w Krakowie, którego opinia jest wręcz przeciwną stanowi sprawy, przedstawionemu przez stowarzyszenie cieśli.

Nie tylko bowiem, że stolarze twierdzą, iż wszystkie wymienione w piśmie magistratu roboty należą do atrybucji stolarstwa, ale nadto żalą się oni (stolarze), iż majstrowie ciesielscy z ich krzywdą wykonują roboty budowlano-stolarskie.

Izba uchwała magistratowi odpowiedzieć, co następuje:

Sprawy tego rodzaju, przedstawiające się jako spory pomiędzy pokrewnymi przemysłami o pewne roboty leżące na granicy uprawnień, uważa Izba z długoletniego doświadczenia za całkiem płonne i wręcz szkodliwe. Przyszłość małego przemysłu nie leży w tem, aby, oparłszy się o formalizm ustawy, odbierać innym przemysłowcom pokrewnych gałęzi możliwość wykonywania takich samych robót, ale jedynie w lepszym kupieckim i technicznym wykształceniu, oraz w kooperacji, która sama jedna jest w stanie zrównoważyć w małym przemyśle ową siłę finansową, na której zbywa jednostce.

Izba chętnie przyznaje, że stan przemysłu ciesielskiego w Krakowie nie jest pomyślny i mocno też nad tem ubolewa. Nie może atoli nie spostrzedz, że przyczyną tego nie jest jedynie konkurencja stolarzy, ale także pewne zmiany techniki budowlanej, w szczególności coraz rzadsze używanie drzewa do budowli i stosowanie konstrukcyi kamiennych oraz żelaznych przy schodach, gankach, balkonach, wiązaniach dachowych, pokryciu dachów i t. d. Zmniejszenie się robót konstrukcyjnych z drzewa jest głównym powodem upadku ciesielstwa, podział zaś tej roboty pomiędzy stolarzy i cieśli

o tyle jest obojętnym, że chodziłoby tutaj w gruncie rzeczy o to, czy przyznać większe prawa stolarzom na niekorzyść cieśli, czy też cieślom na niekorzyść stolarzy. W dowód tych słów przedstawia Izba odpis opinii stowarzyszenia stolarzy, które w myśl ustawy przesłuchaniem zostało. Okazuje się z tego, że stolarze windykują sobie bezmała wszystkie roboty, które stowarzyszenie cieśli poczytuje za swą atrybucję.

Granicy ściślej pomiędzy ciesielstwem a stolarstwem budowlanem pociągnąć nie można. Jako zasadę należałoby przyjąć, iż rzeczy konstrukcyjne w tych wypadkach, gdzie bezpieczeństwo życia lub mienia należy od właściwej techniczno-ciesielskiej konstrukcyi, należą wyłącznie do zakresu przemysłu ciesielskiego. W innych wypadkach generalizacyi przyjąć nie można i byłoby nawet wątpliwem, czy się w konkretnych przypadkach da ściśle oznaczyć atrybucyę cieśli a stolarzy.

#### Cementowanie beczek na wino i spirytus.

9. Konferencya inspektorów miar i wag odbyta w r. 1897 oświadczyła się za wprowadzeniem peryodycznego recechowania wszelkich beczek, podlegających obowiązkowi cechowania w ogólności. Gdy beczki na piwo już od r. 1875 podlegają peryodycznemu recechowaniu, chodzi obecnie o rozszerzenie tego obowiązku na beczki przeznaczone na spirytus i piwo.

C. k. namiestnictwo jest zdania, że recechowanie beczek byłoby pożądanem a to ze względu na to, iż pomijając możliwość umyślnych zmian w pojemności, beczki już wskutek zwyczajnego użycia i zwyczajnej manipulacyi ulegają zmianom objętości, tak, iż beczka cechowana, po kilku latach rzadko posiada jeszcze wypaloną na niej pojemność.

Izba wezwana do wydania opinii uchwaliła po przeprowadzeniu odnośnych dochodzeń odpowiedzieć, co następuje:

I. Sprawa peryodycznego cechowania beczek na spirytus i wino przedstawia się zupełnie inaczej niż sprawa cechowania beczek na piwo. W jednym i drugim przemyśle są bowiem stosunki całkiem różne. Beczka na piwo jest przede wszystkim beczką transportową i znajduje się cały rok na wędrowce pomiędzy browarem a gospodą lub szynkiem. Beczki te są wskutek ciągłych transportów i brutal-

nego traktowania przez służbę, parobków etc. narażone na bardzo częste uszkodzenia na obręczach i klepkach oraz na uszkodzenia powłoki smolnej, w którą każda beczka wewnątrz jest zaopatrzona. Beczki piwne znajdują się wskutek tego bardzo często w naprawie, objętość ich ulega zmianie i dlatego też rezechowanie jest rzeczą równie potrzebną jak wskazana.

## II. Całkiem inne panują stosunki w handlu winnym.

Tu rozróżnić należy handel hurtowny winami lekkimi oraz winami cięższymi, które się hoduje w piwnicy. Przy tańszych gatunkach wina wchodzi coraz bardziej w użycie kupowanie i sprzedawanie wina na wagę po potrąceniu tary beczek. Ten jedynie racjonalny sposób sprzedawania wina, który z handlu wielkiego przechodzi i na najmniejszych kupców, czyni wszelkie cechowanie i połączone z niem korowody całkiem niepotrzebnem i w łatwy a prosty sposób ochroni tak sprzedającego jak kupującego, zwłaszcza, że nawet peryodyczne cechowanie nie może zapobiedz temu, iż beczka po cechowaniu potrybowana zmienia swą objętość i aż do czasu następnej cechy wskazuje fałszywie zawartość litrową.

Przy winach hodowanych jest zasadą, że się wino sprzedaje w tejsamej beczce, w której się ono w piwnicy hodoowało i którą kupujący zwyczajnie swoją pieczęcią lub znakiem, celem zapobieżenia wymianie w piwnicy zaopatrze. Kupujący przywiązuje wagę do tego, aby otrzymał tęsamą beczkę i aby wina przed wysyłką do innych beczek nie przelewano. W razie sprzedaży takiego wina należałoby więc wino z oryginalnej beczki przelać, posłać beczkę do cechowania i potem znowu tejsamem winem napełnić.

Abstrahując od okoliczności, że przez podobną manipulację wino może stracić na wartości, nie jest rzeczą obojętną nadmienić, że naczynia wysłane z piwnicy do cechowania mogą uleść bardzo łatwo zakwaszeniu i przy powtórnem napełnieniu winem narazić sprzedawcę na nieobliczalne szkody. Beczki te wymagałyby więc niezwykle starannego oczyszczenia, co znowu za sobą pociąga znaczną stratę kosztów i czasu, oraz wpływa na jakość wina.

Potem wspomnieć należy, że już obecnie, gdy niema obowiązku peryodycznego cechowania beczek na wino, czeka

się na cechę na beczki nowe lub naprawiane nieraz kilka tygodni, z czego łatwo można sobie wytworzyć obraz, jakieby stosunki się wytworzyły, gdyby wprowadzono przymusowe cechowanie beczek win.

Ze strony handlarzy win podniesiono także, iż obecnie beczki na wino są tak cienkie, iż drzewo nie zniósłoby osłabienia powstałego przez usuwanie starej cechy, względnie beczka straciłaby w daleko prędszym niż w normalnym czasie swą użyteczność.

III. Co do spirytusu podnieść należy, iż obecnie spirytus opłaca należytość względnie podatek konsumcyjny wedle tabeli III, to znaczy wedle wagi. Zawartości alkoholu nie oznacza się tak jak dawniej wedle objętości, ale wedle wagi cieczy alkoholicznej przy uwzględnieniu ciężaru beczki oraz ciężaru gatunkowego i temperatury płynu.

To urzędowe oznaczenie ilości i stopniowości alkoholu, przy którym objętość beczki nie odgrywa żadnej roli, spowodowało także za sobą bardzo szybko naprzód postępującą zmianę zwyczajów w handlu spirytusowym. Strony bowiem polegając na dokładności oznaczenia skarbowego, kupują na tejsamej podstawie spirytus, a objętość beczki, do której ustalenia służy cecha schodzi na drugi plan.

Konferencyi cechowniczej z r. 1897 oczywiście znane być nie mogły stosunki wprowadzone rozp. cesarskiem z lipca 1899, inaczej bowiem z pewnością konferencya cechownicza nie domagałaby się przymusowego cechowania beczek na spirytus jako rzeczy obecnie zupełnie niepotrzebnej.

## V.

### Sprawy poczt i telegrafów.

#### Poczta w Krakowie i Tarnowie.

10. 11. W r. 1899 wniosła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie przedstawienie, wykazujące cały szereg niedostatków i braków w organizacji poczt zachodnio-galicyskich.

C. k. dyrekcyja pocztowa we Lwowie z uznania godnym pospiechem zajęła się zbadaniem spraw przedstawionych

w ówczesnym memoryale Izby i załatwiając częściowo postawione tam postulaty, donosi Izbie:

1. iż przemiana prywatnego urzędu pocztowego przy ul. Rakowickiej na eraryalny, napotyka narazie na pewne trudności, że atoli dyrekcyja poczt i telegrafów sprawę tę będzie mieć na oku i nie omieszka zaprowadzić całodzienniej służby w chwili, skoro tego zajdzie rzeczywista potrzeba. Upaństwowienie zaś stanie się mniej ważną okolicznością z chwilą ukończenia będącej w toku reformy instytucyi pocztmistrzów.

Reforma ta przeprowadzoną będzie prawdopodobnie jeszcze w bieżącym roku i zbliży całkowicie tzw. urzędy nieeraryalne do typu urzędów eraryalnych.

2. Proponowane filie pocztowe w okolicy Kleparza i Kazimierza wejdą w życie, jeżeli podjęte w tej mierze dochodzenia dostarczą wystarczającego materiału do przedłożenia podobnych wniosków w ministerstwie handlu.
3. Filia w Tarnowie wkrótce wejdzie w życie.

Izba uchwała wyrazić krajowej dyrekcyi poczt podziękowanie za tak szybkie załatwienie poruszonych przez nią spraw, czuje się atoli spowodowaną podnieść jeszcze następujące okoliczności:

ad 1) Co do poczty przy ulicy Rakowickiej, skargi publiczności nie tyczą się tyle faktu, że odnośny urząd jest prywatnym, co wkońcu dla publiczności może być obojętnem, jak niedobrego i potrzebą obrotu nieodpowiadającego pomieszczenia tej prywatnej poczty. Te braki w pomieszczeniu są zarazem powodem, że ruch na tej filii zwłaszcza o ile chodzi o przesyłki, listy pieniężne itp. jest bardzo drobny, mimo, iż zachodzi w tej okolicy miasta faktyczna do tego ruchu podstawa. Izba jest też przekonaną, że gdyby ten urząd bądźto jako prywatny, bądźto jako eraryalny umieszczonym był w należycie urządzonej obszernym i parterowym lokalu, ruch przesyłkowy i listowy w krótkim czasie bardzoby się tam podniósł, czyniąc temsamem ulgę urzędowi pocztowemu na dworcu, w którym w niektórych godzinach panuje wprost niebezpieczny tłok i ścisk.

ad 2) Odnośnie do filii na Kazimierzu i Kleparzu wi-

tamy z radością, iż w tej mierze dochodzenia zostały podjęte, nie wątpimy bowiem, że każde dokładne dochodzenie w rezultacie wykaże niezbita potrzebę utworzenia tych nowych filii. Wystarczy przecież np. w godzinach popołudniowych odwiedzić filię przy ulicy Grodzkiej, aby się przekonać, jakie tam poprostu niewiarygodne panują stosunki. Mimo wszelkiej gorliwości i zwinności urzędników, publiczność objuczona pakietami, tłoczy się w kilkugodzinnym ścisku i nieomal, że codzien tłum ludzi, z których żaden niema czasu do stracenia, wywołuje kłótnie i awantury tak, że się ruch pocztowy niejednokrotnie tylko pod osłoną posterunku policyjnego da załatwić. Mimo to wszystko bardzo częste zachodzą wypadki, że strona nie może się do okienka pocztowego docisnąć i zmuszoną jest z tysamym pakietem przyjść nazajutrz. Wszystkiemu temu dałoby się zapobiedz, gdyby przez powiększenie filij pocztowych, ruch rozdzielił się na większą ilość urzędów.

## VI.

### Pisma nadeszłe do Izby.

#### Powitanie ministra handlu.

12. P. szef sekcji Dr. Franciszek Stibral, pełniący pro-wizorycznie obowiązki c. k. ministra handlu, wystosował pod dniem 20 stycznia 1900 do Izby pismo, w którym donosi, iż został zwolnionym od dalszego pełnienia tych obowiązków, i zarazem dziękuje Izbie za poparcie, jakiego od niej w czasie swojego urzędowania doznał.

Pod tą samą datą notyfikował także p. baron Call-Rosenburg, iż pismem odręcznym z dnia 19/I b. r. powołanym został na stanowisko ministra handlu.

Na obydwie te pisma odpowiedziało prezydium w zwy-czajem przyjęty sposób.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 8 wieczorem.







# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 27. marca 1900.

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas do  
27. marca 1900.

1. Przygotowania do autonomicznej taryfy cłowej i traktatów handlowych.
2. Eksport z Galicyi zachodniej do Anglii.
3. Ogłaszanie protokołowania firm.

#### II.

Budżet Izby na r. 1900.

4. Projekt na rok 1900.
5. Sprawa poboru dodatku na Izbę.

## III.

## Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.

6. Ośmiogodzinny dzień pracy w kopalniach węgla.
7. Zmiana §§. 59. i 60. ustawy przemysłowej.
8. Filia bankowa w Jaśle.
9. Zakład kontumacyjny dla nierogacizny.
10. Sprzedaż korzeni z przymieszkami.
11. Wystawa przyrodnicza i lekarska w Krakowie.
12. Subwencya na wystawę paryską.
13. Notowanie cen ziemiopłodów w Krakowie.
14. Wybór znawców.

## IV.

## Sprawy eksportowe i kolejowe.

15. Taryfy na cement i eksport cementu.
16. Utrudnienia kolejowe przy eksporcie galicyjskiej wiskliny.
17. Sprawa przystani na Wiśle w Nadbrzeziu.
18. Spław na Wiśle pod Krakowem.

## V.

## Poczty, telegrafy, telefony.

19. Poczta w Krakowie.
20. Połączenie pakietowe Krakowa z Wiedniem.
21. Poczta w Mielcu.
22. Telefony w Galicyi.
23. Rozmownica telefoniczna w Podgórzu.

## VI.

## Sprawozdanie z ostatniej sesji państwowej Rady kolejowej.

24. Komitet eksportowy przy państwowej Radzie kolejowej.

## VII.

**Pisma nadeszłe do Izby.****25. Nominacya członka do krajowej Rady kolejowej.**

Prezes Albert Mendelsburg konstatuje w obecności komisarza rządowego radcy dworu Kazimierza Laskowskiego komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęto bez dyskusyi do wiadomości.

## I.

**Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas do 27. marca 1900.**

Sekretarz Izby dr. Benis zdaje następujące sprawozdanie o czynnościach biura Izby za czas do 27. marca 1900.

**Przygotowania do autonomicznej taryfy cłowej i traktatów handlowych.**

1. Na polecenie c. k. ministerstwa handlu przeprowadziła Izba wstępne kroki w sprawie zebrania statystycznego materiału, dotyczącego produkcji przemysłowej w zachodniej Galicyi, przy szczególnem uwzględnieniu okoliczności wywierających wpływ na ukształtowanie przyszłej taryfy cłowej i handlowo-politycznych stosunków z Niemcami. Dochodzenia te wypadły, jakto Izba zresztą z góry przewidziała, wskutek chybionego, a przez c. k. ministerstwo handlu zaleconego systemu, bardzo niekorzystnie.

Odnośne sprawozdanie wystosowane do c. k. ministerstwa opiewa jak następuje:

I. Infolge der sehr verspäteten Beistellung der Fragebögen mit deutsch-polnischem Vordruck hat die Kammer die Versendung der Fragebögen erst am 12. November beendet.

Als Grundlage zur Versendung der Bögen wurde im Sinne des Erlasses vom 1. August 1899 Zl. 1690 das Verzeichnis der versicherungspflichtigen Betriebe genommen. Die

Praxis, insbesondere die Vergleichung dieser Betriebe mit dem Gewerbekataster, hat aber gelehrt, dass das Kriterium der Versicherungspflicht sich bei der geplanten productionstatistischen Erhebung in diesem Kammerbezirke nicht bewährt hat, indem gewerblich und handelspolitisch ganz irrelevante Betriebe in den Listen der Versicherungspflichtigen erscheinen, während bedeutende Industrien, welche auf anderer Grundlage organisirt sind, als nicht versicherungspflichtig, durch die Erhebung nicht erreicht worden wären.

Die Kammer sah sich also bemüssigt das Verzeichnis der unfallversicherungspflichtigen Betriebe auf Grundlage des Gewerbekatasters und ihrer Kenntnis der Verhältnisse des Kammerbezirkes zu ergänzen, wobei ein gewisses subjectives Moment in der Auswahl der zu Befragenden kaum zu vermeiden war.

II. Das Ergebnis der Erhebung wird durch nachfolgende Ziffern dargestellt:

Am 12. November 1899 wurden versendet:

- a) 1329 Fragebögen für Gewerbetreibende
- a) 47 » » Handelsgewerbe
- b) 194 » » gewerbliche Genossenschaften.

Den Fragebögen war das sub 1). folgende Circulare und ein Freicouvert beigelegt.

Bis zum 15. Jänner 1900 sind an die Kammer zurückgelangt:

- ad a) 219 ausgefüllte Fragebögen
- ad b) 15 » »
- ad c) 29 » »

60 Fragebögen wurden der Kammer unbeantwortet retourgesendet. 8 Fragebögen kamen von der Post als unbestellbar zurück.

Am 15. Jänner 1900 hat die Kammer an die Säumigen die erste Urgenz laut beiliegendem Circulare erlassen und wurde die Angelegenheit der Beantwortung der Fragebögen durch kleinere Notizen und Artikel beinahe in allen polnischen Blättern den Industriellen nahegelegt. Bei der Auswahl der zu Urgierenden hat die Kammer sich vom Grundsatz leiten lassen, dass ganz kleine, wenn auch versicherungs-

pflichtige Betriebe, deren geringe Steuerleistung oder kleingewerblicher Charakter keine, das Gesamtergebnis beeinflussende, Antwort erwarten liessen, unbeachtet blieben. Es waren dies ausnahmslos bäuerliche Mahl- und Sägemühlen, ganz kleine Steinbrüche und Ziegelschläge, denen eine bloss locale Bedeutung inne wohnt.

An Urgerenzen wurden versendet:

- a) 608 Stück an Gewerbetreibende
- b) 27 Stück an Händler
- c) 70 Stück an gewerbliche Genossenschaften.

Ausserdem wurden grössere Industrielle im Correspondenzwege auf die Wichtigkeit der Erhebung aufmerksam gemacht.

Die Urgenz hat im Ganzen ein ziemlich geringes Resultat zutage gefördert.

Es gelangten an die Kammer:

- ad a) 95 Fragebögen
- ad b) 3 »
- ad c) — »

24 Fragebögen wurden der Kammer unausgefüllt retournirt.

Das formale Ergebnis stellt sich also folgendermassen dar:

- ad a) 314 ausgefüllte Fragebögen
- ad b) 18 »
- ad c) 29 »

Die unausgefüllt retournirten Fragebögen ergeben in ihrer Zusammenstellung nachfolgendes Bild:

- ad a) 69 unausgefüllte Fragebögen
- ad b) 2 »
- ad c) 13 »

Als Ursache der Nichtausfüllung der Fragebögen wurde in meisten Fällen angegeben, dass der Betreffende an der Gestaltung der handelspolitischen Fragen überhaupt nicht interessiert ist. Seine Industrie sei bloss auf den Verbrauch localer Rohstoffe begründet und auf localen Consum berechnet und dergleichen mehr.

Die unausgefüllt rückgemittelten Fragebögen stammten meist von kleineren Mühlen, Ziegeleien, Brettsägen etc. so, dass den angeführten Gründen auch Glauben zu schenken

ist. Eine Anzahl der nicht ausgefüllten Fragebögen kam der Kammer auch ohne Unterschrift zu, so dass deren Provenienz nicht festgestellt werden konnte.

Nach den Nummern der Fragebögen stellt sich der Einlauf der Bögen folgendermassen dar:

Nummer des Fragebogens	eingelangt ohne Urgez		eingelangt nach erster Urgez	
	ausgefüllt	unausgefüllt	ausgefüllt	unausgefüllt
4 Müllerei	25	14	13	5
6 Conserven-Industrie	4	—	1	—
11 Rohöl-Gewinnung und Mineralöl-Raffination	12	2	—	—
12 Brauereien	10	—	2	1
13 Branntweinbrennerei; Spiritusraffinerie	1	1	1	—
14 Erzeugung von geistigen Getränken	5	—	3	—
15 Speiseessigfabrication	1	—	—	—
18 Erzeugung von Kaffee- surrogaten	1	—	—	—
20 Erzeugung von Rund-, Bau- und Werkholz, Sägewaren	37	8	11	8
22 Verkleinerung u. Ex- traction von Farb- u. Gerbstoffen	1	—	2	—
23 Fabrikation von Theer- und Harzproducten	5	—	—	—

Nummer des Fragebogens	eingelangt ohne Urgenz		eingelangt nach erster Urgenz	
	ausgefüllt	unausgefüllt	ausgefüllt	unausgefüllt
33				
Kunstwollfabrikation	—	—	1	—
34				
Streichgarnspinnerei	2	—	1	—
36				
Streichgarnweberei	1	—	1	—
37				
Fabrication v. Kamm- garnstoffen und Mode- stoffen	2	—	2	—
43				
Bleichereien, Färbereien	1	—	1	—
57				
Erzeugung von Stroh- waren und Flechtwaren	1	—	—	—
58				
Korbflechterwaren	1	—	—	—
59				
Holzschleifereien und Holzpappenfabriken	1	—	—	—
61				
Papier- und Pappen- farikation	3	—	—	—
63				
Pappen- und Papier- confection	—	—	1	—
64				
Druckereien und Re- productions-Industrien	5	—	2	—
67				
Gerberei	2	—	4	—
69				
Erzeugung von Satt- ler-, Riemer- und Taschnerwaren	—	—	1	—

Nummer des Fragebogens	eingelangt ohne Urgenz		eingelangt nach erster Urgenz	
	ausgefüllt	unausgefüllt	ausgefüllt	unausgefüllt
70				
Ledergalanteriewaren- Erzeugung	—	—	I	—
74				
Erzeugung von Holz- draht und Holzwolle	2	—	—	—
75				
Fourniere und Par- quetenerzeugung	2	—	I	—
76				
Holzmöbelfabrikation	—	—	—	I
78				
Bautischlerei	I	—	2	—
79				
Holzrahmen u. Leisten- erzeugung	—	—	—	I
83				
Korkwarenerzeugung	—	—	I	—
84				
Erzeugung von Hohl- glas	2	—	—	—
87				
Mechanische Bearbei- tung von Steinen	11	15	10	6
89				
Erzeugung von Kalk, Cement	13	3	3	—
90				
Ziegeleien	40	I	16	—
91				
Erzeugung von feuer- festen Material und feuerfesten Steinen	I	—	—	—
94				
Thonwarenerzeugung	2	—	—	—

Nummer des Fragebogens	eingelangt ohne Urgenz		eingelangt nach erster Urgenz	
	ausgefüllt	unausgefüllt	ausgefüllt	unausgefüllt
98				
Gewinnung von Rho- eisen	—	—	I	—
101				
Erzeugung von Eisen- und Stahlblechen	—	—	I	—
104				
Erzeugung von Eisen- und Stahlguss	2	—	I	—
109				
Emaillgeschirr- erzeugung	I	—	—	—
110				
Spenglerwaren aus Eisenblech	I	—	—	I
113				
Erzeugung von Schmiede- und Schlos- serwaren	2	—	I	—
116				
Gewinnung und Ver- arbeitung von Kupfer, Aluminium, Nickel, Zinn	—	—	I	—
118				
Gewinnung und Ver- arbeitung von Zink	I	—	I	—
125				
Fabrikation von Ma- schinen u. Apparaten	I	I	I	—
137				
Leimfabrikation	2	—	—	—
143				
Zündhölzchen- fabrikation	I	—	—	—

Nummer des Fragebogens	eingelangt ohne Urgenz		eingelangt nach erster Urgenz	
	ausgefüllt	unausgefüllt	ausgefüllt	unausgefüllt
I44				
Erzeugung von Seifen, Kerzen	1	—	1	—
I46				
Erzeugung von Spo- dium und künstlichen Dungmitteln	2	—	2	—
I48				
Erzeugung chemischer Producte u. Hilfsstoffe	4	—	1	—
I49				
Subsidiarfragebogen für nicht eingereihte Industrien	6	1	3	—
Für Handelsgewerbe	15	1	3	1
Für gewerbl. Genossenschaften	29	13	—	—

Die grosse Anzahl der überhaupt nicht rückgemittelten Fragebögen lässt sich, wie durch vielseitige, wenn auch privat geführte Erhebung klargelegt wurde, hauptsächlich auf die Furcht eines Missbrauches der Antworten zu fiskalischen Zwecken zurückzuführen.

Gerade in den Jahren 1898 und 1899 wurde seitens der Steuerbehörden eine so vexatorische, rücksichtslose, mit polizeilichen Hilfsmitteln arbeitende und allerlei Gerüchten und Denuntiationen Glauben schenkende Praxis in Sachen der Bemessung der Erwerb- und hauptsächlich der Personal-einkommensteuer geübt, die Kontribuenten wurden derartig seitens der Steuerbehörden mit Anfragen über verschiedene Geschäftsdetails überschüttet, dass die Betreffenden einerseits von einem tiefgehenden und berechtigten Misstrauen gegen derlei Anfragen geleetet, andererseits physisch mit verschiedenen Schreibereien so überlastet waren, dass im Wüste der steuerbehördlichen Zuschriften und Fassionen, der Fragebogen des k. k. Handelsministeriums theils absichtlich, theils unabsichtlich unbeantwortet liegen blieb.

Bei grösseren Industriellen war die Nichtbeantwortung der Fragebögen eine Folge der im Systeme der Erhebung wurzelnden methodologischen Fehler, welche auch auf den materiellen Inhalt der Fragebögen einen tiefgehenden und den Werth derselben beeinträchtigenden Einfluss ausgeübt haben.

III. Über die Methode von productionsstatistischen Erhebungen ist ja bereits sogar in Österreich so viel geschrieben und gesprochen worden, dass die Kammer füglich aller allgemeinen Betrachtungen, die sich anlässlich der eben beendeten Arbeit diesbezüglich aufdrängen, entrathen kann.

Es muss jedoch, wennauch nur zum Theile, um das nicht zufriedenstellende Resultat der Erhebung zu exculpieren, hervorgehoben werden, dass sich die Folgen des eingeschlagenen, rein schriftlichen Verfahrens, des Mangels an technologischen Controlfragen und der persönlichen Einflussnahme der bei der directen Erhebung zur Verwendung kommenden Zähler, sowie anderer formaler Mängel in Bezug auf die präzise Fassung der Fragebögen, die präzise Feststellung des Kreises der zu Befragenden, das Verhältnis der in Filialanstalten erzeugten Halbfabrikate oder Specialitäten, zur von der Centrale ausgewiesenen Production, des eigentlichen Verfahrens bei der Erhebung, der vielleicht nicht ganz entsprechend angeordneten Zeiteintheilung u. dgl. mehr, aufs Empfindlichste fühlbar gemacht und keineswegs zur Steigerung des Werthes der Erhebung beigetragen haben.

Die Resultate der productionsstatistischen Erhebung in diesem Kammerbezirke haben blos den Werth einer gewöhnlichen, schriftlichen Umfrage, deren Bedeutung über die erste allgemeine Orientierung nicht hinausgeht.

Auf eine Controle der einzelnen Fragebögen konnte sich die Kammer nicht einlassen. Sie hatte dazu weder die Zeit noch die Mittel. Sie hält übrigens dafür, dass sich eine Controle von derlei Daten nur auf Grund eines persönlichen Zählverfahrens, wo vertrauenswürdige und sachkundige Zähler nach entsprechenden, sachgemässen Instructionen arbeiten, erlangen liesse. Eine Controle im Correspondenzwege würde ganz fehlschlagen.

Aus der Durchsicht der Fragebögen ist übrigens ersichtlich, dass viele grössere Etablissements, so weit sich das ohne persönliche Intervention feststellen lässt, annähernd richtige oder wenigstens wahrscheinlich richtige Antworten gaben.

Es wäre noch eines Umstandes zu erwähnen, welcher gerade bei den hier in Bezug kommenden wichtigsten Industrien eine gedeihliche Lösung der seitens des k. k. Handelsministeriums gestellten productionstatistischen Aufgabe in einem nicht vorausgesehenen Masse störte. Es ist dies das Verhältnis zur productionstatistischen Erhebung der einzelnen Fachverbände und Cartelle.

Viele Industriellen, welche diesen Organisationen angehören, waren erstens nicht gewillt ausser dem Fragebogen für ihre Cartelleitung, auch einen zweiten Fragebogen für das k. k. Handelsministerium auszufüllen, andere Etablissements nahmen principiell den Standpunkt ein, dass zur Wahrung ihres Interesses ausschliesslich die Cartelleitung berufen ist und haben höflich aber entschieden die Auskunftsertheilung mit dem Hinweise verweigert, dass alle nöthigen Informationen in diesem oder jenem Verbands erliegen und vom Verbands dem k. k. Handelsministerium vorgelegt werden. In Bezug auf die zollpolitischen Wünsche legten sich alle cartellirten oder in Verbände organisirten Industrien die grösste Reserve auf, indem einerseits die Befragten auf das seinerzeit vom Verbands vorgelegte handelspolitische Gutachten verwiesen, andererseits ganz allgemein gehaltene Antworten ertheilten, um mit den, ihnen noch unbekanntem Beschlüssen ihrer Organisation nicht in Widerspruch zu gerathen.

Das Durchdringen des individualisirenden Momentes, welches einer jeden productionstatistischen Erhebung inne wohnen muss, hat dadurch eine bedeutende Abschwächung erlitten. Die Frage, inwieferne die obgeschilderten Zustände durch den Zeitpunkt und die Methode der Erhebung verursacht resp. gefördert wurden, wäre jetzt müssig und überschreitet auch die Rahmen dieses Berichtes.

IV. Die Erhebung bei den Genossenschaften hat, wie anders kaum vorauszusehen war, ein ganz minderwertiges

Resultat geliefert: theilweise wegen Mangels an Interesse und Verständnis für die Behandlung stehenden Fragen, theilweise wegen Mangels jedweder Organisation innerhalb der Genossenschaften und des Umstandes, dass die einzelnen kleingewerblichen Genossenschaftsmitglieder im Verhältnisse zur Genossenschaft und zu einander von einem noch grösseren Misstrauen beseelt sind als im Verhältnisse zu irgendwelcher Behörde.

Die Genossenschaftsleitungen haben in diesem Kammerbezirke zumeist keine Übersicht über die wahren Bedürfnisse des entsprechenden Gewerbes, ihre Organisation bezieht sich, insoferne sie überhaupt vorhanden ist, auf das rein politische Gebiet, so, dass die Äusserungen der Genossenschaften meistens als Personal-Aeusserungen der Genossenschaftsvorsteher betrachtet werden können.

V. Von den Haus- und Verlagsindustrien wurde von der Kammer bis nun nur die Schlosserzeugung in Światniki (der einzigen Productionsstätte dieser Ware in Oesterreich Ungarn) speciell im Verhältnisse zur Remscheid-Velberter Concurrenz und mit besonderer Berücksichtigung des Exportes nach Russland, den Balkanländern und der Uebersee behandelt.

Die diesbezügliche Monographie wird dem k. k. Handelsministerium zugleich mit dem zufolge des Erlasses vom 19. Jänner 1900 Zl. 110 zu erstattenden Gutachten vorgelegt werden.

Die Kammer ist aber gerne bereit das fertige Operat schon jetzt dieser hohen Stelle zur Verfügung zu stellen. Falls es der geringe Personalstand des Kammerbureaus und die Geldmittel der Kammer erlauben, werden wir noch die Verhältnisse der Verlags- und Hausindustrie in Korb- und Strohflechtereiewaren, sowie in der Baumwoll und Seidenweberei monographisch darstellen«.

## Eksport z Galicyi zachodniej do Anglii.

2. Na żądanie ministerstwa handlu przeprowadzono dochodzenia co do stosunków wywozowych z okręgu Izby do północnej i zachodniej Anglii.

Sprawozdanie Izby odnosi się do następujących artykułów:

1. Groch i fasola via Gdańsk, Szczecin lub Hamburg, albo via Braiła-Gańcz, przez Gibraltar. Towar pochodzi z Rosyi lub z Galicyi wschodniej, Galicya zachodnia uczestniczy w produkcji tylko drobnym udziałem, natomiast prowadzi znaczny handel.

2. Mąka, a zwłaszcza mąka opasowa, była dawniej wielkim artykułem wywozowym do Anglii zachodniej. Interes ten opierał się na obrocie mlewa z Rosyą. Obecnie, po zniesieniu obrotu mlewa, trudno przewidzieć, jak się stosunki ułożą.

3. Wiklina idzie w wielkich ilościach do Anglii przez Hamburg i Szczecin. Głównym targiem na galicyjską wiklinę jest Leicester.

4. Przy drzewie jest konkurencja z krajów skandynawskich tak silną, iż współzawodnictwo Galicyi na rynkach angielskich stało się niemożliwym. Obecnie wysyła się do Anglii północnej i zachodniej trochę drzewa rezonansowego, zbyt atoli jest chwiejny, wobec czego i w Galicyi nie uprawia się należycie i intensywnie wyrobu tych jakości.

5. Albumin i żółtko na cele garbarskie idzie na Manchester, Glasgow i Londyn. Inne artykuły okręgu Izby albo grawitują ku Londynowi i dostają się w obrót angielski przez Londyn, albo też wysyła się je do Anglii tylko sporadycznie i w małych ilościach.

### Ogłaszanie protokołowania firm.

3. Ministerstwo sprawiedliwości zawiadamia Izbę, że ogłoszenia protokołowania firm w sądach krajowych względnie obwodowych we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Samborze, Sanoku, Stryju, Tarnopolu i Złoczowie będą umieszczane w pismach »Wiener-Zeitung«, »Gazeta Lwowska«, i »Prze-

gład prawa i administracyi«, dla sądów w Brzeżanach, Jaśle, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnowie i w Wadowicach w pismach »Wiener-Zeitung« i »Gazeta Lwowska«, dla sądu w Kołomyi w »Wiener-Zeitung«, Gazeta Lwowska, »Reforma sądowa«, dla sądu w Nowym Sączu »Gazeta Lwowska« i »Związek«.

Izba uchwaliła zwrócić uwagę ministerstwa sprawiedliwości, iż zarządzenie to przedstawia prawdziwy zamęt, a nadto całkiem niepotrzebnie podraża koszta protokołowania firm przez wielokrotne i niepotrzebne insercye, zwłaszcza, iż pomiędzy pismami, przeznaczonemi do zamieszczania obwieszczeń, znajdują się także pisma albo zawodowo prawnicze albo lokalne, czytane przez włościan.

Izba jest zdania, że dla Galicyi, jakto ma miejsce we wszystkich krajach koronnych, powinna być zarządzoną jednolita insercya w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

## II.

### Budżet Izby na r. 1900.

#### Projekt na 1900.

4. C. k. ministerstwo handlu zatwierdziło w zupełności i bez zmian projekt budżetu Izby na rok 1900.

Budżet ten, zredagowany w walucie koronowej, przedstawia się, jak następuje:

#### I. Płace osobiste:

Płaca szefa biura . . . . .	6000
Dodatek aktywalny . . . . .	2000
Płaca sekretarza . . . . .	4000
Dodatek aktywalny . . . . .	1000
Płaca I. oficyała . . . . .	2400
Dodatek aktywalny . . . . .	400
Płaca II. oficyała . . . . .	2000
Dodatek aktywalny . . . . .	400
Płaca woźnego . . . . .	900
Dodatek aktywalny . . . . .	100
Kwaterowe . . . . .	200
Liberya . . . . .	100

Dyurna . . . . .	3200
Dodatek drożyzniany dla dyurnistów . . . . .	320
Palacz i froter . . . . .	300
Podatek dochodowy . . . . .	300

## II. Wydatki kancelaryjne:

Kataster przemysłowy . . . . .	1800
Potrzeby kancelaryjne . . . . .	800
Podróże . . . . .	600
Druki . . . . .	1600
Biblioteka . . . . .	600
Porto, telegramy, telefon . . . . .	400
Oświetlenie i opał . . . . .	120
Wydatki nieprzewidziane . . . . .	400

## III. Subwencje:

Akademia handlowa w Krakowie . . . . .	4000
Szkoła handlowa uzupełniająca w Białej . . . . .	400
Szkoła przem. uzupełniająca w Białej . . . . .	400
» » » » Gorlicach . . . . .	300
» » » » Podgórzu . . . . .	200
» » » » Rzeszowie . . . . .	200
» » » » Nowym Sączu . . . . .	200
» » » » Starym Sączu . . . . .	200
» » » » Tarnowie . . . . .	300
» » » » Żywcu . . . . .	200
Szkoła przemysłowa (kurs handlowy, w Jasle . . . . .	200
Szkoła stolarska w Kalwaryi . . . . .	400
» keramiczna w Podgórzu . . . . .	600
» kowalska w Sułkowicach . . . . .	400
» ślusarska w Świątnikach . . . . .	500
Stowarzyszenie przemysłowe w Białej . . . . .	400
» młodzieży handlowej katolickiej w Krakowie . . . . .	300
Stowarzyszenie młodzieży handlowej izraelskiej w Krakowie . . . . .	300
Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami w Krakowie . . . . .	50
Przytulisko dla terminatorów ks. Siemaszki . . . . .	600

Przytulisko dla terminatorów izraelskich . . . . .	400
Izba handlowa i przemysłowa w Konstantynopolu . . . . .	50
Izba handlowa i przemysłowa w Alexandryi . . . . .	50
Fundusz jubileuszowy dla Akademii handlowej w Krakowie (2 raty) . . . . .	3000
Akademia eksportowa w Wiedniu (2 rata) . . . . .	400

#### IV. Wydatki nadzwyczajne:

Subwencya na wystawę paryską 1900 . . . . .	1000
Koszta wyborów . . . . .	1000
Składka na fundusz pensyjny . . . . .	2299 <sup>50</sup> / <sub>100</sub>
<b>Razem . . . . .</b>	<b>48289<sup>50</sup>/<sub>100</sub></b>

Na pokrycie kosztów zatwierdziło ministerstwo pobór składki w dotychczasowej wysokości 3%.

#### Sprawa poboru dodatku na Izbę.

5. Z c. k. krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie otrzymała Izba następujące pismo z dnia 10. marca 1900 L. 22271:

C. k. ministerstwo handlu zezwoliło reskryptem z dnia 31. grudnia 1899 L. 64325, by na pokrycie zapotrzebowania Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie w kwocie 48289 K. 50 h. nałożono na kupców i przemysłowców jako też na przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania rachunków uprawnionych do wyboru na podstawie ordynacji wyborczej dla Izb. handlowych i przemysłowych dodatek w wysokości trzech (3%) % do podatku zarobkowego.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu poleca c. k. głów. urzędowi podatkowemu, by stosownie do postanowień ustawy z dnia 29. czerwca 1868 Nr. 85 Dz. p. p. i w myśl tut. okólników z dnia 22. września 1898 L. 75624 i 24. października 1898 L. 107224 przypisał dodatek ten w wysokości trzech % od każdej korony przypisanego na rok 1900 kupcom i przemysłowcom powszechnego podatku zarobkowego jako też podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do składania publicznego rachunku, tenże dodatek ściągnął i stosownie do wskazówek zawartych w tut. okólniku z 20. sierpnia 1867 L. 22792 i z dnia 7. stycznia 1896 L. 71329 zarachował.

## III.

## Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.

## Ośmiogodzinny dzień pracy w kopalniach węgla.

6. W sprawie 8-godzinnego dnia pracy wniosły wszystkie Izby handlowe do ministerstwa handlu zbiorową petycję, do której i Izba krakowska się przyłączyła i wyraziła swą opinię w tym duchu, że 8-godzinny dzień pracy w kopalniach węgla wywrze wpływ na zmiany w produkcji i w innych gałęziach przemysłu. Należy więc, aby rząd nie ograniczał się tylko do wysłuchania i uwzględnienia debat parlamentarnych, w których przeważnie rozpatruje się sprawę z punktu widzenia publicznego, ale wezwał do narad w tej kwestyi bezpośrednio reprezentantów przemysłu, a specjalnie co do Galicyi, reprezentantów przemysłu drzewnego, naftowego, przędzalniczego i cukrowniczego.

## Zmiana §§ 56. i 60. ustawy przemysłowej.

7. C. k. ministerstwo handlu zavezwało Izbę do wydania opinii o projekcie zmiany §§. 59. i 60. ustawy przemysłowej, któreto zmiany mają na celu utrudnienie wolności ruchu dla agentów podróźnych.

Opinia Izby opiewa jak następuje:

Ueber den Erlass vom 3. Jänner 1900, Zl. 537, mit welchem die Kammer zur Erstattung eines Gutachtens über den vom Gewerbeausschusse des Abgeordnetenhauses ausgearbeiteten Gesetzentwurf, betreffend die Abänderung und Ergänzung der §§. 59 und 60 der Gewerbeordnung, aufgefordert wurde, erlaubt sich die gefertigte Kammer, nachstehenden Bericht zu erstatten.

Der der Kammer vorliegende Entwurf des Gesetzes auf Abänderung und Ergänzung der §§. 59 und 60 der Gewerbeordnung scheint der Kammer nicht den einzig massgebenden wirthschaftlichen, sondern gewissen politischen Motiven entsprungen zu sein, welche der Kammer vollständig fremd sind.

Die Kammer theilt nicht die Ansicht jener politischen Partheien, welche in legislativen Massnahmen ein Mittel gegen die wirthschaftliche Altersschwäche und ökonomische Impotenz veralteter und dem modernen Leben nicht angepasster Verkehrs- und Productionsformen erblicken.

Ohne die gewiss traurige Lage des Kleingewerbes und Kleinhandels zu verkennen, deren misslicher Lage der vorliegende Gesetzentwurf abzuhelpfen mit allerdings, unserer Meinung nach, ungeeigneten Mitteln bestrebt ist, glaubt die Kammer ihrer Ueberzeugung dahin Ausdruck geben zu müssen, dass das Heil sowohl für den Kleinhandel als auch für das Kleingewerbe nicht in neuen legislativen Formen zu suchen sei. Was den beiden noththut, ist eine innere Reorganisierung, welche sie wieder in das Getriebe des modernen wirthschaftlichen Verkehrs einschaltet.

Der ganze Gesetzentwurf scheint der Kammer, mit Ausnahme der Normen des §. 59 a und 60 Abth. 3, 4 und 5, geradezu unannehmbar und von einem ganz eminent verkehrsfeindlichen und schädlichen Geiste getragen.

Auf die einzelnen Bestimmungen übergehend, bemerkt die Kammer Folgendes:

§. 59 des Entwurfes statuirt die Neuheit, dass die Kaufleute selbst oder »mit ämtlichen Legitimationen versehene Bevollmächtigte« bei Kaufleuten, Fabrikanten und sonstigen Gewerbetreibenden in Gegenständen des beiderseitigen Geschäftsbetriebes Bestellungen suchen, während der jetzt bestehenden Gewerbeordnung diese Bestimmungen fremd sind.

Nun sieht die Kammer gar keinen Grund ein, diese die Verkehrs- und Gewerbeverhältnisse beschränkenden Bestimmungen zu approbieren.

Die Forderung nach ämtlichen Legitimationen hat ja einfach keinen Sinn und wird höchstens nur bürokratische Plackereien und einen noch mehr polizeilichen Geist athmende Bevormundung des Verkehrs nach sich ziehen.

Die Bestimmung, dass blos bei berufsmässigen Gewerbetreibenden in Gegenständen des beiderseitigen Geschäfts-

betriebes Bestellungen gesucht werden können, ist ebenso vom Standpunkte des praktischen Kaufmannes als Käufers und Verkäufers, wie auch vom Standpunkte einer den thatsächlichen Verkehrsformen angepassten Socialpolitik vollkommen zuwiderlaufend und unannehmbar.

Eine ganze Menge von Handelsbetrieben und Erzeugungsgewerben ist seit längerer Zeit darauf eingerichtet, direct beim Consumenten Aufträge zu sammeln und findet dies zu beiderseitigem Vortheile statt. Wir nennen hier z. B. den Handel in fremden Weinen, wo der Grosskaufmann die Provinzkundschaft unmittelbar bereisen lässt und welcher Geschäftszweig durch Eliminirung des direct die Privatparthei aufsuchenden Reisenden unmöglich gemacht werden würde.

Ferner den Vertrieb von manchen Specialitäten der Textil- und Galanteriewarenbranchen, wo eben der direct die Kundschaft besuchende Reisende des Erzeugers oder en gros-Kaufmannes der Provinzkundschaft ermöglicht, in den Besitz von Waren zu kommen, welche dort sonst nicht erhältlich sind.

Es kann ja dem Erzeuger oder en gros-Verkäufer von Specialitäten nicht lohnen, in der ganzen Menge von mittleren und kleinen Städten Vertretungen und Filialen zu etablieren. Der Erlös in jedem einzelnen Orte ist ein viel zu geringer, um die Regiespesen zu decken, während hier gerade der Reisende, welcher die Kundschaft bereist, mit verhältnismässig geringen Spesen die Aufträge des Grosskaufmannes und Gewerbetreibenden besorgt, und sowohl dem Verkäufer Consumenten zuführt, als auch dem Consumenten das Bedürfnis zu stillen hilft.

Speciell für diesen Kammerbezirk haben Reisende, welche landwirtschaftliche Maschinen und Geräthe offeriren und in diesem Bedarfsartikel reisen, eine sehr grosse und weitgehende Bedeutung.

Der ganze Verkehr würde auf das Niveau der localen Kundenwirtschaft heruntergeschraubt werden, wenn es dem Fabrikanten landwirtschaftlicher Maschinen und Geräthe unmöglich gemacht werden sollte, mit der Kundschaft blos durch Vermittlung des Provinzkaufmannes zu verkehren,

und wenn allen Fabrikanten einer Branche nicht die Freiheit offen stünde, in freier Concurrenz dem Landwirth selbst seine Maschinen und Geräthe zu offeriren. Die hiedurch erwachsende Erschwerung des Handels und des Consumes wäre ganz unabsehbar.

Es kann doch von einer Provinzstadt nicht vermuthet werden, dass sich dort Platz und Absatz für Vertretungen oder Filialen von mehreren Erzeugern landwirthschaftlicher Maschinen und Geräthen vorfinden wird. Der Landwirth wäre also angewiesen, den ersten besten Schund zu kaufen, welchen er eben an Ort und Stelle findet, oder erst, behufs richtiger Auswahl, eine Reise zu unternehmen, deren Kosten oft in gar keinem Verhältnis zu den Anschaffungskosten der Maschine stehen.

Wie denkt sich schliesslich der Gesetzentwurf der Vertrieb von Waren, die unter Patentschutz stehen? Von seltenen Ausnahmen abstrahirt, wird ja doch die betreffende Ware im Bereiche von Oesterreich-Ungarn bloß von einem Erzeuger fabricirt und da stünde der Verkäufer vor der Auswahl entweder auf das Provinzgeschäft ganz zu verzichten oder in jedem, noch so elendem Neste, eine Vertretung zu etabliren, was doch rein unmöglich ist.

Dasselbe Verhältnis findet zwischen dem Produzenten und der Kundschaft auch in anderen Artikeln statt. Wir nennen hier beispielweise technische Bedarfsartikel für Centralheizung, elektrische Beleuchtung und Metallkörper für Beheizungs- und Beleuchtungszwecke.

Der Kammer fällt es nicht im geringsten bei, die Rolle des Händlers, als des unuingänglich nothwendigen Mittellinkes zwischen dem Erzeuger und dem Consumenten herabzusetzen, aber es geht doch ganz gegen den modernen socialpolitischen Zug, um den Consumenten zu zwingen, nur beim localen Detaillisten seine Bedürfnisse zu decken, und ihn zwischen den Kaufmann oder denjenigen, welcher selbst den Vertrieb seiner Ware besorgt, als unerlässliches zweites Zwischenglied hereinzuzwängen.

Es heisst weiter in diesem Absatze: »In Gegenständen des beiderseitigen Geschäftsbetriebes«. Nun ist dieser Aus-

druck an und für sich vollkommen unklar und wie der Kammer scheint, gewisse gesetzliche Normen voraussetzend, welche bis nun nicht zugetroffen sind.

Der Begriff des Geschäftsbetriebes ist ja in Bezug auf die dem Geschäftsbetrieb zugrunde liegenden Waren ein ungemein elastischer, ungewisser und wechselnder. Der Umfang, in welchen gewisse Gegenstände zu einem gewissen Geschäftsbetriebe gehören (§. 59 Absatz 1, 4 und 6), ist gesetzlich gar nicht festgestellt und kann es auch nicht sein. Er ist übrigens je nach der territorialen Beschaffenheit der Orte ein ungemein verschiedener und wechselnder.

Die Annahme dieser Bestimmung würde gewiss eine zweite Auflage des kleinlich derisorischen Streites um »Gegenstände des beiderseitigen Geschäftsbetriebes« nach Analogie des §. 36 der Gewerbeordnung heraufbeschwören, was wirklich ein kaum anzustrebendes Ziel sein dürfte.

Der §. 59 c., ist im Grunde genommen nichts anderes, als eine Protection des heimischen Gemischtwarenhändlers gegenüber dem Reisenden eines Kaufmannes, welcher sich in einer gewissen Warenbranche specialisirt.

Die Normen des §. 60 Absatz 2 sind für die Kammer unverständlich. Gehören z. B. die Producte der Handlungsgärtnerei (Blumen, Obst, Gemüse etc.) zu den Erzeugnissen der Landwirtschaft, wenn die Handlungsgärtnerei als Gewerbe betrieben wird?

Dieselbe Frage wäre bei der gewerbsmässigen Production der Molkereiprodukte und der gewerbsmässig betriebenen Geflügelmastung hervorzuheben.

Die Fassung des Entwurfes »Erzeugnisse der Forst- und Landwirtschaft« wäre keine glückliche.

Ebenso kann sich die Kammer mit dem Inhalte des Absatz 4, welcher zu einer Vertheuerung der Lebensmittel die Handhabe bietet und sehr leicht aus parteipolitischen Motiven missbraucht werden kann, nicht einverstanden erklären.

In gleichem Masse halten auch die übrigen Bestimmungen des Entwurfes einer Kritik nicht Stand und werden falls sie Gesetzes Kraft erlangen den wirtschaftlichen Inten-

tionen des gesetzgebenden Körpers ebenso wenig entsprechen, als dies bei so vielen Anordnungen der letzten Zeit, wo Partheipolitik das Wirthschaftsleben zu bemeistern suchte, der Fall war«.

### Filia bankowa w Jaśle.

8. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie postanowiła zwrócić się do generalnego gubernatora banku austro-węgierskiego z prośbą, ażeby przy tworzeniu nowych filii bankowych w Galicyi, w pierwszej linii wziętem było pod uwagę Jasło.

Miasto to, jest teraz centralnym punktem zachodniej Galicyi dla przemysłu naftowego, a kopalnie nafty i rafinerie należące do tej grupy, mają też swą siedzibę w najbliższych okolicach tej miejscowości. Jasną jest rzeczą, że tak potężny i wielki przemysł musi się przyczynić do podniesienia ogólnego poziomu gospodarczego życia, w rzeczywistości też cieszy się Jasło pod względem gospodarczym niezwykłym powodzeniem, które na przykład w tem się objawia, że nie liczące zbyt wiele mieszkańców miasto posiada oświetlenie elektryczne i myśli teraz o urządzeniu tramwaju elektrycznego.

Sąd obwodowy w Jaśle obejmuje przeszło 100 protokolowanych firm i 34 zarejestrowanych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, co w każdym razie wskazuje na żywe tętno zarobkowości.

Wedle katastru Izby wynosiła liczba większych i mniejszych opodatkowanych przemysłowców, osiadłych w okręgu c. k. starostwa w Jaśle: 1519.

W szczególności są tam zastąpione następujące zawody: wypas bydła, kamieniołomy, kamieniarstwo, cegielnie, garncarstwo, kowalstwo zwyczajne, kowalstwo maszynowe, ślusarstwo, blacharstwo, mosiężnictwo, rusznikarstwo, wyrób broni, mechanicy, zegarmistrze, dentyści, tartaki, bednarze, stolarze, rymarze, szczotkarze, powroźnicy, tkacze, tapicerzy, krawcy, szewcy, kuśnierze, kapelusznicy, modysterya, fryzjerzy, introligatorzy, młynarze, piekarze, cukiernicy, piernikarze, rzeźnicy, masarze, piwowarzy, gorzelnicy, rafinerie spirytusu, wyrób likierów, wyrób wody sodowej, gospody,

hotele i jadłodajnie, wyszynki kawy, herbaty i rumu, apteki, węglarze, destylarnie nafty, mydlarze, budowniczy, inżynierzy cywilni, geometrzy cywilni, murarze, cieśle, szklarze, lakiernicy, malarze pokojowi, kominiarstwo, drukarstwo, fotografowie, zakład elektryczny, handlarze koni, bydła i zboża, handel materiałem opałowym i drzewem budulcowym, handel produktami kamiennymi, ziemnymi i kopalnianymi, handel towarami z kamienia, gliny, szkła i metalu, handel towarami ze złota i srebra, handel nieszlachetnymi metalami i wyrobami metalowymi, handlarze maszyn, mebli, wyrobów koszykarskich i skóry, handel towarami krótkimi i galanteryjnymi, handel towarów introligatorskich i galanteryjnych, księgarnie i sprzedaż obrazów i nut, agencja dla czasopism i ogłoszeń, handel towarów powroźniczych, handel towarów bławatnych, strojów i obuwia, handlarze futer, handlarze mięsa, wędlin, jaj, masła, sera i owoców, handlarze mleka, wyrobów mącznych i pieczywa, handlarze towarów kolonialnych i delikatesów, handlarze wiktuałów, trunków spirytusowych, nafty, odpadków, tandeciarstwo, kramy towarów mieszanych, handel domokrężny towarami krótkimi i galanteryjnymi, handel domokrężny wszystkimi innymi towarami, handel jarmarczny i wędrowny, agenci handlowi, składy publiczne i urzędy miernicze, banki i kantory wymiany, kasy oszczędności, towarzystwa kredytowe, agenci towarzystw ubezpieczeń, doróźkarze i przewoźnicy, biura informacyjne i biura pośrednictwa prywatnego, zakłady kąpielowe, kopalnie nafty etc.

Z tego zestawienia jest widocznym, że w powiecie jaśielskim wszystkie gałęzie gospodarcze i pracy są w sposób bardzo wybitny reprezentowane i że też wskutek tego zasługują na szczególne staranne uwzględnienie swych kredytowych potrzeb. Podnieść przytem należy, że ku ewentualnej filii bankowej w Jaśle grawitować będą kredytowo powiaty Gorlicki i Krośnieński, posiadające bardzo rozwinięty przemysł naftowy i drzewny.

W uwzględnieniu tych faktycznych stosunków Jasła i okolicy sądzi Izba, że stworzenie filii w tej miejscowości leży w powszechnym gospodarczym interesie i sprawę tę

pozwała sobie też Izba jaknajgoręcej polecić szanownej generalnej dyrekcji banku austro-węgierskiego.

Izba uchwaliła także polecić sprawę tę swemu posłowi do rady państwa, od którego na stosowne pismo otrzymała następującą odpowiedź:

Do świetnej Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. W odpowiedzi na cenne pismo św. Izby z dnia 1. b. m. mam zaszczyt donieść, iż już na przedostatniem posiedzeniu Koła polskiego poparłem jak najgoręcej sprawę utworzenia filii banku austro-węgierskiego w Jasle i nawet podniosłem, iż tylko w Austrii może zajść wypadek podobny, aby takie centrum kolosalnego ruchu naftowego, jakim jest Jasło, dotychczas nie było siedzibą filii banku austro-węgierskiego.

To też koło polskie zgodnie z dotyczącą komisją uchwaliło polecić rządowi jako najbliższe siedziby, w których filie banku mają być utworzone, w pierwszym rzędzie Kołomyje, Drohobycz i Jasło, a w dalszym rzędzie dopiero Brody, Nowy Sącz i Jarosław.

Proszę uprzejmie, aby św. Izba raczyła przyjąć do wiadomości niniejsze sprawozdanie i piszę się z najgłębszym poważaniem etc.

W kilka dni potem otrzymała Izba pod dniem 8. kwietnia w tejsamej sprawie dalsze sprawozdanie, którego treść tu podajemy:

Świetna Izbo!

W dalszym ciągu sprawozdania mojego z dnia 3 b. m. mam zaszczyt donieść, iż na posiedzeniu wczorajszem Koła polskiego poruszyłem ponownie sprawę utworzenia filii banku austro-węgierskiego w Jasle, w myśl petycji wystosowanej do dyrekcji tegoż banku ze strony św. Izby, podnosząc zarazem, iż się dowiedziałem, że tymczasem c. k. ministerstwo skarbu wystosowało do tejże dyrekcji pismo, w którem poleca jako przyszłe siedziby trzech filii w Galicyi ustanowić się mających: Kołomyje, Drohobycz i Nowy Sącz, wnoszę zatem, aby prezydium zawiadomiło urzędownie tak ministerstwo skarbu, jak gubernatora banku, iż koło polskie oświadczyło się jednomyślnie za Jasłem. Prezes koła p. Ja-

worski oświadczył, iż skorzysta z zapowiedzianej bytności eksc. p. Bilińskiego na posiedzeniu, aby to uczynić, a gdy istotnie eksc. p. Biliński się potem zjawił, zakomunikowaliśmy mu wspomnianą uchwałę Koła, poczem się eksc. Biliński również przychylnie co do Jasła wyraził, tak, iż wszelkie zachodzi prawdopodobieństwo, iż życzeniom św. Izby co do ustanowienia filii banku austro-węgierskiego w Jasle stanie się zadosyć w czasie najbliższym.

Równocześnie mam zaszczyt donieść, iż w myśl pisma św. Izby z dnia 27. lutego b. r. do l. 1207 poruszyłem na wczorajszym posiedzeniu koła sprawę odmówienia zatwierdzenia cesarskiemu rozporządzeniu z dnia 16. sierpnia 1899 Dz. pr. pp. 158 i wniósłem, aby ze względu, iż sprawa ta jest bardzo doniosłą i że już istnieje w parlamencie komisya, której to rozporządzenie zostało przekazane i do której koło polskie członków swoich wydelegowało, sprawę w petycyi Izby i również w petycyi rady miasta Krakowa poruszoną przekazać członkom polskim tejże komisji, a dla udzielenia wskazówek rzeczonym członkom zamieścić sprawę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń koła w celu szczegółowego jej omówienia, co też Koło jednomyślnie uchwaliło.

Nadmieniam zarazem, że należąc do rzeczonej komisji Izbowej, jako członek wydelegowany ze strony koła polskiego postaram się ile możliwości, aby życzenia św. Izby w komisji tej były uwzględnione. Łączę wyrazy najwyższego szacunku etc.

### **Zakład kontumacyjny dla nierogacizny.**

9. Ogólny związek hodowców i handlarzy bydła, utrzymujący w Krakowie targowicę, wniósł był do c. k. namiestnictwa następującą prośbę:

Od czasu zniesienia przymusu kontumacyjnego podpadł handel trzody. Wśród hodowców i handlarzy nierogacizny powstał poprostu popłoch, wielu, bardzo wielu z nich zniszczyła ta okoliczność zupełnie, niektórych podtrzymuje

jeszcze nadzieja lepszej przyszłości, inni znowu zwinęli zupełnie handel i hodowlę, a wszyscy bez wyjątku pragną poratowania i nieraz już o to prosili. Dziś także przedkładamy podpisy istniejących jeszcze, nawet najznacniejszych handlarzy nierogacizną, którzy proszą, ażeby wszelkie z Galicyi na zachód idące posyłki nierogacizny zatrzymano w Krakowie—Prądniku, coby umożliwiło sprzedanie ich tu na miejscu.

Rozporządzenie podobne byłoby nader ważnem dla małych hodowców a niezmiernie doniosłem dla handlarzy. Zważywszy, że Galicya wysyła rocznie nierogacizny za przeszło 30 milionów koron, możemy zaznaczyć, że trzy dni trwające opóźnienie w odbiorze pieniędzy pomiędzy Wiedniem względnie Pragę a Krakowem, wynosi w samych odsetkach 1,000.000 koron. Li tylko dla oszczędzenia Galicyi tej sumy i dla uruchomienia milionowego kapitału obrotowego, który pozostaje nieoprocentowany we Wiedniu i w Pradze przez 150 dni rocznie, należałoby urządzić targ na nierogaciznę w Krakowie.

Pomijając jednak korzyść wyżej wymienioną, targ ten wpłynąłby bardzo korzystnie na rozwój hodowli i handlu nierogacizną i podniósłby znacznie dobrobyt włościan.

Zdarza się nieraz, iż do różnych centrów targowych jakoto: Praga, Wiedeń i t. p. przybywa nierogacizna z zarodkami zarazy, chociaż okolice, z których zwierzęta przychodzą, bynajmniej nie były podejrzane, wskutek tego zamyka się niektóre miejscowości, stacje i nawet niektóre okręgi, chociaż przekonano się nieraz, iż śladu zarazy w tych miejscach nie było. Dokładne i gorliwe badania tak ze strony władz, jak i osób prywatnych przyniosły w podobnych wypadkach niezbite dowody, iż zaraza powstała wskutek niewystarczającej desinfekcyi i wadliwych urządzeń pojenia w wagonach kolejowych.

Nie chcemy się szeroko rozpisywać w tym kierunku, wystarczy bowiem, jeżeli zwrócimy uwagę na urządzenie stacyi pojenia była w Krakowie, gdzie wszystkie koryta są dziurawe, a do obsługi wypada nieraz jeden człowiek lub dwu na 50—100 wagonów świń.

Za tę obsługę przy pojeniu płaci się koronę od wagonu, z czego wynika w najtańszym wypadku kwota  $\frac{1}{4}$  miliona

koron rocznie, którą płacą galicyjscy handlarze i hodowcy kolei północnej.

Najznacniejsi handlarze trzody nie zdają sobie sprawy o tym ciężarze i dlatego nie dążą do zaoszczędzenia niepotrzebnie 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub> miliona, lecz proszą jedynie o zarządzenie złemu. Proszą mianowicie, ażeby istniejący dotychczas przymus rewizyi bydła przeniesiony został z stacyi pierwotnego naładowania na stacyę Kraków—Prądnik, a w razie potrzeby także i na Białę.

Słuszność tej prośby jest tak jasną i uzasadnioną, iż my sami wbrew własnej korzyści li tylko przez wzgląd na rozwój handlu i przemysłu przemawiamy jak najgoręcej za tą sprawą i ośmielamy się przedłożyć prośbę, by Wysokie c. k. Namiestnictwo raczyło przychylić się do wyżej wymienionych załączonych petycyi. Sądzymy, że działamy również dla dobra handlarzy i gospodarzy, jak też w duchu politycy weterynaryjnej, przekładając następującą propozycyę do łaskawego uwzględnienia :

1. Prosimy, by w celu ułatwienia dwurazowej rewizyi z 12-tu na ten cel przeznaczonych godzin zredukowano czas naładowania w stacyach nadawczych do najkonieczniejszego maximum t. j. od 1—3 godzin, przeznaczając pozostały czas od dziewięciu do jedenastu godzin dla Krakowa—Prądnika, celem podjęcia drugiej rewizyi. To powtórne dokładne zbadanie i kontrolowanie trzody i paszportów może dać najlepszą rękojmię, że żaden wadliwy paszport ani podejrzane zwierzę do załadowania przyjętem nie będzie, szczególnie, że jak świadczą wykazy styczniowe, wysoki rząd zdołał prawie w zupełności zniszczyć pomór w Galicyi i Bukowinie.

2. Nieodpowiednie warunkom pojenie bydła na stacyi w Krakowie odpada, gdyż daną będzie możność prawidłowego nakarmienia i pojenia w Prądniku przed załadowaniem w dalszą drogę.

3. Istniejące dwa dni targowe (poniedziałek i piątek) niezmiernie się z tego powodu ożywią, a handlarze i hodowcy będą mogli sprzedać swój towar za gotówkę.

Jakkolwiek dowiedliśmy już poprzednio, że pominąwszy inne szkody i straty, hodowcy tracą przeszło 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub> miliona

z powodu straty na odsetkach i opłaty pojenia, zdajemy sobie dokładną sprawę z tego, że koszta przeładowania i dostawy na targ muszą być możliwie niskie. Pozwalamy sobie więc zaproponować, aby przy 12-godzinnym zatrzymaniu obowiązywała tasama taryfa opłat, jaka obowiązywała przy 5-ciodniowej kontumacyi, chociaż ta ostatnia przynosiła znacznie większy dochód, obecnie zaś przy opłacie za 12 godzin wynoszącej zaledwie ułamek dawnych kosztów, handlarz i producent odniosą tesame korzyści.

W ogólnym więc interesie, a szczególnie dla dobra handlu i chowu ośmielamy się prosić, aby wysokie c. k. namiestnictwo łaskawie zarządziło, ażeby wszelka z Galicyi na zachód wysyłana nierogaczna zatrzymana została najpierw w Krakowie, a później w razie potrzeby i w Białej w celu dwunastogodzinnej powtórnej rewizyi i ewentualnego wystawienia na targową sprzedaż.

O możliwe przyspieszenie tego zarządzenia i o rychłe wyznaczenie odnośnych należytości i przepisów prosimy najuniżeniej.

Izba petycyę tę, która odpowiada w zupełności potrzebom handlu i opartą jest na dokładnej znajomości stosunków obrotu nierogaczna, uchwaliła poprzeć jak najgoręcej.

### **Sprzedaż korzeni z przymieszkami.**

10. Ministerstwo handlu przesłało Izbie do zaopiniowania następujący projekt rozporządzenia:

Verordnung der Ministerien des Innern, des Handels und des Ackerbaues, betreffend Zusätze zu Gewürzen: Auf Grund des §. 7 des Gesetzes vom 16. Jänner 1896 R. G. Bl. Nr. 89 ex 1897, wird das gewerbsmässige Verkaufen und Feilhalten von Gewürzen, denen Zusätze beigemischt sind, verboten, wenn nicht auf der Umhüllung oder Verpackung eine deutliche, nicht verwischbare Bezeichnung der Mischungsbestandtheile und des Mengungsverhältnisses angebracht ist. Diese Verordnung tritt sofort in Kraft.

Izba po przesłuchaniu stron interesowanych, uchwaliła udzielić ministerstwu odpowiedzi odmownej, którą tutaj w oryginalne niemieckim przytaczamy:

Ueber den Erlass vom 13. März 1900 Zl. 10511 in sachen der Erlassung einer Verordnung »betreffend Zusätze zu Gewürzen« beehrt sich die Handels- und Gewerbekammer in Krakau nachfolgenden Bericht zu ertsatten:

Die eingeleiteten Erhebungen haben zweierlei Momente zutage gefördert. Von einer ganzen Reihe solider Detailisten wurde die Meinung ausgesprochen, dass die Verordnung nur von guten Folgen begleitet werden kann, indem der seine Kundschaft reell bedienende Kaufmann gegen die illoyale Concurrenz eines Mitbewerbers geschützt wird, welcher auf Kosten der Qualität seine Preise unterbietet.

Seitens derselben Kreise wurden aber Zweifel an die Ausführbarkeit der Verordnung rege, welchen eine gewisse Berechtigung nicht abgesprochen werden darf. Die Gewürze werdem meistentheils im Handverkaufe in so geringen Mengen verschleisst, dass eine nicht verwischbare Bezeichnung der Mischungsbestandtheile und des Mengungsverhältnisses kaum anbringbar wäre.

Von einer sehr sachkundigen Seite wurde übrigens die ganze Frage in eine Beleuchtung gerückt, welche die Verordnung nicht wünschenswert erscheinen lässt.

Alle grösseren Detailisten kaufen schon jetzt Gewürze in nicht gemahlene Zustände. Die von den Importeuren »garantirte Reinheit« bezieht sich blos auf den handelsüblichen Grand und reicht für Consumzwecke nicht immer aus. So wird z. B. das am meist gebrauchte Gewürz, der Pfeffer, sogar in der besten Singapore-Qualität ungesiebt geliefert und enthält ziemlich viel Staub. Bei mikroskopischer Untersuchung des Pfeffers wird also bei der garantirt rein gelieferten und ungesiebt vermahlene Ware eine fremde Beimengung in Pfeffer entdeckt werden. Bei einem anderen Gewürz, *Cassia lignea* (Zimmt), beruft sich der Gewährsmann der Kammer auf die allgemein bekannte Erscheinung, dass dünnes *Cassia lignea* bedeutend mehr ätherische Oele enthält als dickes. Wenn also z. B. ganz dünnes *Cassia lignea* vermahlen und mit einem anderen neutralen Körper vermengt wird, ist das Product noch immer aromatischer, besser und wertvoller

als das rein vermahlene, dicke und holzartige Cassia Dasselbe lässt sich auch von dem so verbreiteten Paprika behaupten, welches rein, in Preisen von 30 bis 90 fl. pr. 100 Kg. verkauft wird. Die theuere Gattung besteht aus vermahlenden geklaubten, kleinen Schoten, während zur billigeren grosse Schoten und ein Theil der ebenfalls aromatischer Stengel verwendet wird. Ingwer wird in zwei reinen aber verschiedenen Qualitäten verkauft: als minderwertiger, nicht geschälter Bengal-Ingwer und als mehr aromatischer geschälter Cochinchina-Ingwer. Ebenso werden Nelken mit oder ohne Stiel vermahlen etc. Mit einem Worte, es lässt sich eine Grenze zwischen dem Gemenge und der reinen Ware nicht ziehen.

Es muss noch hervorgehoben werden, dass manche Gewürze wie z. B. Vanille von manchen Engroshändlern nicht im Naturzustande zum Inlandsverkehr geliefert werden. Die Vanille wird vom Importeur mit Alcohol extrahiert und erst dann an den Detailhändler abgegeben. Eine solche Vanille würde nach der Verordnung als rein gelten müssen, während dieselbe in Substanz stärker entwertet ist als reine mit einem anderen gleichgiltigen Stoffe vermengte Naturschote.

Auch dürfte es vielleicht nicht ganz gerechtfertigt erscheinen, dass der Verkauf der Gewürze speciell beaufsichtigt wird, während der Vertrieb viel wichtigerer Consumartikel (gemahlener Kaffee, Cacao, Thee) keinerlei Controlle unterliegt.

Die im Entwurfe vorliegende Verordnung wird Thür und Thor allen böswilligen Chicanen und Denuntiationen der Concurrenz öffnen.

Die ganze Unmasse von Vorschriften und Verordnungen, welche in letzterer Zeit zum Schutze des »redlichen« Handels und Gewerbes erlassen wurde, hat ja praktisch bis nun keinerlei Erfolge gezeitigt und blos lästige Fesseln dem Verkehre angelegt. Nach Erwägung all dieser Umstände glaubt die Kammer den Antrag stellen zu müssen, das hohe k. k. Handelsministerium möge von Erlassung der in Rede stehenden Verordnung ganz absehen.

### Wystawa przyrodnicza i lekarska w Krakowie.

11. Komitet wystawy przyrodników i lekarzy w Krakowie, mającej się odbyć w ciągu lata b. r., wniósł był do c. k. ministerstwa handlu prośbę o udzielenie subwencji.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, której ministerstwo handlu sprawę tę przekazało do zaopiniowania, wydała o niej następującą opinię:

»Wedle zasięgniętych informacji wystawa przyrodniczo-lekarska odbędzie się w Krakowie podczas zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. Wystawcami mogą być wszyscy uczeni i przemysłowcy polscy. Regulamin zawiera prócz tego postanowienia, że z przemysłowców obcych będą dopuszczeni na wystawę ci, którzy wyrabiają przedmioty nieprodukowane ani w Austrii ani przez przemysłowców polskich.

O ile Izbie wiadomo, zasada ta w praktyce nie jest ściśle przestrzegana a komitet wystawowy uzyskał i przyjął już zgłoszenia od całego szeregu fabryk niemieckich i angielskich, które obeślą wystawę instrumentami naukowymi i lekarskimi, aparatami do pielęgnowania chorych, przyborami higienicznymi etc. Wystawa sama zajmie w projekcie około 2200—2700 m. kw. powierzchni w dawnym gmachu gimnazjalnym św. Anny, a komitet liczy, że przedmioty naukowe zajmą  $\frac{3}{4}$  powierzchni, zaś objekta przemysłowe  $\frac{1}{4}$ . Wystawcy naukowi wolni są od opłaty placowego, a komitet wystawowy opłaci z własnej kieszeni koszt instalacji jakoto: stoły, gablotki i t. d., co za sobą pociągnie znaczne obciążenie budżetu wystawy. Regulamin wystawowy oraz regulamin dla jurorów został zastosowany ściśle do wymagań rozp. ministerjalnego z r. 1895 L. 80 Dz. pr. p. Wszystkie szczegóły, dotyczące wystawy, jakoteż projekt regulaminu wystawowego i regulaminu dla jurorów, przedstawił komitet wystawowy ponownie w obszernem piśmie wysłanem wprost do c. k. ministerstwa handlu.

Nie wchodząc zupełnie w przyrodniczą i naukowo-lekarską stronę obiektów wystawowych oraz oceny przekraczającej zakres kompetencji Izby, wspomnieć należy, iż część przemysłowa ma wszelkie szanse należytego powodzenia i be-

dzie niewątpliwie ta wystawa połączona z wielką korzyścią dla galicyjskich a pod pewnym względem dla austriackich przemysłowców. Faktem jest, że w ostatnich latach powstały w Galicyi i w innych krajach koronnych w Austrii fabryki narzędzi lekarskich i naukowych, jakoteż innych artykułów, należących do przemysłu przyrodniczo-lekarskiego i higienicznego, które mogłyby skutecznie podjąć walkę konkurencyjną z zagranicą, gdyby nie pewne uprzedzenie i ociężałość nabywców, które im i nadal każą szukać zaspokojenia swoich zapotrzebowań u wytwórców obcych. Wszak w samym Krakowie rozwinął się obecnie bardzo pięknie przemysł wyrobu narzędzi chirurgicznych oraz bandaży, jak niemniej przemysł optyczny, który nawet doprowadził do tego, że się w Krakowie szlifuje soczewki i szkła do okularów. W odniesieniu do Austrii podnieśćby należało rozwój przemysłu elektrycznego, który w zupełności może dostarczyć lekarzom, zakładom, szpitalom etc. wszelkich potrzebnych aparatów elektrycznych w równej jakości i cenie, jak obecnie sprowadzają przeważnie z Niemiec.

Wystawa urządzona przez fachowców i dla fachowców lekarzy przeznaczona, może pod tym względem oddać przemysłowi w Galicyi i Austrii największe usługi i przyczynić się do wprowadzenia w życie tej tylekroć przez rząd centralny głoszonej maxymie, iż zasadniczo należy w kraju wyrobami krajowego przemysłu pokrywać własne potrzeby.

O ile chodzi o wydatki i dochody połączone z wystawą, przedstawia się budżet skreślony przez komitet wystawowy i objęty załączonem tutaj podaniem jako bardzo umiarkowany i całkowicie zastosowany do praktykowanych w Krakowie cen, jak również i reszta faktycznych twierdzeń tego podania zasługuje na zupełną wiarę.

Wobec tego musi się Izba oświadczyć za udzieleniem wystarczającej i potrzebom odpowiadającej subwencji o którą prosi komitet wystawowy.

#### **Subwencya na wystawę paryską.**

12. Joachim Grünspan, nakładca tkacki w Andrychowie, otrzymał od Izby w roku 1899 przyrzeczenie subwencji 1000

koron na częściowe pokrycie kosztów połączonych z obelaniem wystawy paryskiej 1900.

Generalny komisaryat wystawy przysłał nam teraz wiadomość, że Grünspan objekta swoje już na wystawę przysłał i otrzymał dla nich nawet bardzo poczesne miejsce, bo jedno z pośród 50 firm austriackich w hali Tracadero. Wobec tego subwencya dla Grünspana staje się płatną.

### Notowanie cen ziemiopłodów w Krakowie.

13. Ze sfer kupieckich zwrócono się do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z zupełnie ugruntowanym żaleniem, że ceny targowe notowane przez komisaryat targowy przy współdziałaniu delegata Izby nie dają z powodu pewnych wad w metodzie, rzeczywistego obrazu cen oraz ich fluktuacji podczas targu. Okoliczność, iż ceny notowane nie odpowiadają niejednokrotnie rzeczywistym cenom targowym, jest dla kupiectwa bardzo wielkiej wagi. O ile bowiem chodzi o targi prowincjonalne, tudzież o skonstatowanie cen za czas przeszły przy sporach sądowych, dostawach, ofertach i t. p. stanowią ceny krakowskie normę dla całej zachodniej Galicyi, a pewna niedokładność, będąca narazie może bez znaczenia, w przyszłości może stać się przyczyną wielkich i niesłusznych strat materyalnych.

Oprócz tego zachodzi w Krakowie i ta nieprawidłowość, że urzędowe notowania komisaryatu targowego nie są publikowane w dziennikach, podczas gdy publikacyi podlegają cenniki prywatne, zabarwione niejednokrotnie w dodatnim lub ujemnym kierunku i od rzeczywistych cen targowych różne.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, zamierzając wprowadzić urzędowe publikowanie cen targowych ziemiopłodów w sposób podobny, jakto czyni przy papierach wartościowych i walutach, zwróciła się do Magistratu miasta Krakowa z prośbą o współdziałanie w dwóch kierunkach:

1. aby na wspólnej naradzie przedyskutować obecny system notowania cen targowych i ustalić tak dla komisarza targowego jak i dla delegata Izby pewne normy, wedle których postępować się powinno,

2. chodziłoby o uregulowanie kompetencji komisaryatu targowego i Izby w sprawie ułożenia samego cennika i jego publikacji w miejscowych dziennikach.

Gdy magistrat na kooperację z Izbą w zasadzie się zgodził, zaproszono do wspólnej narady kilku wybitniejszych kupców zbożowych. Na dwóch posiedzeniach wspólnie odbytych, powzięto następującą uchwałę:

1. Uznaje się potrzebę notowania i publikowania cen targowych ziemiopłodów i produktów rolniczych, sprzedawanych na Kleparzu oraz artykułów żywności sprzedawanych na innych targach.

2. Notowanie cen ziemiopłodów obejmuje Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie łącznie z magistratem miasta Krakowa i ceny te wspólnie notować i w dziennikach ogłaszać będzie.

3. Notowanie cen innych artykułów żywności sprzedawanych na targach krakowskich, (plac szczepański, rynek etc.), będzie w sposób dotychczasowy skuteczniał komisaryat targowy.

4. Notowanie cen na Kleparzu ma się odbywać za 50 kg. wedle następującego schematu:

Pszenica biała	Ia
»	» IIa
»	czerwona Ia
»	» IIa
»	żółta Ia
»	» IIa

Żyto

Jęczmień browarny	Ia
»	» IIa
»	zwykły Ia
»	» IIa

Owies Ia

» IIa

Proso zwykłe

Tatarka

Kukurydza nowa Ia

» » IIa

Kukurydza stara Ia

» » IIa

Cinquantin

Groch Wiktorya

» nasienny

» opasowy

Fasola cukrowa

» długa

» krótka

» żółta

Wyka biała

» czarna

Rzepak zimowy Ia

» » IIa

» wiosenny Ia

» » IIa

Len, nasienie

Konopie, nasienie

Mak niebieski

» szary

Słoma żytnia długa

» pszeniczna długa

Mierzwa żytnia

» pszeniczna

Siano zwyczajne

Koniczyna pastewna

» nasienna czerwona

» » biała

» » esparsette

Lucerna

Tymotka

Ziemniaki jadalne

» gorzelniane

Otręby pszenne

» żytnie

Mąka czerwona.

Przed właściwym cennikiem ma iść krótkie sprawozdanie o tendencji targu.

5. Notowanie odbywać się będzie na Kleparzu we wtorki i piątki przez komisaryat targowy Magistratu przy współudziale wyznaczonej w tym celu przez Izbę z grona krakowskich kupców komisji mężów zaufania.

Cennik zaopatrzony podpisem Izby i komisaryatu targowego wydawany będzie w dwóch oryginalnych egzemplarzach, z których jeden przeznaczonym będzie dla magistratu, drugi dla Izby. Wydawaniem ceduły zajmie się Izba, której magistrat zwróci połowę kosztów wydanych na druki.

Izba również obejmuje nawspół z magistratem koszta połączone z notowaniem kursów: posłańcy ewent. wynagrodzenie dla meklerów etc., które to atoli koszta nie mogą przenosić kwoty 16 złr. na miesiąc (8 targów po 2 złr.) Połowę tych kosztów ponosi magistrat, połowę Izba.

Publikację cennika powierza się Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie. Cenniki kontrasygnowane przez komisaryat i Izbę wydaje się w dwóch egzemplarzach, z których jeden otrzymuje Izba, a drugi magistrat.

Zaproszenie znawców do komitetu targowego pozostawiono prezydium Izby.

#### Wybór znawców.

14. W miejsce p. Marcelego Dutkiewicza, który dotychczas pełnił obowiązki znawcy do oszacowania realności połączonych z przedsiębiorstwami w powiecie chrzanowskim, uchwaliła Izba powierzyć te funkcje p. Józefowi Zgoda Baranowskiemu, właścicielowi dóbr Trzebinia oraz kamieniołomu w Miękinii.

#### IV.

#### Sprawy eksportowe i kolejowe.

##### Taryfy na cement i eksport cementu.

15. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwróciła się w sierpniu 1899 r. do c. k. ministerstwa handlu i c. k. ministerstwa kolei żelaznych z prośbą o wprowadzenie zmiany w systemie austriackich taryf cementowych, a mianowicie o ustanowienie dla przewozu cementu w ogólności klasy taryfowej C., zaś dla przewozu cementu ze stacyi fabrycznych taryfy wyjątkowej I.

Powyższe przedstawienie Izby miało na celu powstrzymanie węgierskiej konkurencji, która z powodu bardzo małego zbytu na Węgrzech coraz silniej występuje w Galicyi i wskutek tego, osłabione już dla cementu, krajowe pole zbytu zasypuje tanim towarem.

Tymczasem stosunki w kraju zmieniły się i to na gorsze. W publicznych robotach oraz w przemyśle budowlanym nastąpił zastój, który jeszcze bardziej osłabił krajowy przemysł cementowy, podczas gdy eksport tego produktu do Rosyi absolutnie się nie opłaca, a to z powodu niskich cen, jakie tam wywołała kryzys budowlana.

Obecnie więc zamierza Izba przedstawić c. k. ministerstwu handlu dwa wnioski, mające na celu:

- 1) Stworzenie lepszej obrony przeciw Węgom.
- 2) Umożliwienie galicyjskiemu przemysłowi cementowemu zbytu swego produktu dla krajów zamorskich.

Ad 1) Bezpośrednia taryfa w gal. węgl. ruchu związkowym (część II. zeszyt 4) stanowi na pag. 17. dla fabryk cementowych w Labatlan i Ledecz taryfy przechodnie, które są wprost skierowane przeciwko galicyjskiemu przemysłowi cementowemu.

Taryfy te są obliczone jako bezpośrednie, przeznaczone do bezpośredniego ruchu i, chociaż Labatlan leży na szlaku kolei lokalnej, tak niskie, że cement węgierski coraz groźniejszym staje się współzawodnikiem dla materiału galicyjskiego i coraz szersze w Galicyi zdobywa sobie pole zbytu.

Przyczyny tego zjawiska szukać należy w tem, iż węgierska taryfa C. oraz węgierska taryfa wyjątkowa I. są znacznie niższe niż te same kategorie taryfowe w Austrii, zwłaszcza na odległościach małych do 200 km., jakto się okazuje z następującego zestawienia:

Klm.	Klasa C.		Taryfa wyjątkowa I.	
	c. k. kolej państw.	król. węg. koleje	c. k. kolej państw.	król. węg. koleje
	z a 100 kg. w h a l e r z a c h			
10	12	11	12	10
50	30	22	28	18
100	46	38	42	31
150	61	54	55	44
200	72	70	63	57

Jeżeliby się więc nawet do cementu węgierskiego przywołanego do Galicyi stósowało na austryackich szlakach taryfę C. byłby praktyczny rezultat nieznacznym, gdyż konfiguracja geograficzna jest tego rodzaju, iż połączenia kolejowe Galicyi z Węgrami przedstawiają system promieni, których dłuższa część leży na terytoryum węgierskiem.

Tak więc cement węgierski, importowany do Galicyi, zawsze przechodzić będzie dłuższą część swojej drogi na podstawie tańszej węgierskiej taryfy C.

Zupełnie przeciwnie ma się rzecz przy cemencie z Szczakowej i z Bonarki, który odbywa swą drogę w kierunku osi podłużnej kraju.

Jeżeli się z tego punktu rozważa stosunki taryfowe na cement w ruchu galic-węgierskim, dochodzi się do wniosku, że wskutek materyjalnej nierówności austryackiej i węgierskiej klasy C. względnie taryfy wyjątkowej I., wzajemność w traktowaniu cementu nie nosi charakteru równości materyjalnej, oraz że taryfowanie cementu wedle skombinowanej klasy C. i taryfy wyjątkowej I. przedstawia tylko formalną wzajemność. Stosuje się wprawdzie równo nazwane taryfy, ale tym równym nazwom taryf odpowiada ich różna wysokość.

Tu zdaniem Izby leży punkt wyjścia do stworzenia materyjalnej równości taryf na cement pomiędzy Węgrami i Galicyą tak, aby przez podniesienie kosztów transportu cementu z Węgier do Galicyi do poziomu kosztów transportu cementu

z Galicyi do Węgier położyć energicznie kres dalszemu napływowi węgierskich wyrobów.

Nie przesądzając decyzyi c. k. ministerstwa, sądzi Izba, że przedewszystkiem należałoby znieść gal. węg. taryfę związkową II. zeszyt 4. obowiązującą od 1. stycznia 1900 i przywrócić dawną łamaną odprawę.

Należałoby dalej rozważyć, czy przy łamanej odprawie węgierski cement nie byłby zobowiązany, wchodząc na szlaki austriackich kolei państwowych, płacić należności manipulacyjnej po 8 koron od wagonu.

O ileby jednak taryfa bezpośrednia musiała być utrzymana, należałoby galicyjską część ruty w taki sposób obliczyć, ażeby łączne koszta przewozu w kierunku z Węgier ku Galicyi nie były niższe od kosztów z Galicyi ku Węgom. Fracht z Ledecz i Labatlan, zwłaszcza z Labatlan, musi być podniesiony, a podniesienie to da się w sposób zupełnie wystarczający umotywić stanem obecnym, przy którym przesyłki z Galicyi są traktowane gorzej niż przesyłki do Galicyi, co nie odpowiada zasadzie równości (Parität) w stosunku Austrii do Węgier.

Izba nie potrzebuje tutaj chyba dodawać, że nie rozchodzi się w danym wypadku o obniżenie kosztów przewozu w kierunku do Węgier ale o podwyższenie tychże kosztów w kierunku do Galicyi.

Ad 2) W sprawie wywozu cementu poza granicę monarchii pozwoliliśmy już sobie poprzednio wymienić, że galicyjskie fabryki cementu zmuszone są z powodu małego zbytu w kraju, intensywniej uprawiać właściwy interes eksportowy, ażeby wypróżnić swe magazyny i acz z pewnymi ofiarami sprzedać wyrobiony już materiał. Staraniem galicyjskich fabryk udało się uzyskać pewien zbyt w Chinach per Shanghai i możnaby teraz tam umieścić 1000—2000 wagonów.

Stosunki frachtowe są atoli takie, że eksport galicyjski będzie musiał iść na Hamburg. Skombinowany fracht lądowo-wodny do Hamburga wynosi 131 m., fracht z Hamburga do Shanghai 29 sh. Fracht do Tryestu 256 k. rata okrętowa Tryest-Shanghai 20 sh. Różnica pomiędzy Hamburgiem a Try-

estem jest tak wielka, że mimo najlepszej woli, galicyjscy producenci cementu zmuszeni będą wysyłać swój towar przez Hamburg, jeżeli kolej północna i kolej południowa nie wydadzą nowej taryfy konkurującej z hamburską i tylko w tym wypadku można liczyć, że galicyjski cement wysyłanym będzie na Tryest.

Fabrykanci cementu podnoszą dalej, że Lloyd austriacki stawia cementowi w Tryeście jeszcze dalsze przeszkody przez to, iż na swych okrętach posiada dla tego artykułu tylko ograniczone miejsce do załadowania, podczas gdy w Hamburgu można zawsze otrzymać tyle miejsca na okręcie, wiele go potrzeba.

### **Utrudnienia kolejowe przy eksporcie galicyjskiej wikliny.**

16. Eksporterzy wikliny wnieśli do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie obszerne zażalenie na postępowanie niektórych zarządów stacyjnych na zachodniej sieci kolei państwowej w Galicyi, które przez biurokratyczne i szkodzące załatwianie żądań eksporterów narażają ich na stratę i temsamem szkodzą wywozowemu handlowi wikliny. Z Galicyi eksportuje się przeważnie do Niemiec, Anglii i Szwecyi surową i łupaną wiklinę, a punkt wyjścia stanowi Kraków. Wszyscy eksporterzy tego artykułu są też w Krakowie zamieszkali. Towar ten przesyła się bez wyjątku koleją do Hamburga, gdzie się po części wyrabia z niego wyroby koszykarskie, po części ekspeduje go się dalej do właściwych miejsc.

Wiklinę ładuje się na specjalne wozy kolejowe, gdyż przy użyciu zwykłego wozu ciężarowego nie możnaby zupełnie wyzyskać siły ciężarowej wagonu. Tego rodzaju specjalne wagony bywają także przez zarządy c. k. kolei państwowych na zamówienie eksporterów na poszczególnych stacjach dołączane. Zasób tychże specjalnych wagonów jest jednak tak mały, iż poszczególne wagony nadchodzą zazwyczaj do miejsca przeznaczenia dopiero w dwa lub trzy dni po terminie żądanym i oznaczonym przez eksporterów. Spóźnienie się tychże wozów o jeden lub dwa dni nie szkodziłoby zresztą wiele, gdyby nie sprzeciwiające się regulaminowi

postępowanie kolei, która późnego dostawiania wagonów do tego używa, by móżdż eksporterowi nałożyć karę. Sprawa ma się, jak następuje:

Według przepisów kolejowych, ma obstalowujący wagon 24 godzin czasu do ekspedycji a w razie spóźnienia się musi zapłacić grzywnę w kwocie 4 złr. 80 ct. za wagon i 24 godzin. Ponieważ jednak eksporter wikliny z doświadczenia już wie, że wagon nigdy w oznaczonym czasie na oznaczonym miejscu się nie znajduje, nie może się też narazić na niebezpieczeństwo, by w dniu przez się oznaczonym wysłał na stację urzędnika w celu wyeksperyowania towaru, a w końcu musiał czekać 2 lub 3 dni na nadejście wagonu.

Wskutek niepunktualności kolei wywiązała się konieczność załatwiania interesu wikliną w inny sposób:

Na prośbę eksportera telegrafuje mu inny kupiec ze stacji ładowania towaru, kiedy nadszedł obstalowany przezeń wagon a eksporter posyła po otrzymaniu tego awiza tamże urzędnika, który towar ten ekspeduje, co wymaga dłuższego czasu, gdyż wskutek nienależytego, niestaranego i niefachowego ładowania bardzo łatwo wiklina ulega zepsuciu i traci na wartości. Ponieważ zaś wagony zazwyczaj po południu nadchodzą, kiedy pociągi pospieszne między Krakowem a stacją ładowania towarów nie kursują, może urzędnik eksportera przyjechać dopiero po 24 godzinach do oznaczonego miejsca i rozpocząć roboty przygotowawcze, wskutek czego znowu ładowanie trwa odpowiednio dłużej. Eksporter jednak musi — jakkolwiek nie ma najmniejszej w tem winy, ponosić grzywnę w kwocie 4 złr. 80 ct. za wagon i dzień. Jasną jest rzeczą, iż eksporter ponosi tu szkodę zupełnie niesłusznie, gdyż onby się w każdym razie stawiał na termin, gdyby mógł liczyć na to, iż obstalowany przezeń wagon w oznaczonym nadejdzie. Tego jednak nie można wymagać od kupca, by przez dwa lub trzy dni zupełnie beczynnie czekał na małej stacji, aż wagon specjalny nadejdzie.

Odnośny eksporter wykazał też Izbie, iż kilkakrotnie zaskarżył z pomyślnym skutkiem kolej o zwrot grzywny, co jednak pozostało zupełnie bez wpływu.

Nie można także wymagać od eksportera, aby przy każdej ekspedycji występował ze skargą przeciw zarządowi kolei, gdyż proces nie przynosi mu z powodu kosztów, żadnej materialnej korzyści. Przeszkody te i postępowanie c. k. kolei w sprawie grzywien szkodzą interesowi wikliną w wysokim stopniu, i to tak materialnie jak i moralnie.

Podpisana Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca się zatem do c. k. ministerstwa handlu z uprzejmą prośbą, aby w odpowiedniej drodze zbadało istniejące stosunki, i spowodowało ulepszenie tychże.

### Sprawa przystani na Wiśle w Nadbrzeziu.

17. Od grona interesentów z powiatu Tarnobrzeskiego i Niskiego otrzymała Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie w sprawie przystani zimowej na Wiśle pismo następującej treści:

»Świetna Izbo handlowa i przemysłowa!

»W jesieni roku 1898 urzędowała w Nadbrzeziu komisya ministeryalna, mająca na celu oznaczenie miejsca, gdzie wybudowany być miał port zimowy dla żeglugi parowej na Wiśle, naprzeciw podobnego portu przez ces. ross. rząd pod Sandomierzem zbudować się mającego.

»Projekt ten ożywczy dla handlu i przemysłu krajowego, przyjęła cała okolica nadwiślańska z żywym zadowoleniem, gdyż jedynie ten w mowie będący port pod Nadbrzeziem może się przyczynić do urządzenia stałej żeglugi parowej na rzece Wiśle, a temsamem do ożywienia i podniesienia handlu i przemysłu galicyjskiego i stałby się dźwignią dla całego państwa austriackiego.

»W szczególności Galicya posiadająca wielkim kosztem zregulowaną rzekę, bez żadnego portu zimowego, nieobliczalne stąd odniosłaby korzyści tak pod względem eksportu swych surowych płodów, jak niemniej sprowadzania towarów kolonialnych i industrialnych.

»W pierwszym rządzie interesowane są w tym przemyśle nadbrzeżne okolice Nadwiślańskie, nawiedzane ciągłemi powodziami, których jedyny zarobek polega na spławie towarów Wisłą do portów Bałtyku.

»Miejscowość Nadbrzezie nadaje się przedewszystkiem do utworzenia portu, jak to komisya ministeryalna słusznie zauważyła, gdyż nietylko posiada odpowiednie od wylewów, lodów i kry, zabezpieczone miejsce w starem korycie Wisły, jakoteż kolej żelazną doprowadzoną już do samego terenu inundacyjnego rzeki Wisły, oraz z austryackiej i rosyjskiej strony, graniczne urzędy cłowe, zdolne ułatwić wszelki ruch handlowy, ale nadto przez miejscowość Nadbrzezie, już od szeregu lat skierowany jest międzynarodowy ruch handlowy, wskutek czego miejscowość ta znaną jest w świecie handlowym i przemysłowym, wreszcie Nadbrzezie jako graniczna stacya kolejowa wcielona jest do wszelkich istniejących bezpośrednich taryf związkowych, jednym słowem, posiada wszelkie warunki, mogące po wybudowaniu portu, handel i przemysł austryacki a w szczególności galicyjski dźwignąć.

»Ponieważ, pomimo zapewnień komisyi, budowa portu w Nadbrzeziu dotychczas nie została rozpoczętą, nam zaś, jako posiadającym grunta nadbrzeżne, wielce zależy na rychłej wiadomości, czy i o ile takowe przed nadejściem wiosny wywłaszczone zostaną pod budowę tego portu, przeto udajemy się do świetnej Izby handlowej i przemysłowej z uprzejmą prośbą o łaskawe poparcie naszego wniosku pod względem rychłego zbudowania portu w Nadbrzeziu.

Nadbrzezie, 1. listopada 1899.«

Izba, która już w memoryale przesłanym Kołu polskiemu w dniu 14. grudnia 1898 sprawę tę poruszyła w sposób gruntowny i wyczerpujący, zwróciła się ponownie do wszystkich władz centralnych z przypomnieniem, specyalnie zaś do c. k. ministerstwa handlu, do c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych, do c. k. ministerstwa dla Galicyi, do c. k. namiestnictwa we Lwowie i do wydziału krajowego, od którego wkrótce otrzymała następującą odpowiedź:

»Przedłożony pismem z dnia 27. lutego r. b. L. 1211 memoryał w sprawie żeglugi parowej na Wiśle oraz budowy przystani zimowej w Nadbrzeziu, udzielamy c. k. namiestnictwu z prośbą o gorące poparcie w c. k. ministerstwie spraw wewnętrznych.

»Nadmieniamy przytem, że wymienione ministerstwo wstawiło już na budowę przystani w Nadbrzeziu, której koszt obliczono w przybliżeniu na 500.000 koron, I. ratę dotacyi państwowej w kwocie 60.000 koron do preliminarza państwowego na rok 1900. Marszałek krajowy.«

Nadto poruszył poseł Izby tę sprawę z skutkiem pomyslnym w sejmie na posiedzeniu dnia 4. kwietnia 1900 r. (6-te posiedzenie 5-tej sesyi 7-go periodu sejmii galicyjskiego).

Wniosek posła Izby zgodny z postulatami wyrażonymi w memoryale w dniu 14. grudnia 1898, został przez sejm odesłany do komisyi gospodarstwa krajowego, a następnie w pełnem brzmieniu uchwalony.

### Splaw na Wiśle pod Krakowem.

18. Obwieszczeniem z dnia 30. stycznia 1899 L. 2522 została Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadomiona, iż wobec praktycznych ćwiczeń c. i k. batalionu pionierów Nr. 9, odbywających się z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt codziennie od godziny 7. do 11. przedpołudniem i od 2 do 5 popołudniu, będzie splaw na Wiśle przez cały czas ćwiczeń zamknięty na przestrzeni od karczmy »Rzymu« w Pichowicach, aż do klasztornego folwarku w Zwierzynku.

Izba pozwala sobie zwrócić uwagę c. k. starostwa na to, iż zamknięcie rzeki splawnej w czasie pokoju na kilka miesięcy w najważniejszych godzinach przed- i popołudniowych, przedstawia się jako nadzwyczajne utrudnienie handlu, zwłaszcza handlu węglem w Krakowie. Przez wyrwanie trzech godzin porannych i trzech popołudniowych z dnia pracy, gubi się ciągłość jazdy galarami i zmusza się handlarzy do zarządzeń, aby lądowanie odbywało się albo przed 7. rano, albo w czasie południowym między 11. a 2. albo też w godzinach wieczornych po 5-tej. Również silnej przeszkody doznaje bezpośredni splaw, gdyż te same nader niewygodne godziny muszą być użyte do przebycia przestrzeni Wisły od »Rzymu« aż po klasztor zwierzyniecki.

Izba pozwala sobie dalej nadmienić, iż każde utrudnienie obrotu węglowego odczuwają teraz sfery interesowane nader dotkliwie wobec znanych stosunków w produkcji wę-

gła wywołanych długotrwałym strejkiem i zaprawdę dziwnem się wydaje, iż w czasie, kiedy wszystkie czynniki powołane w państwie dążą do wprowadzenia jak najszybszego tempa w ruch węglowy, jedynie tylko władza wojskowa traktuje wielką spławną rzekę z punktu widzenia musztry wojskowej i zarządzeniami swemi niesłychanie utrudnia i podraża posługiwanie się Wiślanym spławem.

Izba nie może również powstrzymać uwagi, że na Wiśle rosyjskiej i pruskiej odbywają się również wojskowe ćwiczenia, że jednak tam w czasie ćwiczeń spław Wisłą jest dozwolony, a wojsko stara się, aby jego ćwiczenia nie przeszkadzały ruchowi handlowemu. Wyjątek jedyny stanowią tam ćwiczenia w budowaniu mostów, które się również przeprowadza z najmożliwszem uwzględnieniem interesu żeglugi.

Strony interesowane stoją u nas również na tem stanowisku, iż żądanie władz wojskowych, aby obrót handlowy i spław węgla nie czynił przeszkód ćwiczeniom batalionu pionierskiego, nie jest uzasadnionem i zwracają się za pośrednictwem Izby do c. k. starostwa z uprzejmą prośbą, aby ograniczenia żeglugi na Wiśle, spowodowane względami na musztrę wojskową, zostały zniesione w sposób taki, jak to ma miejsce w innych państwach na tej samej rzece.

## V.

### Poczty, telegrafy, telefony.

#### Poczta w Krakowie.

19. Uchwalono przypomnieć c. k. ministerstwu handlu utworzenie dwóch filii pocztowych w Krakowie na Kleparzu i Kazimierzu oraz zaopatrzenia urzędów telegraficznych na Podzamczu i na Podwalu w aparaty telegraficzne. Do dziś dnia bowiem telegramy nadane na tych dwóch filiach leżą tam tak długo, aż je wóz pocztowy lub posłaniec odniesie na urząd telegraficzny główny, gdzie dopiero są traktowane jako właściwe telegramy.

#### Połączenie pakietowe Krakowa z Wiedniem.

20. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, pozwala sobie zwrócić uwagę c. k. ministerstwa handlu na niedosta-

teczne i źle funkcjonujące połączenie pakietowe w relacji Kraków Wiedeń.

Pakiety pocztowe nadane we Wiedniu przed 12-tą w południe, dostaje się w Krakowie dopiero na drugi dzień popołudniu lub wieczorem, a pakiety nadane we Wiedniu po 12-tej popołudniu, dopiero na trzeci dzień przedpołudniem.

Pakiety we Wiedniu nadaje się zwyczajnie w godzinach popołudniowych. Wiedeński komitent otrzymuje zamówienie rano, wykonywa je w przeciagu dnia i popołudniu nadaje na pocztę przesyłkę, która dopiero na 3-ci dzień od chwili nadania dostaje się w ręce krakowskiego adresata. Krakowski kupiec nie miałby zresztą nawet żadnej korzyści z tego, gdyby się jego korespondent wiedeński pospieszył z nadaniem pakietu przed 12-tą w południe, przesyłka bowiem nadejdzie do Krakowa dopiero pod wieczór, a więc w czasie, w którym główny ruch handlowy już minął. Gospodarczy efekt daje się więc spostrzedz trzeciego dnia.

#### Poczta w Mielcu.

21. Zwierzchność gminna w Mielcu wniosła do c. k. ministerstwa handlu prośbę o przemianę istniejącego tam prywatnego urzędu pocztowego na eraryalny. Prośbę tę poparto ze względu na silny ruch listowy w tem mieście.

#### Telefony w Galicyi.

22. Izba uchwaliła zwrócić się do c. k. ministerstwa handlu z ponownem przedstawieniem wprost nieznośnych stosunków na galicyjskich liniach telefonicznych z prośbą, aby ministerstwo w sposób energiczny raczyło zająć się tą instytucją w sposób taki, jakiego się domaga gospodarze jej znaczenie. Telefony w Galicyi zachodniej nie są w stanie ani w drobnej części zaspokoić owych wymagań, które publiczność ma prawo stawiać wobec porządnie urządzonych telefonów.

Życzenia, względnie skargi interesentów, można podzielić na dwie grupy:

Pierwsza dotyczy sieci lokalnej: Oświęcim, Tarnów i inne miasta Galicyi zachodniej, o których Izba już niejednokrotnie pisała, czekają od dawna na urządzenie lokalnej

sieci i otrzymują zawsze stereotypową odpowiedź, iż studia i dochodzenia nie są jeszcze w tym kierunku ukończone.

Izba nie zna wprawdzie rozmiarów tych studyów, przypuszcza atoli, iż żadną miarą nie mogą być tak skomplikowane, aby tylokrotne zawody dały się czemkolwiek usprawiedliwić.

Druga grupa zażaleń dotyczy ruchu międzymiastowego, którego w Galicyi poprostu prawie że niema. Jestto anomalia, której się poza granicą nie spotyka nigdzie, że przemysłowe miejscowości z wielkim obrotem, że całe płaty kraju z wysoko rozwiniętym przemysłem (kopalnie węgla, fabryki chemiczne, rafinerye spirytusu, przemysł cementowy, naftowy, drzewny, żelazny itd.) nie są włączone w sieć międzymiastową mimo, że w najbliższej ich bliskości jest przeprowadzonym międzymiastowy przewód. Przedmiot ten był przez Izbę traktowanym kilka razy bardzo obszernie i przedstawiony c. k. ministerstwu handlu tak, iż tutaj snadnie rzec się można powtórzenia tych zresztą ogólnie znanych argumentów.

Dalsze skargi są skierowane przeciw brakowi telefonicznego połączenia z Górnym Szląskiem via Oświęcim. Obrót handlowy w Górnym Szląsku, którego przedmiotem jest drzewo, węgiel, żelazo, bydło, drób i jaja, przez stację graniczną i spedycyjną Oświęcim, jest od pewnego czasu wprost olbrzymi, a brak telefonu międzymiastowego do Szląska pruskiego względnie brak połączenia z międzymiastową górnoszląską siecią, daje się bardzo dotkliwie uczuć i naraża przemysłowców i kupców, mających stosunki z Szląskiem, na bardzo dotkliwe straty.

Przechodząc do spraw krakowskich podnieść należy, że telefon międzymiastowy między Krakowem a Wiedniem funkcjonuje bardzo źle. Przewód pomiędzy Krakowem a Szląskiem jest zwykle popsuty tak, że na połączenie z Wiedniem nieraz godzinami trzeba czekać. W porze giełdowej tudzież w bezpośrednio przed- i potem następujących godzinach jest przewód do Wiednia albo zajęty przez Szląsk albo pomiędzy Krakowem a Szląskiem zepsuty tak, że kupcy niejednokrotnie zwykłym telegramem prędzej dochodzą do celu.

Wkońcu podnieść należy, iż mimo formalnego przyrzeczenia ze strony delegata ministerstwa handlu, do dziś dnia nie utworzono mównicy publicznej dla ruchu lokalnego i międzymiastowego na dworcu krakowskim.

Izba żywi nadzieję, że c. k. ministerstwo handlu zechce sprawy telefonów zachodniej Galicyi traktować w nieco szybszem i z naturą telefonów bardziej zgodnem tempie i może tylko wobec c. k. ministerstwa handlu powtórzyć w kołach interesentów panujące przekonanie, iż wszelkie z taką energią przez rząd głoszone dobre chęci popierania przemysłu i handlu tak długo będą czczem słowem, dopóki zarząd centralny w własnym zakresie działania nie stworzy należytych instytucyi komunikacyjnych, do których w pierwszej linii należy telefon.

#### **Rozmownica telefoniczna w Podgórzu.**

23. Na zapytanie c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie uchwaliła Izba odpowiedzieć, iż urządzenie rozmownicy publicznej w Podgórzu uważamy za ze wszech miar wskazane i potrzebne.

Podgórze bowiem posiada bardzo silny rozwój przemysłowy i wielki ruch handlowy, podczas gdy prawie wszystkie instytucye finansowe, urzędy centralne, rządowe i kolejowe znajdują się w Krakowie.

Rozmownica łącząca Podgórze z Krakowem odda niewątpliwie wielkie przysługi publiczności.

### **VI.**

## **Sprawozdanie z ostatniej sesyi państwowej rady kolejowej.**

### **Sprawozdanie z czynności komitetu eksportowego przy państwowej radzie kolejowej.**

Delegat Izby do państwowej rady kolejowej, p. M. Dattner, powołuje się na swego czasu drukiem ogłoszony protokół z ostatniego posiedzenia rady kolejowej.

Sieć kolei państwowych rozszerzyła się bardzo znacznie, ale rozwój systemu taryfowego i służby komercyalnej jako-

ściowo i ilościowo bardzo pozostał w tyle za rozwojem technicznym. Na przedostatnim posiedzeniu Rady kolejowej zarzucono wprost c. k. ministerstwu kolejowemu, iż zarząd kupiecki austriackich kolei państwowych pozostaje w tyle poza rozwojem tego samego działu administracji w ościennych państwach i że przede wszystkim potrzebnem jest lepsze i prędsze funkcyonowanie administracji kolejowej. Obecna biurokratyczna powolność jest często rzeczywistą przeszkodą w interesach.

Niejednokrotnie się zdarzyło, że eksporter wniósł podanie o znizenie lub ustanowienie jakiejś taryfy dla pewnego artykułu wywozowego. Zanim c. k. ministerstwo kolejowe sprawę załatwiło, zmieniły się szanse eksportowe i interes nie mógł przyjść do skutku.

Na radzie kolejowej postawiono wniosek, aby wybrać komitet eksportowy z grona rady kolejowej, w którymby uwzględniono w odpowiedni sposób kraje i korporacje wysyłające swych delegatów do rady.

Komitet byłby powołany do oddawania wobec ministerstwa swego votum przy ustanawianiu i regulacji taryf wywozowych. Dzisiaj bowiem znizenie taryf odbywa się na wspólnych konferencyach przedstawicieli wszystkich kolei tak prywatnych jak i państwowych a droga ta jest nader długa.

Referent jest członkiem subkomitetu dla taryf eksportowych drzewnych. Przy ustanowieniu tych taryf wychodzono z zasady, że materyał surowy powinien być przerabiany w kraju albo wywożony co najmniej jako półfabrykat. W myśl tej zasady postawił także referent swój wniosek o zmianę systemu taryfowania drzewa kopalnianego, pod którego pozorem sprowadzały tartaki niemieckie w konkurencyi z przemysłem austriackim, drzewo kłocowe deklarowane fałszywie jako kopalniane. Myślą przewodnią wniosku referenta było, aby tym fałszywym deklaracyom z upobiedz przez pozostawienie dawnej taryfy jedynie dla drzewa cienkiego, którego się do użytku tartaczno nie nadaje (30 cm. grubości). Natomiast drzewo grubsze, które w rzeczywistości używa się do tartaków, ma taryfować jak zwykłe kłoce.

Komitet eksportowy wniosek referenta przyjął a mimo pierwotnej opozycji, przekonały się sfery rolnicze i leśnicze, że wniosek ten leży w ich dobrze zrozumianym interesie.

Sprawozdawca wyraża także zdziwienie, iż niektóre kraje Towarzystwa rolnicze zajęły w tej sprawie stanowisko inspirowane przez niemieckich handlarzy drzewa, którym oczywiście dogadzał status quo, umożliwiając deklarowanie kłoców tartacznych za drzewo kopalniane.

Nad powyższem sprawozdaniem wywiązała się żywa dyskusya na temat komercyjonalnego funkcyonowania kolei państwowych.

P. Resch żali się, że taryfy przechodowe z Tryestu przez Nadbrzezie do Rosyi nie zostały należycie opublikowane, wskutek czego kolej północna zatrzymuje czasem te transporty przez kilka dni. Wskazuje dalej na brak polskiej oficjalnej nomenklatury towarów, która sprawia, że czasem towar w języku polskim należycie nazwany, z powodu błędnego tłumaczenia nazwy, zaliczonym bywa do innej klasy i opłaca wyższą taryfę.

P. Resch stawia rezolucyę, ażeby prezydyum Izby zajęło się sprawą wydawnictwa polskiego spisu towarów względnie polskiego tłumaczenia, obowiązującego przy kolejach niemieckich spisu towarów.

P. dr. Binder omawia sprawę taryf naftowych, sprawę upaństwowienia kolei północnej, budowę kolei przez Taury, oraz sprawę sekwestracyi kolei południowej, nie stawiając atoli żadnych pozytywnych wniosków.

P. Ehrenpreis zarzuca kolejom państwowym, iż starają się przez podwyższenie taryf wydobyć rentowność dla linii, które były budowane w celach strategicznych a nie handlowych. Dla Galicyi mają największe znaczenie taryfy lokalne, gdyż kraj nasz w eksporcie tylko słaby bierze udział.

P. Mandel wyraża się sceptycznie o austryackim systemie upaństwowienia kolei i udowadnia przykładami, że dawna kolej Karola Ludwika w wielu relacyach była tańszą niż obecna kolej państwowa.

P. Dattner zaznacza, że poruszona przez p. Rescha sprawa nomenklatury polskiej była przedmiotem dyskusyi

w radzie kolejowej, że atoli natrafiła z powodu znanych stosunków językowych na nieprzeparte przeszkody.

Co do stosunków taryfowych, widzi sprawozdawca jedyną rękojmię jednolitego systemu taryfowego w upaństwowieniu wszystkich kolei austriackich, co uchyli w części przynajmniej dotychczasowe braki w taryfach łamanych.

P. dr. Binder stawia rezolucję, aby w kwestyi upaństwowienia kolei prywatnych, budowy dróg wodnych oraz inwestycyjnego rządowego programu kolejowego, prezydium Izby przeprowadziło studia, wygotowało memoriał i przedłożyło swoje konkretne wnioski na jednym z najbliższych posiedzeń Izby.

Z powodu braku kompletu, wniosek ten pod głosowanie nie przyszedł.

## VII.

### Pisma nadeszłe do Izby.

#### Krajowa rada kolejowa.

25. Wydział krajowy zawiadomił Izbę, iż stosownie do propozycji Izby, z dnia 17. stycznia 1900, uchwalił na dniu 29. stycznia 1900 powołać członka Izby p. Józefa Faltera na członka galicyjskiej rady kolejowej na trzechlecie od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1902.

# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 10. kwietnia 1900.

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas  
od 27. marca do 27. kwietnia 1900

1. Utrudnienia paszportowe w Nadbrzeziu.
2. Spław Wiślany w Nadbrzeziu.
3. Żegluga parowa na Wiśle.
4. Telefony w Galicyi.
5. Taryfy na galicyjski cement.
6. Przystanek kolei północnej w Krzeszowicach.

#### II.

Sprawa cen węgla.

7. Sprawozdanie z ankiety, zwołanej przez c. k. ministerstwo handlu w sprawie drożyzny węgla.

## III.

## Pisma nadeszłe do Izby.

8. Przywitanie nowego gubernatora banku austro-węgierskiego.

## IV.

## Wybory.

9. Wybór 2-ch członków do państwowej rady kolejowej.

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

## I.

### Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 27. marca do 27. kwietnia 1900.

#### Utrudnienia paszportowe w Nadbrzeziu.

1. Na wniosek członka p. Zygmunta Rescha zwróciła się Izba jeszcze w roku 1899 do c. k. namiestnictwa z prośbą w następującej sprawie, dotyczącej zakresu kompetencji ekspozytury c. k. policji w Nadbrzeziu.

Jakto c. k. namiestnictwu wiadomo, rozwija się w Nadbrzeziu na podstawie spławu wiślanego z każdym rokiem żywszy ruch handlowy, który pociąga za sobą konieczność częstego przechodzenia na rosyjską stronę do Sandomierza tak dla kupców, jak dla furmanów, przewoźników, flisaków, robotników, personelu itd. Przechodzenie to przez linię graniczną odbywa się w Nadbrzeziu podobnie jak we wszystkich punktach położonych nad granicą na podstawie przepustek, mających ważność ośmiodniową.

Cały atoli ruch handlowy jest narażony na bardzo wielkie utrudnienia z tego powodu, iż o przepustki te trzeba się starać przy starostwie w Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg jest oddalony od Nadbrzezia o 13 km., a zwykła fura chłopska kosztuje w jedną stronę 1 złr. 80 ct. Chcąc więc uzyskać przepustkę, trzeba odbyć podróż 26 km., zapłacić furmanowi 3 złr. 60 ct. i stracić cały dzień czasu.

Jestto poprostu niesłychane utrudnienie, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że c. k. starostwo w Tarnobrzegu przepustki ośmiodniowe wydaje darmo. Dla uzyskania tego bezpłatnego dokumentu trzeba specjalnie w Nadbrzeziu łożyć stosunkowo wiele pieniędzy, a co najważniejsza, stracić cały dzień czasu. W interesach granicznych powinna być stronom dana możliwość otrzymania przepustki wtenczas, gdy jej potrzeba, bez łożenia niepotrzebnych kosztów i bez podróży. Tym w Nadbrzeziu dostrzeżonym niedogodnościom dałoby się zapobiedz jedynie przez to, gdyby c. k. namiestnictwo uprawniło istniejącą w Nadbrzeziu ekspozyturę c. k. policji do wydawania przepustek tak, jak to prawo przysługuje wszystkim ekspozyturom policyjnym, umieszczonym na austriacko-rosyjskiej granicy, np. w Szczakowej.

Zwiększeniem zakresu działania ekspozytury c. k. policji w Nadbrzeziu w kierunku przez Izbę wskazanym, oddałoby wysokie c. k. namiestnictwo rzetelną przysługę wszystkim mieszkańcom Nadbrzezia, trudniącym się handlem, spławem, oraz pracą przy transporcie towarów.

Po kilkakrotnych urgensach doniosło c. k. namiestnictwo Izbie, iż narazie stosunki służbowe stoją na przeszkodzie takiemu rozszerzeniu atrybucji tejże ekspozytury, że jednak, uznając wygodę, jakaby wynikła z takiego zarządzenia dla stron i pożytek dla granicznego obrotu handlowego, nie spuści c. k. namiestnictwo tej kwestji z oka i będzie dążyć do pomyselnego jej rozstrzygnięcia.

Gdy atoli stosunki w Nadbrzeziu coraz gwałtowniej domagają się naprawy, uchwaliła Izba polecić raz jeszcze jak najgorliwiej światłej uwadze prezydium c. k. namiestnictwa sprawę wydawania przepustek w Nadbrzeziu, która jest niezwykle pilną i nagłą i w której każdy dzień zwłoki wyrządza bardzo dotkliwie i rozgoryczające ludność szkody.

Ruch z nastaniem wiosennej pory rozwija się w Nadbrzeziu bardzo silnie, komunikacja między Sandomierzem

a Nadbrzeziem jest coraz żywsza, a tutaj o każdą przepustkę trzeba jeździć z Nadbrzezia do Tarnobrzega, co za sobą po- ciąga naprzód nietylko znaczny koszt, ale i bardzo dotkliwą stratę czasu, a to z powodu, że starostwo w Tarnobrzegu za- jęte obecnie, w sezonie wychodźczym flisaków, innego ro- dzaju pracami, niema poprostu czasu, ażeby petentów o prze- pustki odprawić zaraz i niejednokrotnie czeka się na prze- pustkę w Tarnobrzegu nawet dwa dni.

Zachodzi więc ogromna strata pieniędzy i czasu przez zmarnowanie dwóch dni, wydatek na podróż i strawne. Ponieważ zaś przepustkę trzeba odnawiać co 21 dni, łatwo sobie wyobrazić, jaką krzywdę sprawia ludności i ruchowi handlowemu ociężałość biurokratyczna w wydawaniu prze- pustek.

Ludność miejscowa odczuwa to bardzo dotkliwie i czyni wcale niepoehlebne porównania z tem, co się dzieje na prze- ciwnym brzegu. Tam nadbrzeżny urząd cłowy bez żadnych formalności i bez stempli wydaje natychmiast każdemu prze- pustkę. U nas trzeba tracić na jeździe do Tarnobrzega czas i pieniądze, a nadto złożyć za przepustkę ważną na dłużej niż 8 dni, należytość, która wynosi dla robotników 15 ct., a dla każdego, kto nie wygląda na robotnika najniższej klasy 1 złr.

Sprawę tę jeszcze raz polecamy c. k. namiestnictwu i prosimy o szybkie i energiczne zarządzenia.

W każdym razie upraszamy o możliwie jak najrych- lejszą odpowiedź co do decyzji w tej sprawie, którą poru- szyliśmy przecież przeszło rok temu, bo dnia 3. stycznia 1899.

Nadmienić przytem chcemy, iż przed dwoma laty eks- pozytura policji w Nadbrzeziu posiadała prawo wydawania przepustek, które jej atoli z wielką dla ludności i ruchu han- dlowego krzywdą cofniętem zostało.

Prośba ta odniosła o tyle pomyślny skutek, iż, jako doniosła Izbie c. k. dyrekcyja policji w Krakowie, c. k. na- miestnictwo upoważniło kierownika ekspozytury policyjnej w Nadbrzeziu do wydawania przepustek w myśl żądania Izby.

### Spław wiślany w Nadbrzeziu.

2. Na skutek zażalenia jednego z krakowskich kupców na szykany i utrudnienia przy wykonywaniu przewozu towarów przez Wisłę, wniosła Izba do c. k. ministerstwa handlu, spraw zewnętrznych i spraw wewnętrznych następujące zażalenie telegraficzne, które wedle wiadomości udzielonej Izbie przez c. k. ministerstwo handlu z pomyslnym skutkiem załatwionem zostało :

»Von der russischen Behörde in Sandomierz werden der österreichischen Weichsel-Überfuhr von Sandomierz nach Nadbrzezie die grössten vexatorischen Hindernisse entgegen gestellt. Man behindert die Fahrzeuge am Landen, verbietet das Zuwarten am Ufer u. dgl., was den ganzen Verkehr behindert und der österreichischen Kaufmannschaft grosse Spesen und Schaden zufügt. Die Angelegenheit ist jetzt beim Warschauer Generalgouverneur. Wir bitten höflichst um schleunigste und energische telegrafische Intervention in Warschau. Wir tragen alle nöthigen Telegrammspesen. Handels- und Gewerbekammer in Krakau«.

### Żegluga parowa na Wiśle.

3. W sprawie zaprowadzenia żeglugi parowej na Wiśle, otrzymała Izba od swego posła dra Rapoporta następujące sprawozdanie:

»Świetna Izbo! W odpowiedzi na cenne pismo Izby z dnia 27. lutego b. r. do l. 1209 mam zaszczyt donieść, iż na dzisiejszem posiedzeniu Koła polskiego przedstawiłem memoriał świetnej Izby w sprawie zaprowadzenia żeglugi parowej austriackiej na Wiśle i wypełnienia warunków w tej mierze niezbędnych, jakoto zawarcia odnośnej konwencji z Rosyą i wybudowania przystani zimowej w Nadbrzeziu.

Zwróciłem przy tej sposobności uwagę na fakt, iż w projekcie budżetu na rok 1900 wstawioną już jest ze strony rządu pozycya 60.000 złr., jako pierwsza rata kwoty 500.000 złr., na wybudowanie takiegoż portu w Nadbrzeziu, przeznaczyć się mających i postawiłem wniosek, aby ze

względu na niezwykle znaczenie tej sprawy dla kół rolniczych i handlowych w naszym kraju, Koło wybrało osobną komisję z pięciu członków, którzyby całą rzecz szczegółowo mieli opracować i Kołu względnie Izbie odpowiednie wnioski przedstawić. Koło przyjęło jednomyślnie rzeczony mój wniosek i wybrało do komisji drów: Górskiego, Kolischera, Milewskiego, Weigla i podpisanego«.

### Telefony w Galicyi.

4. W sprawie telefonów w Galicyi wysłała Izba do c. k. ministerstwa handlu ponowny urgens następującej treści:

Die Handels- und Gewerbekammer in Krakau kann angesichts der geradezu unerträglichen Zustände des Telefonwesens in diesem Bezirke nicht umhin nochmals die Aufmerksamkeit des k. k. Handelsministeriums auf die vielfachen Mängel dieser Anstalt zu lenken und daran die dringendste Bitte zu knüpfen, der Ausgestaltung dieses so wichtigen Verkehrsmittels eine erhöhte Pflege widmen zu wollen.

So wie das Telefonwesen in Westgalizien sich jetzt darstellt, kann es nicht einmal einen Bruchtheil derjenigen Dienste leisten, die man von einer modernen und den Ansprüchen des Verkehres gewachsenen Telefonanstalt fordern darf.

Die Wünsche resp. die Beschwerden der Interessenten sind in zwei Gruppen zu theilen.

I. Die eine betrifft den localen Verkehr. Oświęcim, Tarnów und andere Städte Westgaliziens harren schon lange der Errichtung eines localen Telefons und werden immer und immer mit Studien und Erhebungen vertröstet, deren Umfang der Kammer wohl unbekannt ist, die keineswegs aber so compliciert sein dürften, um die schleppende Behandlung der Angelegenheit zu rechtfertigen.

II. Die zweite Gruppe betrifft den interurbanen Verkehr, welcher in Westgalizien eigentlich nicht besteht. Es ist geradezu eine Anomalie, dass verkehrs- und industriereiche Orte, dass Gegenden, die den Sitz von grossen Industrien repräsentieren (Kohlengruben, grosse chemische Fabriken, Spiritus-

raffinerien, Cementindustrie, Papierindustrie, Petroleum-Holz, Eisenindustrie) ohne Verbindung mit dem interurbanen Netz noch immer dastehen, obwohl die interurbane Leitung die betreffenden Orte direct tangiert.

Der Gegenstand wurde von der Kammer schon einige Male mit hinreichender Ausführlichkeit behandelt, ist auch dem k. k. Handelsministerium zweifelsohne so gründlich bekannt, das wir von einer Wiederholung hier wohl absehen können.

III. Die weitere Beschwerde richtet sich gegen den Mangel einer telefonischen Verbindung mit Oberschlesien via Oświęcim.

Der Verkehr in Holz, Kohle, Eisen, lebendem Vieh, Geflügel, Eiern, zwischen Oberschlesien nach dem Speditionspunkte Oświęcim, ist ein geradezu enormer und wird ein Mangel des Telefons desto empfindlicher gefühlt.

IV. Die Telefonleitung Krakau-Wien leistet der Stadt Krakau beinahe keine Dienste. Die Strecke zwischen Krakau und Schlesien unterliegt in einemfort Störungen, so dass die Correspondenten vo Krakau mit Wien nur unter den grössten Schwierigkeiten sprechen können. In den Geschäftsstunden ist die Leitung entweder von Schlesien besetzt oder unterbrochen und man kommt mit einem Telegramm oft rascher ans Ziel als mit Telefon.

V. Es wurde schliesslich die berechtigte Forderung erhoben, dass am Bahnhofe in Krakau denn doch eine öffentliche Sprechstelle für den interurbanen und localen Verkehr geschaffen werden möge. Die Rechtfertigung dieser Forderung ist wohl überflüssig und wurde auch im Vorjahre seitens des k. k. Handelsministeriums der Kammer gegenüber ausdrücklich anerkannt.

Die Kammer schliesst mit der nochmaligen Bitte, der Behandlung der Telefonangelegenheit in Westgalizien ein rascheres und dem Wesen des Telefonverkehres mehr angepasstes Tempo angedeihen zu lassen, kann auch nicht umhin hier den immer aus den Interessentenkreisen dringenden Ruf zu wiederholen, dass der von der Centralverwaltung so oft

und so energisch kundgemachte Wille, die Industrie und den Handel zu heben und zu fördern, wohl als ersten Schritt die Schaffung moderner Verkehrsmittel zur Voraussetzung hat.

### Taryty na galicyjski cement.

5. W sprawie tylekroć przez Izbę poruszonych taryf na cement w ruchu z Węgier do Galicyi zawiadomiło c. k. ministerstwo handlu Izbę, iż w zasadzie przychyła się do przedłożonych przez Izbę projektów zmiany taryf i wydaje równocześnie nową taryfę na cement, której skutkiem jest, że w stosunku do stacyj Brody, Buczacz, Czerniowce, Dembica, Drohobycz, Gródek, Hadikfalva, Jarosław, Kołomyja, Lwów, Przemyśl, Rawa ruska, Rzeszów, Sanok, Stryj i Tarnopol przewóz cementu z Lábatlan i z Lédecz będzie kosztował więcej, aniżeli fracht za cement z Podgórze-Bonarki względnie ze Szczakowej. Natomiast w sprawie taryf eksportowych na cement przez Tryest, ministerstwo handlu nie ukończyło jeszcze studyów i dopiero w swoim czasie zapadnie w tej materji decyzja, która będzie Izbie zakomunikowaną.

### Przystanek kolei północnej w Krzeszowicach.

6. Na żądanie gminy Krzeszowice, zwróciła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do dyrekcyi kolei północnej ces. Ferdynanda w Wiedniu z prośbą o zaprowadzenie przystanku w Krzeszowicach dla pociągów pospiesznych nr. 1 i nr. 2, motywując to żądanie potrzebami obrotu. Krzeszowice bowiem, acz na tamtejszej stacyi sprzedano w roku 1899: 90.000 biletów jazdy, nie posiadają od 9 rano do 4:28 popołudniu i od 4:28 popołudniu do 9:28 w nocy żadnego połączenia z Krakowem.

Kolej północna na żądanie to oświadczyła się odmownie, powołując się z jednej strony na to, iż ruch pomiędzy Krakowem a Krzeszowicami obsługuje już obecnie 5 resp. 6 par pociągów, a zniesienie przystanków przy pociągu pospiesznym nr. 1 i nr. 2 zostało spowodowane jedynie względem na przyspieszenie bezpośredniego ruchu pomiędzy Krakowem a Wiedniem. Nie tylko bowiem przystanek w Krzeszowicach,

ale także w całym szeregu innych stacji został zniesionym przy tych pociągach, przez co skrócono czas jazdy pociągu pospiesznego nr. 1 o 52 minut, a pociągu pospiesznego nr. 2 o godzinę i 3 minuty. Kolej zaś nie może równocześnie przeprowadzić i żądanego przez władze państwowe oraz przez publiczność przyspieszenia kursów pociągów pospiesznych i powiększenia liczby przystanków osobowych, które z natury rzeczy opóźniają bieg pociągu.

## II.

### Sprawa cen węgla.

**Sprawozdanie z ankiety, zwołanej przez c. k. ministerstwo handlu w sprawie drożyzny węgla.**

7. Z okazji niezwyklej zwwyżki cen węgla, która nastąpiła na wiosnę r. 1900, mimo ukończenia strejku górniczego, zwołało c. k. ministerstwo handlu do Wiednia konferencję interesentów, na której miały być omówione środki do przeciwdziałania tej ze wszech miar szkodliwej zwwyżce.

Na tę konferencję wydelegowała Izba p. Jana Kwiatkowskiego, który następnie na pełnej Izbie złożył sprawozdanie z swoich czynności.

Konferencja miała, zdaniem sprawozdawcy, charakter czysto informacyjny i już z góry można było wykluczyć wszelką możliwość praktycznego rezultatu w kierunku wywarcia na kopalnie węgla pewnego nacisku celem obniżenia cen. Na konferencji ujawnił się tylko z całą dobitnością i jasnością fakt, iż na razie zapotrzebowanie węgla w Niemczech i Austrii jest większe niż produkcja, którąto okoliczność austriackie i niemieckie kopalnie wyzyskują bez względu na potrzeby przemysłu i handlu. Węgiel angielski, który dawniej płynął na targi niemieckie i pokrywał część potrzeb w Niemczech zachodnich, obecnie się z Anglii, mającej wskutek wojny silne zapotrzebowanie, nie eksportuje. Zwiększonemu wskutek niebywałego rozwoju przemysłu popytowi na węgiel, nie odpowiada wzrost produkcji samego węgla. Popyt jest większy niż podaż, a ceny siłą stosunków idą w górę. W obecnym składzie rzeczy jest i rząd, względnie

władza administracyjna rządu, bezsilną wobec kopalń węgla, gdyż i rząd niema żadnego sposobu, aby kopalnie węgla zmusić do sprzedawania swojego produktu po pewnej cenie.

Pomijając daleko sięgające projekta natury ustawodawczej o upaństwowieniu lub ukrajowieniu produkcji węgla, jako pozbawione na razie praktycznego interesu, musi sobie każdy bezstronny obserwator wyrobić przekonanie, iż obecna zwyklowa tendencja we węglu, wywołana światową konjunkturą, tak długo będzie trwała, aż albo nie nastąpi w przemyśle przesilenie, które zapotrzebowanie węgla obniży, albo też, aż się produkcja węgla nie wzmoże przez otwarcie nowych szybów i założenie nowych kopalń, co zresztą wymaga długiego czasu (2. do 3 lat).

Wrażenie, jakie wszyscy uczestnicy konferencji odnieśli, da się określić słowami: Brak wszelkiej nadziei, że ceny węgla rychło spadną, lub że rząd jest w stanie coś w tej sprawie zdziałać.

Nie bez słuszności zauważył jeden ze zebranych na konferencji konsumentów węgla, że obecnie dla wielu przemysłów leży trudność w samym nabyciu potrzebnej ilości węgla, bez względu na jego cenę.

Na temat sprawozdania p. Jana Kwiatkowskiego rozwinęła się bardzo żywa dyskusya, w której brali udział prawie wszyscy obecni.

P. Ehrenpreis przytacza z przemysłu wapiennego przykłady, jak zwyżka cen węgla wpływa na cały przemysł ceramiczny oraz na fabrykację cementu i wapna. Węgiel, który kosztował dawniej po 28 $\frac{1}{2}$  feniga, płaci się obecnie po 75 fenigów, a konkurencya w gotowym materiale jest tak silną, że cena produktu ostatecznego nie może być podwyższoną w miarę wzrostu kosztów produkcji.

P. Juliusz Epstein wskazuje na fakt, iż jedną z przyczyn drożyzny węgla był gorączkowy niepokój większych fabrykantów, którzy, obawiając się braku materiału opałowego, poczęli na gwałt gromadzić wielkie zapasy. W ten sposób wywołano sztuczny popłoch i stworzono sztucznie wielki popyt, z którego producenci węgla nie omieszkali skorzystać. Mówca jest zdania, że obecnie bardzo wielkie zapasy węgla są w rę-

kach prywatnych fabrykantów, którzy je zgromadzili na własną potrzebę. Zdaniem mówcy, konsumpcya węgla nie zwiększyła się o tyle, iżby w stosunku do produkcji można mówić o nieproporcjonalnym popycie. Mówca jest też przekonany, że ceny węgla sztucznie wyśrubowane do obecnego poziomu, w niedługim czasie spaść muszą i to spadną jeszcze, zanim nowe szyby i nowe kopalnie będą w ruch puszczone.

P. Steinhaus podnosi, że leży to w interesie wszystkich producentów przemysłowych, aby eksploatacyę węgla powiększyć. Jestto zwłaszcza w interesie Galicyi, króra, posiadając bardzo mało własnego węgla, zależy w zupełności od stosunków w kopalniach morawskich i szląskich, na które jednak zupełnie wpływu niema. Galicya posiada bardzo obfite pokłady węgla brunatnego w okolicach Grudna, którego węgla próby książe Sanguszko okazał na wystawie krajowej we Lwowie w roku 1894. Jestto tensam węgiel, którym się alimentuje cały północno-czeski i saksoński przemysł. W interesie kraju leży, aby eksploatacy a węgla w Grudnie jak najrychlej mogła nastąpić, do czego atoli w pierwszej linii potrzebnem jest wybudowanie względnie przedłużenie kolei na szlaku Jasło-Dembica. Od istnienia tej kolei bowiem zależy możność eksploatacyi węgla w Grudnie.

Mówca wnosi, aby się Izba zwróciła do wydziału krajowego i ministerstwa kolei o przyspieszenie budowy tej linii.

Po dłuższej dyskusyi, w której zawierali głos Dr. Weigel, Kwiatkowski, Fritsch, Dattner i Artur Szancer, uchwalono wniosek p. Steinhausa, przyczem na żądanie p. Artura Szancera skonstatowano, iż mówca w swym młynie parowym węgla brunatnego z Grudna używał i że takowy się okazał bardzo dobrem paliwem.

Odnośna petycja została wysłaną przez prezydium Izby.

### III.

#### Pisma nadeszłe do Izby.

Przywitanie J. E. Bilińskiego, jako gubernatora banku.

8. J. E. dr. Leon Sas Biliński, przesłał na ręce prezydium Izby następujące zawiadomienie o objęciu urzędowania:

»Ich beehre mich dem löblichen Präsidium zu eröffnen,

dass ich den von Seiner kaiserl. und königl. Apostolischen Majestät mit Allerhöchster Entschliessung vom 19. Februar l. J. mir anvertrauten Posten eines Gouverneurs der österr. ungar. Bank angetreten und die Leitung der Bankgeschäfte übernommen habe.

Bei diesem Anlasse beehre ich mich an das löbliche Präsidium das Ersuchen zu stellen, die Bemühungen der Bank, welche berufen ist, dem öffentlichen Verkehre eine feste Stütze zu bieten, thatkräftigst zu fördern. Wien 27. Februar 1900. Biliński m. p.«

Na pismo to odpowiedziało Prezydyum Izby, jak następuje:

»Ekscelencyo! Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie ma zaszczyt w odpowiedzi na szacowną notyfikację z dnia 27. lutego 1900 L. 553, radośnie i uprzejmie powitać Waszą Ekscelencyę na zaszczytnem, wysokiem i trudnem stanowisku gubernatora banku austro-węgierskiego, którem Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zamianować Waszą Ekscelencyę.

Z dzienników powzięło Prezydyum Izby wiadomość o programie działania Waszej Ekscelencyi, który w trafnem zrozumieniu ogólnogospodarczych zadań Banku austro-węgierskiego, znaleźć musi pełne uznanie każdego, komu rozwój ekonomicznych stosunków leży na sercu.

Ścisła obiektywność, energia i bezstronność, jakiej Wasza Ekscelencya tylekrotnie dał przykłady podczas swej długiej działalności publicznej, napawają też Izbę nadzieją, że przez Waszą Ekscelencyę zakreślony program działania wkrótce przyoblecze się w żywe kształty i że w ten sposób z wielką dla kraju korzyścią usunięte zostaną w stosunku Galicyi a specjalnie okręgu krakowskiej Izby do banku austro-węgierskiego owe braki, które w roku ubiegłym dały Izbie powód do zażaleń, wniesionych na ręce, generalnej dyrekcji.

Izba krakowska poczyta sobie to za zaszczyt i za miły obowiązek, aby zawsze, kiedykolwiek Wasza Ekscelencya do jej pomocy się odwołać raczy, oddać całe swe siły chętnie i bez wahania w służbę interesów, których reprezentantem jest Wasza Ekscelencya, jako gubernator banku.«

## IV.

## Wybory.

## Wybór członków do państwowej rady kolejowej.

Pismem z dnia 31. marca 1900 L. 432/E. M. zawezwało c. k. ministerstwo kolei Izbę do przedsięwzięcia wyboru dwóch członków państwowej rady kolejowej oraz dwóch zastępców członków.

Izba jednogłośnie wybrała członkami rady kolejowej p. Juliusza Epsteina i p. Maurycego Dattnera, a zastępcami członków p. Karola Strzygowskiego i p. Artura Szancera.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ .







# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 19. czerwca 1900.

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas  
od 10. kwietnia 1900.

1. Powołanie nowego członka Izby.
2. Akcyza na ryż w Krakowie.
3. Telegraf w Bochni.
4. Dowód uzdolnienia i szkoły przemysłowe uzupełniające.
5. Odpoczynek niedzielny w przemyśle masarskim.
6. Podział piekarstwa w Krakowie na czarne i białe.
7. Charakter przemysłowy cholewkarstwa.
8. Oznaczenie przymieszek do kawy.
9. Zniżki na eksport porfiru.
10. Przygotowania do autonomicznej taryfy cłowej.

#### II.

Sprawy eksportowe.

11. Sprawa agencji eksportowej w Hamburgu.

## III.

### Sprawozdania z ostatnich sesji państwowej i krajowej rady kolejowej.

12. Sprawozdanie z czynności delegata Izby do krajowej rady kolejowej.
13. Sprawozdanie z czynności delegatów Izby do państwowej rady kolejowej.

### Wnioski.

14. Rewizya akcyzowa w Krakowie.

Delegat Izby do prezydium p. Henryk Schwarz zagaja posiedzenie w zastępstwie prezesa i poświęca gorące słowa pamięci żałobnej z powodu śmierci członka Izby Zygmunta Szancera. Skreśliwszy pełen zasług żywot zmarłego, słowa mina, że po ukończeniu szkół w Królestwie Polskiem oddawał się w Krakowie zawodowi bankierskiemu, pełniąc przez lat 20 obowiązki dyrektora w krakowskiej filii galicyjskiego banku hipotecznego. Mandat członka Izby piastował śp. Zygmunt Szancer od roku 1885. W roku 1889 wybrała go Izba swym delegatem do państwowej rady kolejowej, gdzie też aż do śmierci zasiadał. W uznaniu tych zasług został śp. Zygmunt Szancer z okazji jubileuszu Najjaśniejszego Pana zamianowany radcą cesarskim. Między kolegami w Izbie pozostawił po sobie pamięć życzliwego i dobrego kolegi, oraz gorliwego i najlepszymi chęciami dla dobra ogółu ożywionego i przejętego obywatela. Izba czerpała też we wszelkich sprawach handlowych ogólnej natury pełną ręką z bogatego skarbcu wiedzy i doświadczenia, jakimi zgasły jej Członek rozporządzał i jego wytrawnej radzie bardzo wiele zawdzięcza. Śmierć śp. Zygmunta Szancera pogrążyła wszystkich w głębokim smutku i stanowi dla Izby bolesną i niepowetowaną stratę.

Prezydium Izby, dając wyraz tym uczuciom, złożyło wieniec na trumnie zmarłego i przez delegata wzięło udział w pogrzebie, który się odbył w Wiedniu.

Izba przemówienia tego wysłuchała stojąc i uchwaliła manifestację żalobną zapisać do protokołu.

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje w obecności komisarza rządowego radcy dworu Kazimierza Laskowskiego komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęto bez dyskusji do wiadomości.

## I.

### **Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 10. kwietnia 1900.**

#### **Powołanie nowego członka Izby.**

1. Prezes zawiadamia Izbę, iż w miejsce śp. Zygmunta Szancera powołanym został na członka Izby p. August Połęski, który przy ostatnich wyborach otrzymał stosunkowo największą ilość głosów.

#### **Akcyza na ryż w Krakowie.**

2 Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie uchwaliła zwrócić się do c. k. ministerstwa skarbu, c. k. ministerstwa dla Galicyi i do rady miasta Krakowa z następującem przedstawieniem w sprawie akcyzy od ryżu:

W Krakowie opłaca się od ryżu akcyzę w łącznej kwocie K.  $6.36\frac{8}{10}$  od 100 kologramów, z czego przypada K. 3.74 na akcyzę państwową, h.  $74\frac{8}{10}$  na państwowy dodatek nadzwyczajny, a K. 1.88 na dodatek gminny. Jestto bardzo uciążliwa i niesprawiedliwa opłata na zdrowy i tani artykuł spożywczy, którą państwo pobiera jedynie tylko w Krakowie i we Lwowie. Zresztą jest w całej Austrii ryż wolny od podatku spożywczego.

Akcyza na ryż dotyka w pierwszej linii najbiedniejszą ludność miasta Krakowa, która od tak ważnego artykułu konsumcyjnego opłacać musi stosunkowo wysoką należność. Nadto cierpi pod tym w Krakowie cały handel ryżem, Handel en gros jest w ogóle uniemożliwiony, ponieważ akcyza przy wywozie ryżu z miasta nie zwraca opłaconych należy-

tości. Składów transitowych na ryż w obrębie rogatek utrzymywać zaś nie wolno, a stosunki lokalne i konsumpcya ryżu nie są tego rodzaju, aby się opłacało poza linią akcyzową utrzymać wolne składy.

Gdy pod akcyzą na ryż cierpi i stan kupiecki i konsumenci, gdy w końcu najmniejszego niema powodu, aby utrzymywać w Krakowie opłatę na ryż w całej Austrii zniesioną i pochodzącą z czasów, gdy ryż uważano za zbyt dobry przysmak, zwraca się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do c. k. ministerstwa skarbu z prośbą o zniesienie tej opłaty i prosi c. k. ministerstwo dla Galicyi oraz radę miasta Krakowa o poparcie w tej sprawie.

### Telegraf w Bochni.

3. Kupcy bocheńscy wnieśli do Izby zażalenie na istotnie niedostatecznie urządzenie telegrafu w Bochni i proszą o wprowadzenie całodziennej służby telegraficznej. Stosunki telegraficzne w Bochni są bowiem teraz takie, że istotnie do rąk adresata dochodzi w pewnych warunkach list wcześniej, niż telegram. Tak n. p. telegramy nadane o 5-tej popołudniu w Niemczech lub Austrii, dostaje się do rąk adresatów dopiero o godzinie 3-ciej popołudniu następnego dnia, podczas gdy listy, przychodzące nocnym kurjerem, otrzymuje się następnego dnia między godziną 8 o 10 rano. Są to rzeczywiście stosunki anormalne. Jak wskazują załączone poniżej cyfry, jest ruch telegraficzny w tak pod względem handlu ruchliwym mieście jak Bochnia bardzo ożywiony i złe połączenia telegraficzne stanowią dla tamtejszych przemysłowców i kupców wielką przeszkodę i trudność w korzystnym załatwianiu interesów.

Roczna ilość telegramów w Bochni wynosi :

rok 1895 — 14.116

» 1896 — 14.384

» 1897 — 15.152

» 1899 — 15.234

Izba uchwaliła wysłać odnośną petycję do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

### **Dowód uzdolnienia i szkoły przemysłowe uzupełniające.**

4. Magistrat miasta Gorlice wniósł był do c. k. namiestnictwa prośbę, aby go zwolniono od obowiązku poświadczenia świadectw nauki i pracy dla owych terminatorów i czeladników rękodzielniczych, którzy nie uczęszczali do szkoły przemysłowej uzupełniającej i takowej nie ukończyli z dobrym postępem. Magistrat Gorlicki zwraca się obecnie do Izby z prośbą o poparcie.

Acz Izba w zasadzie musi przyznać wywodom magistratu miasta Gorlic, iż byłoby nader pożądanem i pożytecznem, aby wszyscy terminatorzy i czeladnicy rękodzielnicy dopełnili swego wykształcenia w szkole przemysłowej uzupełniającej, nie może uczynić jednak zadość na wstępie wyrażonej prośbie. Obecnie obowiązująca ustawa przemysłowa nie łączy dowodu uzdolnienia z ukończeniem jakiejkolwiek szkoły, a wobec wyraźnego przepisu ustawy nie może być takie zarządzenie wydane w drodze administracyjnej.

### **Odpoczynek niedzielny w przemyśle masarskim.**

5. Na zapytanie c. k. Starostwa w Białej z okazji proponowanych tam zmian w odpoczynku niedzielnym uchwaliła Izba odpowiedzieć, iż w zasadzie jest wszędzie, gdzie stosunki lokalne na to pozwalają, za jednorazową pracą niedzielną, gdyż tylko w ten sposób da się dla personelu uzyskać wydatny odpoczynek.

Dwurazowa praca niedzielna jest złem koniecznem, którego rozmiary wedle możliwości należy zacieśniać. Z tego powodu może być tylko mile powitana propozycja, aby sprzedaż w niedzielę popołudniu w przemyśle masarskim w gminie Biała w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu była zniesioną i aby czas sprzedaży ograniczyć od 7 do 11 w południe.

### **Podział piekarstwa w Krakowie na czarne i białe.**

6. Na zapytanie c. k. Namiestnictwa, postawione z okazji pewnego przypadku, uchwaliła Izba odpowiedzieć, co następuje:

Podział piekarstwa na wypiekanie chleba razowego i pszennego jest tylko lokalnym zabytkiem dawnego cecho-

wego podziału piekarzy na białych i czarnych, z których pierwsi wykonywali piekarstwo w mące żytniej, drudzy w pszennej. Podział ten niema obecnie wobec nowej ustawy przemysłowej najmniejszego znaczenia i piekarstwo jest rękodziłem jednolitem, które nie zna w swoim obrębie żadnych podziałów i ograniczeń. Karta przemysłowa na wypiek chleba razowego jest z punktu widzenia ustawy przemysłowej również niedopuszczalną, jakby n. p. była karta przemysłowa udzielona zamiast na szewstwo specjalnie na wyrób butów z cholewami.

Jak się z powyższego przedstawienia okazuje, jest wypiekanie chleba białego i bułek nie tylko pokrewnem, ale wprost indentycznem z wypiekiem chleba razowego, tak że uprawnienie przemysłowe posiadane przez patentkę i na ten drugi zawód wystarczy.

#### **Charakter przemysłowy cholewkarstwa.**

C. k. Starostwu w Białej uchwalono odpowiedzieć z okazji pewnego faktycznego przypadku, iż przy cholewkach należy rozróżnić, czy takowe jest jedynie tylko przykrawaniem wierzchów (Lederausschnitt) czy też konfekcją właściwych wierzchów (Schuhobertheilerzeugung). Pierwsza czynność jest przemysłem wolnym, podczas gdy druga wchodzi w zakres uprawnień rękodzielniczego szewstwa.

#### **Oznaczenie przymieszek do kawy:**

8. Ministerstwo spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa przesłały Izbie do opinii projekt rozporządzenia, mającego się wydać w sprawie zapobieżenia sprzedaży kawy z przymieszkami.

Projekt ten opiewa: »Das gewerbsmässige Verkaufen und Feilhalten echten Kaffees, der mit Zusetzen vermischt ist, ist verboten, wenn nicht auf der Umhüllung (Verpackung) oder auf den Gefässen die Mischungsbestandtheile deutlich und unverwischbar bezeichnet sind und das Mengungsverhältnis angegeben ist.

Das gewerbsmässige Verkaufen und Feilhalten von Ersatzmitteln für echten Kaffee (wie Feigenkaffee, Rübenkaffee

u. s. w. oder Mischungen derartiger Producte) ist verboten, wenn nicht auf der Umhüllung (Verpackung) oder auf den Gefässen eine deutliche und unverwischbare Bezeichnung, aus der die wirkliche Beschaffenheit des Ersatzmittels, beziehungsweise die Mischungsbestandtheile und deren Mischungsverhältnis zu ersehen sind, angebracht ist.«

Izba uchwałała po przeprowadzeniu dochodzeń odpowiedzieć na wezwanie ministerstwa następującem sprawozdaniem:

Ueber den Erlas vom 10. April 1900 Zl. 17338 haben wir von verschiedenen Experten die übereinstimmende Auserung erhalten, dass der löbliche Zweck der geplanten Verordnung in Sachen der Kaffeezusätze durch die in Vorschlag gebrachten Massnahmen nicht erreicht werde dürfte.

Nach dem Entwurfe steht es dem Detailverschleisser frei die Mischungsbestandtheile deutlich und unverwischbar auf dem Gefässe oder auf der Umhüllung kenntlich zu machen. Es unterliegt wohl keinem Zweifel, dass alle Detailverschleisser den ersten Weg wählen werden, schon aus diesem Grunde, weil es insbesondere denjenigen Kaufleuten, die hier in Betracht kommen und mit den ärmeren Bevölkerungsclassen verkehren, kaum möglich sein wird, für die kleinen Quantitäten von Kaffee entsprechend bedruckte Umhüllungen beizustellen. In diesem Angeblicke aber, in welchem es erlaubt ist, die Mischungsthatfache und das Mischungsverhältnis blos am Gefäss zu bezeichnen, nützt die ganze Massregel gar nichts. Bei einiger Entfernung des die Gefässe enthaltenden Regales vom Verkaufstische bei nicht genügender Beleuchtung etc. wird es dem kaufenden Publicum wol kaum möglich sein, eine Controlle auszuüben, insbesondere, als das Publicum im Allgemeinen nicht gewöhnt ist solcherlei Inschriften zu beachten. Der Handverkauf von Kaffee in kleineren Quantitäten geschieht übrigens sehr häufig an Personen, welche des Lesens nicht so gut kundig sind und auch bei einem stärkeren Andränge und bei einer gewissen Eile in Besorgung ihrer Geschäfte der Inschrift des Gefässes kaum Beachtung schenken werden.

Es wurde weiters nicht ohne Unrecht hervorgehoben, dass hier auch das sprachliche Moment ins Gewicht fällt. Der

deutsche Consument hat gar keinen Nutzen von einer ruthenischen oder polnischen Inschrift, der polnische in einer überwiegenden Anzahl von Fällen nichts von der deutschen etc.

So kommt man bald zur Ueberzeugung, das die Verordnungen nicht das Mittel ist, um einer allerdings stattfindenden dolosen Uebervortheilung der kleineren Consumenten wirksam zu steuern.

Bei Cichorie- und Kaffeesurrogaten liegt das Verhältnis insoferne anders als diese billigen Waaren zum grössten theil in ganzen oder halben Originalemballagen der Erzeugungsstätte in Verkehr gelangen. Die Aufschrift kommt hier auf die Umhüllung und kann ihren Zweck erreichen.

### **Zniżki na eksport porfiru.**

9. W sprawie eksportu porfiru do Królestwa polskiego i Niemiec z okolic Krakowa interweniowała Izba z pomyslnym skutkiem przy kolei północnej w Wiedniu, która istotnie udzieliła kamieniołomom, eksportującym porfir, dosyć znacznych zniżek na towar idący za granicę.

### **Przygotowanie do autonomicznej taryfy cłowej.**

10. Przed rozpoczęciem układów o zawarcie nowych traktatów handlowych musi być w Austrii wydaną nowa autonomiczna taryfa cłowa oraz nowa ustawa cłowa. W normalnym toku czynności odnośne projekty powinny być wypracowane przez rząd i przedłożone Izbowi handlowym i przemysłowym do wydania opinii tak, jak to się praktykuje przy wszelkich innych przedłożeniach gospodarczej i handlowo-politycznej natury. Wskutek przyczyn, których krytyka i ocena przekracza kompetencję Izby, nie czuł się c. k. rząd spowodowanym do wydania własnego projektu autonomicznej taryfy cłowej i o ile wiadomo, projektu takiego nawet nie posiada. Izby handlowe i przemysłowe, upatrując w nowej taryfie cłowej najważniejszy akt na polu ustawodawstwa gospodarczego, od którego w przyszłości zależy rozwój i powodzenie każdej produkcyjnej pracy w Austrii, uchwały na własną rękę taki projekt przygotować.

Dnia 4. maja 1900 odbyła się konferencya przedstawicieli Izb handlowych, na której podzielono się robotą w ten sposób, iż poszczególnym Izbom, które się do tego dobrowolnie zgłosiły, przydzielono do opracowania pewne części autonomicznej taryfy cłowej.

Izba krakowska objęła referaty w następujących przedmiotach: Mąka i wyroby mączne, bydło, drzewo, nafta (koreferat z Opawą), cement (koreferat z Opawą) uboczne produkta gospodarstwa rolnego (koreferat z Grazem) i warzywa (koreferat z Bozen).

Prace nad przygotowaniem odnośnych materyałów są już w toku. Wobec ważności sprawy musiano im nadać bardzo szeroki zakres, tak, że przez dłuższy czas stanowią one będą główny przedmiot prac biura Izby. Okazuje się bowiem potrzeba, aby przeprowadzić odnośne studia porównawcze wobec ustawodawstw innych państw i co najważniejsza, utrzymać ciągły kontakt z producentami, aby w projektach Izby znalazły uwzględnienie rzeczywiste potrzeby praktycznego życia.

I tak zamysła Prezydium w najbliższym czasie zaprosić celem omówienia szczegółów, właścicieli galicyjskich tartaków na naradę. Ponieważ cały operat cłowy nosi z natury pewien charakter dyskretny, prezydium uprasza Izbę o upoważnienie do przeprowadzenia prac przygotowawczych imieniem Izby bez odnoszenia się do sesyi plenarnych, co też uchwalono.

## II.

### Sprawy eksportowe.

#### Sprawa agencji eksportowej w Hamburgu.

11. Izba handlowa i przemysłowa w Pradze podniosła w roku 1899 myśl założenia na wspólny rachunek w porozumieniu z rządem agencji eksportowej w Hamburgu w nadziei, że taka agencja ułatwi wywóz mniejszym producentom w północnych częściach monarchii, które z natury rzeczy i dla swego geograficznego położenia grawitują ku Hamburgskiemu portowi. Projekt ten przedstawiał się z początku nader sympatycznie, nie ulega bowiem kwestyi, że dla małych i średnich producentów takie oficjalne zastępstwo w Hamburgu

byłoby w interesie eksportowym bardzo wygodnym punktem oparcia, którego znaleźć nie mogą w wielkich domach komisyjnych w Hamburgu, nie bardzo gorliwie zajmujących się małymi interesami.

Bliższe studia przekonały atoli Izbę, iż projekt Izby praskiej napotyka w praktyce na bardzo wielkie trudności. Większe firmy krajowe, które w obręb swej regularnej działalności wciągnęły także handel wywozowy, mają już w Hamburgu swoich stałych zastępców. Nadto istnieje w Hamburgu obecnie blisko 2800 domów, trudniących się pośrednictwem przy eksporcie tak, iż każdy kupiec lub przemysłowiec, który posiada towar do eksportu zdolny, zdoła sobie przez osobistą interwencję w krótkim czasie znaleźć w Hamburgu odpowiedniego zastępcę. Ci kupcy i przemysłowcy którzy już w swoich zastępców w Hamburgu mają i są z nich zadowoleni, z pewnością ich nie opuszczą i nie powierzą interesów instytucji nowej, która już przez to, iż będzie nosić mniej lub więcej charakter urzędu a nie przedsiębiorstwa zarobkowego, tudzież wskutek swej, z charakterem agencji nie licytującej zawisłości od Izb handlowych i przemysłowych oraz od rządu, zawsze będzie w stronach budziła obawę ociężałości i biurokracji.

Rozchodziłoby się więc tylko o firmy małe i średnie, które prowadzą interes na tak mały rozmiar, iż nie tylko, że im się nie opłaci utrzymywać w Hamburgu stałego zastępcę, ale nawet łożyć kilkudziesiąt złr. na kosztą podróży do Hamburga, aby tam na miejscu ajenta sobie wyszukać. Tu znowu nasuwa się bardzo poważna wątpliwość, czy takie małe przedsiębiorstwa są technicznie, finansowo i kupiecko dosyć silne, aby uprawiać właściwy handel wywozowy zależny od światowych konjunktur i wymagający niezwykle wielkiego kapitału, przedsiębiorczości, rutyny i odwagi. O ile doświadczenia Izby sięgają, w wielu wypadkach należy co do Galicji dać odpowiedź przeczącą. Sama chęć eksportowania nie wystarczy. Trzeba koniecznie być w możności produkować stale na eksport towar o cenach konkurencyjnych.

Założenie domu komisyjnego w Hamburgu miałoby więc tylko znaczenie próby, której udanie się zawisło w zupełności

od osoby kierownika. Jeżeli się agencja austriacka dostanie w odpowiednie ręce i będzie w stanie obiektywnie konkurować z prywatnymi agencjami kupców Hamburgskich, niewątpliwie będą i firmy galicyjskie ją alimentowały. Izba nie nie żywi atoli przekonania, ażeby samo utworzenie agencji w Hamburgu stało się bodźcem do eksportu.

Koszta założenia i utrzymania agencji eksportowej w Hamburgu są nader znaczne. Cały interes w Hamburgu jest zakrojony na wielką skalę, a jeżeli komisowy dom austriacki nie wystąpi odrazu z należytą forszą i będzie stał na równi z pierwszą lepszą agencją prywatną, może takie moralne niepowodzenie wywołać wprost przeciwny skutek. Targ Hamburgski nie jest bowiem miejscem, w którym popłaca skromność. Jeżeli dom komisowy austriacki ma powstać, musi mieć odrazu większy zakrój, gdyż inaczej tylko zaszkodzi sprawie.

Koszta rocznego utrzymania takiej agencji obliczono wedle stosunków lokalnych na co najmniej 30.000 złr., którato kwota w pierwszych kilku latach, zanim się dom komisowy rozwinie, musiałaby być pokrywaną przez Izby.

Izba krakowska niema nic przeciw utworzeniu takiego należycie zorganizowanego biura komitetowego, jednakowoż musi odmówić subwencji na jego utrzymywanie, gdyż, mając na oku głównie lokalny zakres działania, funduszów swoich rozpraszać nie może.

### III.

## Sprawozdanie z ostatnich sesji państwowej i krajowej rady kolejowej.

### Sprawozdanie z czynności delegatów Izby do państwowej rady kolejowej.

12. Panowie delegaci do państwowej Rady kolejowej Maurycy Dattner i Juliusz Epstein składają następujące sprawozdanie:

Państwowa rada kolejowa po raz pierwszy zeszła się w maju b. r. w nowo wybranym komplecie. Członkowie Rady zorganizowali się w trzy oddziały: Pierwszy i naj-

ważniejszy oddział komercyjny, następnie oddział spraw ogólnych, w końcu oddział rozkładów jazdy. Z delegatów Izby przydzielono p. Dattnera do sekcji komercyjnej, p. Epsteiną do działu spraw ogólnych. Jedyną ważną innowacją było wprowadzenie komitetu dla taryf eksportowych, składającego się z 18 delegatów. Komitet ten ma się specjalnie zająć sprawami taryf wywozowych, które gospodarczo i technicznie inaczej muszą być traktowane niż sprawy ruchu wewnętrznego. Do komitetu tego wybrano 5-ciu członków z Galicyi.

Z publicznego posiedzenia państwowej Rady kolejowej przyniosły dzienniki bardzo obszerne i detajliczne sprawozdania. Sprawodawca dotknie więc tylko po krótko najważniejszych punktów, a specjalnie tych spraw, o których niejednokrotnie toczyły się debaty na posiedzeniach Izby. W tej mierze wspomnieć należy:

1. Brak wagonów. Wskutek znanych stosunków na targu węglowym występujący peryodycznie brak wagonów dał się uczuć w tym roku szczególnie dotkliwie. Również i przemysł drzewny wnosi ciągłe skargi na brak wagonów. Ministerstwo kolejowe na wszystkie urgensy nie daje nawet odpowiedzi, gdyż faktycznie koleje państwowe posiadają wagonów za mało. Istnieją wprawdzie zakłady, pożyczające wagony kolejowe, ale zwykle zarządy kolei węgierskich ubiegają zarządy kolei austriackich. Jedynym radykalnym środkiem na te niedogodności jest powiększenie liczby wagonów, czego atoli ministerstwo kolei z powodu braku funduszu nie czyni. Złemu zaradzić może dopiero uchwalenie funduszu inwestycyjnego,

2. Od uchwalenia budżetu inwestycyjnego uczyniło ministerstwo kolejowe także zależnem przebudowanie dworca we Lwowie, zbudowanie placu ładunkowego na Dniestrze w Zaleszczykach, oraz budowę stacji w Hrebendowie. Przy sprawie placu ładunkowego na Dniestrze w Zaleszczykach, podniósł sprawodawca niestety bezskutecznie wszystkie braki, istniejące przy placu ładunkowym na Wiśle w Nadbrzeziu, które uniemożliwiają należyta eksploatację.

3. Ministerstwo nie przychyliło się do wniosku sprawo-

zdawcy o wprowadzenie trzeciej pary pociągów na przestrzeni Dembica-Rozwadów ze względu na rzekomo mały ruch na tej linii.

4. Sprawa nadpłat za frachty, która tylekroć zajmowała Izby, była przedmiotem takich debat, pozbawiony atoli w gruncie praktycznego rezultatu. Ministerstwo zwołało ankietę, na której powzięto cały szereg uchwał, sprawa atoli merytorycznie nie postąpiła naprzód.

5. W komitecie eksportowym stanowiły główny przedmiot obrad, taryfy drzewne. W myśl przyjętej zasady, aby na materiał surowy i na półfabrykat w eksporcie nie udzielać zniżek, a natomiast ułatwić wywóz gotowych produktów, oświadczone się przeciw zbytnej niżce taryf na drzewo okrągłe, z których korzystają tylko Niemcy i które w rezultacie deprecjonują galicyjskie drzewo i niezmiernie szkodzą krajowemu przemysłowi drzewnemu. Z pewną satysfakcją można tu zaznaczyć, że i przedstawiciele galicyjskiego leśnictwa i rolnictwa, którzy pierwotnie ślepo szli za hasłem bezwzględnej niżki taryf, odstąpili od tego stanowiska i dali się w końcu przekonać, że właściwy interes leśnictwa i przemysłu drzewnego nie godzi się z ich pierwotnymi postulatami.

Najbardziej piekącą jest sprawa taryf na drzewo na kolejach węgierskich. Węgrzy posiadają dla swego drzewa na własnych kolejach tak niskie taryfy, że panują prawie wszechwładne na targu wiedeńskim, skąd Galicyę wyparli i współzawodniczą z nami bardzo silnie w południowych Niemczech i w Bawaryi, tak że im sprostać trudno. Przeszkodą obniżenia taryf z Galicyi ku Wiedniowi jest kolej północna, która nie chce się zgodzić na żadną zniżkę, a nadto jeszcze przez tak zwane taryfy przechodnie wspiera eksport węgierski. Komitet eksportowy powziął w tej mierze pewne uchwały, co do których sprawodawca ma nadzieję, że się niebawem zrealizują.

P. radca Jan Kwiatkowski podnosi, iż z sprawozdań delegatów widać właściwie, że Galicya nic nie uzyskała. Kto patrzy na rezultaty, musi dojść do przekonania, że się krajowi wszystkiego odmawia albo mu tylko daje obietnice. Ilekroć razy chodzi o sprawy kolejowe. Galicya zawsze jest

w tyle. Trudno tutaj nie pomyśleć o niechęci ze strony ministerstwa kolejowego! Izba handlowa powinna zająć stanowisko energiczne i powinna przedstawić w parlamencie Kołu polskiemu stan rzeczy, aby odium zaniedbania na nią nie spadło. Jestto przecież straszne, że zarządy kolejowe dla kraju nic nie chcą zrobić.

P. Dattner podnosi, że rzeczy, które zależą od ministerstwa kolejowego, załatwiane są na korzyść Galicyi, gdyż ono nie jest dla kraju nieprzychylnie usposobione. Szkopuł cały leży w tem, że pomiędzy Galicyą a zachodem leży kolej północna, będąca w prywatnym ręku. Jednolitość kolei węgierskich zapewnia Węgrom zawsze gospodarczą przewagę.

P. radca Fritsch podnosi, że koleje państwowe zaprowadziły w Galicyi przy pociągach pospiesznych 3-cią klasę osobową, czego niema ani na Węgrzech ani na kolei północnej.

Mowca żali się atoli, że pomiędzy Galicyą a Węgrami niema wagonów bezpośrednich.

P. Mandel jest przekonany, że delegacya Izby do państwowej rady kolejowej starałaby się przeprowadzić jak najpomyślniej wszelkie sprawy, gdyby tylko stosunki wewnętrzne na to pozwalały. Atoli zupełnie trafną jest uwaga p. Kwiatkowskiego, że dotychczas ministerstwo kolejowe co do Galicyi jest tylko hojne w obietnice. Rada kolejowa się zbiera, wypowiada się długie mowy, ministerstwo czyni obietnki a w gruncie nic się nie zmienia. Mowca nie jest przyjacielem upaństwowienia kolei prywatnych, gdyż doświadczenie w Austrii uczy, że administracya kolei państwowych pod względem komercyalnym częstokroć jest gorszą niż kolei prywatnych, a upaństwowienie kolei Karola Ludwika pociągnęło za sobą tylko; podwyższenie frachtów. Wkońcu zapytuje mowca, czy Izba handlowa była zaproszona na konferencyę w sprawie zwrotu nadpłacanych frachtów. Sekretaryat Izby wyjaśnia, że ministerstwo kolei na tę konferencyę Izby nie zaprosiło.

P. Dattner odpowiada, iż co do upaństwowienia kolei prywatnych mogą być zdania różne. Jeżeli jednak rząd akcyę upaństwowienia kolei na większą skalę rozpoczął, nie może

stanąć w połowie drogi i musi dzieła dokończyć. Zresztą przeważna większość świata przemysłowego i kupieckiego jest za upaństwowieniem kolei prywatnej.

Na wniosek p. Henryka Szwarza uchwalono sprawozdanie delegatów przyjąć do wiadomości i podziękować za gorliwe zastępstwo Izby.

### **Sprawozdanie z czynności delegata Izby do krajowej rady kolejowej.**

13. P. Józef Falter składa następujące sprawozdanie:

Co do postępu budowy kolei lokalnych przyniosły dzienniki swojego czasu dokładne sprawozdania z toku obrad oraz urzędowe komunikaty biura kolejowego, zawierające autentyczne sprawozdania i cyfry. P. sprawodawca streszcza pokrótce główne punkta dotychczasowej akcji, powołując się zresztą dla uniknięcia powtórzeń na owe opublikowane relacje. Z ubolewaniem można tylko dodać, że dochody przewidziane z kolei pierwszego okresu nie dopisały i dlatego też budowa dalszych linii nie może rychło przejść w stadyum realizacji. Prace biura kolejowego obracają się więc tylko w kółku wstępnych studyów.

Rada kolejowa na posiedzeniu z dnia 22. grudnia 1899 uchwaliła zwołać ankiety taryfowe w sprawie drzewa, nafty i cukru, które się rzeczywiście odbyły. Z żalem należy atoli zaznaczyć, że Wydział krajowy nie uznał za stosowne do obrad tych zaprosić krajowych Izb handlowych i przemysłowych, których udział właśnie w obradach tego rodzaju ze wszech miar jest pożądany. Sprawy taryfowe należą bowiem z natury rzeczy do zakresu ekonomii praktycznej, a w tej dziedzinie trzeba też koniecznie utrzymywać kontakt z instytucjami, które właśnie w tym kierunku są powołane do zabierania głosu.

Rada kolejowa zastanawiała się w końcu nad niedogodnościami rozkładu jazdy na kolei Zakopane-Chabówka i uchwaliła zwrócić się do zarządu kolei państwowej w Krakowie o zaprowadzenie odnośnych zmian.

Również stanowił przedmiot obrad projekt kolei lokalnej, idącej z Nowego Sącza przez Szczawnicę. Pieniny do

Nowego Targu, któryto projekt przedstawia wielkie korzyści tak ze względu na eksploatację rajonów lasowych pomiędzy Nowym Sączem a Szczawnicą, jak też ze względu na podniesienie ruchu kąpielowego w Szczawnicy, oraz na ożywienie doliny Dunajca od Nowego Targu przez Pieniny. Do merytorycznych wniosków w tej sprawie nie doszło.

Sprawozdanie p. delegata Izba przyjmuje do wiadomości.

#### IV.

### Wnioski.

#### Rewizya akcyzowa w Krakowie.

14. P. Zygmunt Resch żali się na postępowanie organów akcyzowych w Krakowie. Wbrew praktyce, przyjętej we wszelkich innych miastach, organa akcyzowe nie dają wiary fakturom i odbywają niejednokrotnie w nader brutalny i prostacki sposób rewizyę pak z towarami, przez co się rzeczy delikatniejsze lub starannie opakowane, a zwłaszcza takie, przy których wytworne opakowanie należy do istoty towaru, łatwo się niszczą i tracą na wartości. Mówca przytacza rozmaite przykłady z praktyki i wnosi, aby prezydium Izby wystarało się w zarządzie akcyzowym o odpowiednie pouczenie straży akcyzowej. Zasadą powinno być, aby nie odbywać niepotrzebnych rewizyi w wypadkach, jeżeli kupiec okazuje wiarygodną fakturę od fabrykanta, wysyłającego towar pod jego adresem. Systemu tego trzymają się zarządy akcyzowe i w innych miastach i jest on też zupełnie wystarczającym, gdyż jest wprost wykluczonym, aby dla uniknięcia opłaty akcyzowej fabrykant wystawiał dla kupca fałszywą fakturę.

Na tem posiedzenie o godzinie 8 $\frac{1}{2}$  zakończono.

# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 18. września 1900.

---

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas  
od 19. czerwca 1900.

1. Skrócenie czasu ładowania na galicyjskich kolejach państwowych,
2. Interesa zachodniej Galicyi wobec nowej linii Lloyda.
3. Eksport z Galicyi do Tangeru,
4. Uwolnienie cukru skrobiowego od podatku.

#### II.

Ordynacya wyborcza.

5. Sprawa nowej ordynacyi wyborczej dla Izby.

#### III.

Wybory.

6. Asesorzy handlowi dla Krakowa i Tarnowa.
-

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje w obecności komisarza rządowego radcy dworu Kazimierza Laskowskiego komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęto bez dyskusji do wiadomości.

## I.

Z ważniejszych spraw ogólnego interesu, w których Izba interweniowała w czasie od ostatniej sesyi, wymienia się następujące :

### **Skrócenie czasu ładowania na galicyjskich kolejach państwowych.**

1. Na skutek rozporządzenia c. k. ministerstwa kolejowego skróconym został na galicyjskich kolejach państwowych czas ładowania i wyładowania wagonów na 6 godzin.

Naturalną konsekwencją tego jest, iż strona płacić musi karę, jeżeli w przeciągu 6-ciu godzin nie jest w stanie uporać się z robotą załadowania względnie wyładowania wagonów. Charakterystycznym jest przy tem, iż przepis ten obowiązuje tylko w Galicyi.

Bezpośrednio po wydaniu powyższego rozporządzenia zwróciła się krakowska Izba handlowa i przemysłowa w drodze telegraficznej do ministerstwa kolejowego i galicyjskiego z przedstawieniem niesprawiedliwości, tkwiącej w tych, specjalnie dla Galicyi wydanych przepisach, i z prośbą o ich cofnięcie.

Ministerstwo kolejowe do prośby tej się nie przychyliło. Odpowiedź odmowna umotywowana jest brakiem wagonów oraz nadzieją, że przez skrócenie czasu ładowania da się uzyskać szybszy obrót wozów na kolei.

Acz Izba wobec odmownej odpowiedzi ministerstwa kolejowego w sprawie tej dalszych kroków czynić nie może, jest w każdym razie rzeczą uderzającą i dziwną w pozycyi, jaką ono zajęło, iż brak wagonów panuje w całej Austrii i daje się w równej mierze odczuwać na wszystkich liniach kolei państwowych, a przecież jedynie tylko w Galicyi uwa-

żało ministerstwo kolejowe za stosowne wprowadzić skrócenie czasu ładowania.

Od kolei państwowych miałyby się prawo domagać równomiernego traktowania wszystkich krajów, przez które wiodą ich linie.

### Interesa zachodniej Galicyi wobec nowej linii Lloyd'a.

2. Wskutek silnego ekonomicznego rozwoju wschodniej Afryki, która się staje coraz ważniejszym rynkiem zbytu na rozmaite płody przemysłowe (drzewo, materyały budowlane, fabrykaty etc.), postanowił Lloyd austriacki w porozumieniu z c. k. ministerstwem handlu otworzyć nową linię okrętową z Tryestu w tamte okolice.

Celem przekonania się, czy i o ile z tej linii, kosztem państwa subwencyjonowanej, zachodnia Galicya będzie mogła korzystać, przeprowadzono z polecenia ministerstwa handlu dochodzenia, które wydały następujący rezultat.

W eksporcie do wschodniej Afryki jest okrąg krakowskiej Izby interesowany, o ile chodzi o drzewo, cement, spirytus, napoje spirytusowe, mąkę i maszyny specjalne. W imporcie jedynie tylko, o ile chodzi o wełnę.

I. Drzewo. Kilka większych firm tartacznych, mających swą siedzibę w Galicyi zachodniej, dostarczało już do Afryki południowej i wschodniej drzewa, resp. desek miękkich, przyciętych wedle rozmiarów praktykowanych w Transwalu. Dotychczas handel ten idzie przez Hamburg i ręce angielskich kupców. Największą konkurencyę robi w tym eksporcie Galicyi Siedmiogród, którego handel drzewny dysponuje niższymi taryfami.

Aby eksport ten skierować na Tryest, musiałaby być pierwszej wydana taryfa bezpośrednia kolei państwowej, północnej i południowej dla obrotu morskiego, która loco Tryest nie mogłaby być wyższą niż obecnie obowiązująca taryfa eksportowa na państwowych kolejach węgierskich.

Jedna z większych firm krajowych oświadczyła, że przy stosownej taryfie mogłaby wysyłać przez Tryest do wschodniej i południowej Afryki 1000 wagonów drzewa rocznie.

Przy tej sposobności czuje się także Izba spowodowaną zwrócić uwagę c. k. ministerstwa handlu na to, że, o ile nie łudzą wszelkie oznaki, konjunktura w Niemczech przeszła już przez swój punkt kulminacyjny i że w najbliższym czasie należy oczekiwać nawet dość znacznego osłabnięcia zapotrzebowania drzewa w Niemczech. Byłoby więc obowiązkiem gospodarczej przeczności, aby już teraz przez odpowiednie taryfy eksportowe utorować dla zbytu drzewa nowe drogi. Interesenci twierdzą, że interes wschodnio- i południowo-afrykański jest wcale dobry i łatwy, rozwój jednakowoż zależy tylko od taryf lądowych.

II. Cement. Zachodnio-galicyskie fabryki cementu już poprzednio, zanim Izba się do nich zwróciła, nawiązały stosunki z południową Afryką przez pewien dom eksportowy w Wiedniu oraz przez pewną firmę eksportową w Cape Town. O ileby te pertraktacye zakończyły się pomyślnie, stanowiąc będzie cement niewątpliwie znaczny materiał frachtowy dla linii wschodnio-afrykańskiej.

III. Napoje spirytusowe. Tu wchodzi w grę dwie firmy białskie: Jedna pracowała już przez lat kilka z wschodnią i południową Afryką za pośrednictwem hamburskich eksporterów, interes atoli nie mógł się dobrze rozwinąć z powodu znanych c. k. ministerstwu handlu przeszkód. Z okoliczności, że jeszcze teraz ciągle firma ta otrzymuje większe i mniejsze zamówienia z Afryki południowej, należałoby wnosić, że towar sam przez się nadaje się do eksportu. Przez pewien czas (1897) utrzymywała powyższa firma stosunki z Johannesburgiem za pośrednictwem pewnego domu komisowego w Wiedniu. Dom ten jednakowoż skierował swą działalność na inne pole i nie uprawia obecnie interesu afrykańskiego. Hamburskie zamówienia odnosiły się głównie do następujących punktów: Delagoa Bay, Port Natal, Port Elisabeth, Durban, Mombassa, Dar es Salaam, w wschodniej i w południowej Afryce, Tamatare (Madagaskar) i na kilka zachodnio-afrykańskich portów w Angoli i w Congo: Loanda, Kwitta i i. Ponieważ jednak spedytor tej fabryki otrzymywał różne bezpośrednie polecenia od komisyonera, nie jest wykluczonem, że towar ten w drodze przeładowania szedł później do innych punktów.

Druga firma bialska również nie pracuje bezpośrednio. Wódki jej idą do Delagoa Bay, Durban, Majunga i do innych południowo-wschodnich portów za pośrednictwem francuskich eksporterów i pewnego angielskiego akcyjnego Towarzystwa eksportowego. Obie firmy eksportujące kupują od fabrykanta bialskiego likieru na stały rachunek.

Przemysł spirytusowy w Galicyi zachodniej nadaje się w wysokim stopniu do eksportu. Nasze marki i firmy są wszędzie znane i wprowadzenie austro-węgierskiej flagi na targi wschodnio-afrykańskie mogłoby niewątpliwie przy należytem i odpowiedniem ustaleniu frachtów wytworzyć stosunki bezpośrednio. Obecnie spoczywa cały handel w rękę obcych eksporterów.

IV. Czysty spirytus. Pewna firma galicyjska interesuje się bardzo żywo eksportem czystego spirytusu do południowej Afryki i rozpoczęła w tej mierze wstępne kroki przez austro-węgierskie Towarzystwo eksportowe w Wiedniu. O ile obecnie można sądzić, zależy cały interes od stosunków frachtowych.

V. Maszyny: Z maszyn wyrabianych w zachodniej Galicyi nadają się do eksportu w strony, o których mowa, jedynie tylko maszyny elektryczne i aparaty, wyrabiane przez pewną firmę w Białej, oraz młynki ręczne do rozdrabniania średnio-twardych materyałów (zboże, kawa, cukier, sól, żywice, garbniki etc.), wyrabiane na podstawie własnych patentów również w Białej. Obydwie firmy pracują od dawna na wywóz, a możliwość eksportu w tym wypadku zależy wyłącznie od frachtów lądowych ku Tryestowi.

VI. Mąka. Bardzo silne zapotrzebowanie mąki, które się okazało w wschodniej Afryce jest dla okręgu tej Izby bez znaczenia. Wskutek zniesienia obrotu mlewa został bowiem cały dawniej bardzo znaczny interes eksportowy galicyjskich młynów nagle zatamowany.

VII. Wełna. Przemysł przędzalniczy bialski używa między innymi także wełny z kolonii przyładkowej (Capland) i z Natalu. Import idzie obecnie przez Londyn, gdzie się co 2 miesiące odbywają większe aukcje na wełnę, w których prawie cała Europa bierze udział. Jeżeli fracht przez Tryest

nie będzie droższy jak przez Londyn, i jeżeli będzie równie szybki, byłby przemysł bialski skłonny spróbować tej ruty komunikacyjnej. Należy atoli przy tem podnieść, że w ostatnich czasach przemysł odwraca się od wełny afrykańskiej i używa raczej wełny australskiej oraz południowo-amerykańskiej. Przy porównaniu kalkulacji frachtowej przez Tryest z kalkulacją przez Londyn i Hamburg nie można także spuszczać z oka, że wełny potne (Schweisswollen) myje się odrazu w porcie europejskim tak, że łądem z Hamburga lub Londynu sprowadza się tylko wełny prane. Jestto towar lżejszy, co oczywiście wpływa na koszt transportu. Przy obliczeniu frachtu via Tryest musianooby w każdym razie i tę okoliczność uwzględnić.

Z tego, co powyż powiedziano, okazuje się, że stworzenie wschodniej linii afrykańskiej wtenczas tylko miałyoby dla okręgu Izby znaczenie, gdyby równocześnie została pomyslnie rozwiązana kwestya frachtów lądowych do Tryestu.

#### Eksport z Galicyi do Tangeru.

3. Na żądanie c. k. ministerstwa handlu, które zamierza wprowadzić bezpośrednią komunikację przez Tryjest do Tangeru, przeprowadzono dochodzenia, co do stosunków eksportowych w tamte strony.

Z okręgu Izby eksportuje do Tangeru tylko Biała towary wełniane (gładkie sukno). Towar idzie dotychczas przez Hamburg za pośrednictwem niemieckich eksporterów głównie dzięki temu, że Hamburg ma przez parowce zachodnio-afrykańskiej linii (Woermann Line) bardzo dobre i regularne połączenia. Także ci nieliczni fabrykanci, którzy sprzedają swe wyroby wprost do Tangeru, używają drogi na Hamburg, tak iż wyroby ich dostają się na targ w Marocco jako fabrykaty niemieckie. To jest także powodem, że władze austriackie nie mają dokładnych wiadomości o wielkości austriackiego eksportu do Tangeru i że ten znaczny interes zupełnie uchodzi ich uwadze. Zdaje się, że zachodzi tutaj podobny stosunek jak w Tunis, gdzie wskutek nieznamomości stosunków i wskutek niedoceny wielkości eksportu z Białej, władze austriackie udzieliły pozwolenia na stworzenie prohibitywnej taryfy

clowej, co znowu za sobą pociągnęło zupełny upadek eksportu z Białej do Tunisu.

Jak się z powyższego okazuje, zależy cała wartość wschodnio-afrykańskiej linii dla okręgu krakowskiej Izby wyłącznie od frachtów lądowych do Tryestu.

O ileby frachty te zostawiono na dotychczasowej wysokości, nie można się spodziewać z zarządzeń Lloyda żadnych korzyści.

#### Uwolnienie cukru skrobiowego od podatku.

4. Z okazji toczących się pertraktacji o uwolnienie od podatku cukru skrobiowego, używanego na cele przemysłowe, przeprowadziła Izba w swoim okręgu dochodzenia, które wydały następujący rezultat.

Przemysł przedzalniczy rejonu bialskiego (wełna) nie używa zupełnie cukru skrobiowego.

Przemysł garbarski fabryczny (Rzeszów) również artykułu tego nie używa, natomiast konsumuje żywiecka fabryka papieru bardzo drobne ilości tego artykułu. Również używa cukru skrobiowego w bardzo nieznacznych ilościach, gdyż tylko do polerowania lepszych gatunków, podgórska fabryka szpagatu.

Konsumcya cukru skrobiowego jest w tym okręgu nadzwyczaj mała, nie jest atoli wykluczonem, że się konsumcya zwiększy, jeżeli wskutek zwolnienia od podatku powstała niżka cen uczyni ten artykuł tańszym.

Cukru skrobiowego w tym okręgu Izby się nie wyrabia.

## II.

### Sprawa nowej ordynacji wyborczej dla Izby.

Sprawozdanie prezydium o reformie ordynacji wyborczej dla Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

5. C. k. Ministerstwo handlu wezwało prezydium Izby do przeprowadzenia reformy ordynacji wyborczej. Prezydium zarządziło zebranie odnośnego materiału statystycznego i przygotowało projekt, który następnie przedłożonym został do opinii komisji połączonych sekcji: handlowej i przemysłowej.

Imieniem tej komisji składa sekretarz Izby Dr. Benis następujące sprawozdanie:

I. Ustawa o podatkach osobistych z dnia 25. października 1896 Dz. pr. p. Nr. 220, obowiązująca od dnia 1. stycznia 1898, pociąga za sobą konieczność rewizyi ordynacyi wyborczej dla Izb handlowych i przemysłowych ze względu na skalę podatkową (census), który rozstrzyga o rozciągłości prawa wyboru.

Obecnie obowiązująca ordynacya wyborcza dla Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, zatwierdzona rozporządzeniem c. k. ministerstwa handlu z dnia 4. kwietnia 1894 L. 9477, opartą jest na dawnym państwowym podatku zarobkowym, wprowadzonym przez cesarski patent z dnia 31. grudnia 1812. Wysokość tego dawnego podatku zarobkowego bez dodatków była rozstrzygającą w dawnej ordynacyi wyborczej. Obecnie kwoty podatkowe, opłacane przez kontrybuentów nie wykazują żadnej analogii z dawnym podatkiem państwowym zarobkowym.

Tabela, porządkująca obecne wymiary podatkowe wedle ich liczbowego następstwa, przedstawia całkiem odmienny obraz, niż takasama tabela, ułożona wedle patentu zarobkowego z roku 1812. Cyfry poszczególnych wymiarów różnią się pomiędzy sobą, a specjalnie niema w nowej ustawie wymiarów 2.62 $\frac{1}{2}$  złr., 5.25 złr., 8.40 złr., i 30 złr., któreto cyfry podatkowe były zarazem cyframi cenzusu (Censuszahlen) ordynacyi wyborczej Krakowskiej Izby. Tem zaś, gdzie cyfry dawnego cenzusu n. p- 15 złr. znachodzą się i w nowej ustawie podatkowej, mają one całkiem inne wewnętrzne znaczenie niż analogiczne cyfry patentu. Jak wiadomo bowiem, nowy podatek zarobkowy wszedł w miejsce dawnego podatku zarobkowego wraz z t. zw. dodatkiem wojennym oraz łącznie z podatkiem dochodowym (starym) wraz z dodatkiem nadzwyczajnym, od którejto sumy w kontyngencie 3-ciej i 4-tej klasy potrącono pewne procenta upustu. Wymiar n. p. 15 złr. podatku dawnego nie jest więc bynajmniej równoznacznym z wymiarem 15 złr. powszechnego podatku zarobkowego i przedstawia gospodarczo całkiem inną warstwę kontrybuentów.

Te względy skłoniły c. k. ministerstwo handlu do przedsięwzięcia reformy wyborczej dla Izb handlowych i przemysłowych.

II. Reskryptem z dnia 28. czerwca 1899 L. 32656

wezwało c. k. ministerstwo handlu wszystkie Izby handlowe i przemysłowe austyackie, a między nimi także Izbę handlową i przemysłową w Krakowie do przeprowadzenia reformy ordynacji wyborczej, co do której w myśl ustawy z dnia 29. czerwca 1868 L. 85 dz. pr. p. przysługuje Izbie prawo propozycji, a c. k. ministerstwu handlu prawo zatwierdzenia. W reskrypcie tym podało zarazem c. k. ministerstwo handlu Izbom handlowym i przemysłowym przewodnie zasady, które w przyszłej ordynacji wyborczej powinny znaleźć swe uwzględnienie. Odnośny ustęp opiewa:

»Der Umstand der gesetzlich erforderlichen Berücksichtigung von Grosshandel und Grossindustrie bei der Wahlordnung der Kammern nöthigt zu einer Revision, um auf Grund der heute giltigen Steuergesetze diese Wählerkategorien als das zu erhalten, als was sie im Gesetze gedacht wurden, d. i. ale die Vertretung wirklichen Grosshandels und wirklicher Grossindustrie.

Bei dieser Revision der Wahlordnungen wird grundsätzlich festzuhalten sein, dass die Wählerkreise, welche bisher in je einer Wahlkategorie zusammengefasst waren, keine solche Veränderung erfahren, welche die principielle Interessenvertretung der Kammern alteriren, da es wünschenswert ist, dass die verschiedenen Classen von Steuerträgern wie bisher eine entsprechende Vertretung in der Kammer finden.

Es wird daher, um in dieser Beziehung eine wahre Interessentenvertretung aufrecht zu erhalten, getrachtet werden müssen, an Stelle der bisherigen Beträge an landesfürstlicher Erwerbsteuer, solche Beträge an neuer allgemeiner Erwerbsteuer, bzw. an besonderer Erwerbsteuer der zur öffentlichen Rechnungslegung verpflichteten Unternehmungen zu setzen, welche als annähernd gleichbedeutend mit den bisherigen Erwerbsteuersätzen anzusehen ist. In Bezug auf den Steuersatz, welcher die Kammerwahlberechtigung überhaupt d. h. in den untersten Kategorien der einzelnen Sectionen begründet, ist mit dem h. o. Erlasse vom 3. December 1897 Zl. 48,842, die Bestimmung des §. 2 der Wahlordnung dahin erläutert worden, dass vom 1. Jänner 1898 für die Einhebung der Kammerumlagen unter landesfürstlicher Erwerb-

steuer die neue allgemeine Erwerbsteuer, bezw. die Erwerbsteuer von den der öffentlichen Rechnungslegung unterworfenen Unternehmungen zu verstehen und sohin jeder Handels und Gewerbetreibende als wahlberechtigt und umlagepflichtig anzusehen ist, welchem mindestens der in der Wahlordnung für die Begründung des activen Wahlrechtes festgesetzte Minimalsteuerbetrag an allgemeiner, bezw. besonderer Erwerbsteuer auferlegt erscheint.

Was die Abgrenzung der Grosshandels- und Grossindustriekategorie betrifft, so ist der Steuercensus für dieselbe bisher durch die eben citirte Gesetzesstelle mit dem Erwerbsteuerbetrage von jährlich fl. 100 festgesetzt gewesen.

Da dieser Steuersatz als Betrag an neuer allgemeiner Erwerbsteuer der Absicht dieser gesetzlichen Bestimmung nicht mehr entsprechen würde, und, wie die Erfahrung gezeigt hat, die Festsetzung eines einheitlichen Census behufs Abgrenzung einer Grosshandels- und Grossindustriekategorie für alle Handels- und Gewerbekammern durch das Gesetz selbst den Verhältnissen in den einzelnen Kammerbezirken nicht genügend Rechnung trägt, beabsichtige ich, eine Abänderung dieser Bestimmung im gesetzlichen Wege in dem Sinne einzuleiten, dass der Minimasteuerbetrag für die Grosshandels- und Grossindustriekategorie künftig überhaupt nicht mehr durch das Gesetz, sondern, ebenso wie die sonstigen Censussätze, durch die Wahlordnung festgestellt wird. Bei der Berathung der Revision der Wahlordnungen wird auch bereits auf diese beabsichtigte Gesetzesänderung Bedacht zu nehmen sein.«

Równocześnie przedłożyło c. k. ministerstwo handlu Izbom handlowym i przemysłowym do wydania opinii projekt ustawy, zmieniającej ustęp z §. 7-go ustawy organizacyjnej dla Izb handlowych i przemysłowych z dnia 29. czerwca 1868 Dz. pr. p. Nr. 85, w której dla wszystkich Izb równomiernie kwota 100 złr. dawnego podatku zarobkowego stanowiła census, rozgraniczający ciało wyborcze wielkiego handlu i wielkiego przemysłu od innych niższych kuryi wyborczych.

Wedle projektu ministerstwa handlu należy ten census graniczny zastosować do lokalnych warunków, zachodzących

w poszczególnych okręgach Izb handlowych, a ustanowić go ma po przesłuchaniu Izby c. k. minister handlu z tem ograniczeniem, iż kwota podatkowa, równająca się najniższemu opodatkowaniu, uprawniającemu do wybierania posłów na sejm krajowy, w każdym razie wystarcza do uzasadnienia prawa wyborczego przy wyborach Izbowych.

Przewodnie zasady, wyrażone w powyż przytoczonym reskrypcie ministeryalnym, dadzą się więc streścić w dwa główne momenty.

Izbie powinien jej skład zapewnić i nadal zasadniczy charakter zastępstwa interesów, a nadto pozostać nienaruszonym obecny stan posiadania poszczególnych grup interesentów.

III. Zanim się przystąpi do analitycznego zbadania stonków i zmian, wywołanych nową ustawą podatkową, oraz ich wpływu na uwarstwowanie się kontrybuentów ze stanu handlowego i przemysłowego w ramach ordynacyi wyborczej, należy rzucić okiem na zasady systemu dawnej ordynacyi wyborczej w tej formie, jak one przy uwzględnieniu ustaw podatkowych, wydanych po patencie z roku 1812 faktycznie w praktyce się przedstawiały.

Izba krakowka składa się z 32 rzeczywistych członków, których połowę wybiera sekcyja handlowa, a połowę sekcyja przemysłowa.

Okrag Izby podzielonym jest na 2 obwody wyborcze, a mianowicie: obwód krakowski, do którego należą powiaty polityczne: 1) Kraków miasto, 2) Biała, 3) Bochnia, 4) Brzesko, 5) Chrzanów, 6) Kraków starostwo, 7) Limanowa, 8) Myślenice, 9) Nowy Sącz, 10) Nowy Targ, 11) Podgórze, 12) Wadowice, 13) Wieliczka, 14) Żywiec, oraz obwód Tarnowski, do którego należą powiaty polityczne: 1) Dąbrowa, 2) Gorlice, 3) Grybów, 4) Jasło, 5) Kolbuszowa, 6) Łańcut, 7) Mielec, 8) Nisko, 9) Pilzno, 10) Przeworsk, 11) Ropczyce 12) Rzeszów, 13) Strzyżów, 14) Tarnobrzeg, 15) Tarnów.

W każdej sekcyi t. j. tak handlowej jak i przemysłowej wybierają po 10 członków wyborcy pierwszego okręgu, a po 6 członków wyborcy drugiego okręgu. Okręg krakowski ma więc do dyspozycyi mandatów 20, okręg tarnowski zaś 12.

Wyborcy są w ordynacyi wyborczej podzieleni na 3

grupy: na wielki, średni i mały handel, oraz na wielki, średni i mały przemysł. Dla wielkiego handlu i wielkiego przemysłu, stanowi kwota 100 złr. w. a. w dawnym podatku zarobkowym bez dodatków równomierny cenzus w całym obwodzie Izby. Dla średniego przemysłu i średniego handlu stanowi w okręgu krakowskim cenzus kwota 30 złr. w dawnym podatku zarobkowym bez dodatków, a dla okręgu tarnowskiego kwota 15 złr. w dawnym podatku zarobkowym bez dodatków. W kategorii trzeciej — w małym handlu i w małym przemyśle — jest cenzus dawny nieco skomplikowany a mianowicie:

Dla małego handlu w Krakowie 8.40 złr., a dla wszystkich innych miejscowości obydwóch okręgów wyborczych w obwodzie Izby 5.25 złr.

Dla małego przemysłu w Krakowie 8.40 złr. a dla wszystkich innych miejscowości obydwóch okręgów wyborczych w obwodzie Izby 2.62 $\frac{1}{2}$  złr. — wszystko w dawnym państwowym podatku zarobkowym bez dodatków nadzwyczajnych. Ordynacya zawiera dalej postanowienie, iż, jak długo w pierwszej kategorii niema dostatecznej ilości wyborców, wybiera druga kategoria (średni handel i średni przemysł) łącznie z pierwszą.

Na wskutek przepisu §. 1. ustęp 7 i 8 rozporządzenia c. k. ministerstwa handlu z dnia 4. kwietnia 1884 L. 9347 wybierały atoli pierwsza i druga kategoria wyborcza tak w handlu jak i w przemyśle zawsze łącznie, tak, iż tworzyły zawsze razem jedną tylko kategorię wyborczą wielkiego handlu względnie wielkiego przemysłu, da której cenzus stanowiła w okręgu krakowskim kwota 30 złr., w okręgu tarnowskim kwota 15 złr.

Podział mandatów pomiędzy poszczególne kategorie i okręgi wyborcze tak się przedstawiał:

Wielki handel mandatów 10 — z czego przypada 6 na okręg krakowski, 4 na okręg tarnowski.

Wielki przemysł mandatów 10, z czego przypada 6 na okręg krakowski, 4 na okręg tarnowski.

Mały handel mandatów 6 (Kraków 4, Tarnów 2).

Mały przemysł mandatów 6 (Kraków 4, Tarnów 2).

Dla należytego zrozumienia powyższego podziału i cenzusu należy sobie jednak uprzytomnić, że państwowy podatek zarobkowy bez dodatków przedstawia wedle patentu jedynie tylko część podatku, opłacanego państwu przez odnośnego przemysłowca lub kupca. Aby otrzymać istotne świadczenie w podatku państwowym (landesfürstliche Steuer), należy doliczyć do czystego podatku zarobkowego bezpośredniego, jeszcze dodatki państwowe, oraz podatek t. zw. dochodowy II klasy, który stanowi organiczną część dawnego podatku zarobkowego, gdyż jego kontrybuentom musiał być przypisywanym w minimalnej wysokości  $33\frac{1}{3}\%$ , wraz z  $70\%$ , względnie z  $100\%$  dodatkiem. Rzeczywiste cyfry podatkowe, które stanowią właściwy cenzus wyborczy w obecnie obowiązującej ordynacy dają następujący obraz:

Wielki handel i wielki przemysł w okręgu krakowskim 68 złr. (30złr. dawnego podatku zarobkowego bez dodatków).

Wielki handel i wielki przemysł w okręgu tarnowskim 34 złr. (15 złr. dawnego podatku zarobkowego bez dodatków).

Mały handel w Krakowie 19.10 złr. (8.40 złr. dawnego podatku zarobkowego bez dodatków).

Mały handel w innych miejscowościach obwodu Izby 11.90 złr. (5.25 złr. dawnego podatku zarobkowego bez dodatków).

Mały przemysł w Krakowie 19.10 złr. (8.40 złr. dawnego podatku zarobkowego bez dodatków).

Mały przemysł w innych miejscowościach obwodu Izby 5.92 złr. ( $2.62\frac{1}{2}$  złr. dawnego podatku zarobkowego bez dodatków), względnie  $4.46\frac{1}{2}$  złr.

Cenzus wyborów Izbowych jest więc, jak się z powyższych cyfr widzi, nierównomierny i w niektórych kategoriach za wysoki względnie całkiem nieodpowiadający obecnym stosunkom w handlu i przemyśle. Z jednej bowiem strony dolna granica cenzusu dla małego przemysłu i dla małego handlu jest za wysoką na nasze gospodarcze stosunki. Kwota 19.10 złr. jako minimum w Krakowie n. p. nie wyczerpuje całej warstwy drobnego rękodziela i drobnego handlu i wyklucza od udziału w wyborach Izbowych cały szereg pracowników w drobnym przemyśle i w drobnym handlu. Tosamo da się

powiedzieć i o cenzusie dla drobnego handlu i dla drobnego przemysłu w innych miejscowościach Izby z uwzględnieniem, że niższemu od Krakowa cenzusowi na prowincyi odpowiada tam także ogólnie mniejszy i mniej intensywny poziom gospodarczy.

Cenzus 34 względnie 68 złr. jako stopa wyborcza dla wielkiego handlu i wielkiego przemysłu stanowczo nie odpowiada obecnie istniejącym stosunkom, a przedsiębiorstwo, którego intensywność i rozmiary określa podatek 68 złr. w okręgu krakowskim a 34 złr. w okręgu tarnowskim, ani w handlu nie jest gospodarczo przedsiębiorstwem wielkiem (Grossbetrieb) i nie zasługuje na miano i prawa przedsiębiorstwa wielko-handlowego lub wielko-przemysłowego. Odnosi się to w szczególności do cenzusu wyborczego okręgu tarnowskiego, gdyż handlarz albo producent, opłacający rocznie podatku wraz z dodatkami nie więcej jak 34 złr., stoi zaledwo na granicy pomiędzy przedsiębiorstwem małym a średniem, a wprost śmiesznemby było zaliczać przedsiębiorców tej siły podatkowej w szeregi wielkiego handlu.

Dla małych przedsiębiorstw jest obecnie dolna granica pociągnięta za wysoko, dla większych za nisko.

Jasnym jest nadto, że cenzus, który w myśl intencji ordynacyi wyborczej powinien stanowić granicę pomiędzy wyborcami wielkiego i małego handlu, względnie wielkiego i małego przemysłu, w praktyce zadania tego nie spełnia i mija się z swem właściwem przeznaczeniem.

Z zwartej grupy małego przemysłu względnie małego handlu, która w każdej z tych sekcji stanowić ma ściśle wyodrębnione ciało o właściwych sobie społecznych znamionach i gospodarczych interesach, odszczepia dawny nienależyty cenzus warstwę nieco wyżej opodatkowaną, która z natury rzeczy obejmuje gospodarczo najsilniejsze i sprawami traktowanemi w Izbie najżywiej zajmujące się jednostki. Wyborcy ci pozbawieni są przez to przewodniej roli, jakaby im w ich kuryi niewątpliwie przypadła w udziale i przyłączeni do grupy wielkiego handlu względnie wielkiego przemysłu giną w niej jako w daleko liczniejszej i potężniejszej. W dawnej ordynacyi wyborczej zatarł się nadto przez połączenie dwóch najwyższych kuryi w jedną, charakter rozdziału pomiędzy inte-

resami średnich przedsiębiorstw a wielkiego przemysłu w właściwym tego słowa znaczeniu (Grosshandel, Grossindustrie). Sfera ich interesów sięga bowiem daleko poza granice owych średnich przedsiębiorstw, które, posługując się z jednej strony techniką fabryczną, właściwą wielkiemu przemysłowi, ze strony drugiej ograniczają się gospodarczo do zadań lokalnej natury, właściwych rękodzielom. Ta warstwa wyborców, która stanowi szczebel pośredni pomiędzy wielkim a małym przemysłem względnie handlem, która reprezentuje dalej klasę dzielną, pnącą się w górę ku wyższym gospodarczym formom wykształceniem, pracą i własnymi siłami, nie miała w myśl obecnie obowiązującej ordynacji swojego zastępstwa i wybierała łącznie częścią z wielkim przemysłem częścią z rękodzielnymi. W końcu wielki przemysł i wielki handel, który, jak słusznie zauważa reskrypt ministeryalny, jest w pierwszej linii interesowany w owych zadaniach, które ustawą przekazane zostały kompetencji i zakresowi działania Izb handlowych i przemysłowych, nie miał swej specjalnej reprezentacji interesów, acz interesa te są gospodarczo i społecznie dla całego państwa i dla dobra ludności niezmiernie ważne i sięgają daleko poza ramy interesów przystępnych wyborcom II. i III. ciała wyborczego.

Nierówny cenzus dla okręgu krakowskiego i tarnowskiego wprowadzał również w zamęt i nie pozwolił wybić się na pierwszy plan zasadniczej w ustawie o Izbach handlowych i przemysłowych myśli o jednolitej i należycie ustopniowanej reprezentacji wszystkich gospodarczych interesów zachodniej Galicyi. Cenzus 15 złr. w przemyśle i handlu, obowiązujący dla tarnowskiego okręgu, łączył małego kupca i rękodzielnika w jedno ciało wyborcze z towarzystwem akcyjnym lub z wielkim przedsiębiorcą i ustanawiał różnicę pomiędzy wyborczą kwalifikacją w okręgu krakowskim i w okręgu tarnowskim.

Podział ten jest zupełnie nieuzasadniony wobec równomiernego rozwoju handlu i przemysłu we wschodniej i zachodniej części obwodu Izby. Tak okrąg krakowski jak i tarnowski ma swój wielki przemysł — że wspomnimy tutaj tylko o przemyśle naftowym, o przemyśle w okolicach Białej, Pod-

górza i Chrzanowa — który nie tylko w obydwóch okręgach obwołu krakowskiej Izby, ale w całej Galicyi a nawet w Austrii ma zupełnie podobne dążności i interesa. Taksamo ma się rzecz w przemyśle małym względnie w rękodzielnictwach, które u nas najczęściej są równoznaczne z pojęciem małego przemysłu. Podział na okręgi wyborcze, istniejący w dawnej ordynacyi wyborczej, nie odpowiadał więc bynajmniej istniejącym faktycznym stosunkom.

W końcu należy wspomnieć i o tem, że dawny cenzus obliczany wedle czystego podatku zarobkowego bez dodatków, mieścił w sobie wprost niedający się skontrolować uszczerbek w prawach całego szeregu osób. Podatek zarobkowy bowiem, jak wiadomo, był zawsze uzupełnianym obligatoryjnym podatkiem dochodowym i dopiero obydwie te podatki razem wraz z dodatkami stanowią pełny podatek zarobkowy.

Z powodów, których roztrząsanie nie tutaj należy, wyrobiła się praktyka, iż zmienną częścią świadczenia podatkowego był podatek dochodowy, podczas gdy podatek zarobkowy przypisywanym był bez zmiany jednej i tej samej osobie przez szereg lat bez względu na wzrost lub upadek dotyczącego przedsiębiorstwa przemysłowego. A że tylko czysty podatek zarobkowy był brany pod uwagę przy klasyfikacyi wyborców, zdarzało się niejednokrotnie, iż przemysłowcy i kupcy głosowali w ciałach, do których już dawno gospodarczo należeć przestali. Jasną jest rzeczą, jak ta okoliczność stała na zawadzie przeprowadzeniu w praktyce zasady zastępstwa interesów, na której polega nie tylko skład Izby handlowych i przemysłowych, ale w ogóle system wszystkich ciał reprezentacyjnych w całej Austrii.

IV. Przy układaniu projektu nowej ordynacyi wyborczej miała Komisya przed sobą zadania, reskryptem c. k. ministerstwa handlu z dnia 28. czerwca 1809 L. 32656 całkiem jasno określone. W praktyce należało więc przeprowadzić na podstawie materiału statystycznego taki podział wyborców na kurye, ażeby one odpowiadały faktycznemu gospodarczemu uwarstwowaniu się wyborców wedle równości ich interesów, które służyć mają za wewnętrzną konstrukcyjną zasadę dla każdej kuryi wyborczej. Badanie materiału statystycznego,

który Izba z wielkim nakładem kosztów i pracy zebrała, wykazało przede wszystkim potrzebę wprowadzenia trzech kuryi wielkiego, średniego i małego handlu, która to zasada, stanowiąca już poprzednio myśl przewodnią w dawnej ordynacji wyborczej, w praktyce zatartą została. Mimochodem wspomnimy tylko, że zasadę trzech kuryi przyjęły wszystkie Izby handlowe i przemysłowe austriackie.

Dolny cenzus uchwalono ustalić na kwotę 5 złr. równających się 10 koronom powszechnego podatku zarobkowego, uzupełniając cenzus ten korzystnym dla małych wyborców postanowieniem, iż przemysłowcy, opłacający mniej niż 10 koron podatku, mają prawo wyboru, o ile w ich gminie ten niższy cenzus daje prawo do brania udziału w wyborach sejmowych.

Wszyscy więc kupcy i przemysłowcy, którym przysługuje prawo wyboru albo do rady państwa albo do sejmu, mają mieć także prawo wyboru do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Cenzus ten 10ciu koron w powszechnym podatku zarobkowym jest tak niski, iż wyczerpuje wszystko, co w małym przemyśle i w małym handlu zasługuje na uwzględnienie. Cenzus ten jest znacznie niższy niż cenzus obowiązujący w dawnej ordynacji, co się jaskrawo uwidacznia, zestawiając cyfrę 5 złr. z całym szeregiem granicznych podatków (cenzusów), które powyż szczegółowo obliczone zostały. Szczególną korzyść ze znizienia cenzusu odnosi mały przemysł w Krakowie, gdzie najniższy podatek, uprawniający do wyborów izbowych, wynosił 38 koron 20 hal.

Komisya sądzi, iż w ten sposób, powołując do urny wyborczej cały szereg małych przemysłowców i kupców, którzy dotąd prawa tego nie mieli, uwzględniła w najdalej idący sposób tak życzenia dotyczących kół, jak i intencje c. k. ministerstwa handlu.

Górną granicę dla kuryi małego przemysłu względnie małego handlu proponuje Izba na 25 złr., równających się 40 koronom, a więc prawie równo z 4tą klasą powszechnego podatku zarobkowego. To świadczenie podatkowe bowiem jest i faktycznie granicznym dla małych przedsiębiorstw, które powyż tej kwoty zaliczyć już raczej należy do handlu wzglę-

dnie przemysłu średniego. Kategoria II. poczyna się przy cenzusie ponad 50 koron i kończy się przy cenzusie poniżej 200 koron. Ciało wyborcze wielkiego handlu i wielkiego przemysłu poczyna się od opłaty podatku conajmniej 200 koron.

Biorąc za podstawę ostatnie wymiary podatkowe, przedstawia liczbę wyborców wedle projektu następująca tabela:

## P R Z E M Y S Ł :

Ciało wyborcze:	Koron:	Ilość wyborców:	Razem wyborców:
I.	200 i wyżej	347	5806
II.	50—200	925	
III.	10—50	4534	

## H A N D E L :

Ciało wyborcze:	Koron:	Ilość wyborców:	Razem wyborców:
I.	200 i wyżej	230	5743
II.	50—200	985	
III.	10—50	4528	

Już pierwszy rzut oka na tabele te wykazuje, iż granice cenzusowe projektu są zgodne z rzeczywistością i oddają wiernie stosunki. W małym przemyśle skupia cenzus od 10—50 koron w jednej zwartej masie znaczną liczbę wyborców drobnych. Cenzus od 50 k. do 200 k., który w przemyśle obejmuje 925 wyborców, już samą cyfrą swą świadczy, iż tutaj naprawdę reprezentowaną jest w porównaniu z rzemiosłem nieliczna grupa przedsiębiorstw średniej wielkości. Kurya ostatnia w końcu przedstawia prawdziwy wielki przemysł.

Taksamo ma się rzecz i w handlu, a dalszym dowodem słuszności i trafności proponowanego przez Komisję podziału jest, iż kuryi małego handlu równie silnej jak kurya małego przemysłu, odpowiada prawie równa w średnim handlu w średnim przemyśle liczba wyborców i o cenzusie 50—200 koron. Wielki handel ma prawie równą liczbę wyborców, co i wielki przemysł. Jestto liczebny schwycciem powszechnie znanego faktu, że handel wielki u nas nie jest intensywniej reprezentowany niż wielki przemysł — zjawisko, które się zresztą w tej kuryi z pewną prawidłowością wszędzie powtarza.

Komisya sądzi, iż w ten sposób udało jej się znaleźć sprawiedliwy i trafny cenzus, ograniczający kurye wedle ich siły liczebnej i wedle jednolitości interesów każdej warstwy. Ze względu właśnie na tę jednolitość interesów odstąpiono od dotychczas istniejącego podziału na okręgi wyborcze, przyczem się podnosi, że z wyjątkiem Krakowskiej i Lwowskiej Izby żadna inna Izba austriacka w ordynacyi swej nie znała okręgów wyborczych.

Okręg każdej Izby stanowi spoiste i gospodarczo jednolite terytoryum. W interesie należytego spełnienia zadań i obowiązków, przekazanych sobie ustawą, nie może Izba dopuścić, ażeby w sprawach, które dotyczą handlu lub przemysłu, terytoryalny lub powiatowy partykularyzm rozszczenia konieczną jednolitość i harmonię. Jednolity okręg wyborczy przy rozdziale ciał wyborczych wedle intensywności przemysłów jest dla wszystkich tylko korzystnym, a poszczególne grupy interesentów złączone w całym obwodzie Izby w jedno ciało, mają otwartą możliwość, aby przy wyborze z należytem naciskiem stać na straży swych rzeczywistych, z wielkością przedsiębiorstwa integralnie złączonych i dlatego właśnie w całym obwodzie Izby jednolitych interesów.

V. Odnośnie do rozdziału mandatów pomiędzy poszczególne kurye podnosi Komisya, co następuje: Przedewszystkiem nasuwało się pytanie, czy sekcji przemysłowej należy przyznać równą liczbę mandatów, co sekcji handlowej wobec tego, że mimo równej ilości wyborców w handlu i w przemyśle świadczenia podatkowe, jak się to okazuje z tabeli na stronie 178, są w sekcji handlowej znacznie wyższe niż

w przemysłowej. Aczkolwiek inne Izby przyznają każdej sekcji tylko ilość mandatów, proporcjonalną świadczeniom podatkowym tak, że w niektórych Izbach sekcya handlowa a w niektórych przemysłowa liczy więcej członków wedle tego, czy w odnośnym obwodzie Izbowym przeważa handel czy przemysł, nie sądzi Komisya, aby było stosownem naruszać obecny stan posiadania, przyznając tę samą ilość mandatów handlowi co przemysłowi.

Komisya sądzi, iż przy rozdziale mandatów nie powinna rozstrzygać tylko sama cyfra, ale gospodarcza i społeczna doniosłość odnośnej gałęzi pracy, a w myśl tej zasady przemysłowi należy się mimo o połowę mniejszej cyfry podatkowej równa liczba mandatów.

W myśl tej zasady oraz w myśl wyraźnego przepisu powołanego na wstępie reskryptu c. k. ministerstwa handlu zachowano dla wielkiego handlu i wielkiego przemysłu status quo, przyznając im, jak poprzednio po 10 mandatów. Dwom następnym kuryom proponuje Komisya przyznać po 9 mandatów w sekcji handlowej i przemysłowej, rozdzielając 5 mandatów dla kuryi średniego handlu względnie średniego przemysłu i 4 mandaty dla kuryi małego handlu względnie małego przemysłu.

Izba liczyła dotychczas członków 32, obecnie ma ich liczyć 38. Liczba mandatów wzrosnąć więc ma o 6, co wobec utworzenia nowej kuryi i tak silnego cofnięcia cenzusu wyborczego w dół, uważać należy za nieodzowne minimum.

P R Z E M Y S Ł :

Kurya	I.	II.	III.
Ilość mandatów:	10	5	4

H A N D E L :

Kurya	I.	II.	III.
Ilość mandatów:	10	5	4

Dla uzupełnienia obrazu należy jeszcze podać kwoty podatkowe, jakie opłacają poszczególne ciała wyborcze celem przekonania się, o ile podział mandatów odpowiada także cyfrom opłacanego podatku. Cyfry poniżej podane wymagają atoli z góry pewnego zastrzeżenia. W wielkim i średnim handlu względnie w wielkim i średnim przemyśle, nie rozporządza obecnie Komisya z powodów związanych z manipulacją podatkową, wymiarami powszechnego podatku zarobkowego, przypisanego wedle rozdziału II. ust. pod. całemu szeregowi instytucji, stowarzyszeń i spółek akcyjnych, o których atoli z góry wiadomo, że opłacają podatek w każdym razie wyższy niż 50 koron, że więc ich cyfra podatkowa należy do I-go względnie II-go ciała wyborczego.

Cyfry podatkowe, odnoszące się do wielkiego i średniego handlu względnie do wielkiego i średniego przemysłu, są więc niższe od rzeczywistości, gdy przeciwnie cyfry małego przemysłu są podane wyżej z powodu opustu w III. i IV klasie podatkowej.

Wedle list podatkowych (stan z 31. lipca 1899) przedstawiają podatki opłacane przez kontrybuentów w przyszłych kuryach Izby następujące cyfry:

#### PRZEMYSŁ:

Kurya wyborcza	I. 200 i wyżej,	II. 50—200,	III. 10—50
Ogólna suma podatków w kor.	135,026	60,512	50,370

#### H A N D E L:

Kurya wyborcza	I. 200 i wyżej,	II. 50—200	III. 10—50
Ogólna suma podatków w kor.	373,028	118,376	121,986

Cyfry powyższe, jak to jeszcze raz z naciskiem powtarzamy, za niskie w kategorii wielkiego i średniego handlu i przemysłu, wykazują, że rozdział mandatów, proponowany

przez Komisję, w zupełności odpowiada sile podatkowej w każdym ciełe wyborczem.

Stosownie do powyż wyłuszczonej zasad uległ zmianie §. 1 i 2 dawnej ordynacyi wyborczej.

VI. Za przykładem wszystkich innych Izb austriackich proponuje Komisya także zmianę §. 8 względnie § 9 dotychczas obowiązującej ordynacyi.

Sposób doręczenia legitymacyi i kart wyborczych jest wedle obecnie obowiązujących przepisów niezwykle biurokratyczny, uciążliwy i niedokładny. Karty legitymacyjne i wyborcze, ułożone wedle gmin i zaopatrzone w konsygnacye wysyłała Komisya wyborcza do poszczególnych starostw. Starostwa przesyłały konsygnacye wraz z kartami poszczególnym gminom, a te w własnym zakresie działania doręczały je wyborcom. Droga powrotna, jaką musiała odbyć karta głosowania, aby się dostać do Komisji wyborczej, była jeszcze dłuższą i bardziej skomplikowaną. W dniu wyznaczonym do wyborów przesyłali wyborcy za pośrednictwem poczty, urzędów gminnych lub urzędów podatkowych karty do odnośnych starostw, które je odsyłały do Komisji wyborczej na termin, rozpisany do głosowania ustnego. W tym drugim terminie głosowali także wyborcy krakowscy, nadsyłając swoje karty komisji wyborczej bądźto pocztą, bądźteż przynosząc je osobiście. Istniały więc formalnie dwa terminy wyborcze, przedzielone kilkudniową przerwą, co dawało nie bez racyi powód do skarg.

Wiadomem jest nadto, że gminy zwłaszcza mniejsze nie odznaczają się zazwyczaj ani sprawnością ani dokładnością w urzędowaniu, co było powodem, że doręczanie kart wyborczych n. p. przy ostatnich wyborach odbywało się nie dbale, bardzo powoli i o tyle niedokładnie, że się częstokroć karty nie dostawały do rąk wyborców. Często zaś doręczały gminy karty wyborcze do rąk wyborców dopiero w ostatniej chwili. Nadsyłane a zaopatrzone podpisami flury, które Izha otrzymywała zwyczajnie za późno, nie były zresztą w stanie dostarczyć żadnego dowodu na fakt dokonanego doręczenia, gdyż do tego potrzebnemby było celem zbadania autentyczności przez porównanie podpisu na flurze i na karcie głosowania.

Nadsyłanie wypełnionych kart głosowania przez gminy do starostw a przez starostwa do Komisji wyborczej, nie odbywało się także bez zarzutu, przyczem, jakto wyraźnie podnieść musimy, wina nie leżała po stronie starostw, które z uznania godną gotowością dokładały wszelkich wysiłków. aby złagodzić skutki opieszałości gmin. Mimoto komisya wyborcza kilkakrotnemi odezwaniami i telegramami musiała się upominać o nadsyłanie kart wyborczych.

Stosunki te, które się mniej więcej analogicznie wszędzie powtarzają, skłoniły cały szereg Izb austriackich do przedsięwzięcia pewnych zmian w ordynacyi wyborczej. Izby — a między nimi Izba krakowska — proponują drogę krótszą, polegającą w tem, że się karty wyborcze ułożone wedle gmin i spisane w konsygnacye oddaje urzędowi pocztowemu, który odbiór kart poświadcza na drugim egzemplarzu konsygnacyi. Karty te doręcza poczta, tak, jak wszelkie inne listy urzędowe, do rąk adresatów za dowodem doręczenia, który się zwraca Izbie wraz z niedoręczonemi przesyłkami, celem uzupełnienia adresu. Komisya sądziła, że poczcie w każdym razie łatwiej można powierzyć doręczanie kart legitymacyjnych niż urzędom gminnym, które przecież tę czynność w ostatniej linii wykonywały. Proceder ten jest daleko prostszy i daleko pewniejszy. Ma nadto dla miast i tę korzyść, że listonosze w razie niedokładności adresu lub zmiany miejsca zamieszkania i t. p. daleko łatwiej mogą taką przesyłkę doręczyć niż zwykli posłańcy gminni. Obecnie zresztą, za przykładem sądów coraz bardziej rozpowszechnia się zwyczaj doręczania listów urzędowych przez pocztę a nie przez woźnych.

Taksamo daleko prostszem i bardziej pojedynczem jest, aby wyborcy karty swoje w pewnym oznaczonym dniu nadsyłali pocztą wprost do Komisji wyborczej, tak, jak to ma miejsce n. p. przy wyborach do komisji podatkowej, zamiast używać do tego pośrednictwa gmin i innych dwóch lub trzech urzędów. Proponowana przez Komisję reforma nie narazi na koszt ani Izby ani wyborców, gdyż w myśl §. 22 ustawy z dnia 29. czerwca 1868 L. 85 Dz. pr. p. i reskryptu c. k. ministerstwa handlu z dnia 2. maja 1869 L. 8130 wszystkie

korrespondencye w sprawie wyborów do Izb handlowych i przemysłowych wolne są od opłaty portoryum.

Powyższe zmiany znalazły swój wyraz w §. 8 i 9 projektu.

VII. Odnośnie do przedstawionego przez c. k. ministerstwo handlu projektu ustawy, zmieniającej ustęp 3ci §. 7go ustawy o organizacyi Izb handlowych i przemysłowych, wynika z logiczną konsekwencyą z tego, co wyżej powiedziano, że Komisya godzi się w zupełności na projekt wypracowany w c. k. ministerstwie handlu.

Komisya, przedkładając Izbie pod 1/. projekt ordynacyi wyborczej w tekście niemieckim i polskiem tłumaczeniu, pod 2/. tablice statystyczne, stawia następujący wniosek:

Świetna Izba raczy przyjąć przedłożony pod 1/. projekt ordynacyi wyborczej i oświadczyć, iż zgadza się na proponowaną przez c. k. ministerstwo handlu zmianę ustępu §. 7-go ustawy o organizacyi Izb handlowych i przemysłowych.

Z bardzo obszernego materiału statystycznego, który przygotowano do nowej ordynacyi wyborczej, podaje się dla porównania jedynie tabelkę, zawierającą liczbę wyborców wedle starej ordynacyi wyborczej. Tabela ta opiewa:

Okręg wyborczy	Przemysł		Razem	Handel		Razem	Ogólna liczba wyborców
	wielki	mały		wielki	mały		
I.	228	3084	3312	282	2147	2429	5741
II.	220	1664	1884	232	1142	1374	3258
<b>Razem</b>	<b>448</b>	<b>4748</b>	<b>5196</b>	<b>514</b>	<b>3289</b>	<b>3803</b>	<b>8999</b>

Szczegółowe wykazy statystyczne, sporządzone wedle starostw i stopy podatkowej z uwzględnieniem proponowanego i obecnie obowiązującego cenzusu, są zbyt obszerne, aby tutaj mogły być reprodukowane. Są one do dyspozycyi członków Izby w biurze sekretaryatu.

Sam projekt ordynacyi wyborczej opiewa, jak następuje:

a) po polsku:

**Projekt ordynacyi wyborczej dla Izby handlowej  
i przemysłowej w Krakowie.**

§ 1.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie składa się z 38 rzeczywistych członków, którzy dzielą się na dwie sekcye, mianowicie:

I. Sekcyę handlową,

II. Sekcyę przemysłową, do której to ostatniej należą także sprawy górnicze.

Każda sekcya liczy 19 rzeczywistych członków.

W miejscu, gdzie Izba ma swoją siedzibę albo w jej 20. km- okręgu musi stale mieszkać

I. z sekcyi handlowej 12 rzeczywistych członków,

II. z sekcyi przemysłowej 12 rzeczywistych członków.

§ 2.

Sekcya handlowa obejmuje handlujących, którzy prowadzą handel wielki, handel drobny, oraz interesa bankowe, kredytowe, transportowe i asekuracyjne.

Wybory w niej odbywają się w 3 kategoriach (ciałach) wyborczych.

Składają się one:

a) z handlujących, którzy opłacają od swego przedsiębiorstwa podatku zarobkowego co najmniej 200 koron rocznie, wybierają oni członków 10,

b) z handlujących, którzy opłacają od swego przedsiębiorstwa podatku zarobkowego rocznie co najmniej 50 koron, jednakowoż mniej niż 200 koron, wybierają oni członków 5,

c) z handlujących, którzy opłacają od swego przedsiębiorstwa podatku zarobkowego rocznie co najmniej 10 koron, jednakowoż mniej niż 50 koron, wybierają oni członków 4,

W każdym razie do uzasadnienia prawa wyborczego w kategorii wyborczej c) sekcyi handlowej wystarcza, jeżeli wyborca tytułem rocznego podatku zarobkowego opłaca w przynależnej gminie od swego handlu taką kwotę, która

się równa najniższemu opodatkowaniu, uprawniającemu do wyboru posła na sejm krajowy.

II. Sekcja przemysłowa obejmuje owych przemysłowców, którzy prowadzą fabrykę, przemysł lub przedsiębiorstwo górnicze.

Wybory w niej odbywają się w 3 kategoriach (ciałach) wyborczych.

Składają się one:

a) z przemysłowców, którzy opłacają od swego przedsiębiorstwa podatku zarobkowego co najmniej 200 koron rocznie, wybierają oni członków 10,

b) z przemysłowców, którzy opłacają od swego przedsiębiorstwa podatku zarobkowego rocznie co najmniej 50 koron, jednakowoż mniej niż 200 koron, wybierają oni członków 5,

c) z przemysłowców, którzy opłacają od swego przedsiębiorstwa podatku zarobkowego rocznie co najmniej 10 koron, jednakowoż mniej niż 50 koron, wybierają oni członków 4.

W każdym razie do uzasadnienia prawa wyborczego w kategorii wyborczej c) sekcji przemysłowej wystarcza, jeżeli wyborca tytułem rocznego podatku zarobkowego opłaca w przynależnej gminie od swego przemysłu taką kwotę, która się równa najniższemu opodatkowaniu uprawniającemu do wyboru posła na sejm krajowy.

Pod wyrażeniem podatek zarobkowy, użytym w tym §-ie należy rozumieć do rzeczywiście zapłaty przypisaną kwotę państwowego powszechnego podatku zarobkowego, względnie państwowego podatku zarobkowego, opłacanego od przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków.

Przy przedsiębiorstwach górniczych, które opłacają należność za miary górnicze, wstępuje ta należność w miejsce podatku zarobkowego, opłacanego wedle ustępu I. i II. ustawy z dnia 25 października 1896 L. 220. Dzpp.

### § 3.

Spólnicy jawni zaliczają się do tej kategorii wyborczej, pod którą według wysokości opłacanego podatku podpada przed-

siębiorstwo, do którego należą. Te osoby, które jako naczelnicy lub dyrektorzy, kierują handlowemi lub przemysłowemi przedsiębiorstwami akcyjnymi, wykonują swe prawo wyborcze w tej kategorii, do której należy przedsiębiorstwo, zostające pod ich kierownictwem.

#### § 4.

Każdy, posiadający prawo wyboru, wybiera tylko w tej kategorii wyborczej (ciele wyborczem), do której przynależy (§ 2). Kto jest uprawniony do wybierania w kilku kategoriach (ciałach) wyborczych, ten może wykonywać swoje prawo głosowania tylko w jednej z nich, Wyborcy takiemu wolno jest oświadczyć, w której kategorii wyborczej swoje prawo chce wykonywać (§. 7, al. 5 ustawy o Izbach handlowych).

Jeżeli uprawniony do wybierania w kilku kategoriach, nie oświadczy się ani za jedną ani za drugą kategorią, to będzie przydzielony do tej kategorii, w której opłaca wyższy podatek.

Każda kategoria wyborcza (ciało wyborcze) wybiera oddzielnie przypadającą na nią liczbę rzeczywistych członków (§ 9, al. 2 ustawy o Izbach handlowych).

Połączenie głosów z różnych kategorii wyborczych nie ma miejsca (§ 9, al. 3 ustawy o Izbach handlowych).

#### § 5.

Prawo czynnego wyboru mają ci członkowie stanu handlowego i przemysłowego, którzy używają pełni praw obywatelskich i którzy w obrębie Izby samodzielnie lub jako jawni spółnicy (według art. 85 i 99 kodeksu handlowego) zajmują się handlem, przemysłem lub górnictwem; następnie te osoby, które jako naczelnicy lub dyrektorzy kierują handlowemi lub przemysłowemi przedsiębiorstwami akcyjnymi (§ 7, ust. 1 ustawy z 29 czerwca 1868 L. 85. Dzpp.) jeżeli z dotychczasowego przedsiębiorstwa opłaca się kwotę podatkową w wysokości określonej w § 2 tej ordynacji wyborczej.

Jeżeli pewne przedsiębiorstwo znajduje się w wyłącznem posiadaniu kobiet, albo też osób pozostających pod opieką

lub kuratela, to prawo wyboru w ich imieniu wykonuje kierownik przedsiębiorstwa. (§ 7, al. 4 ustawy o Izbach handlowych).

Gwarectwa, spółki zarobkowe i gospodarcze, stowarzyszenia, posiadacze wspólnych przywilejów i wszelkie tego rodzaju osoby zbiorowe mają przy wyborach tylko jeden głos.

Prawo wyboru wykonuje ta osoba, której przysługuje na mocy ustawy lub statutów zastępstwo przedsiębiorstwa.

Prawo biernego wyboru posiadają ci członkowie stanu handlowego i przemysłowego, którzy są obywatelami państwa austriackiego, którzy skończyli 30 lat życia, którzy przynajmniej od 3 lat posiadają warunki wymagane do wykonywania prawa czynnego wyboru i którzy swą stałą siedzibę mają w obrębie Izby. (§ 5, al. 1).

Od prawa czynnego i biernego wyboru są wykluczone te osoby, które na mocy istniejących ustaw są wykluczone od czynnego i biernego wyboru w gminie (§ 7, al. 10 ustawy o Izbach handlowych). Oprócz tego nie mogą być wybrani kupcy, którzy popadli w konkurs, dopokąd nie odzyskali uzdolnienia (§§ 246 i 253 ustawy konkursowej z dnia 25. grudnia 1868 L. 1. Dzpp. ex 1869).

#### §. 6.

Powołanie rzeczywistych członków Izby odbywa się przez bezpośredni wybór.

Rzeczywistych członków wybiera się na 6 lat.

Po upływie 3 lat, w dniu 31. grudnia, połowa członków ustępuje podług starszeństwa służby, a Izba uzupełnia się przez nowe wybory.

W razie równego czasu służby, o ustąpieniu rozstrzyga los.

Z kategorii wyborcze I b i II b występuje alternatywnie po 2 względnie po 3 członków.

Występujący mogą być napowrót wybrani.

Jeżeliby w ciągu jednego peryodu wyborczego miejsce członka się opróżniło, to Izba powołuje jako rzeczywistych członków tych, którzy przy ostatnich wyborach otrzymali w dotyczącej kategorii najwięcej głosów po pierwotnie wybranych.

W ten sposób powołani członkowie urzędują tylko do najbliższego terminu wyborczego.

### § 7.

Do rozpoczęcia i przeprowadzenia wyborów polityczna władza krajowa ustanawia równocześnie z rozpisaniem wyborów komisję wyborczą.

Komisji wyborczej przewodniczy komisarz mianowany przez ministra handlu.

Komisya wyborcza składa się z jednego członka rady miasta Krakowa, z 4 reprezentantów Izby, z których dwóch należeć ma do sekcji handlowej, a 2 do sekcji przemysłowej i z sekretarza (§ 8 ustawy o Izbach handlowych).

Tak członka rady miejskiej jak i reprezentantów Izby, członkami komisji wyborczej ustanawia władza polityczna krajowa.

Radzie miejskiej i Izbie przysługuje prawo przedstawić swych kandydatów krajowej władzy politycznej.

W razie rozwiązania Izby (§ 23 ustawy w Izbach handlowych) polityczna władza krajowa powoła do komisji wyborczej kilku mężów zaufania ze stanu handlowego i przemysłowego w okręgu Izby zamieszkałych.

Komisya nosi tytuł: c. k. komisya wyborcza dla Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Wszelkie orzeczenia, należące do kompetencji tej komisji, są stanowczo rozstrzygające.

Polityczne władze administracyjne i zwierzchności gminne, należące do obwodu Izby, są obowiązane wspomagać skutecznie komisję wyborczą w przeprowadzeniu czynności wyborczych.

Komisya urzęduje w lokalu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Izba powinna do jej dyspozycji dostarczyć koniecznego personelu pomocniczego.

Koszta wyborów będą pokryte z budżetu Izby.

### § 8.

Komisya wyborcza układa na podstawie rejestrów przez Izbę prowadzonych, a w razie rozwiązania Izby (§ 23 ustawy

o Izbach handlowych) ewentualnie na podstawie urzędowych aktów, któremi rozporządza, listy uprawnionych do wyboru podług poszczególnych powiatów politycznych i kategorii wyborczych (ciał wyborczych). Listy wyborcze mają zawierać liczbę bieżącą, imię, nazwisko i przemysł wyborcy, oraz stałą siedzibę jego przedsiębiorstwa. Listę składa Izba, wyznaczając nieprzekraczalny termin dni 14 do wnoszenia możliwych reklamacji, do publicznej wiadomości, a mianowicie: w lokalu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie dla miasta Krakowa i krakowskiego powiatu politycznego — dla innych zaś miejscowości w c. k. starostwach.

Reklamacje rozstrzyga komisya wyborcza i uwiadamia reklamujących o swem orzeczeniu.

Na podstawie tak sprostowanych list wyborczych sporządza komisya wyborcza do aktu wyboru karty legitymacyjne oraz karty głosowania i przesyła je wyborcom wraz z rozpisaniem wyborów (§ 8 ustawy o Izbach handlowych).

Rozpisanie wyborów ma zawierać liczbę członków, których wybierają poszczególne kategorie (ciała wyborcze), oraz oznaczenie, w którym dniu i o której godzinie będzie miał miejsce sam akt wyborczy, mający się odbyć przed komisją wyborczą przez ustne głosowanie lub przez osobiste oddanie wypełnionych kartek głosowania, tudzież, o której godzinie to oddawanie głosów będzie zamknięte.

Najdalej do tej godziny muszą także pod rygorem nieważności, jeżeli wybór odbywa się przez przysłanie podpisanych przez wyborców kart głosowania (§ 9 ustawy o Izbach handlowych), karty te nadejść do c. k. komisji wyborczej.

Wybory sekcji handlowej i przemysłowej, a względnie poszczególnych ich kategorii (ciał) wyborczych, mogą być przedsięwzięte w odpowiednich, przez komisję wyborczą oznaczyć się mających odstępach (§ 9, al. 3 ustawy o Izbach handlowych).

Wysłanie rozpisania wyborów wraz z kartami głosowania i legitymacyami zarządza c. k. komisya wyborcza przez c. k. pocztę w ten sposób, iż druki te, uporządkowane wedle gmin stosownie do siedziby przedsiębiorstwa osoby uprawnionej do głosowania, oddaje się c. k. poczcie za po-

twierdzeniem na konsygnacjach w ten sam sposób ułożonych, a poczta doręcza je wyborcom.

Termin wyborów należy w ten sposób oznaczyć, ażeby czas pomiędzy doręczeniem dokumentów wyborczych a terminem końcowym aktu wyborczego wystarczył do oddania względnie do przysłania kart głosowania.

#### § 9.

Wybór odbywa się jawnie i to wedle woli wyborcy albo

- a) przez ustne głosowanie, albo
- b) przez osobiste złożenie wypełnionej karty głosowania przed komisją wyborczą, albo
- c) przez przysłanie karty głosowania podpisanej przez wyborcę, przy załączeniu karty legitymacyjnej.

Karty głosowania mogą być oddane albo przysłane otwarte lub zapieczętowane. Zapieczętowane karty głosowania muszą zewnątrz być zaopatrzone nazwiskiem wyborcy.

Ci wyborcy, którzy swe prawo wyboru wykonywują przez nadesłanie wypełnionej i podpisanej karty głosowania, mają swą kartę głosowania w przeciągu oznaczonego terminu (§. 8 ust. 5.) nadesłać do komisji wyborczej.

C. k. poczta ma natychmiast po dokonaniem doręczenia złożyć w c. k. komisji wyborczej dowody doręczenia względnie zwrócić jej przesyłki niedoręczone.

#### § 10.

Przesyłka pocztowa powyższych druków (kart legitymacyjnych, kart głosowania, rozpisanie wyborów) równie jak wszelkich podań wyborców do komisji wyborczej odbywa się w myśl § 22 ustawy z dnia 28 czerwca 1868 L. 85. Dzpp. oraz reskryptu c. k. ministerstwa handlu z dnia 2 maja 1869 L. 8130 bez opłaty pocztowej, jeżeli te przesyłki zawierają na adresie dopisek »w sprawie wyborów do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie«.

#### § 11.

W dniu wyznaczonym i wyborcom obwieszczonym komisya wyborcza przedsięwzięmie skrutynium.

Karty głosowania zapieczętowane, przysłane lub osobiście oddane, mają być otworzone przez komisję wyborczą przed rozpoczęciem skrutynium, ale dopiero po ukończeniu głosowania osobistego.

Pomiędzy wybieranymi w odnośnej kategorii wyborczej (ciele wyborczem) rozstrzyga względna większość głosów; przy równej ilości głosów, rozstrzyga los, wyciągniony przez jednego członka komisji wyborczej.

#### § 12.

Komisja wyborcza bada ważność wyborów i ogłasza urzędownie stanowczy wynik aktu wyborczego.

Komisja wyborcza zawiadamia wybranych członków o ich wyborze.

Jeżeli w ciągu dni 8, licząc od dnia udowodnionego osobistego uwiadomienia, od wybranego nie nadeszło do komisji wyborczej oświadczenie co do przyjęcia wyboru, to ten ma być uważany za wybranego, który po nim w tej samej kategorii wyborczej (ciele wyborczem) najwięcej otrzymał głosów.

Członków wybranych ma komisja wyborcza za pośrednictwem c. k. politycznej władzy krajowej przedstawić ministerstwu handlu, wraz z wyszczególnieniem kategorii (ciał wyborczych), w których zostali wybrani.

#### § 13.

Minister handlu wyznacza dzień i godzinę otwarcia, a względnie ukonstytuowania się nowo obranej Izby.

Otwarcie odbywa się przez pełnomocnika ministra, który następnie oddaje przewodnictwo najstarszemu członkowi Izby.

b) po niemiecku:

**Entwurf einer Wahlordnung für die Handels- und Gewerbekammer in Krakau.**

#### § 1.

Die Handels- und Gewerbekammer in Krakau besteht aus 38 wirklichen Mitgliedern, welche in zwei Sectionen eingetheilt sind, nämlich:

## I. Die Handelssection

II. Die Gewerbesection, in welcher letztere auch die An-  
gelegenheiten des Bergbaues gehören.

Jede dieser Sectionen hat 19 wirkliche Mitglieder.

Von den Mitgliedern der Kammer müssen im Standorte  
der Kammer oder im Umkreise von 20 km. sesshaft sein:

I. aus der Handelssection 12,

II. aus der Gewerbesection 12.

## § 2.

I. Die Handelssection umfasst jene Handeltreibenden,  
welche den Gross- und Detailhandel, das Bank- Credit-  
Transport- und Versicherungsgeschäft betreiben. Sie wird  
durch 3 Wahlkategorien (Wahlkörper) gewählt.

Dieselben bestehen aus:

a. den Handeltreibenden, von deren Gewerbebetriebe eine  
Erwerbsteuer von mindestens 200 Kronen jährlich entrichtet  
wird und wählen dieselben 10 Mitglieder,

b. den Handeltreibenden, von deren Gewerbebetriebe  
eine Erwerbsteuer von mindestens 50 Kronen, jedoch weni-  
ger als 200 Kronen, jährlich entrichtet wird und wählen die-  
selben 5 Mitglieder,

c. den Handeltreibenden, von deren Gewerbebetriebe eine  
Erwerbsteuer von mindestens 10 Kronen, jedoch weniger als  
50 Kronen, jährlich entrichtet wird und wählen dieselben 4  
Mitglieder.

Jedenfalls genügt die Entrichtung des dem Minimalcen-  
sus für die Wahlberechtigung zum Landtage gleichkommen-  
den Betrages an jährlicher, von einem Handelsbetriebe in der  
betreffenden Gemeinde gezahlter Erwerbsteuer, um die Wahl-  
berechtigung in der Wahlkategorie (Wahlkörper) c) der Han-  
delssection zu begründen.

II. Die Gewerbesection umfasst jene Gewerbetreibenden,  
welche eine Fabrik, ein Gewerbe oder einen Bergbau be-  
treiben. Sie wird durch 3 Wahlkategorien (Wahlkörper)  
gewählt.

Dieselben bestehen aus:

a. den Gewerbetreibenden, von deren Gewerbebetriebe

eine Erwerbsteuer von mindestens 200 Kronen jährlich entrichtet wird und wählen dieselben 10 Mitglieder,

b. den Gewerbetreibenden, von deren Gewerbebetriebe eine Erwerbsteuer von mindestens 50 Kronen, jedoch weniger als 200 Kronen, jährlich entrichtet wird und wählen dieselben 5 Mitglieder,

c. den Gewerbetreibenden, von deren Gewerbebetriebe eine Erwerbsteuer von mindestens 10 Kronen, jedoch weniger als 50 Kronen, jährlich entrichtet wird und wählen dieselben 4 Mitglieder.

Jedenfalls genügt die Entrichtung des dem Minimalcensus für die Wahlberechtigung zum Landtage gleichkommenen Betrages an jährlicher, von einem Gewerbebetriebe in der betreffenden Gemeinde gezahlter Erwerbsteuer, um die Wahlberechtigung in der Wahlkategorie (Wahlkörper) c) der Gewerbesection zu begründen.

Unter den in diesem Paragraphen angegebenen Erwerbsteuerbeträgen sind die zur Einhebung vorgeschriebenen Beträge an staatlicher allgemeiner Erwerbsteuer bezgw. an staatlicher Erwerbsteuer von den, der öffentlichen Rechnungslegung unterworfenen Unternehmungen zu verstehen.

Bei Bergbauunternehmungen, welche eine Maassengebühr entrichten, tritt diese an Stelle der nach dem I und II Hauptstück des Gesetzes vom 25 October 1896 R.-G.-Bl. Nr. 220 zu entrichtenden Erwerbsteuer.

### § 3.

Die öffentlichen Gesellschafter werden in jene Wahlkategorie eingetheilt, in welche das Unternehmen, dem sie angehören, nach dem Steuercensus fällt.

Diejenigen Personen, welche als Vorstände oder Directoren commerzielle oder industrielle Actien-Unternehmungen leiten, üben das Wahlrecht in jener Kategorie aus, in welche das von ihnen geleitete Unternehmen gehört.

### § 4.

Jeder Wahlberechtigte wählt nur in der Wahlkategorie (Wahlkörper), welcher er angehört (§ 2).

Wer in mehreren Wahlkategorien (Wahlkörpern) wahlberechtigt ist, kann nur in einer derselben sein Stimmrecht ausüben und steht es einem solchen Wähler frei, sich zu erklären, in welcher Wahlkategorie (Wahlkörper) er das Wahlrecht ausüben will (§ 7, Al. 5. des Handelskammer-Gesetzes).

Der in mehreren Wahlkategorien Wahlberechtigte wird, wenn er sich nicht für eine oder die andere Kategorie erklärt, in diejenige Kategorie eingereiht, in welcher er die höhere Steuer zahlt.

Jede Wahlkategorie (Wahlkörper) wählt selbstständig die auf sie entfallende Zahl von wirklichen Mitgliedern (§ 9., Al. 2. des Handelskammer-Gesetzes).

Eine Cumulirung der Stimmen verschiedener Wählerkategorien findet nicht statt. (§ 9., Al. 3. des Handelskammer-Gesetzes).

#### § 5.

Activ wahlberechtigt sind jene Mitglieder des Handels- und Gewerbestandes, welche im Vollgenuss der bürgerlichen Rechte sind und im Bezirke der Kammer eine Handlung, ein Gewerbe oder einen Bergbau selbstständig oder als öffentliche Gesellschafter (nach Massgabe der Artikel 85 und 99 des Handelsgesetzbuches) betreiben; dann jene Personen, welche als Vorstände oder Direktoren commerzielle oder industrielle Actienunternehmungen leiten (§ 7., Absatz 1., des Gesetzes vom 29. Juni 1868, R.-G.-Bl. Nr. 85), wenn von den aufgeführten Unternehmungen der im § 2. der gegenwärtigen Wahlordnung bezeichnete Steuerbetrag entrichtet wird.

Wenn Frauen oder solche Personen, die unter Vormundschaft oder Curatel stehen, im Alleinbesitze eines Geschäftes sich befinden, so übt das Wahlrecht in ihrem Namen der Geschäftsleiter aus. (§ 7., Al. 4 des Handelskammer-Gesetzes.)

Gewerkschaften, Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften, Vereine, gemeinschaftliche Privilegien-Inhaber und alle derlei Collectiv-Personen sind nur zur Abgabe einer Wahlstimme berechtigt.

Das Wahlrecht wird durch diejenige Person ausgeübt, welcher nach Gesetz oder Statut die Vertretung des Unternehmens zusteht.

Passiv wahlberechtigt sind jene Mitglieder des Handels- und Gewerbestandes, welche österreichische Staatsbürger sind, das 30. Lebensjahr zurückgelegt haben, seit mindestens 3 Jahren die Erfordernisse für das active Wahlrecht besitzen und ihren regelmässigen Wohnsitz im Bezirke der Kammer haben. (§ 5, Al. 1).

Ausgeschlossen vom activen und passiven Wahlrecht sind diejenigen Personen, welche nach den bestehenden Gesetzen von der Ausübung des activen und passiven Wahlrechtes in der Gemeinde ausgeschlossen sind. (§ 7. Al. 10. des Handelskammer-Gesetzes).

Ausserdem sind von der Wählbarkeit ausgeschlossen: Kaufleute, welche in Concurs verfallen sind, insolange sie nicht die Wiederbefähigung erlangt haben. (§§ 246 und 253 der Concursordnung vom 25. Dezember 1868, R.-G.-Bl. Nr. 1 ex 1869).

### § 6.

Die Berufung der wirklichen Kammermitglieder erfolgt durch directe Wahl. Die wirklichen Mitglieder werden auf 6 Jahre gewählt. Nach Ablauf von 3 Jahren tritt am 31. Dezember die Hälfte der Mitglieder nach der Reihenfolge des Dienstaltes aus und wird durch neue Wahlen ersetzt.

Bei gleichem Dienstaltes entscheidet über den Austritt das Los.

In den Wahlkörpern I b) und II b) treten abwechselnd je 2 resp. je 3 Mitglieder aus.

Die Austretenden sind wieder wählbar.

Sollten während der Dauer einer Wahlperiode eine oder mehrere Mitgliederstellen in Erledigung kommen, so beruft die Kammer jene als wirkliche Mitglieder ein, welche bei der letzten Wahl die meisten Stimmen nach den Erstgewählten in der betreffenden Kategorie erhalten haben. Die so Einberufenen fungiren nur bis zur nächsten Wahlperiode (§ 6. des Handelskammer-Gesetzes).

## § 7.

Zur Einleitung und Durchführung der Wahlen wird durch die politische Landesbehörde gleichzeitig mit der Ausschreibung der Wahl eine Wahlcommission bestellt.

Den Vorsitz in der Wahlcommission führt ein vom Handelsminister ernannter Commissär.

Die Wahlcommission besteht aus einem Mitgliede des Gemeinderathes von Krakau und aus vier Vertretern der Kammer, von denen 2 der Handelssection und 2 der Gewerbesection angehören und aus einem Schriftführer (§ 8. Handelskammer-Gesetz.)

Sowohl das Mitglied des Gemeinderathes, als auch die Vertreter der Kammer werden durch die politische Landesbehörde als Mitglieder der Wahlcommission bestellt. Dem Gemeinderathe und der Kammer steht es zu, diesfalls ihre Vorschläge an die politische Landesbehörde zu erstatten.

Im Falle der Auflösung der Kammer (§ 23. H.-K.-G.) werden von der politischen Landesbehörde einige Vertrauensmänner des Handels- und Gewerbestandes des Kammerbezirkes in die Wahlcommission berufen.

Die Commission führt den Titel: »K. k. Wahlcommission für die Handels- und Gewerbekammer in Krakau«.

Alle dieser Commission zustehenden Entscheidungen sind endgiltig.

Die politischen Verwaltungsbehörden und die Gemeindevorstehungen des Kammerbezirkes sind verpflichtet, die Wahlcommission bei der Durchführung der Wahlgeschäfte wirksam zu unterstützen.

Die Commission amtirt im Lokale der Handels- und Gewerbekammer in Krakau.

Die Kammer hat das nothwendige Hilfspersonale zur Verfügung zu stellen.

Die Kosten der Wahl werden aus dem Kammer-Budget bestritten.

## § 8.

Die Wahlcommission verfasst auf Grund der von der Kammer geführten Register und falls die Kammer aufgelöst

ist, (§ 23 des Handelskammer-Gesetzes) eventuell auf Grundlage der zu Gebote stehenden amtlichen Behelfe nach den einzelnen politischen Bezirken und Wahlkategorien (Wahlkörpern) die Listen der Wahlberechtigten, welche die fortlaufende Zahl, Vor- und Zunamen, den Gewerbszweig der Wahlberechtigten, und den Standort des Unternehmens zu enthalten haben und legt dieselben unter Festsetzung einer Fallfrist von 14 Tagen zur Anbringung allfälliger Einsprüche öffentlich, nämlich für die Stadt und den politischen Bezirk Krakau im Lokale der Handels- und Gewerbekammer in Krakau und für die übrigen Ortschaften des Kammerbezirkes bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften auf.

Ueber diese Einsprüche entscheidet die Wahl-Commission und gibt ihre Entscheidung den Reklamanten bekannt.

Auf Grund der berichtigten Wählerlisten fertigt die Wahlcommission die Legitimationskarten nebst den Stimmzetteln für den Wahlakt aus und sendet diese mit der Wahlausschreibung den Wahlberechtigten zu. (§ 8 des Handelskammergesetzes).

Die Wahlausschreibung hat die Anzahl der zu wählenden Mitglieder nach den einzelnen Wahlkategorien (Wahlkörpern), sowie die Angabe zu enthalten, an welchem Tage und zu welcher Stunde die Wahlhandlung vor der Wahl-Commission durch mündliche Abstimmung oder persönliche Abgabe der ausgefüllten Stimmzettel stattfindet, (§ 9 des Handelskammergesetzes) und zu welcher Stunde diese Stimmgebungen geschlossen werden.

Bis zu dieser Stunde müssen im Falle der Wahl durch die Einsendung der von den Wählern unterschriebenen Stimmzettel (§. 9, des Kammergesetzes) diese bei der k. k. Wahlcommission, bei sonstiger Ungiltigkeit eingelangt sein.

Die Wahlen der Handels- und Gewerbesection, beziehungsweise der einzelnen Wahlkategorien (Wahlkörper) derselben, können in angemessenen, von der Wahlcommission zu bestimmenden Zwischenräumen vorgenommen werden (§ 9, Al. 3, des Handelskammergesetzes).

Die Zusendung der Wahlausschreibung nebst den Stimmzetteln und Legitimationskarten hat durch die k. k. Wahlcom-

mission im Wege der k. k. Postanstalt in der Art zu geschehen, dass nach Massgabe des Standortes der Unternehmung der Wahlberechtigten, die obigen Drucksorten, nach Gemeinden geordnet, gegen Bestätigung auf ebenso angelegten Consignationen der k. k. Postanstalt übermittelt und von dieser an die Wahlberechtigten zugestellt werden.

Der Wahltermin ist in einer solchen Weise festzusetzen, dass die Zeit zwischen der Zustellung der Wahldocumente und dem Schlusse der Wahlhandlung zur Abgabe der Stimmzettel, bezw. zur Einsendung derselben ausreicht.

#### § 9.

Die Wahl geschieht öffentlich und zwar: nach dem Willen des Wählers entweder

- a. durch mündliche Abstimmung oder
- b. durch persönliche Abgabe der ausgefüllten Stimmzettel vor der Wahlcommission oder
- c. mittels Einsendung des vom Wähler unterschriebenen Stimmzettels unter Abgabe, beziehungsweise Beilegung der Legitimationskarte.

Die Stimmzettel können offen oder verschlossen abgegeben oder eingesendet werden. Verschlossene Stimmzettel müssen von Aussen mit dem Namen des Wählers versehen sein.

Diejenigen Wahlberechtigten, welche ihr Wahlrecht durch Einsendung des ausgefüllten und unterschriebenen Stimmzettels ausüben, haben ihre Stimmzettel nebst den Legitimationskarten binnen des festgesetzten Termines (§. 8, Al. 5) der Wahlcommission einzusenden.

Die k. k. Postanstalt hat die Zustellungsnachweise sofort nach erfolgter Zustellung unter Anschluss der unbestellbaren Sendungen an die k. k. Wahlcommission zurückzuleiten.

#### § 10.

Die Beförderung der obigen Drucksorten (Legitimationskarten, Stimmzettel, Wahlausschreibung) sowie aller Eingaben der Wahlberechtigten an die Wahlcommission erfolgt durch die Post im Sinne des § 22 des Gesetzes vom 29 Juni 1868 R. G. Bl. Nr. 85 und des Erlasses des k. k. Handels-

ministeriums vom 2 Mai 1869 Z. 8130, portofrei, wenn sie auf der Adresse den Beisatz: »In Wahlangelegenheiten der Handels- und Gewerbekammer in Krakau« enthalten.

#### § 11.

An dem festgesetzten und den Wählern kundgemachten Tage nimmt die Wahlcommission das Scrutinium vor.

Die eingesendeten oder persönlich abgegebenen verschlossenen Stimmzettel sind erst nach Beendigung der persönlichen Stimmenabgabe von der Wahlcommission vor Beginns des Scrutiniums zu eröffnen.

Unter den für die bezügliche (Wahlkategorie) Wahlkörper Wählbaren entscheidet die relative Stimmenmehrheit; bei gleicher Stimmenzahl entscheidet das von einem Mitgliede der Wahlcommission gezogene Los.

#### § 12.

Die Wahlcommission prüft die Giltigkeit der Wahlen und macht das endgiltige Ergebniss des Wahlactes amtlich bekannt.

Die gewählten Mitglieder werden von der auf sie gefallenen Wahl durch die Wahlcommission verständigt.

Ist binnen acht Tagen, vom Tage der ausgewiesenen persönlichen Verständigung an gerechnet, von einem Gewählten die Erklärung über die Annahme der Wahl bei der Wahlcommission nicht eingelangt, so wird derjenige als gewählt angesehen, welcher nach ihm in derselben Wahlkategorie (Wahlkörper) die meisten Stimmen erhalten hat.

Die gewählten Mitglieder sind unter Angabe ihrer Wahlkategorie (Wahlkörper) von der Wahlcommission im Wege der k. k. politischen Landesbehörde dem Handelsministerium anzuzeigen.

#### § 13.

Der Handelsminister bestimmt Tag und Stunde der Eröffnung, beziehungsweise Constituirung der neugewählten Kammer.

Die Eröffnung erfolgt durch einen Bevollmächtigten dieses Ministers, der sodann den Vorsitz dem an Lebensjahren ältesten Mitgliede der Kammer übergibt.

Izba przyjmuje jednogłośnie przedłożone powyż wnioski komisji oraz zatwierdza bez żadnych zmian komisyjny projekt dla ordynacyi wyborczej.

Na wniosek p. Jana Kwiatkowskiego konstatuje prezes, że uchwała, dotycząca ordynacyi wyborczej, zapadła jednogłośnie, poczem Izba wyraża sekretaryatowi podziękowanie za wyczerpujące i staranne opracowanie sprawy ordynacyi wyborczej.

Izba poleca w końcu prezydyum, aby projekt ordynacyi wyborczej wraz z przedstawionym Izbie projektem memoriału, przedłożonym został c. k. ministerstwu handlu do zatwierdzenia.

Memoryał ten opiewa, jak następuje:

An das k. k. Handelsministerium in Wien.

I. Im Sinne der Erlässe des k. k. Handelsministeriums vom 28. Juni 1899 Zl. 32.656, 1. November 1899 Zl. 55.910, 17. Februar 1900 Zl. 8979 und vom 25. August 1900 Zl. 38.277 beehrt sich die gefertigte Handels- und Gewerbekammer in Krakau sub 1. den Text des Entwurfes einer Wahlordnung für die Handels- und Gewerbekammer in Krakau vorzulegen. Hiezu wird bemerkt, dass die Beschlüsse sowohl in der ad hoc gebildeten Commission, in welcher gleichmässig alle Wahlkörper vertreten waren, als auch in der Plenarsitzung einstimmig gefasst wurden.

II. Dem Entwurfe selbst erlaubt sich die gefertigte Handels- und Gewerbekammer in Krakau nachfolgende Erläuterungen beizufügen:

Vor allem wird es nötig sein darzustellen, auf welcher Grundlage bis nun die Wahlen für die Handels- und Gewerbekammer stattgefunden haben. Die Wahlordnung, welche mit Erlass des k. k. Handelsministeriums vom 4. April 1884 Zl. 9477 sanctionirt wurde, theilt den Kammerbezirk in zwei Wahlkreise:

I. Wahlkreis Krakau mit den Bezirkshauptmannschaften :

1. Die Stadt Krakau, 2. Biala, 3. Bochnia, 4. Brzesko, 5. Chrzanów, 6. Krakau (Bezirkshauptmannschaft), 7. Limanowa, 8. Myślenice, 9. Neu-Sandez, 10. Neumarkt, 11. Podgórze, 12. Wadowice, 13. Wieliczka, 14. Saybusch.

II. Wahlkreis Tarnów mit den Bezirkshauptmannschaften: 1. Dąbrowa, 2. Gorlice, 3. Grybów, 4. Jasło, 5. Kolbuszowa, 6. Łańcut, 7. Mielec, 8. Nisko, 9. Pilzno, 10. Przeworsk, 11. Ropczyce, 12. Rzeszów, 13. Strzyżów, 14. Tarnobrzeg, 15. Tarnów.

Sowohl in der Handels- als auch Gewerbesection wurden je 10 Mitglieder vom ersten und je 6 Mitglieder vom zweiten Wahlkreise gewählt. Der Wahlkreis Krakau verfügte also über 20, der Wahlkreis Tarnów über 12 Mandate.

Die Wählerschaft gliedert sich in drei Wahlkörper (Wahlkategorien). Für den Grosshandel resp. für die Grossindustrie war der alte Censussatz gesetzlich mit 100 fl. der alten Erwerbsteuer ohne Zuschläge statuiert. Für die Mittelbetriebe im Handel und Gewerbe war der Census im Wahlkreise Krakau 30 fl. im Wahlkreise Tarnów 15 fl. Die Censussätze im Kleingewerbe und im Kleinhandel waren etwas compliziert u. zw.

I. Kleinhandel: Census für die Stadt (nicht für den Wahlkreis) Krakau 8.40 fl., für alle andere Ortschaften des Kammersprengels 5.25 fl.

II. Kleingewerbe: Für die Stadt Krakau 8.40 fl., für alle andere Ortschaften des Kammersprengels 2.62 $\frac{1}{2}$  fl alles in landesfürstlicher Erwerbsteuer ohne Zuschläge.

Die Wahlordnung bestimmte ferner, dass solange der erste Wahlkörper (Grossbetrieb) nicht entsprechend stark besetzt ist, derselbe zusammen mit dem zweiten Wahlkörper (Mittelbetriebe) zu wählen hat. Bis nun haben immer Gross- und Mittelbetriebe zusammen eine Wählerkategorie gebildet, so, dass die Wahlen in jeder Section in zwei Wahlkörpern stattfanden, wobei zwischen Gross- und Kleinbetrieb im Wahlkreise Krakau 30 fl. im Wahlkreise Tarnów 15 fl. den Census bildeten.

Die Wahlen wurde also in jedem Wahlkörper jeder

Section und jeden Wahlkreises separat abgeführt und die ganze Eintheilung der Wählerschaft gestaltete sich deshalb zu einer ungemein complizierten, verworrenen und jeder systematischen Durchbildung entbehrenden.

Die Handelssection verfügte im ganzen über 16 Mandate. Hievon entfielen 10 auf den Grosshandel und wurden 6 Mitglieder im Wahlkreise Krakau und 4 im Wahlkreise Tarnów gewählt. Dem Kleinhandel fielen 6 Mandate zu, hievon 4 auf den Krakauer und 2 auf den Tarnower Wahlkreis.

Die Eintheilung der Mandate in der Gewerbesection war der vorstehend geschilderten vollkommen analog.

Um die alte Wahlordnung richtig zu verstehen, muss man sich vergegenwärtigen, dass die Censussätze nicht die ganze Leistung des Betreffenden an der landesfürstlichen Steuer darstellen. Zur Erwerbsteuer muss noch ein 70% resp. 100% Zuschlag zugerechnet werden, sowie die nach dem Erwerbsteuerpatente minimale und obligatorische Vorschreibung der alten Einkommensteuer von  $33\frac{1}{3}\%$ , ebenfalls sammt ausserordentlichem Zuschlag. Die Censussätze entsprachen also in Praxis einer bedeutend höheren Besteuerung.

Der Census für die Kammerwahlen war ungleichmässig und nicht homogen. In manchen Wahlköpern war er zu hoch, in den anderen zu niedrig gegriffen. Die untere Censugrenze für Kleinhandel und Kleingewerbe ist unbedingt mit Rücksicht auf die wirtschaftliche Entwicklung des Kammerbezirkes zu hoch gesetzt. Der Census 8.40 fl. sammt landesfürstlichen Zuschlägen für Krakau 19.20 fl. ist unbedingt zu hoch. Er erschöpft keinesfalls das eigentliche Kleingewerbe und den Kleinhandel und schliesst eine ganze Reihe von kleineren Handel- und Gewerbetreibenden vom Wahlrechte aus. Dasselbe trifft auch mit voller Analogie für die Ortschaften ausserhalb Krakaus zu, insbesondere, wenn man erwägt, dass dem kleineren Censussatz für das flache Land auch eine geringere Intensität des wirtschaftlichen Lebens entspricht.

Für die Grossbetriebe war die untere Censugrenze zweifelsohne zu niedrig gesteckt. Eine gewerbliche oder kommerzielle Unternehmung, welche im Wahlkreise Krakau nicht mehr als 30 fl. und im Wahlkreise Tarnów nicht mehr als

15 fl. an landesfürstlicher Erwerbsteuer zahlt, kann doch wirklich nicht beanspruchen als Grossbetrieb angesehen zu werden. Es ist dies insbesondere für den Wahlkreis Tarnów auffallend, wo schon Unternehmungen von der Steuer 15 fl. aufwärts, als Grossbetriebe gestimmt haben. Es ist überdies ganz klar, dass der Census, welcher dem Geiste der Wahlordnung nach, eine Grenze zwischen Gross und Kleinbetrieben ziehen sollte, durch Zusammenschmelzung der ersten 2 Körper in Einen, diesen Zweck vollkommen verfehlte.

Aus der geschlossenen Gruppe des Kleingewerbes resp. des Kleinhandels, welche in jeder Section einen gesonderten Körper von specifischen socialen Tendenzen und wirtschaftlichen Interessen bilden sollte, wird durch den unrichtigen Census die oberste höchst besteuerte Schichte abgetrennt, welche naturgemäss die wirtschaftlich stärkste ist und den in den Wirkungskreis der Handelskammer fallenden Angelegenheiten das lebhafteste Interesse entgegenbringt. Diese Schichte wird auf diese Weise der leitenden Rolle beraubt, welche ihr sonst in der Curie der Kleinbetriebe gewiss zufallen würde, während der schlecht gewählte Census sie mit den wirtschaftlich und social stärkeren Grossbetrieben in einen Wahlkörper zusammenschmelzen lässt.

Die alte Wahlordnung verwischt weiters durch die Zusammenfassung von Gross- und Mittelbetrieben in einen Wahlkörper die Grenze zwischen den Sonderinteressen des eigentlichen Grosshandels und der Grossindustrie und den mittelstärken Unternehmungen. Der Interessenbereich der wahren Grossbetriebe reicht weit über die Grenze der Wirkungssphäre der Mittelbetriebe, welche, wenn auch mit fabrikmässiger Technik arbeitend, sich doch wirtschaftlich den localen, dem Handwerke eigenthümlichen Aufgaben zukehren. Die Classe der Mittelbetriebe, welche einen wirtschaftlich und social ausserordentlich tüchtigen und aufstrebenden Stand repräsentirt, welche durch Bildung, Arbeit und Selbsthilfe höhere wirtschaftlichen Formen sich zueigen zu machen sucht, ermangelte bis nun einer Interessenvertretung und wählte laut alter Wahlordnung zum Theile mit Gross- und zum Theile mit Kleinbetrieben. Andererseits hatte auch der Grosshandel

und Grosbetrieb, dessen Interessenkreis weit über das Locale hinausreicht, keine klar umrissene Vertretung. Der ungleiche Census für den Krakauer und Tarnower Wahlkreis störte noch im stärkeren Maasse die für eine jede Interessenvertretung notwendige Homogenität des Wahlprincips und verdunkelte ganz den führenden Gedanken der Wahlordnung, laut welchem in der Handels- und Gewerbekammer von Krakau alle wirtschaftlichen Interessen Westgaliziens eine proportionell gegliederte Vertretung finden sollten. Der Census von 15 fl. vereinigte im Tarnower Wahlkreise den kleingewerblichen Meister mit einer Actiengesellschaft in einen Wahlkörper und brachte eine Differenz in die Wählerqualität des Tarnower und Krakauer Wahlkreises.

Der Unterschied im Census, welcher für die beiden Wahlkreise galt, steht übrigens in gar keinem Zusammenhange mit dem homogenen wirtschaftlichen Niveau im ganzen Kammerbezirke. Sowol der Krakauer als auch Tarnower Kreis haben ihre Grossindustrie im eigenen Sinne des Wortes, welche nicht nur im Kammerbezirke Krakau, aber auch in ganz Oesterreich parallele Interessen vertritt. Dasselbe trifft auch für das Kleingewerbe, welches hier zu Lande übrigens mit dem Handwerke beinahe identisch ist, sowie für den ganzen Handel.

Die in der geltenden Wahlordnung bestehende Theilung des Kammerbezirkes in 2 Wahlkreise in jedem Wahlkörper entspricht also nicht im geringsten den thatsächlichen Verhältnissen und hat auch sonst keinen rationellen Grund zur Existenz. Als Beispiel zum Vorhergesagten mag dienen, dass, falls bei den letzte Wahlen in der Kategorie des Grosshandels für den Wahlkreis Tarnów und Krakau der gleiche Census gegolten haben würde, die Anzahl der Wähler der Tarnower Kreises von 232 auf 75 gesunken wäre.

Es muss auch schliesslich erwähnt werden, dass die früheren Censussätze, denen als Grundlage ausschliesslich die reine landesfürstliche Erwerbsteuer diente, eine ganz uncontrolirbare Fälschung der Interessenvertretung involvirten.

Aus Gründen, deren Besprechung nicht hieher gehört, haben es die Steuerbemessungsorgane vorgezogen, die Erwerb-

steuer in der Gesamtquote als das stabile Element der Steuerleistung an landesfürstlicher Steuer zu betrachten, während die Einkommensteuer vornehmlich dem Zwecke diene, den Wandlungen in der wirtschaftlichen Kraft und Grösse des Unternehmens sich anzuschmiegen. Demselben Erwerbsteuersatze, an reiner Erwerbsteuer, welcher für die Wahlberechtigung entscheidend war, entsprachen also thatsächlich ganz verschieden starke und ganz verschieden geartete wirtschaftliche Einheiten, welche ohne Rücksicht auf ihre ökonomische und sociale Zusammengehörigkeit in einen Wahlkörper eingezwängt wurden.

Angesichts des vorstehend Gesagten ist er klar, dass die Kammer beim Entwerfe einer neuen Wahlordnung die Censussätze und die Gliederung der jetzt bestehenden Wahlordnung ganz verlassen musste.

III. Bei der Verfassung des neuen Entwurfes waren die Grenzen der von der Kammer zu lösenden Aufgabe durch den Erlass des k. k. Handelsministeriums vom 28. Juni 1898 Zl. 32656 ganz klar abgesteckt. Auf Grundlage des statistischen Materials war eine solche Eintheilung der Contribuenten der neuen allgemeinen Erwerbsteuer zu treffen, dass diese Eintheilung der thatsächlichen, durch Homogenität der wirtschaftlichen Verhältnisse sich vollziehenden Schichtung, welche das Constructionsprincip für die einzelnen Curien abgeben sollte, entspreche. Eine Prüfung des statistischen Materials, welches die Kammer mit vieler Mühe und Sorgfalt sammelte, und welches sub. 1/2 u. 1/3 dem k. k. Handelsministerium vorgelegt wird, ergab die Notwendigkeit der Schaffung von drei Curien, der Gross- Klein- und Mittelbetriebe, welche Idee übrigens auch der alten Wahlordnung wenn auch nur in der Theorie, zugrundelag.

Der untere Census der Wahlberechtigung im Kleinhandel und Kleingewerbe wurde mit 10 Kronen festgesetzt, insoferne ein geringerer Census zur Theilnahme an den Wahlen für den Landtag nicht berechtigt. Der Satz von 10 Kronen an allgemeiner Erwerbsteuer ist ein so niedriger, dass er beim Kleingewerbe und Kleinhandel beinahe alles erschöpft, was in diesen Wirtschaftsformen auf Beachtung

bei den Handelskammerwahlen verdient. Der Census von 10 Kronen ist bedeutend niedriger, als der alte Census, speciell als der alte Census für die Stadt Krakau, wo dem Census-satze der alter Erwersteuer eine Minimalleistung an landesfürstlicher Steuer von 38 Kronen 20 Heller entsprach. Die Wähleranzahl dürfte sich infolge der Herabsetzung des Census um ca 2550 vermehren.

Die Kammer glaubt, dass auf diese Weise, durch Einberufung zur Wahlurne einer ganzen Schichte von Kleingewerbetreibenden, welchen früher das Wahlrecht nicht zustand, in weitgehendster Weise den Wünschen dieser Interessenten Rechnung getragen worden ist.

Der obere Census für Kleingewerbe und Kleinhandel beträgt 50 Kronen, ist also beinahe gleich mit der oberen Grenze der IVten Erwerbsteuerklasse. Es ist dies auch eine wirkliche Grenzsteuerleistung, oberhalb derer bereits in diesem Kammerbezirke die Mittelbetriebe beginnen.

Der Census für Mittelbetriebe reicht bis 200 Kronen, während für die höher Besteuerten die erste Wahlcurie verbleibt.

Auf Grundlage der letzten Steuervorschreibungen gibt die neue Wahlordnung nachfolgendes Bild der Eintheilung der Wähler in die einzelnen Wahlkörper:

G e w e r b e :

Wahlkörper	Kronen	Wähleranzahl	Gesamtanzahl der Wähler
I.	200 u. aufwärts	347	5806
II.	50—200	925	
III.	10—50	4534	

## H A N D E L :

Wahlkörper	Kronen	Wähleranzahl	Gesamtanzahl der Wähler
I.	200 u. aufwärts	230	5743
II.	50—200	985	
III.	10—50	4528	

Um diese Ziffern in ihrer Tragweite richtig zu verstehen, wird es notwendig sein, die Ziffern der alten Wahlordnung gegenüberzustellen:

Anzahl der Wähler im Kammerbezirke Krakau laut alter Wahlordnung:

	Grossbetrieb :	Kleinbetrieb :	Summa :
Handel :	514	3289	3803
Gewerbe :	448	4748	5196
Summa :	962	8037	8999

Schon der erste Blick auf die beiden Tabellen lehrt, dass die Grenzen zwischen den Wahlkörpern richtig gezogen wurden. Die Kleinbetriebe bilden weiter eine compacte Masse und gaben bloß eine kleine Anzahl der Wähler an die Mittelcurie ab, welcher zugleich sich diejenigen Wähler der alten Grossbetriebskategorie zugesellt haben, die in dieser Curie eigentlich keinen Platz einnehmen sollten. Die Mittelbetriebe erhielten  $\frac{3}{4}$  ihrer Wählerschaft aus dem alten Kleinbetriebe und  $\frac{1}{4}$  aus dem alten Grossbetriebe, so dass sie sich wirtschaftlich eher zu den Kleinbetrieben hinneigen.

Die Kammer glaubt, dass auf diese Weise ein gerechter und mit den thatsächlichen Verhältnissen streng conformer Censussatz gefunden wurde, welcher zugleich die Gewähr dafür bietet, dass das Princip der Interessenvertretung hier unter allseitiger Wahrung der wirtschaftlichen Interessen sinnemäss durchgeführt worden ist.

Von der Eintheilung in einzelne Wahlkreise wurde Umgang genommen. Der Bezirks einen jeder Kammer bildet ein zusammenhängendes, wirtschaftlich einheitliches Territorium. Im Interesse der richtigen Erfüllung der Aufgaben und Pflichten, welche den Wirkungsbereich der Kammern bilden, schien es der Kammer unzulässig, in Sachen, welche die allgemeinen Interessen vom Handel und Gewerbe betreffen, es zu einer territorialen Spaltung und zu einem territorialen Separatismus kommen zu lassen, welcher unbedingt einen schädlichen Einfluss auf die in wirtschaftlichen Dingen notwendige Einheitlichkeit der Anschauungen ausüben würde. Ein einheitlicher Wahlkreis ist, falls die Wahlkörper wirtschaftlich gleichgestellte Wähler umfassen, für alle von einem ganz hervorragenden Nutzen, und die einzelnen Interessentengruppen, wenn sie auch territorial zersprengt sind, haben die Möglichkeit bei Wahlen einheitlich vorzugehen und für die Vertretung ihrer Interessen zu sorgen.

V. Was die Auftheilung der Mandate anbelangt, glaubt die Kammer soweit wie möglich, den status quo wahren zu müssen. Es verbleibt also das Princip, dass die Handels- und Gewerbesection über die gleiche Anzahl von Mandaten verfügen, und wird auch die bisherige Anzahl von Mandaten dem Grosshandel und der Grossindustrie aufrecht erhalten. Für Mittelbetriebe werden in Berücksichtigung der Steuerkraft je 5 Mandate und für Kleinbetriebe je 4 Mandate in Vorschlag gemacht. Sowol die Handels als auch die Gewerbesection bestünde also aus je 18 Mitgliedern.

Die Steigerung der Kammermitglieder von 32 auf 38, welche nun eintritt, stellt sich durch den sehr starken Zuwachs an Wählern als vollkommen gerechtfertigt dar.

Es muss auch hervorgehoben werden, dass eben in Ansehung der Zusammensetzung der Curie der Mittelbetriebe,

welche nach den Kleinbetrieben gravitirt, das Stimmenverhältnis der grossen Interessentengruppen der Kammer sich etwas geändert hat, nachdem jetzt den 20 Mandaten der Grossbetriebe, 18 an Stelle der früheren 12 der anderen Interessentengruppe gegenüberstehen.

VI. Die Darstellung der Steuerkraft der einzelnen Curien und Wahlkörper stösst im vorliegenden Falle auf Schwierigkeiten, welche eine genaue Präcisierung im Vorhinein geradezu ausschliessen.

Das Materiale, über welches die Kammer verfügte, enthielt die Steuersätze (ohne Nachlass) so, dass die errechneten Quoten für die zweite und dritte Wahlcurie, welche innerhalb der IV-ten und III-ten Classe der allgemeinen Erwerbsteuer liegen, jedenfalls höher sind, als der wirklich von diesen Wahlberechtigten zur Bezahlung kommende Betrag. Dagegen fehlt der Kammer bisnun der genaue ziffermässige Nachweis der von zur öffentlichen Rechnungslegung verpflichteten Unternehmungen gezahlten Erwerbsteuer, welche Unternehmen beinahe ausschliesslich in die Grossbetriebskategorie fallen. Um diesen Betrag (Steuerleistung von Actiengesellschaften, Genossenschaften mit beschränkter Haftung etc.) ist die unten eingestellte Quote zu klein.

Mit diesen Restrictionen ergibt eine Auszählung der Steuer nachfolgendes Resultat:

#### G E W E R B E :

Wahlcurie	I. 200 u. aufwärts	II. 50—200	III. 10—50
Gesamtsumme der Steuer in Kronen.	135,026	60,512	50,370

#### H A N D E L :

Wahlcurie	I. 200 u. aufwärts	II. 50—200	III. 10—50
Gesamtsumme der Steuer in Kronen.	373,028	118,366	121,986

Das Ziffernbild ergibt einen weiteren Beweis für die Richtigkeit der Curienauftheilung, welche im Entwurfe vorgeschlagen ist. Laut den ausgeführten Grundsätzen musste §. 1 u. 2 der alten Wahlordnung umgestaltet werden.

VII. Die Kammer beantragt weiter eine Aenderung des §. 8 der alten Wahlordnung. Der Weg, welchen der Wahlzettel durch Vermittlung der politischen Behörde, des Steueramtes, der Gemeinde und des Gemeindedieners an den Wählern nahm, war ein so langer und unsicherer, förderte weiter so viele Klagen zutage, dass es im Interesse einer ordnungsmässigen Zustellung unbedingt geboten war, auf die verlässlichen Dienste der Post zurückzugreifen. In kleineren Gemeinden gab die Zustellung durch den Gemeindediener nicht die geringste Gewähr, dass der Zettel wirklich an den Wahlberechtigten gelangt. Eine Controlle durch Zustellungsbögen, welche übrigens der Kammer gewöhnlich erst in letzter Stunde zukamen, war im Vornhinein ausgeschlossen, weil ein jeder Anhaltspunkt zur Beurtheilung der Authenticität mangelte. Trotz des anerkennenwerthen Eifers der k. k. politischen Behörden verschleppten die Gemeinden oft das Zustellungsgeschäft derartig, dass die Wähler kaum Zeit fanden, ihr Wahlrecht auszuüben.

Dieselben Beschwerden kamen in noch stärkerem Masse zutage, wenn es sich um die Rückmittlung der ausgefüllten Wahlzettel an die Wahlcommission handelte. Bei jeder Wahl musste die Rücksendung der ausgefüllten Zettel durch mehrfache Telegramme urgirt werden. Die Zustellung der Zettel durch die Post gegen Zustellschein würde diesen Mangel gründlich beheben und das Zustellungsgeschäft zu einem einfach und sicher wirkenden machen. So z. B. werden in manchen Gemeinden die kleinsten Fehler in den Adressen dazu benützt, um den Zettel als unbestellbar rückzulegen, was bei der Zustellung durch die Post nicht geschehen wird. Auch bietet die Post eine Gewähr dafür, dass etwa unrichtig adressirte Zettel nicht so spät an die Commission zurückgelangen, dass die Zeit nicht mehr ausreicht, um die Adresse richtig zu stellen und den Zettel via Bezirkshauptmannschaft durch die Gemeinde zustellen zu lassen. Der directe Verkehr

der Wahlcommission mit den Wählern vermittelt der Post erscheint der Kammer als eine in jeder Beziehung praktische und empfehlenswerte Reform.

Die gefertigte Handels-und Gewerbekammer in Krakau schliesst obigen Bericht mit der Bitte, das k. k. Handelsministerium geruhe dem obvorgelegten Entwurfe seine Zustimmung zu ertheilen und denselben als Wahlordnung für die Handels-und Gewerbekammer in Krakau zu sanctionieren.

### III.

#### Wybór assessorów handlowych dla c. k. Sądu krajowego w Krakowie i c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie.

6. Izba uchwała zaproponować c. k. Sądowi krajowemu w Krakowie i c. k. Sądowi obwodowemu w Tarnowie odpowiednią liczbę ukwalifikowanych osób celem obsady miejsc sędziów obywatelskich.

Przy wyborach otrzymali największą ilość głosów:

na Kraków:

Anczyc Wacław,  
Bereźnicki Julian,  
Bielak Józef,  
Chronowski Eustachy,  
Federowicz Jan Kanty,  
Fischer Jan,  
Fritsch Herman,  
Gablenz Wiktor,  
Gralewski Eugeniusz,  
Heller Eugeniusz,  
Kroo Herman,  
Kwiatkowski Jan,  
Lauer Daniel,  
Lenert Franciszek,  
Liban Bernard,

Maryewski Franciszek,  
Merz Wilhelm,  
Mikucki Jerzy,  
Peterseim Rudolf,  
Porębski August,  
Prażmowski Adam,  
Reim Gustaw,  
Reis Adolf,  
Schiller Leon,  
Schneid Ignacy,  
Schwarz Henryk,  
Sędzimir Mieczysław,  
Stein Artur,  
Suski Wiktor,  
Wójcikiewicz Kazimierz,

na Tarnów:

Bartik Franciszek,	Kusz Józef,
Bloch Zygmunt,	Maschler Józef,
Brandstätter Marek,	Monderer Herman,
Eibenschütz Michał,	Paszczka Wincenty,
Förster Otto,	Pisz Józef,
Frey Zygmunt,	Scharf Tadeusz,
Hahn Zygmunt,	Schwarz Józef,
Kaczkowski Michał,	Silbiger Juliusz,
Kaempf Alojzy,	Smolik Karol,
Kaempf Rajmund,	Sokalski Józef,
Koniuszy Anastazy,	Szancer Artur,
Kornfeld Bernard,	Wierzycki Hipolit,
Koszyk Bolesław,	Zins Samuel.

Na tem posiedzenie o godz. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zakończono.

---







# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 23. października 1900.

---

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas  
do 23. października 1900.

1. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za r. 1899.
2. Charakter przemysłowy wypalania siatek żarowych.

Z powodu braku kompletu reszta przedmiotów spadła  
z porządku dziennego.

---

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje komplet i otwiera  
posiedzenie o godzinie 5 popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęto do wia-  
domości.

## I.

## Sprawozdanie z czynności biura za czas do 23. października 1900.

### Zamknięcie rachunkowe za r. 1899.

I. C. k. Ministerstwo handlu reskrytem z 28. sierpnia 1900 l. 19.960 zatwierdziło zamknięcie rachunkowe Izby handlowej i przemysłowej za rok 1899, przedłożone c. k. Ministerstwu tutejszem sprawozdaniem z 11. kwietnia 1900 l. 2076 a wykazujące w dochodach 62427 K. 68 h. w rozchodach 47820 K. 63 h. zatem w pozostałości kasowej 14607 K. 05 h. w walucie koronowej.

Zarazem zatwierdziło c. k. Ministerstwo rachunek funduszu pensyjnego, wykazujący w stanie majątkowym nominalnych 55000 K. w papierach wartościowych i 82 K. 29 h. w gotówce jakoteż rachunek funduszu akademii handlowej, wykazujący w stanie majątkowym nominalnych 18.300 K. w papierach wartościowych.

O tem zawiadamia się Izbę handlową z dołączeniem zatwierzonego zamknięcia rachunkowego, przeliczonego na walutę austryacką, które należy należycie ogłosić.

Zamknięcie rachunkowe przedstawia się jak następuje:

## I.

### Ruch kasowy.

Dochody:	zr.	ct.
Reszta kasowa . . . . .	6.640	21
Składka uprawnionych do głosowania . . . . .	22.024	20
Marki przemysłowe . . . . .	170	—
Wzory . . . . .	19	50
Karty legitymacyjne . . . . .	10	20
Procenta . . . . .	306	33
Zwrot zaliczek . . . . .	437	50
Gmina m. Krakowa na czynsz . . . . .	800	—
Dochody z czynszu . . . . .	600	—
Subwencya państwowa za kurs szewski . . . . .	200	—
Zwroty portoryum . . . . .	5	90
Razem . . . . .	31.213	84

	złr.	ct.
Wydatki:		
Pensye i płace . . . . .	9.750	—
Dyurna . . . . .	1.845	26 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Dodatek drożyzniany dla dyurnistów .	364	—
Palenie w piecach i czyszczenie lokalu	137	—
Kataster przemysłowy . . . . .	483	—
Wydatki kancelaryjne . . . . .	558	98 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Podróże . . . . .	837	88
Druki . . . . .	701	86
Książki, dzienniki, intrologator . . .	549	45
Portorya, telegramy i telefon . . .	191	08 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Światło i opał . . . . .	64	28
Wydatki nieprzewidziane . . . . .	309	31
Dar z łaski dla wdowy po urzędniku .	100	—
Subwencye i stypendya . . . . .	3.581	20
Pierwsza rata na fundusz jubileuszowy		
Akademii handlowej w Krakowie . .	1.425	20
Składka na fundusz pensyjny . . .	990	50
Podatek dochodowy . . . . .	166	30
Zaliczki na pensye . . . . .	550	—
Czynsz . . . . .	1.300	—
Zwrot taksy za marki . . . . .	5	—
Reszta kasowa z końcem r 1899 . .	7.303	52 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Razem . . . . .	31.213	84

## II.

## Bilans.

## Stan czynny:

Reszta kasowa z końcem r. 1899 . .	7.303	52 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Zaległe zaliczki udzielone urzędnikom		
na pensye . . . . .	382	50
Razem . . . . .	7.686	02 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

## Stan bierny:

Majątek izbowy per saldo	7.686	złr. 02 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.
Z departamentu rachunkowego c. k. Ministerstwa handlu.		

### Charakter przemysłowy wypalania siatek żarowych.

2. Z okazji pewnego konkretnego wypadku, wydała Izba c. k. Namiestnictwu we Lwowie następującą opinię, dotyczącą charakteru przemysłowego wypalania siatek żarowych.

Siatki żarowe do oświetlenia gazowego sprowadzają się zawsze z fabryk w stanie niewypalonym, gdyż siatka wypalona z powodu swej kruchości nie znosi transportu. Samo wypalenie siatki, polegające na tem, iż się siatkę umieszcza nad gazowym płomieniem i wypala tkaninę bawełnianą tak, aby został z niej tylko charakterystyczny szkielec z owych materyi, któremi bawełna była napojoną, jest zabiegiem tak prostym i tak niewymagającym żadnego przygotowania, że bardzo wiele osób nawet prywatnych u siebie dla własnego użytku siatki wypala.

Karta przemysłowa na sprzedaż siatek żarowych mieści w sposób implicite także i uprawnienie do wypalania siatek i umieszczania takowych w palnikach, któreto rękozyny zresztą stanowią przemysł wolny i nie mają z gazowem instalatorstwem nic wspólnego. Natomiast montowanie palników, czy to auerowskich, czy też innych na rurach gazowych, zwłaszcza, o ile takowe jest połączone z uszczelnieniem gwintów, należy w zakres koncesyonowanego przemysłu instalatorskiego.

Z powodu braku kompletu posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej nie mogło być ukończone i porządek dzienny nie został wyczerpany.

# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 27. listopada 1900.

### TREŚĆ:

#### I.

Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas do  
27. listopada 1900.

1. Sprawa hal licytacyjnych w Krakowie.
2. Stowarzyszenie szrotkarzy w Krakowie.

#### II.

Rządowy projekt ustawy o popieraniu przemysłu.

3. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o przedłożeniu rządowem.

#### III.

Sprawy kolei, poczty, telegrafów i telefonów.

4. Taryfowanie piasku dla hut szklanych.
5. Przystanek kolei w Przecławiu.
6. Telefon do Mysłowiec.
7. Telefon do Szczakowej.
8. Telefon w Tarnowie.
9. Telegraf w Czarnym Dunajcu.

## IV.

## Pisma nadeszłe do Izby.

10. Wiec w sprawie dróg wodnych.

## V.

## Subwencye.

11. Dom pracy na Kazimierzu.

## Wybory.

12. Asesorzy wekslowi dla Banku austro-węg. w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie — oraz dla Banku krajowego w Krakowie.
13. Asesorzy handlowi dla Sądów obwodowych w Jasle, Rzeszowie i Wadowicach.
14. Wybór delegatów do szkół przemysłowych w Podgórzu i w Gorlicach.

---

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje komplet i otwiera w obecności p. radcy dworu Kazimierza Laskowskiego, jako komisarza rządowego, posiedzenie o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

## I.

### Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 27. listopada 1900.

#### Sprawa hali licytacyjnej i licytacji publicznych w Krakowie.

I. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zwrócił się do Izby z następującem zapytaniem:

Nader korzystne wyniki, jakie osiągnięto przez zaprowadzenie w niektórych większych miastach Cislitawii t. z. hal licytacyjnych (lokali licytacji publicznych — sprzedażni

sądowych — Auctionshallen) narzucają same przez się pytanie, czy ta o niemałej ekonomicznej doniosłości, oczywistą korzyść stron na celu mająca instytucya nie mogłaby także i w Krakowie z równie pomyślnym wynikiem wejść w zastosowanie.

Mając w tym przedmiocie postawić wnioski do wyższych władz prosi Sąd Izbę handlową o wyjawienie w tym przedmiocie jak najrychlej swej opinii.

Izba handlowa i przemysłowa po przeprowadzeniu odnośnych dochodzeń uchwaliła odpowiedzieć, co następuje:

I. Braki i niedostatki przy sprzedażach egzekucyjnych ruchomości wedle obecnie praktykowanego sposobu, tak są powszechnie znane i tak często były przedmiotem zupełnie słusznych utyskiwań i skarg, iż projekt utworzenia hali licytacyjnej tylko z radością przyjąć należy. Być może, że w ten sposób da się przynajmniej usunąć przez cały świat kupiecki tak dotkliwie odczuwana anomalia, iż licytacyjna sprzedaż ruchomości przynosi rezultaty nie zostające w żadnym związku z ich wartością.

Aby hala licytacyjna należycie funkcyonować mogła, tak, jak to ma miejsce w halach licytacyjnych Wiednia, Berna i Pragi, należy poczynić takie zarządzenia, aby przedmioty na licytację przeznaczone, były przed rozpoczęciem licytacji szerszej publiczności udostępnione, aby mogły być całkiem dokładnie obejrzone, i aby publiczność mogła się poinformować o cenie szacunkowej. Również jest koniecznem należyte ogłoszenie licytacji plakatami na ulicach i w dziennikach przy oznaczeniu rodzaju sprzedawanych towarów (meble, lustra, dywany; towary bławatne, sukno, towary korzenne i t. p.)

Całe urządzenie licytacyjnych hal we Wiedniu, Bernie i Pradze, wzorowane na znanych przedsiębiorstwach licytacyjnych w Paryżu, jest zresztą bardzo odpowiednie i dobre tak, że można je na razie bez zmian i u nas zaakceptować. Odnosi się to zwłaszcza do dobrego urządzenia lokalu licytacyjnego, który specyjalnie we Wiedniu umożliwia przywołanie publiczności branie udziału w licytacji.

Ze względu na krakowskie stosunki należałoby szczególnie przywiązać wagę do tego, aby się lokal znajdował w śródmieściu na niezbyt odległym punkcie i aby był połączony z magazynem i składem do przedsięwzięcia przeniesienia zagrabionych przedmiotów, których pozostawienie u dłużnika zwykle cały wynik egzekucyi naraża na szwank.

Skład taki niewątpliwie by się także opłacił, o ile zbyt wysoka taryfa nie odstraszy stron od używania tej instytucyi.

II. W interesie publiczności byłoby dalej, aby w rządowej hali aukcyjnej scentralizować także wszystkie inne w Krakowie odbywające się przymusowe licytacje ruchomości.

W tym względzie zauważyć należy:

I. Magistrat miasta Krakowa przeprowadza licytacje ruchomości, pochodzących z grabieży za zaległe podatki, następnie skonfiskowane artykuły żywności lub handlu, przedmioty znalezione i inne tym podobne licytacje. Te odbywają się na podwórzu magistratu w sposób bardzo prymitywny, co utrudnia przystęp szerszych warstw publiczności. Licytacyj takich odbywa się przeciętnie na rok 30—40. Ogółem uzyskuje się przeciętnie  $\frac{2}{3}$  wartości szacunkowej.

Koszta licytacyjnej sprzedaży, dokonywanej przez magistrat nie są wielkie, gdyż magistrat nie utrzymuje na ten cel osobnego aparatu i pobiera tytułem ryczałtowego wynagrodzenia oprócz zwrotu rzeczywistych wydatków  $1\frac{0}{10}$  od uzyskanej ceny. Magistrat podejmuje się także przez swych urzędników, sprzedaży ruchomości na żądanie stron prywatnych na mocy przepisów kodeksu handlowego i statutu miasta Krakowa w magazynach kolejowych i prywatnych lokalach. Urzędnicy i woźni pobierają w tym wypadku unormowane dyjety.

2. Zarząd magazynów kolei północnej załatwia w imieniu swoim, oraz w imieniu zarządu stacyj kolei państwowej licytacyjną sprzedaż niewykupionych, lub nieodebranych przesyłek kolejowych. W roku zeszłym sprzedano w taki sposób w 12. licytacjach 80 przesyłek.

Obwieszczenie tych licytacyj odbywa się tylko na dworcu kolejowym i pozostawia wiele do życzenia. Przeciętnie uzyskuje się na licytacjach kolejowych  $\frac{1}{3}$  ceny szacunkowej.

Licytacje te odbywają się na miejscu w magazynie kolejowym. Jeżeli się okazuje konieczność przeniesienia przedmiotów, narastają jeszcze koszta przeciętnie 30 h. za 100 kg.

3. Urząd cłowy odbywa również kilka razy do roku publiczne licytacje. Licytacyjne sprzedaże odbywają się w magazynie cłowym w obecności zastępcy władzy przełożonej i odpowiedniej ilości chęć kupna mających — przy znaczniejszych sprzedażach przy złożeniu odpowiedniego do ceny kupna zwykle 10%, wadium licytacyjnego. Licytacje przeprowadzają formą utartą funkcyonaryusze urzędu i kolei. Zwykle cena szacunkowa jest ceną wywołania i nastąpić może sprzedaż niżej ceny szacunkowej dopiero przy trzeciej licytacji z wyjątkiem rzeczy ulegających zepsuciu, które za zezwoleniem przełożonej władzy i przy pierwszej publicznej licytacji sprzedane być mogą.

Rozpisanie licytacji odbywa się zwyczajem miejscowym przez wywieszenie ogłoszenia na tablicach urzędowych w magazynie i przesłanie egzemplarza władzy politycznej celem ogłoszenia. Również zawiadomiony zostaje ewentualnie i właściciel towaru.

W roku 1899. przeprowadzono tu ledwo 5 i to drobnych sprzedaży licytacyjnych, wyłącznie towarów z kontrabandy pochodzących.

Wynik sprzedaży zwykle jest o  $\frac{1}{4}$  lub  $\frac{1}{2}$  wyższy od ceny szacunkowej. Licytacje odbywają się wyłącznie w lokalu urzędowym.

4. C. k. Urząd pocztowy i telegraficzny urządza również od czasu do czasu licytacje, na których się głównie sprzedaje artykuły spożywcze ulegające zepsuciu, których adresaci nie przyjęli, albo co do których w skutek nienależytego przyomicowania adresu, adresat jest nieznan. W roku 1899 było ogółem 15 takich przesyłek.

Uzyskana cena jest zwyczajnie bardzo drobną, gdyż zwykle sprzedawane artykuły żywności są trochę nadpsute tak, iż wartość nie przenosi zaległego portoryum.

Licytacje odbywają się bez kosztów w lokalu pocztowym.

5. C. k. dyrekcyja policyi urządza licytacje starych części odzieży i przedmiotów używanych przez straż policyjną,

tudzież skonfiskowanej broni raz na rok; mianowicie licytacje starzyzny w gmachu przy ul. Kanoniczej, licytacje broni w gmachu dyrekcji. Licytacje odbywają się bez kosztów i są obwieszane na tablicy urzędowej. Wynik licytacji jest bardzo różny.

6. Oprócz tego odbywają się w Krakowie licytacje w zakładach zastawniczych Kasy oszczędności, t. z. Banku pobożnego; zostającego pod zarządem Towarzystwa dobroczynności i w prywatnym zakładzie zastawniczym.

Wszystkie te licytacje odbywają się w odnośnych lokalach na podstawie regulaminów, wydanych na zasadzie znanych rozporządzeń o prywatnych licytacjach i zakładach zastawniczych. Nawiasowo tylko wspominamy tutaj, że w innych miastach n. p. we Wiedniu i licytacje prywatnych zakładów zastawniczych są scentralizowane w jednej hali wspólnej tak, dla pomniejszenia kosztów zarządu, jak też dla ułatwienia stałego i ciągłego kontaktu z mającą chęć kupna publicznością. Wszystkie instytucje publiczne, które u siebie urządzają licytacje, uznały w odezwach wystosowanych do Izby, potrzebę i użyteczność scentralizowania licytacji w jednym ręku z wyjątkiem c. k. Urzędu pocztowego i magazynów kolejowych, u których z natury rzeczy sprzedaż w magazynie własnym korzystniej się przedstawia.

### **Stowarzyszenie szcrotkarzy w Krakowie.**

2. W sprawie połączenia stowarzyszenia przemysłowego szcrotkarzy oraz stowarzyszenia przemysłowego kramarzy w Krakowie w jedno zbiorowe stowarzyszenie (cech), uchwaliła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie odpowiedzieć Magistratowi miasta Krakowa, co następuje:

Cech szcrotkarzy w roku 1893 oświadczył był wobec Izby, iż pragnie swego złączenia z stowarzyszeniem przemysłowym powroźników. Izba wówczas pismem z dnia 8. grudnia 1893 L. 2494 zakomunikowała te życzenia szcrotkarzy Magistratowi, dodając ze swej strony, że nic niema

przeciwko temu połączeniu zwłaszcza wobec bardzo małej ilości zawodowych majstrów szczotkarskich.

Obecnie zmienili szczotkarze swoje zapatrywania i pragną pozostać stowarzyszeniem samoistnem. Otóż tu przedewszystkiem należy zauważyć, że szczotkarze przedstawiają grupę finansowo tak słabą, iż z góry można przewidzieć, że nie będą w stanie drogą samopomocy i samorządu wypełnić nawet drobnej części programu, jaki ustawa zakresła stowarzyszeniom przemysłowym i którego zrealizowanie stanowi ich rację bytu. Wedle zapisków Izby wynoszą łączne świadczenia podatkowe wszystkich szczotkarzy krakowskich z tytułu podatku zarobkowego kwotę K. 50 h. 42, co świadczy o takim ubóstwie członków tego zawodu, iż nawet, gdyby na cele stowarzyszenia opłacono wkładkę równą 100<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dodatku do podatku zarobkowego, i takby jeszcze uzyskana w ten sposób suma ledwo wystarczyła na pokrycie z prowadzeniem stowarzyszenia połączonych wydatków administracyjnych, a brakłoby środków finansowych, niezbędnie potrzebnych do każdej akcji.

Z drugiej strony poruszone przez Magistrat połączenie przemysłu rękodzielniczego szczotkarzy z przemysłem handlowym kramarzy jest anomalią, którą tak natura rzeczy jak i pozytywne ustawodawstwo austriackie z zasady wykluczają wobec całkiem innego toku wykształcenia i całkiem innego zasadniczego charakteru stowarzyszeń przemysłowych, odnoszących się do przemysłu rękodzielniczego i stowarzyszeń handlowych — w tym wypadku kramarzy — odnoszących się do przemysłu wolnego.

Na pytanie, z jakim stowarzyszeniem należałoby szczotkarzy połączyć, Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie odpowiedzi dać nie umie. Izbie nie jest bowiem w Krakowie znanym przemysł, któryby wskazywał techniczne pokrewieństwo z rękodzielnictwem szczotkarskim, a przecież jedynie tylko takie techniczne pokrewieństwo może być punktem wyjścia przy organizacji stowarzyszeń zbiorowych.

## II.

## Rządowy projekt ustawy o popieraniu przemysłu. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o przedłożeniu rządowem.

3. Imieniem komisji połączonych sekcji składa sekretarz Dr. Benis następujące sprawozdanie o wniesionym przez rząd projekcie ustawy o popieraniu przemysłu:

Po kilkuletniej przerwie w parlamentarnej pracy, rząd wystąpił teraz z całym szeregiem projektów natury gospodarczej. Zastój w ekonomicznem życiu Austrii, oraz gwałtowny i ciągle naprzód postępujący upadek jej handlowego i przemysłowego znaczenia, doszedł do rozmiarów kłęski publicznej. Cała ludność odczuwa ją w najdotkliwszej formie: jako brak zarobku. Siłą rzeczy wystąpiły kwestye gospodarcze na pierwszy plan, poprzedzając spory polityki narodowościowej w państwie, i zajądła partyjną kłótnię w kraju. Na gospodarcze przedłożenia rządu zwraca się teraz powszechna uwaga. Inicytywie rządu zawdzięczają swe powstanie projekty kilku ustaw o popieraniu przemysłu, o budowie drugiej linii kolejowej do Tryestu, o kolei Lwów-Sambor-Użok, o kilku mniejszych kolejach lokalnych, o zmianie ustawy przemysłowej, a w dalszej perspektywie, o reformie komunikacyj wodnych. Długi to poczet spraw, z których prawie każda jest ekspiacją zaniedbań przeszłości, i z których każda decyduje na lata o dobrobycie, powodzeniu, a czasem wprost o egzystencji najszerzych warstw.

Projekty te dzielą się na dwie grupy. Pierwsza dąży do podniesienia produkcji i ma na celu podać pomocną rękę słabszym siłom wytwórczym. Druga dąży ku ułatwieniu zbytu przez stworzenie wydatniejszych i tańszych dróg komunikacyjnych.

Z grupy pierwszej najważniejszą jest ustawa o popieraniu przemysłu. Treść tego projektu da się ująć w kilka wierszy. Rząd otrzymuje prawa od podatków i należności wszystkich do roku 1911 w Austrii — powstających zakładów przemysłowych, o ile przedmiot ich produkcji w Austrii dotychczas albo zupełnie nie był wytwarzany i albo przynajmniej w niewystarczającej ilości, jeżeli równocześnie

te nowe zakłady będą uznane za zgodne z »powszechnym gospodarczym interesem«.

Zwolnione od podatku zakłady przemysłowe, mają swe maszynowe urządzenie zakupić o ile możliwości w kraju t. zn. w Austrii i muszą odpowiadać wymaganiom rządu, co do technicznej produktywności »Leistungsfähigkeit« i higieny robotniczej. Uwolnienie dotyczy podatku od przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków, podatku od budynków, należytości kontraktowych, oraz od przeniesienia własności, tudzież należytości, pobieranych przez rząd przy zakładaniu spółek akcyjnych. W wypadkach wyjątkowych może rząd słabszym w kapitale przedsiębiorstwom, udzielać jednorazowych subwencji. Końcowe ustępy ustawy, zawierają polecenie, wystosowane do władz rządowych oraz autonomicznych, tak krajowych jak i gminnych, aby potrzeby swoje zaspakajały zasadniczo zawsze w austriackich zakładach przemysłowych.

W tym projekcie ustawowym uderza przede wszystkim taki jego układ, iż rząd przy udzielaniu zwolnień od podatków oraz subwencji, zgoła niczem nie jest kępowany i może postępować w tej mierze zupełnie dowolnie, jak mu się podoba. Przemysłowcy nie mają żadnych praw. Rząd nie musi, a wszystko może. Wykonanie ustawy i jej praktyczna skuteczność, zależy wyłącznie od całkiem swobodnego uznania centralnych władz administracyjnych, w pierwszej linii od dobrych lub złych chęci ministerstwa handlu. Momenta, decydujące o wolności podatkowej, są nad wyraz giętkie. Niewystarczająca produkcya, zgodność z ogólnymi interesami gospodarczymi, techniczna wydajność, wzorowa higiena pracy i t. p., wszystko to od czego zależy wolność podatkowa lub zasiłek, jest nieokreślone, niejasne, wprost nieuchwytnie. Na podstawie tej ustawy, może ministerstwo handlu każdej prośbie odmówić i do każdej się przychylić. Jeżeli zbyt szerokie granice, zakresłone swobodnemu uznaniu władz administracyjnych, są wogóle niebezpieczne i nie dają żadnych obiektywnych gwarancyj sprawiedliwości i prawa; — tem więcej mieszczą w sobie utajonych, potencjalnych niejako, niebezpieczeństw normy podobne w Austrii,

gdzie polityka wewnętrzna tak silnie oddziaływa na ducha administracyi i gdzie egzekutywa administracyjna, zwłaszcza centralna, funkcjonuje w kierunku wypadkowej z równoległoboku sił, na który składają się wpływy politycznych partyj. Oddanie władzy w ręce ministerstwa handlu nie może stanowić dla kraju żadnych gwarancyj. Centralna wiedeńska biurokracya posiada od dawna swe tradycye, do których nie należy życzliwość dla Galicyi. A tradycye te są zakorzenione tak głęboko, że opierają się nawet silnym prądom polityki wewnętrznej. Cofają się w tył tylko przed chwilowym bezpośrednim politycznym naciskiem, a skoro ten, choćby na moment ustanie, wracają, jak sprężyste ciało, natychmiast do dawnych form. W stosunku Galicyi do ministerstwa handlu, które w tych wypadkach ma głos decydujący, zachodzi jeszcze jeden moment, na pozór drobny, ale dla kraju nader niekorzystny. Ministerstwo handlu nie posiada w swem łonie ani jednego wyższego urzędnika Polaka, i dlatego naszych stosunków gospodarczych, o których będzie musiało orzekać, bezpośrednio z własnej obserwacyi ani nie zna, ani nawet poznać nie może. Czechy, Morawy, Szląsk, dolna i górna Austria, kraje alpejskie, ich przemysł, rozwój gospodarczy i ich potrzeby, są ministerstwu handlu doskonale znane. Tam też — jak to przyznać trzeba — spełnia ministerstwo handlu wzorowo swoje zadania.

Co do Galicyi ma się rzecz wprost przeciwnie, acz może nie tyle ze złej woli, jak z kompletnej nieznajomości i kompletnego nieinteresowania się naszymi stosunkami.

Popieranie przemysłu, złożone w ręce ministerstwa handlu, nie napawa nas, wobec mglistości warunków, bynajmniej ani spokojem, ani otuchą. Owszem widzimy w tem dla Galicyi, na teraz przynajmniej, zasadniczy błąd ustawy.

Jestto atoli poniekąd obojętne, gdyż materyalna treść ustawy wyklucza z góry dla Galicyi możebność korzystania z jej ulg. Z ustawy o popieraniu przemysłu Galicya żadnego pożytku nie odnosi, ani odnieść nie może. Projekt został wypracowany faktycznie dla całej Austrii, z wyłączeniem naszego kraju. W razie gdyby się stał ustawą w niezmienionej osnowie, przyniesie on Galicyi ra-

czej szkodę przez to, że ogólnie państwowe fundusze, na które się i Galicya składa, użyte będą na cele, w których kraj uczestniczyć nie może.

Ulgi są przeznaczone zasadniczo dla nowych, w Austrii jeszcze nieistniejących przemysłów. Motywa rządowe wymieniają tu z racją przemysł przędzalniczy (na cienką przędzę), chemiczny, elektryczny i inne. Wszystkie te przemysły, urządzone nowożytnie, pociągają za sobą potrzebę milionowych inwestycyjnych wkładów. Czy się na te nowe, jak każda nowość ryzykowne, nieistniejące jeszcze w Austrii gałęzie produkcji, znajdują kapitały w Galicyi lub dla Galicyi? Sądźmy, że odpowiedź na to pytanie jest zbyt cenna. Wszak nie mamy pieniędzy swoich, a tylko z największym trudem znaleźć możemy obce, na owe gałęzie galicyjskiego przemysłu, które mają swą podstawę w naturalnych bogactwach ziemi, i które raczej są ograniczoną co do ryzyka eksploatacją jej skarbów, niż właściwym przemysłem fabrycznym.

Taki nowy, nieistniejący jeszcze w Austrii przemysł fabryczny, musi z natury rzeczy liczyć na zbyt w całej Austrii i na eksport. Nie może on być przemysłem lokalnym. Otóż pod tym względem jest Galicya geograficznie najgorzej położoną. Konfiguracja jej wąska i długa, oraz odśrodkowe, w stosunku do innych krajów koronnych położenie sprawia, że odległość do właściwych centrów austriackiej konsumpcji jest przeciętnie bardzo wielką, co znowu wpływa niekorzystnie na kosztach frachtowe. Bezsprzecznie taniej można np. zaopatrzyć całą Austryę z Wiednia lub z Pragi w maszyny lub farby anilinowe, niż z Galicyi. Ztamtąd jest prawie wszędzie blisko, z wyjątkiem do nas; od nas ma się rzecz całkiem przeciwnie. A zważyć tu jeszcze należy, że ta przyszła uprzywilejowana produkcja poruszać się będzie z wszelkiem prawdopodobieństwem na polu wyrobu środków pomocniczych i półfabrykatów, których Galicya wogóle bardzo mało tylko konsumuje.

Przy wyborze miejsca pod nowy na całą Austryę i na wywóz obliczony zakład przemysłowy, jakże ma paść wybór na Galicyę wobec Czech, które posiadają na miejscu żelazo, węgiel i spławną do Hamburga Elbę, wobec Śląska, z jego węglem i spławną Odrą do Szczecina, wobec Moraw i dol-

nej Austrii z ich bogactwem i siłą atrakcyjną innych gęsto zasianych przemysłów, wobec krajów alpejskich wreszcie, które rozporządzają węglem, żelazem i olbrzymim zapasem prawie już uregulowanych i na sieci kolejowej położonych sił wodnych, które nadto mają znowu tak bliskie przez Tryest morze, a z niego drogę w cały świat.

Dopóki Galicya nie będzie mieć odpowiednio zacieśnionej sieci kolejowej, kanałów i spławnej Wisły, tak długo też o onych, nie istniejących w Austrii, a na Austryę obliczonych przemysłach trudno tylko może myśleć. Przemysł nie jest rośliną, jakaby można zasadzić dowolnie w każdym miejscu. Musi on mieć w swem otoczeniu naturalne warunki bytu, których sztucznie stworzyć niepodobna, tak jak zazwyczaj nie dadzą się usunąć niekorzyści pewnego geograficznego położenia. Dla żadnego z tych nieistniejących w Austrii a w motywach projektu wyliczonych przemysłów, Galicya w najbliższych latach siedzibą być nie może. W jednym wypadku dla braku żelaza, w innym dla braku węgla, sił wodnych lub tanich komunikacji lądowych i rzecznych, to znowu z powodu braku koniecznego związku z pewnymi zakładami przemysłowymi innego rodzaju, których w Galicyi jeszcze brak itd.

Projektowana ustawa nie stworzy u nas w kraju nowych przemysłów, starym zaś, już istniejącym, pomódz nie może. Aby Galicya odniosła korzyść z dobrych chęci rządu, skierowanych na popieranie przemysłu w Austrii, musiałby projekt ustawy doznać radykalnej zmiany w dwu kierunkach.

Kryterium nowości i gospodarczej potrzeby musiałoby być ograniczone do poszczególnych krajów koronnych a nie do całej Cislitawii. Odnośny ustęp artykułu I. mógłby np. opiewać. Do ulg ustawowych mają prawo nowe zakłady przemysłowe... *falls diese Unternehmungen auf einen Zweig der Production gerichtet sind, welche in den „einzelnen“ im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern entweder gar nicht, oder in einem, den bestehenden Verhältnissen „dieses Kronlandes“, nicht entsprechenden Umfange vorhanden ist, und falls zugleich die Errichtung jener Unternehmungen überhaupt „oder für das betreffende Kronland“ als im volkswirtschaftlichen Interesse erkannt wird.*

Oprócz innego pojęcia nowości przemysłu, które należałoby zmodyfikować w duchu potrzeb kraju, musimy się dopomnieć jeszcze o ustawowe gwarancje bezparcyalnego wykonania, aby ulgi podatkowe lub subwencje nie przybrały nigdy charakteru podarków, czynionych politycznym przyjaciółom przez centralną administracyę.

Winy one na sobie nosić charakter prawa, którego by w danym razie można było dochodzić w trybunale administracyjnym, a nie łaski rozdawanej wedle swobodnego uznania ministerstwa handlu.

Ustawa w ten lub temu podobny sposób przekształcona, umożliwiałaby przynajmniej w zasadzie ulgi podatkowe i subwencje dla nowo w kraju powstających zakładów fabrycznych.

Galicja potrzebuje koniecznie energicznego rozwoju swoich sił produkcyjnych w przemyśle. Krajowi nie wolno poprzestawać cierpliwie na skromnem stanowisku zjadacza obcych wyrobów. Nie czerpiąc wystarczającej intraty z własnych domowych źródeł zarobku, musi za swe potrzeby płać zaciąganiem długów na cele konsumcyjne i dążyć przez emigracyę do przerzedzenia ludności, której nie jest w stanie zatrudnić i wyżywić.

Jestto dla Galicji kwestya gospodarczego i społecznego bytu.

Najgroźniejszym przeciwnikiem naszego przemysłu, były atoli zawsze i pozostały do dziś dnia stare austriackie fabryki, rozsiałe oddawna w północno-zachodnich krajach koronnych. Upadek mocarstwowego *préstitute* Austrii w stosunkach wielkiej, światowej polityki, pociągnął za sobą i handlowo-polityczną dekadencyę. Silniejsze, obce wpływy tamują prąd towarów, zdążających z monarchii ku zagranicznym targom, a konsumpcya wewnętrzna nie rośnie w tej proporcji, w jakiej eksport upada. Jedyny prawie rynek na pozbycie fabrykatów w pewnych gałęziach produkcji otwiera się w Galicji i na Węgrzech. Każda fabryka powstająca u nas, odbiera klientelę innej, położonej na Morawach, lub na Śląsku, w Czechach lub w dolnej Austrii. Nic też dziwnego, że tutaj jest główne ognisko tendencyi do utrzymania dawnego stanu bez zmiany. Działa się w tym duchu bez-

pośrednio przez ustawodawstwo parlamentarne, i pośrednio przez centralną biurokrację, opanowaną politycznymi i narodowościowymi wpływami tamtych krajów, które doprowadziły do mistrzostwa system eksploatawania każdej sytuacji politycznej na swą stałą gospodarczą korzyść. Mimo waśni pomiędzy sobą, godziły się one zawsze na aksjomat o biernej roli, jaka ma przypaść Galicyi w gospodarczym bilansie wytworzenia i zużycia.

Przemysł krajowy wyrasta więc w niezwykle trudnych warunkach. Przeciw każdej nowej fabryce staje przeciwnik gromadny, zwykle skartelowany, zawsze bezwzględny. Zapasy te kończą się niejednokrotnie zwycięsko, zwłaszcza w Galicyi zachodniej, posiadającej nadzwyczaj korzystne warunki dla przemysłu. Ale liczba ofiar tej nierównej walki jest bardzo wielką. W każdym razie za wielką na nasze zasoby finansowej i moralnej siły. Ten ostatni wzgląd jest szczególnie ważny. Niepowodzenia i widok zrujnowanych egzystencji odstrasza drugich od inwestowania kapitałów w przemysł.

Sanacyi tych stosunków, na których nam najbardziej zależeć musi, nie sprowadzi rządowy projekt ustawy o popieraniu przemysłu. Nie przyczyni się ona w niczem do choćby częściowego naprawienia zaniedbań i krzywd, jakie Galicyi wyrządza polityka wiedeńska, stale wroga gospodarczemu rozwojowi kraju.

W końcu jeszcze jedna uwaga: Nie oddawajmy się złudzeniom co do doniosłości popierania nowych przemysłów przez ulgi podatkowe. Nie przeceniajmy wartości jednorazowych subwencji. Są to dobrodziejstwa przelotne, wątpliwego pożytku i niepewnych skutków. Widzimy tego dowód u siebie w kraju. Skuteczność ustawy sejmowej o popieraniu przemysłu z roku 1892 jest ledwo widoczna. Przyczyna tkwi bardzo głęboko. Produkcya fabryczna, czy rolna nie potrzebuje specjalnych ulg dla wyjątków, ale dobrych warunków pracy dla ogółu. Zastosowane do naszych potrzeb inwestycje gospodarcze, traktaty handlowe, koleje, drogi wodne, taryfy przewozowe, tani kredyt, szkoły zawodowe, — oto początek długiej listy środków, dzięki których »poparcie« przemysłowa przedsiębiorczość wszędzie i zawsze święci swe tryumfy.

Komisya połączonych sekcji wnosi, aby polecić prezydium wygotowanie memoriału w duchu powyższych wywodów i przesłać takowy rządowi tudzież Kołu polskiemu.

Izba, po długiej i bardzo ożywionej debacie, w której głos zabierali prawie wszyscy obecni, przyznając, przez zaczerpnięte z własnej praktyki przykłady, rację wywodom sprawozdawcy, uchwała zgodnie z wnioskiem komisji.

### III.

## Sprawy kolei, poczt, telegrafów i telefonów.

### Taryfowanie piasku dla hut szklanych.

4. Od pewnej firmy prowadzącej wielką hutę szklaną w Galicyi, otrzymała Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zażalenie, jakoby od 1. sierpnia r. 1900 piasek dla hut szklanych został przeniesiony z klasy AT. II. do klasy C., co za sobą pociąga blisko 50%o zwyżkę.

Fabryka się żali, iż przez takie podwyższenie frachtu pogarszają się jej stosunki konkurencyjne w szczególności wobec fabryk śląskich, morawskich i czeskich, które, dzięki niskim taryfom, z bardzo małym kosztem mogą sprowadzać znakomitej jakości piasek z Saksonii.

Po przeprowadzeniu dochodzeń, przekonała się Izba, iż zażalenie to jest o tyle nieusprawiedliwione, że taryfa sporna podwyższoną nie została. Natomiast policzono skarżącej się firmie wskutek pomyłki rachunkowej na stacyi tarnowskiej, rzeczywiście wyższy fracht niż się należało, co fabrykę szkła w błąd wprowadziło.

Na interwencyę Izby wydała Dyrekcyja c. k. kolei państwowych w Krakowie odpowiednie zarządzenia, aby na przyszłość zapobiedz takiego rodzaju mylnemu taryfowaniu.

### Przystanek kolejowy w Przecławiu.

5. Hr. Mieczysław Rey zwrócił się do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z prośbą o poparcie jego petycji wniesionej do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych o stworzenie rampy ładunkowej w Przecławiu, w miejscu, w któ-

rem się krzyżuje droga krajowa Dembica-Rozwadów z gościńcem od Kolbuszowej ku Radomyślowi.

Izba uchwała tę petycję poprzeć i przekazuje tę sprawę do załatwienia swoim delegatom do państwowej rady kolejowej.

### Telefon do Mysłowic.

6. Na zapytanie dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, czy istotnie zachodzi potrzeba urządzenia telefonu międzymiastowego z Krakowa przez Oświęcim do Mysłowic, uchwaliła Izba odpowiedzieć, co następuje:

W odpowiedzi na zapytanie z dnia 8. listopada 1900 L. 108279/VII dotyczące sieci telefonicznej w Oświęcimiu i połączenia tego miasta zapomocą linii międzymiastowych z Krakowem, Wiedniem i Mysłowicami, mamy zaszczyt przypomnieć, iż postulat ten postawionym był przez Izbę jeszcze w roku 1899, jak o tem świadczy nasz protokół z 31. października 1899 str. 217, któryto protokół w swoim czasie c. k. dyrekcji przesłany został. Również poruszyła Izba sprawę tę bezpośrednio w c. k. ministerstwie handlu w sprawozdaniu z dnia 30. marca 1900 L. 1820.

Już z tych przez Izbę poczynionych kroków wynika, że Izba z niekłamana radością i pełnem uznaniem powitać musi pierwsze tej mierze do praktycznego zrealizowania powyższej myśli dążące starania c. k. dyrekcji.

W Oświęcimiu samym istnieje cały szereg wielkich zakładów przemysłowych jako to: walcownia cynku, fabryka śrub i nitów, fabryka przetworów chemicznych, gazownia, oraz znaczna ilość wielkich firm handlowych i spedycyjnych, która w najżywszych stoi stosunkach ze Śląskiem pruskim, Krakowem i Wiedniem. Dla tej grupy interesentów byłby telefon lokalny i telefon międzymiastowy z ogromną połączony korzyścią, przyczem już teraz musimy zaznaczyć, że, aczkolwiek na razie z wdzięcznością powitać należy doprowadzenie linii do Mysłowic, w późniejszym czasie okaże się nieodzownie potrzeba połączenia Oświęcimia z Katowicami, Bytomiem oraz z międzymiastową siecią telefoniczną górnośląskiego zagłębia węglowego.

Telefon jest dla przemysłu, mającego swą siedzibę w Oświęcimiu, następnie dla handlu eksportowego (bydło, drób, drzewo, masło, siano, słoma, węgle, zboże i t. p.) jak niemniej dla przemysłu spedytorskiego, który ma stosunki z całą Galicyą, rzeczą pierwszorzędnego znaczenia i Izba może z najgorętszem poparciem tej sprawy dołączyć tylko prośbę o jak najenergiczniejszy pośpiech w jej traktowaniu.

### Telefon do Szczakowej.

7. C. k. dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie zapytała Izbę o opinię, czy i o ile zachodzi potrzeba telefonicznego połączenia Trzebini i Szczakowej z Mysłowicami i z Krakowem.

Izba uchwaliła odpowiedzieć, co następuje:

Cały powiat chrzanowski jest jednym z przemysłowo najbardziej rozwiniętych, albo może wprost przemysłowo najbardziej rozwiniętym powiatem całego kraju. W Trzebini, Szczakowej, Kętach, Krzu, Niedzieliskach, Grojcu, Miękini, Płazie, Chrzanowie, Osieku, Jaworznie, Borach, Krzeszowicach, Tenczynku oraz w wielu innych mniejszych miejscowościach znajdują się pierwszorządne i wielkie zakłady przemysłowe, hutnicze i górnicze, z których niektóre rozmiarami liczą się do pierwszych w całej Austryi. Chrzanów posiada nadto bardzo żywy ruch handlowy, a Szczakowa jako stacya graniczna reprezentuje bardzo ważną grupę interesentów w zawodzie spedytorskim.

Ruch w powiecie chrzanowskim grawituje ku Wiedniowi, Mysłowicom, Oświęcimiu oraz ku Krakowowi. Istnieje także żywa wymiana towarów pomiędzy poszczególnymi zakładami przemysłowymi powiatu chrzanowskiego ze względu na istniejącą w tym powiecie kopalnię węgla oraz ze względu na to, iż huty cynkowe w powiecie chrzanowskim położone, przetwarzają w kopalniach tego samego powiatu wydobytą rudę i węgiel.

Miejscowości o podobnie silnem przemysłowem zaludnieniu jak powiat chrzanowski mają za granicą już dawno miejscowe i międzymiastowe połączenia i dlatego też z radością witamy skromny początek, który chce uczynić c. k.

dyrekcyja, zamierzając w Trzebini, Szczakowej oraz w Chrzanowie urządzić telefon z połączeniem międzymiastowem, którą to myśl ze wszech miar do najgorętszej realizacji polecić możemy.

### **Telefon w Tarnowie.**

8. Ze strony kupców i przemysłowców osiadłych w Tarnowie ponawiają się ciągłe prośby i żądania o utworzenie lokalnej sieci telefonicznej w tem znacznem prowincjonalnem mieście, liczącem oprócz ruchliwego kupiectwa i małego przemysłu także kilka większych zakładów przemysłowych jakoto: browar piwny, tartak parowy, cegielnie, dwie fabryki maszyn, wielką hutę szklaną, fabrykę cykoryi, rafinerję spirytusu i oraz kilka wielkich interesów eksportowych, filię Banku austr. węg., Kasę oszczędności, tudzież liczne władze rządowe i autonomiczne.

Izba kilkakrotnie już zwracała uwagę i c. k. ministerstwu handlu i c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie na nieodzowną potrzebę telefonu w Tarnowie i ponawia obecnie swą prośbę o zadośćuczynienie tej naprawdę ważnej i nagłej potrzebie.

### **Telegraf w Czarnym Dunajcu.**

9. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie oświadczyła się za otworzeniem stacyi telegraficznej w Czarnym Dunajcu.

## **IV.**

### **Pisma nadeszłe do Izby.**

#### **Wiec w sprawie dróg wodnych.**

10. Towarzystwo »Donau-Verein« w Wiedniu zawiadamia Izbę, iż dnia 13. grudnia b. r. odbędzie się w Wiedniu wiec w sprawie dróg wodnych i prosi, ażeby Izba w tym wiecu wzięła udział.

Izba uchwała zaproszenie przyjąć i deleguje na wiec Pp. Józefa Faltera i Zygmunta Rescha.

## V.

**Subwencye.****Dom pracy na Kazimierzu.**

11. Dom pracy na Kazimierzu, zostający pod zarządem komitetu, na czele którego stoi pani K. Laskowska zwrócił się do Izby z prośbą o subwencję na skompletowanie urządzenia warsztatowego, znajdującego się w domu pracy.

Izba uchwała subwencję jednorazową w kwocie 600 K.

## VI.

**Wybory.**

**Cenzorzy wekslowi dla filii Banku austro-węgierskiego w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie oraz dla filii Banku krajowego w Krakowie.**

12. Dla działu wekslowego w Banku austro-węgierskim przedsięwzięto uzupełniające wybory cenzorów, które wydały następujący rezultat:

dla filii w Krakowie:

Beringer Wandalin	Mileski Alfred
Birnbaum Juda	Paszkowski Franciszek
Falter Józef	Porebski August
Fischer J. Władysław	Schönfeld Marek
Landau Hirsch	Schwarz Henryk

Włodek Zdzisław.

dla filii w Rzeszowie:

Błotnicki Jan	Geschwind Mojżesz
Czerny Henryk	Hupka Jan Dr.
Donth Robert	Jędrzejowicz Stanisław
Gärtner Fryderyk	Münz Szymon Tobiasz

dla filii w Tarnowie:

Kornfeld Bernard	Śnieżko Franciszek
	Ząbecki Bronisław.

Również przedsięwzięto wybór cenzorów dla krakowskiej filii banku krajowego.

Przy wyborach tych otrzymali największą ilość głosów:

Bazes Gustaw	Kwiatkowski Jan
Bober Jakób	Matusiński Jacek
Czecz Karol	Mendelsburg Zygmunt
Chrzęszczewski Stan. Dr.	Resch Zygmunt
Dattner Maurycy	Rudnicki Józef
Epstein Tadeusz	Schönfeld Marek
Falter Józef	Schwarz Henryk
Grosse Juliusz	Skirliński Jan
Jawornicki Józef	Słonecki Zenon

Sulikowski Aleksander.

#### Asesorzy handlowi dla c. k. sądów obwodowych w Jaśle, Rzeszowie i Wadowicach.

13. Izba uchwała zaproponować c. k. sądom obwodowym w Jaśle, Rzeszowie i Wadowicach odpowiednią liczbę ukwalifikowanych osób celem obsady miejsc sędziów obywatelskich.

Przy wyborach otrzymali największą ilość głosów:

na Jasło:

Braglewicz Tytus	Polak Franciszek
Klominek Władysław	Sroczyński Tadeusz
Palch Romuald	Steinhaus Bogusław

Surzycki Zenon.

na Rzeszów:

Czerny Juliusz	Jaśkiewicz Stanisław
Fertig Zygmunt	Karpiński Eustachy
Geschwind M.	Kostkiewicz Jakób
Hirschhorn Bernard	Perlberger Norbert
Holzer Izaak	Postępski Mieczysław

Zubrzycki Czesław.

na Wadowice:

Gołamb Michał	Pohl Jan
Kluger Zacharyasz	Prażmowski Wincenty
Kluk Teofil	Starzewski Tadeusz Dr.
Mazaraki Tadeusz	Thom Jan
Münz Ferdynand	Wlassak Adam

Zaroffe Kornel.

#### Wybór delegatów do szkół przemysłowych w Podgórzu i Gorlicach.

14. Delegatem do wydziału szkoły krajowej dla przemysłu ceramicznego w Podgórzu wybrała Izba swego członka M. Ehrenpreisa, wkładając nań zarazem obowiązek składania peryodycznych sprawozdań ze swoich czynności.

Do wydziału szkoły przemysłowej uzupełniającej w Gorlicach wybrała Izba swoim delegatem swego wiceprezesa Wojciecha Biechońskiego.







# IZBA

handlowa i przemysłowa w Krakowie.

---

## SPRAWOZDANIE

z publicznego posiedzenia

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ w KRAKOWIE

z dnia 18. grudnia 1900.

---

### TREŚĆ:

#### I.

#### Budżet Izby.

1. Projekt budżetu na rok 1901.

#### II.

#### Bieżące sprawy przemysłowe.

2. Tara od cukru w handlu detalicznym.
3. Sprawa zapalności nafty handlowej.
4. Krajowy dodatek do podatku od spirytusu.
5. Wywóz wędlin do Niemiec.
6. Przemysłowe cechowanie miar i wag w przemyśle.
7. Budowa akademii handlowej w Krakowie.

#### III.

#### Krajowa rada kolejowa.

8. Sprawozdanie delegata Izby z ostatniego posiedzenia.
-

Prezes p. Albert Mendelsburg konstatuje komplet i otwiera w obecności p. rady dworu Kazimierza Laskowskiego, jako komisarza rządowego, posiedzenie o godzinie 5-tej popołudniu.

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przyjęte do wiadomości.

## I.

**Budżet Izby.****Projekt budżetu na rok 1901.**

1. Przed przystąpieniem do właściwych obrad budżetowych przedstawia sekretarz Dr. Artur Benis imieniem komisji budżetowej, co następuje:

Dochody Izby w r. 1900 były znacznie mniejsze aniżeli dochód preliminowany, obliczony z przecięcia ostatnich 5 lat, jakto się okazuje z następującego zestawienia, obejmującego dochody Izby od r. 1895.

Rok	Dochód w koronach
1895	25.496,28
1896	32.166,45
1897	36.979,66
1898	33.408,08
1899	44.048,40
1900	37.891,64

Wskutek tego dochód z r. 1900, acz wydatki poruszały się w granicach ściśle budżetowych, nie wystarczył na ich pokrycie i Izba stoi przed kasowym deficytem.

Obliczając stan z dniem 31. grudnia 1900, przedstawiają finanse Izby następujący obraz:

Wydatki do dnia 31. grudnia 1900 . . . . .	K. 7714,00
Fundusze wolne do dyspozycji do dnia 31. grudnia 1900 . . . . .	» 6551,11
Deficyt kasowy . . . . .	K. 1162,89

Ponieważ Izba w dniu 1. stycznia 1901 musi uskutecznić pewne wypłaty, a składkę na styczeń otrzyma dopiero z końcem tego miesiąca, proponuje komisya, aby celem zyskania gotówki, na wypłaty w dniu 1. stycznia przedsięwziąć się mające, wstrzymać na razie wypłatę rat na utrzymanie szkoły handlowej i na fundusz budowy, które się wstawi jako dług Izby na r. 1901 i aby w ten sposób wolną gotówkę użyć do pokrycia wydatków, płatnych 1. stycznia 1901. Sam projekt opiewa jak następuje:

r. 1900.      r. 1901.

A). Wydatki:

I. Pensye, dyurna i posługi:

	Korony	
1. Pensya szefa biura . . . . .	6.000	6.000
2. Dodatek na komorne . . . . .	2.000	2.000
3. Pensya sekretarza . . . . .	4.000	4.000
4. Dodatek na komorne . . . . .	1.000	1.000
5. Pensya I. oficyała . . . . .	2.400	2.400
6. Dodatek na komorne . . . . .	400	400
7. Pensya II. oficyała . . . . .	2.000	2.000
8. Dodatek na komorne . . . . .	400	400
9. Zasluga woźnego . . . . .	900	900
10. Dodatek służbowy . . . . .	100	100
11. Dodatek na komorne . . . . .	200	200
12. Dodatek na liberyę . . . . .	100	100
13. Dyurnum . . . . .	3.200	3.200
14. Dodatek drożyzniany dla dyurnistów . . . . .	320	320
Do przeniesienia . . . . .	23.020	23.020

	Z przeniesienia . . . . .	23.020	23.020
15.	Palacz, froter i posługacz . . . . .	300	300
16.	Podatek dochodowy od pensyi urzędników . . . . .	300	300
II. Kataster i statystyka :			
17.	Utrzymanie katastru przemysłowego . . . . .	1.400	1.400
18.	Druki i szafy dla katastru . . . . .	400	400
III. Kancelarya :			
19.	Potrzeby kancelaryjne . . . . .	800	800
20.	Podróże . . . . .	600	600
21.	Druki . . . . .	1.600	1.600
22.	Książki i intrologator . . . . .	600	600
23.	Portorya, telegramy i telefon . . . . .	400	400
24.	Opał i światło . . . . .	120	120
25.	Wydatki prezydyalne . . . . .	400	400
IV. 26.	Wybory . . . . .	1.000	1.800
V. Subwencye :			
27.	Szkoła handlowa w Krakowie . . . . .	4.000	4.000
28.	» » uzupełniająca w Białej . . . . .	400	400
29.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Białej . . . . .	400	400
30.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Gorlicach . . . . .	300	300
31.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Jasle . . . . .	200	200
32.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Podgórzu . . . . .	200	200
33.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Rzeszowie . . . . .	200	200
34.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Nowym Sączu . . . . .	200	200
35.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Starym Sączu . . . . .	200	200
36.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Tarnowie . . . . .	300	300
	Do przeniesienia . . . . .	37.340	38.140

	Z przeniesienia . . . . .	37.340	38.140
37.	Szkoła przemysłowa uzupeł. w Żywcu . . . . .	200	200
38.	Szkoła stolarska w Kalwaryi (styp.) . . . . .	400	400
39.	Szkoła ceramiczna w Pod- górzu (styp.) . . . . .	600	600
40.	Szkoła kowalska w Sułko- wicach (styp.) . . . . .	400	400
41.	Szkoła ślusarska w Świąt- kach (styp.) . . . . .	500	500
42.	Stowarzyszenie przemysłowe w Białej . . . . .	400	400
43.	Stow. młodzieży handlowej kat. w Krakowie . . . . .	300	300
44.	Stow. młodzieży handlowej izr. w Krakowie . . . . .	300	300
45.	Stow. opieki nad uwoln. wię- źniami w Krakowie . . . . .	50	50
46.	Przytulisko dla terminatorów ks. Siemaszki . . . . .	600	600
47.	Stow. dla terminatorów izra- elskich . . . . .	400	400
48.	Izba handlowa i przemysłowa w Konstancynopolu . . . . .	50	50
49.	Izba handlowa w Aleksandryi	50	50
50.	Akademia eksportowa w Wie- dniu (2. rata) . . . . .	400	400
51.	Fundusz jubileuszowy dla Aka- demii handlowej w Krakowie (2. rata) . . . . .	3.000	3.000
VI. 52.	Wydatki nadzwyczajne . . . . .	1.000	1.000
VII. 53.	Fundusz emerytalny . . . . .	2.299,50	2.339,50
	Razem . . . . .	48.289,50	49.129,50

## Rekapitulacja:

1. Pensye i dyurna . . . . .	23,620	23,620
2. Kataster i statystyka . . . . .	1,800	1,800
3. Kancelarya . . . . .	4,520	4,520
4. Wybory . . . . .	1,000	1,800
5. Subwencye . . . . .	14,050	14,050
6. Wydatki nadzwyczajne . . . . .	1,000	1,000
7. Fundusz emerytalny . . . . .	2,299,50	2,339,50
	<hr/>	<hr/>
razem . . . . .	48.289,50	49.129,50
Dług z roku 1900 . . . . .		1.162,89

Zapotrzebowanie na r. 1901 . . . . . 50.292,39

Budżet ten jest zupełnie identycznym z budżetem za r. 1900, wobec czego odpada potrzeba dalszych uwag. Jedyna różnica znachodzi się w pozycji 26. »Wybory«, którą podniesiono z kwoty 1.000 K. na 1.800 K. a to z powodu, że w r. 1901 przygotowania do wyborów odbywać się będą musiały w nieco szybszem tempie, co za sobą pociągnie znaczniejsze koszta na druki i pisarzy. Dalszą konsekwencją powiększenia pozycji 26. jest, iż także składka na fundusz emerytalny, obliczona w stosunku 5% od wydatków administracyjnych wzrosła o 5% od kwoty 800 K. czyli o K. 40.

Razem przedstawiają łącznie wydatki kwotę K. 49.129,50, co łącznie z deficytem za r. 1900 w kwocie K. 1.162,89 daje kwotę K. 50.292,39.

W sprawie pokrycia rozwinęła się bardzo żywa dyskusja. Sekretarz przedstawia korespondencję przeprowadzoną z krajową dyrekcją skarbu w sprawie składek, z której zdawałoby się wynikać, że dochody r. 1901, jako drugiego roku rozkładowego peryodu wyrównają ubytek w dochodach r. 1900. Odpowiedź krajowej dyrekcji skarbu jest atoli tak wymijającą i ostrożną, że w tej mierze żadnej stanowczej informacji wziąć nie można.

Przed Izbą stoją więc otworem celem uregulowania finansów trzy drogi:

a) albo wziąć za podstawę, iż r. 1901 przyniesie tytułem składki tyle, co rok 1900, t. j. okrągłe 38.000 koron i do tego zastosować swój budżet,

b) albo podwyższyć składkę z 3-ch ‰ na 4‰, co by powiększyło dochody Izby o okragło 13.000 koron,

c) albo też r. 1901 uważać budżetowo za prowizoryczny, a niedobór budżetowy, o ileby rok 1901 nie przyniósł spodziewanej przez c. k. dyrekcję skarbu nadwyżki, pokryć drogą pożyczki z funduszu pensyjnego, a dopiero z końcem r. 1901, gdy się już będzie posiadało obraz z dochodu całego peryodu rozkładowego, przystąpić do gruntownej sanacji dochodów Izby i albo składkę podwyższyć albo odpowiednio zmniejszyć wydatki i uszczuplić zakres działania Izby, przy czem specjalnie należałoby zwrócić uwagę c. k. ministerstwa handlu, że utrzymanie i prowadzenie katastru przemysłowego wkłada na Izbę nieproporcjonalnie wielkie ciężary pieniężne.

Wobec tego, że Izba obecna prawdopodobnie odnowi się w ciągu I. półrocza r. 1901, nie sądzi komisya, aby w obecnej chwili należało przedsięwziąć tak radykalne i tak niesympatyczne środki, jak okrojenie budżetu, co za sobą pociągnie zmniejszenie zakresu działania Izby, lub jak podwyższenie składki.

Komisya uchwała więc zaproponować Izbie, ażeby na razie na r. 1901 deficyt pokryć pożyczką i dopiero z końcem r. 1901 przystąpić do radykalnej sanacji, co jednogłośnie uchwalono.

Komisya budżetowa wnosi, ażeby zatwierdzić uczyniony już przez prezydium w porozumieniu prywatnem z członkami komisyi wydatek 600 koron, jako zasiłek jednorazowy na utrzymanie domu pracy na Kazimierzu, oraz uchwała, ażeby tak, jak w poprzednim roku manipulacyjnym urzędnikom Izby pp. Józefowi Krudowskiemu i Izidorowi Jachniewiczowi udzielić dodatku drożyznianego 10‰ od płacy w łącznej wysokości 440 koron.

Nad wszystkimi innemi petycjami o udzielenie subwencji proponuje komisya, z powodu braku funduszków, przejść do porządku dziennego.

Izba uchwała jednogłośnie wszystkie wnioski komisyi.

## II.

**Bieżące sprawy przemysłowe.****Tara od cukru w handlu detajlicznym.**

2. Ministerstwo handlu zażądało od Izby opinii w następującej sprawie:

Detajliści austriaccy, kupujący cukier, wnieśli do c. k. ministerstwa handlu przedstawienie w sprawie, dotyczącej nadużyć przy oznaczaniu tary w paczkach 50-cio kilowych, zawierających cukier kostkowy. Żalą się oni, że tara, policzona detajlicznie, mniejszą jest od rzeczywistej (podatkowej) tary, z czym się zresztą fabryki cukru zupełnie nie tają, oznaczając na paczkach całkiem wyraźnie inną tarę podatkową, a inną, mającą obowiązywać detajlistę. Np. paczka nosi napis Brutto 56 kg. Tara 6 kg. Netto 50 kg. Steuertara 7 kg. Paczka taka zawiera 49 kg. cukru, mimoto detajlista płacić musi za 50 kg. cukru. Ponosi on przez to szkodę tem większą, że nie tylko płacić musi fabrykantowi za cukier, którego nie otrzymał, ale w cenie tego kilograma cukru zwraca także fabrykantowi podatek spożywczy, którego ten zupełnie nie opłacił. Od zawartości takiej paczki płaci bowiem fabrykant podatek spożywczy za 49 kg. cukru, a pobiera od detajlisty cenę kupna i podatek za 50 kg. Przez tę manipulację ceny cukru w handlu detajlicznym nieproporcjonalnie różnią się od ogłaszanych cen cukru en gros, a publiczność spędza winę podróżeń cukru na detajlistów, podczas gdy właściwie nadużycie oraz korzyść pieniężna leży po stronie producenta.

Obecnie rozważanym jest projekt, czyby nie należało w drodze przymusu ustawowego nakazać przy cukrze podawanie prawdziwej wagi netto, przyczem podatkowa marka zawierająca miała oznaczenie prawdziwej tary.

Dochodzenia przeprowadzone przez Izbę wydały następujący rezultat:

Cukier sprzedaje się w handlu wielkim brutto za netto, a w szczególności jest przestrzegany nawet w stosunku hurtownika do detajlisty giełdowy zwyczaj, że ciężar papieru użytego do opakowania nie może przy pakach do 100 kg. przenosić 2% wagi netto (die Auskartierung der Fässer,

Kisten etc. darf in Collis bis incl. 100 Kg. 2% des Nettogewichtes nicht übersteigen).

W pace cukru, którą się sprzedaje jako 50 kg. brutto za netto, znajdować się więc musi co najmniej 49 kg. cukru i z tą rzeczywistą wagą cukru jest też zgodną tara podatkowa.

Zapytani przez Izbę kupcy twierdzą, że w tem postępowaniu nie można się dopatrzeć jakiegokolwiek wprowadzenia w błąd detajlistów albo publiczności. Nawet najmniejszy kramarz wie dokładnie, co kupuje i wie, że sprzedaż cukru brutto za netto nie oznacza nic innego, jak wszystkim interesentom dobrze znane podwyższenie ceny cukru o 2%.

Ceny cukru, jak wiadomo, układają się w Austrii nie wedle kosztów produkcji i warunków konkurencyi, ale wedle woli, względnie wedle uznania cukrowego kartelu. Oznaczenie cen cukru leży poprostu w rękach kartelu i kartel może dzisiaj w kraju dyktować za cukier takie ceny, jakie za stosowne uzna. W tym składzie rzeczy będzie w każdym razie bardzo trudno usunąć nadużycie, o które c. k. ministerstwo handlu Izbę pyta. Jeżeliby się więc nawet zakazało przy cukrze sprzedaży brutto za netto, żaden czynnik w Austrii nie ma dziś władzy wydania zakazu, aby kartel nie podwyższył w innej formie ceny cukru o te same 2%, bez krycia się pod płaszczyk handlowych usansów.

Stan rzeczy zupełnieby się więc nie zmienił. Sprzedaż cukru brutto za netto jest w swej istocie najzwyczajszem podwyższeniem ceny cukru, które wszystkim stronom i konsumentom cukru jest dobrze znane i które też każdy kupiec, bez szczegółowej kalkulacji, łatwo sprawdzić jest w stanie.

W tym wypadku nie chodzi więc ani o nielojalną konkurencyę, ani o fałszywe oznaczenie wagi, ale o podjęcie walki przeciwko kartelowi cukrowemu i wymuszenie na nim niższej ceny cukru.

Jestto kwestya zasadnicza, rozgrywająca się na całkiem innem polu. Administracyjny zakaz sprzedawania cukru brutto za netto, na te stosunki oczywiście najmniejszego wpływu wyrzucić nie może.

Nie od rzeczy będzie wkońcu wspomnieć, że kupcy detajliczni, acz się na ten zwyczaj handlowy żalą, nie mają

zwykle żadnego interesu w tej całej sprawie. I oni bowiem sami sprzedają cukier małym konsumentom brutto za netto, waząc towar wraz z papierem tak, że w rezultacie całą tarę ponosi wprost ostatni konsument.

### Sprawa zapalności nafty handlowej.

3. Ustawa z r. 1865 o dopuszczaniu nafty do obrotu handlowego nie odpowiada więcej ani obecnemu stanowi techniki rafinerskiej, ani wymaganiom publiczności. W interesie ochrony publiczności, oraz w interesie przemysłu naftowego, potrzebnem jest ustawowe ustalenie punktu zapalności.

Nie chodzi tyle o punkt zapalności (Entzündbarkeit), ale o punkt zapalności płomiennej (Entflammbarkeit) nafty, przeznaczonej do oświetlania. Nadto powyższa ustawa zakazuje wprawdzie i karze sprzedaż nafty, nieodpowiadającej przepisom, nie ustanawia atoli odpowiedniej kontroli i egzekutywy przeciw sprzedaży takiej niebezpiecznej nafty. Praktycznym rezultatem tego jest, iż dopiero wówczas wie się, że sprzedawano naftę zapalną, skoro się stało jakie nieszczęście.

Obecny stan jest taki, iż handlarze sprzedają spokojnie naftę zapalną, a sądy, gdy wskutek eksplozyi zajdzie wypadek, karzą winnych.

Nafta zapalna nie jest produktem procesu rafinowania oleju skalnego, ale mieszaniną ciężkich i niezapalnych olejów solarnych z lekką i łatwo wybuchającą benzyną. Nafta tak spreparowana czyni konkurencyę właściwemu rafinатовi i nie jest też przedmiotem rzetelnego wielkiego handlu, czego najlepszym dowodem, że, wedle usansów giełdowych, dopiero nafta z atestem na  $21^0$  (Abeltest), uważaną jest za niezapalną i towar handlowy. Tensam punkt zapalności płomiennej ( $21^0$  w aparacie Abla) przyjęty też został przez różne inne państwa, jako granica zapalności nafty handlowej.

W interesie przemysłu rafinerskiego i ochrony publicznej byłoby wydanie następujących postanowień:

- I. zakaz sporządzania olejów świetlnych drogą mieszania olejów ciężkich z wybuchowymi olejami lekkimi,

2. ustanowienie minimalnej zapalności płomiennej nafty handlowej na  $21^0$  w aparacie Abla,
3. przymus oznaczania punktu zapalności na zbiornikach używanych do sprzedaży nafty, a mianowicie na cyster-nach i beczkach, i wykluczenie z obrotu nafty w zbior-nikach niesygnowanych.

Izba po krótkiej dyskusyi, w której żądano rozmaitego rodzaju wyjaśnień, uchwała wedle wniosku i poleca prezydentum wypracowanie odnośnego przedstawienia do rządu.

#### **Krajowy dodatek do podatku spirytusowego.**

4. Odnośnie do projektu rządowego, dotyczącego wprowadzenia krajowego dodatku w wysokości 20. koron od 10.000 procentów litrowych alkoholu, uchwała Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwrócić się do wysokiego sejmu z następującą petycją:

Udział poszczególnych krajów koronnych w dochodzie z nowego dodatku oblicza się, jak wiadomo, wedle ilości alkoholu w każdym kraju koronnym skonsumowanego.

Celem uzyskania podstawy rozliczenia, wprowadzone zostaną wraz z nową ustawą i rozporządzenia wykonawcze, zawierające przepisy o deklaracji statystycznej przy wywozie alkoholu i napojów spirytusowych z jednego kraju koronnego do innego. W tym celu musi być każda przesyłka, do innego kraju koronnego wysłana, zameldowaną u straży skarbowej na odnośnym formularzu i może być poddana dalszej ekspedycji dopiero po załatwieniu odpowiednich skarbowych formalności. O ile się rozchodzi o przesyłki większe czystego spirytusu, jestto rzecz mniejszego znaczenia, gdyż przesyłki te wyprowadzane z wolnego składu i tak podlegają kontroli władzy skarbowej.

Nowy przepis obciąża atoli ogromnie ruch w napojach spirytusowych, wyrobionych z opłaconego już spirytusu. Rozchodzi się tutaj w pierwszej linii o wódki i likiery, któryto artykuł kilka fabryk galicyjskich na wielką skalę w małych paczkach na całą Austryę rozsyła. Zwłaszcza z Białej, Łańcuta, Lwowa, Izdebnika i Wieliczki jest rozsyłka takich ma-

łych paczek z wódkami i likierami na całą Austryę w ciągłym użyciu i stanowi bardzo poważny dział sprzedaży.

Obowiązek zgłaszania każdej przesyłki u straży skarbowej jest nader uciążliwym i stałby na zawadzie całemu prowadzeniu tego interesu, tak, jak wysyłka drobnych pakietów do Węgier znachodzi jedno z największych utrudnień w skarbowo-statystycznych formalnych molestacyach.

Zaprowadzenie takiej skarbowej kontroli, w celach statystyki pomiędzy poszczególnymi krajami koronnymi, byłoby ogromnem obciążeniem krajowego przemysłu spirytusowego i utrudnieniem warunków sprzedaży.

Izba handlowa i przemysłowa, uznając z drugiej strony potrzebę oznaczania ilości spirytusu w Galicyi konsumowanej, pozwala sobie zwrócić uwagę wysokiego sejmu na normy, jakie w tej mierze i zupełnie w tym samym celu obowiązują w państwie niemieckiem w stosunku do wolnych miast portowych Hamburga i Bremy. Tam firmy, które zgłaszają wywóz wódek, względnie spirytusu opłaconego, otrzymują stosunkowo do reputacyi i zaufania, jakim się cieszą, albo za kaucyą, albo bez kaucyi, prawo prowadzenia, bez zgłaszania do straży skarbowej, wykazów, zastępujących merytorycznie statystykę straży skarbowej.

Izba sądzi, iż gdyby i u nas pozwolono fabrykantom likierów, którzy wszyscy należą do rzędu wielkich i godnych zaufania firm, utrzymywać ewidencję przesyłek do innych krajów koronnych z oznaczeniem ilości, jakości, gatunku, zawartości alkoholu i miejsca destynacyi, możnaby z jednej strony w zupełności uczynić zadość wymaganiom rządowego projektu, a z drugiej strony nie narażać samej istoty rzeczy, samego handlu, na szwank dla formy. Zgłaszanie do straży skarbowej, o które obecnie chodzi, służy wyłącznie celom statystycznym. Wszelkie uszczuplenie praw skarbu z góry jest wykluczone i nie ma też żadnej racjonalnej przyczyny, aby przemysłowi spirytusowemu nie uprzystępnic ulg, względnie nie ochronić go przed możliwą szkodą z postanowień nowej ustawy. Władzy skarbowej możnaby zastrzedz kontrolę nad należytem prowadzeniem tego wykazu, względnie obłożyć grzywną porządkową naruszenie tych przepisów. Obawa nienale-

żytego prowadzenia jest bardzo mała wobec tego, że eksporter niema i nie może mieć żadnej korzyści z tego, że jakiejś przesyłki do proponowanego przez Izbę wykazu nie wciągnie. Rozchodziłoby się więc tutaj wyłącznie o zapobieżenie skutkom niedbalstwa.

Izba tuszy sobie więc niepłonną nadzieję, że wysoki sejm do wywodów tych przychylić się raczy i odnośny wniosek, względnie rezolucję, uchwali.

### Wywóz wędlin do Niemiec.

5. Cech rzeźników i masarzy krakowskich zwrócił się do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z przedstawieniem szkód, na jakie jest narażonym skutkiem zakazu wprowadzania wędlin do Niemiec. Cech rzeźników wywodzi, iż przez zakaz importu wędlin do Niemiec ponoszą ogromne szkody nie tylko tutejsi fabrykanci wędlin i kiełbas, lecz także i tutejsi rzeźnicy, dostarczający potrzebnego na te wyroby mięsa. Cech rzeźników żąda interwencji wobec austriackiego rządu.

Sprawozdawca przedstawia Izbie stosunki importu mięsa i wędlin do Niemiec oraz metodę, jakiej się Niemcy chwyciły, aby pokryć swój własny deficyt w produkcji mięsa. Austria mimo traktatów handlowych z Niemcami jest w położeniu bardzo złem. Niemcy, nie bojąc się ze strony Austrii środków represyjnych, wbrew handlowych traktatów, odcięły zupełnie eksport nierogacizny i bydła rogatego z Austrii, a obecnie ustawą z dnia 3. czerwca 1900, opublikowaną w Nr. 27 Dz. p. p. państwa niemieckiego, wydały cały szereg postanowień, mających utrudnić import mięsa i produktów mięsnych do Niemiec. §. 12 tej ustawy opiewa: »Die Einfuhr von Fleisch in luftdicht verschlossenen Büchsen oder ähnlichen Gefässen, von Würsten und sonstigen Gemengen aus zerkleinertem Fleische in das Zollinland ist verboten.«

Wobec tego, że zakaz importu kiełbas do Niemiec nie opiera się na zarządzeniu, wydanem w drodze administracyjnej, ale na ustawie, wydanej przez niemiecki parlament, jest interwencja austriackiego rządu nader utrudnioną, gdyż zmiana obowiązujących w Niemczech przepisów nastąpić może

tylko w drodze ustawy. Jestto droga bardzo długa i żmudna, pomijając już zasadniczy wzgląd, iż chodzi tutaj o uzyskanie zmiany wewnętrzznego ustawodawstwa Niemiec.

Izba uchwała w myśl petycyi cechu masarzy i rzeźników zwrócić się z odnośną petycją do c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych.

### Przymusowe cechowanie miar i wag w przemyśle.

6. Ministerstwa handlu i spraw wewnętrznych noszą się z zamiarem wydania rozporządzenia, wedle którego dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, oraz gałęzi zarobkowości bez charakteru przemysłowego w znaczeniu ustawy przemysłowej, miałyby być zaprowadzonym przymus używania wyłącznie cechowanych miar i wag. Celem kontroli ma być przez odnośne władze utrzymywany imienny kataster przedsiębiorców, których obowiązuje przymus używania cechowanych miar i wag.

Celem przygotowania materiału, sporządziło ministerstwo najpierw wykaz przemysłów, w których ma obowiązywać nakaz używania cechowanych miar i wag i zażądało od Izby opinii tak w sprawie samego projektu, jakoteż w sprawie owego wykazu.

Wykaz przedsiębiorstw przemysłowych, tudzież owych zawodów, które bez charakteru przemysłowego w znaczeniu ustawy przemysłowej mają używać, używają lub mogą używać w obrocie publicznym miar i wag, obejmuje, z małymi wyjątkami tych gałęzi zarobkowości, przy których używanie miar i wag jest wykluczone n. p. golarze, fryzyerzy etc., wszystkie ogółem zawody, przemysły i gałęzie prywatnej zarobkowości, tak, że w gruncie rzeczy reforma ta nie oznacza nic innego, jak powszechnie wydany zakaz używania niecechowanych miar i wag w publicznym obrocie.

Przeciw tej ogólnej formie, ubranej w szatę pozytywnego nakazu używania wyłącznie tylko cechowanych miar i wag, w zasadzie niczy mieć nie można. W praktyce atoli nasuwają się ogromne trudności i bardzo poważne wątpliwości. Znaczyłyoby to, zwłaszcza drobny handel i drobny przemysł w nader dotkliwy sposób obciążyć, gdyby każdy

zawód, każdy handel i każde rękodzieło przymusza do używania kosztownych cechowanych miar i wag; zwłaszcza miary długości (metry etc.), które dotychczas zwyczajnie cechowane nie są, musiałyby, wskutek obowiązku cechowania, znacznie się podnieść w cenie, pomijając już trudności innej natury, w pierwszej linii brak odpowiedniej ilości urzędów cechowniczych. Wszak już obecnie, np. przy cechowaniu beczek, słyszy się ciągłe skargi na powolność, z jaką, dla nawału pracy urzędy cechownicze załatwiają swe obowiązki. Łatwo też sobie można wyobrazić, jakiby powstał zastój i jakie utrudnienie dla obrotu, gdyby, bez kreowania specjalnego olbrzymiego i kosztownego aparatu biurokratycznego, wprowadzono taki, nieistniejący zresztą nigdzie, obowiązek używania cechowanych miar i wag, oparty na należycie założonym i w ciągłej ewidencji utrzymywanym katastrze.

C. k. namiestnictwo z doświadczeń izb handlowych i przemysłowych przy założeniu i utrzymaniu w ewidencji katastru przemysłowego, który z przyszłym katastrzem cechowniczym byłby prawie identyczny, łatwo się przekonać może, iż utrzymanie takiego katastru wymagałoby w samej Galicyi olbrzymiego centralnego urzędu i całego sztabu urzędników, a bardzo znaczne koszta takich instytucji znowuby obciążyły bez żadnego widocznego pożytku całą pracującą ludność. Publiczność ma niewątpliwie interes, ażeby miary i wagi używane w handlu były prawdziwe, nie zachodzi zaś żaden ani publiczny ani prywatny interes, aby wykluczyć od użytku miary i wagi niecechowane.

Należycie wykonywany nadzór policyjny oraz targowy, połączony z odpowiednimi środkami kontroli, może wobec przepisów prawa karnego o oszustwie, stanowić zupełnie wystarczający środek, celem ochrony publiczności przed używaniem fałszywych miar i wag.

Przymus i kataster cechowniczy wydają się Izbie zasadniczo niestosowne.

#### **Budowa akademii handlowej w Krakowie.**

7. Prezydent miasta Krakowa zawiadomił Izbę, iż plany na budowę nowego gmachu akademii handlowej w Krakowie

są już gotowe i że obecnie przystąpić należy do sfinansowania funduszu budowy gmachu, tak, aby roboty mogły się począć z wiosną r. 1901.

Izba rokowania w tej sprawie powierza komisji, w skład której wchodzi prezes, sekretarz oraz członkowie Izby pp. Kwiatkowski i Dattner.

### III.

## Krajowa rada kolejowa.

### Sprawozdanie delegata Izby z ostatniego posiedzenia.

8. Delegat Izby do krajowej rady kolejowej p. Józef Falter składa sprawę z ostatniego posiedzenia krajowej rady kolejowej. Mowca zaznacza, iż przebieg posiedzenia znany już jest z dzienników, pozostaje mu więc tylko uzupełnić go szczegółami, nieprzytoczonymi przez prasę. I tak ruch na kolejach lokalnych rozwinął się już o tyle, że nie przynoszą one deficytu. Jest nadzieja, że ruch ten wkrótce wzmoże się tak dalece, iż okażą się zyski i będzie można przystąpić do budowy przewidzianych programem dalszych kolei w kraju. Na posiedzeniu Rady kolejowej wysunęła się też sprawa połączenia kolejowego Szczawnicy albo przez Nowy Sącz, albo przez Nowy Targ. Kwestya ta nie została stanowczo rozstrzygniętą. Za połączeniem przez Nowy Targ przemawia zbliżenie Szczawnicy do Zakopanego i udogodnienie komunikacji między temi dwoma miejscowościami; za połączeniem przez Nowy Sącz przemawia pewność większego materialnego poparcia budowy przez koła interesowane. Budowa kolei Podgórze-Myślenice-Lubień przyjdzie prawdopodobnie niebawem do skutku dzięki gorliwemu poparciu i zabiegom koncesyonaryusza ks. Kazimierza Lubomirskiego. Budowie linii Przeworsk-Bachórz sprzeciwia się rząd o tyle, iż uważa ją jako szkodliwą dla interesów wojskowych i dlatego domaga się budowy wąsko torowej, a nie normalnej kolei.

Sprawozdanie przyjęła Izba do wiadomości.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem.







